

# DZIENNIK POLSKI

## Koalicja i opozycja u prezydenta

# Reforma na szczycie

Po dzisiejszym spotkaniu z premierem i szefami klubów parlamentarnych prezydent ma podjąć decyzję, czy podpisać ustawę umożliwiającą przesunięcie na jesień wyborów do rad gmin. Koalicja chce je połączyć z wyborami powiatowymi i wojewódzkimi. Opozycja jest temu przeciwna.

*- Jesteśmy przekonani, że Aleksander Kwaśniewski zawetuje ustawę. Idziemy na spotkanie,*

*aby mieć czyste sumienie* - powiedział rzecznik klubu AWS Piotr Żak. Według Żaka, AWS będzie twardo obstawać przy przeprowadzeniu wyborów do rad samorządów wszystkich szczebli w jednym terminie. Sprzeciwiają się temu SLD i PSL, które od początku domagają się od prezydenta zawetowania ustawy.

Politycy koalicji przedstawili prezydentowi dokładny harmonogram prac rządu i parlamentu

nad reformą i kalendarz jej realizacji. Na spotkanie zostali również zaproszeni rządowi eksperci - ministrowie: Michał Kulesza, Jerzy Stępień i Jerzy Miller.

Prezydencki prawnik Ryszard Kalisz powiedział, że Kwaśniewski oczekuje przedstawienia pełnej informacji na temat sposobu i czasu realizacji reformy samorządowej. (PAP)

**O kosztach wyborów do samorządów - str. 3**

## 16-stronicowy Dziennik Sportowy!

Od najbliższego poniedziałku wraz z „Dziennikiem Polskim” ukazywać się będzie 16-stronicowy Dziennik Sportowy! W nim relacje z meczów piłkarskich od ekstraklasy do A klasy krakowskiej, tarnowskiej, nowosądeckiej i podhalańskiej oraz informacje o wydarzeniach sportowych w regionie, kraju i na świecie.

## Po raz drugi

### Kirijenko odrzucony

Wczoraj Duma Państwowa, niższa izba rosyjskiego parlamentu, po raz drugi odrzuciła kandydaturę Siergieja Kirijenki na stanowisko premiera. Niemal natychmiast po głosowaniu prezydent Borys Jelcyn po raz trzeci zgłosił Dumie kandydaturę Kirijenki. Jeżeli po raz trzeci Duma odrzuci prezydenckiego kandydata, Jelcyn ma prawo rozwiązać parlament i mianować swojego kandydata na premiera.

**Szczegóły - str. 4**

## Całun Turyński

### Chroniony przez gaz

Specjalna mieszanina gazowa na bazie argonu wypełni szklaną gablotę, w której ekspozycyjny będzie Całun Turyński - poinformowała Dorota Białik z mieszczącej się w Bielsku-Białej polskiej filii firmy Praxair. Całun wystawiony zostanie na widok publiczny dzisiaj w Turynie.

Specjalną mieszaninę gazów, która wypełni gablotę z całunem, opracowali specjaliści z firmy Rivoira, włoskiej filii koncernu Praxair Inc. Mieszanina pozwoli zabezpieczyć płótno przed utlenianiem, wilgocią, ogniem i rozwojem bakterii. (PAP)

## Nowe zasady finansowania usług publicznych

# Życie za bony

(INF. WŁ.) - *Reforma administracyjna państwa jest odporna na taki czy inny termin wyborów do rad powiatowych i wojewódzkich. Jeśli jednak wybory gminne odbędą się w czerwcu, wówczas ostabione zostanie tempo prac w parlamencie* - powiedział wczoraj w Krakowie wiceminister finansów Jerzy Miller.

Zdaniem wiceministra Millera część posłów będzie organizowała własną kampanię w terenie i pojawi się zagrożenie, że do 30 września - kie-

dy to rząd musi przedstawić projekt przyszłorocznego budżetu - ustawy powiatowe i wojewódzkie nie będą przyjęte; nie będzie zatem wiadomo, jak budżet ten konstruować. Podczas wczorajszego spotkania Jerzy Miller przedstawił nowe zasady finansowania opieki społecznej i szkolnictwa, które mają obowiązywać od przyszłego roku. Projekt ten zaakceptowała już Rada Ministrów.

**Dokończenie - str. 3**

## Za dobro dla Węgier

### Odnaczenia dla Polaków

Dotychczasowe stosunki polsko-węgierskie podniosą się o szczebel wyżej - podsumował wczoraj swoją trzydniową wizytę oficjalną w Polsce prezydent Węgier Arpad Göncz.

Przypominając, że Polska i Węgry „stoją u progu” NATO i Unii Europejskiej Göncz powiedział, że z powodzeniem wyjaśniliśmy sobie, jakie wspólne działania będziemy podejmować. Pod-

czas całej wizyty nie było momentu, żebyśmy nie odczuwali ciepła przyjaźni polsko-węgierskiej - zapewnił prezydent Węgier.

Arpad Göncz odznaczył Krzyżami Orderu Zasługi Republiki Węgierskiej 8 Polaków, którzy swoją działalnością „uczynili tyle dobrego dla Węgier”. Krzyże otrzymali m.in. Tadeusz Mazowiecki, Adam Michnik i Grażyna Staniszevska. (PAP)

## Zdażyć z PIT-em

Niewiele dni pozostało na rozliczenie się z fiskusem z ubiegłorocznych dochodów. Jak wiadomo, z tym obowiązkiem musimy uporać się do końca kwietnia, składając odpowiednie zeznanie podatkowe we właściwym urzędzie skarbowym. Począwszy od poniedziałku (w „Dzienniku Finansowym” i na innych stronach poświęconych gospodarce) będziemy codziennie przypominać o najważniejszych kwestiach, dotyczących PIT-ów za 1997 r. Spróbujemy pomóc w przebrnięciu przez zawiłości w ich wypełnianiu, w ominięciu cychających na podatnika pułapek i błędów, które mogą sporo kosztować.

„Zdażyć przed PIT-em” - w poniedziałek na str. 55. M.in. tabela stawek i progów podatkowych.

## Order Orła Białego dla Marka Edelmana



Marek Edelman z wnuczką podczas uroczystości. Fot. PAP/CAF

Marek Edelman, ostatni żyjący przywódca powstania w getcie warszawskim, został odznaczony Orderem Orła Białego. Najwyższe polskie odznaczenie wręczył mu wczoraj prezydent Aleksander Kwaśniewski.

Ten order jest przypomnieniem 3 mln Żydów, którzy zginęli w Polsce, ostrzeżeniem przed tym, żeby nie powtórzyła się ta tragedia i wzywaniem do świata demokratycznego, by pamiętał o tym, co się wydarzyło - powiedział Edelman odbierając odznaczenie. (PAP)

## Polska flaga w kosmosie



Amerykański wahadłowiec kosmiczny „Columbia” wystartował wczoraj o 20.19 czasu polskiego z centrum kosmicznego imienia Kennedy'ego na przylądku Canaveral na Florydzie.

Misja „Columbii” potrwa 16 dni i będzie poświęcona badaniom naukowym. Jednym z członków 7-osobowej załogi jest 38-letni James A. Pawelczyk, doktor fizjologii, pracujący na Penn State University. Dziadkowie Pawelczyka przybyli do USA z Polski, czemu dał wyraz zabierając w kosmos polską flagę. (ER)

## Łagodna gmina Kraków

# Równość w... karaniu

(INF. WŁ.) Uchwała Rady Miasta Krakowa z czerwca 1995 roku określiła, że grzywna za prowadzenie nielegalnego handlu poza pasem drogowym nie może przekroczyć 500 złotych i kolegium oraz sąd muszą się do tego stosować. Tymczasem kodeks karny, dla innych wykroczeń, daje obecnie znacznie większe możliwości karania.

- Jeśli ktoś handluje bez zezwolenia - np. na chodniku - grozi mu grzywna do 5 tysięcy złotych. Sprzedającemu również nielegalnie, ale parę metrów dalej, można nałożyć nie więcej niż 500 złotych grzywny - mówi Paweł Duchnik, zastępca komendanta Straży Miejskiej. - Chcemy więc podnieść gór-

ną stawkę ustalaną przez gminę również do 5 tys. zł. Bywa bowiem tak, że jedna osoba ma nawet kilkanaście wniosków do kolegium, ale w trakcie rozpatrywania sprawy łączy się je wszystkie i za kilkanaście wykroczeń daje się w sumie 200 - 500 złotych. Chodzi o to, by przy „recydywie” kara była rzeczywiście dotkliwa.

W ubiegłym roku tylko na bulwarze Czerwieskiego koło Wawelu wypisano... 600 wniosków do kolegium, a bywało, że w jednym dniu strażnicy natykali się na 14 nielegalnych stoisk. Tam właśnie maksymalna grzywna może wynieść 500 zł.

**Szczegóły - str. 11**

**CARCADE**  
SPEJALNE Leasing  
OFERTY  
SPRZEDAŻY:  
KOMPUTERY  
NOTEBOOKI  
Kraków, tel. (012) 414-14-33  
Gorlice, tel. (018) 353-11-17

**OknoPlus**  
30-126 Kraków  
ul. G. Zapolskiej 38  
tel./fax (012) 636 23 89  
423 82 23  
Okna PCV z szybą ciepłochronną bezpłatna Infolinia 0800 30054  
Zapraszamy na targi CHEMOBUDOWA pawilon F stoisko nr 36  
Otrzymasz specjalny rabat!

## Kraj

## Nowy przewodniczący Krajowej Rady Sądownictwa

## Prestiż i baza

(INF. WL.) - Prestiż sędownictwa jest rujnowany nierozważnymi wypowiedziami wielu znanych osób; przez to w odbiorze społecznym jesteśmy postrzegani gorzej niż na to zasługujemy. Istnieje wprawdzie margines sędziów, którzy nie spełniają swych zadań tak, jak powinni, ale ogół nie powinien być postrzegany przez pryzmat marginesu - powiedział „Dziennikowi” sędzia Włodzisław Olszewski, nowo wybrany przewodniczący Krajowej Rady Sądownictwa.

Sędzia Olszewski, który jest przewodniczącym Wydziału II

Karnego Sądu Apelacyjnego w Krakowie, do tej pory pełnił funkcję wiceprzewodniczącego KRS. Na stanowisku przewodniczącego zastąpił sędziego Adama Strzembosza.

Sędzia Olszewski zapowiedział, że jako szef KRS będzie się starał wymóc na decydentach poprawę bazy materialnej sądownictwa. - W Krakowie sytuacja nie jest jeszcze taka zła, ale istnieją sądy, w których sędzia otwierając drzwi do sali rozpraw wali się w głowę przed słuchającym świadka. Gabinet sędziowski rozmiarami przypomina toalety. Z reguły w ta-

kich gabinetach urzęduje po dwóch sędziów, co nie sprzyja koncentracji - mówi sędzia Olszewski.

W opinii przewodniczącego KRS, sędziowie powinni więcej zarabiać, bo to gwarantuje ich niezawisłość (w tej chwili sędzia sądu wojewódzkiego z 20-letnim stażem zarabia 3400 zł brutto, a sędzia sądu rejonowego z takim samym stażem - 2400 zł brutto). Powinny też wzrosnąć zarobki pracowników administracji, które pozostają w zbyt wielkiej dysproporcji do zarobków sędziów.

(OLA)

■ **BEZ WIZJI TV.** Nie będzie płatnej telewizji cyfrowej Wizja TV, która od dzisiaj miała emitować program. Powodem wstrzymania emisji jest podpisane w ostatniej chwili porozumienie między Wizją TV a jej największym konkurentem na polskim rynku płatnych programów kodowanych - stacją Canal Plus. Obie telewizje przystąpiły do wakacyjnych wspólnych ofert programową, liczącą ponad 20 programów.

■ **ZABÓJSTWO I RABUNEK.** Policja zatrzymała 19-letniego mieszkańca Rudy Śląskiej, który w Chorzowie obrabował i śmiertelnie pobił 66-letniego chorego i niedołężnego mężczyznę. Zabójca przyznał się do winy. Do zabójstwa doszło w nocy z wtorku na środę. 19-latek wszedł przez okno; nie znalazłszy pieniędzy, zabrał telewizor. Gdy wyszedł z mieszkania, zauważył, że nie wziął pilota. Chory mężczyzna nie potrafił wskazać, gdzie jest urządzenie. Rozwścieczony napastnik skatował mężczyznę.

■ **NAPAD NA STACJĘ BENZYNOWĄ.** W nocy z czwartku na piątek 2 nieznanymi sprawcami napadło i obrabowało stację benzynową w Pszowie (woj. katowickie). Zamaskowani napastnicy podjechali na stację białym fiatem 126p. Sterroryzowali pracownika stacji przedmiotami przypominającymi broń palną. Zabrali z kasy 600 zł i odjechali.

■ **ZWŁOKI NOWORODKA.** Zwłoki noworodka znalezione przed południem na śmietniku targowiska przy ul. Zabrzańkiej w Bytomiu. Ciało dziecka, zawinięte w foliową torbę, znalazł w pojemniku na śmieci jeden ze zbieraczy surowców wtórnych. Wszczęto poszukiwania sprawcy przynajmniej błąd sprawcy tego czynu.

■ **110 KILOGRAMÓW SŁOMY MAKOWEJ.** Ok. 110 kg słomy makowej zarekwirowali w ostatnich dniach dwóm rolnikom policjanci z KW Policji w Koninie. Z zarekwirowanej słomy można wyprodukować narkotyki o czarnorynkowej wartości ok. 50 tys. zł. Narkomanie ze Śląska, z Warszawy, Łodzi, Szczecina oferują rolnikom ok. 100 zł za worek słomy.

## Zgoda na kaucję

## Aresztowani na Ukrainie Polacy zostaną uwolnieni za kaucją

Prokuratura obwodu lwowskiego zgodziła się zwolnić za kaucją czterech podejrzanych o przemyt Polaków, aresztowanych w styczniu na Ukrainie. Zgoda na kaucję nie oznacza umorzenia sprawy - poinformował wczoraj rzecznik prasowy MSZ.

Zwolnienie może nastąpić w dowolnej chwili, po wpłaceniu kaucji, o czym poinformowano rodziny aresztowanych obywateli polskich.

Rzecznik Paweł Dobrowolski podkreślał wysiłki podejmowane w tej sprawie przez konsula generalnego we Lwowie.

W styczniu ukraińska służba bezpieczeństwa aresztowała czterech przemyślan podejrzanych o przemyt na dużą skalę, odmawiała wtedy zwolnienia ich za kaucją. Według strony ukraińskiej, kierowców zatrzymano, kiedy wyładowywali ze swych samochodów nieocłone artykuły spożywcze o łącznej wartości ponad 5 tys. USD.

(PAP)

## Oskarżony syn kosmonauty

## Pomagał w napadzie?

Porucznik Mirosław H., syn polskiego kosmonauty, został oskarżony przez prokuraturę wojskową o pomoc w głośnym napadzie na jednostkę wojskową na Bemowie, z której w 1995 r. zrabowano 75 pistoletów. Grozi mu do 10 lat więzienia i pozbawienie stopnia oficerskiego.

Akt oskarżenia trafi do Wojskowego Sądu Garnizonowego w Warszawie w poniedziałek - poinformował płk Sławomir Gorzkiewicz z Wojskowej Prokuratury Okręgowej. Wyjaśnił, że zwłoka wynika z konieczności przewożenia aktu sprawy pod konwojem. Są one tajne; występują w nich świadkowie incognito - dodał. Szczegółów nie ujawniono.

Mirosława H. aresztowano w lutym br.

Do napadu na jednostkę Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej doszło w nocy z 20/21 lipca 1995 r. Przetępcy dostali się na jej teren przez dziurę w płocie. Zaskoczyli śpiącego na służbie oficera dyżurnego i z magazynu broni skradli 75 pistoletów P-64, niemal 150 magazynków oraz ponad 800 sztuk amunicji.

(PAP)

## Dzień Inżyniera

(INF. WL.) Do tej pory inżynierowie budowlani nie mieli forum, które pozwalałoby na szeroka dyskusję na tematy ściśle związane z ich zawodem. Organizowany z inicjatywy Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa I Ogólnopolski Dzień Inżyniera Budowlanego, stwarza - zdaniem przewodniczącego PZITB dr. inż. Andrzeja B. Nowakowskiego - takie właśnie możliwości. We wczorajszej uroczystej inauguracji Dnia Inżyniera uczestniczył m.in. wiceminister Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast Kazimierz Ferenc oraz główny inspektor nadzoru budowlanego Andrzej Urban.

(J.M.)

## Porwany został 16 marca

## Odnaleziono ciało chłopca

W Bydgoszczy odnaleziono ciało 10-letniego chłopca, porwanego w połowie marca - poinformowało wczoraj wieczorem Polskie Radio Pomorza i Kujaw.

Rzecznik Komendy Wojewódzkiej Policji w Bydgoszczy podinsp. Marek Jeleniewski w rozmowie z dziennikarzem PAP nie potwierdził, ani nie zaprzeczył prawdziwości doniesienia.

Chłopiec został porwany 16 marca sprzed domu w dzielnicy Fordon. Jeszcze tego samego dnia rodzice otrzymali od porwawca telefoniczną wiadomość z żądaniem 60 tys. zł okupu. Wbrew jego zakazowi powiadomili policję, która wszczęła zakrojone na szeroką skalę poszukiwania.

Po ok. dwóch tygodniach policja zatrzymała 18-latkę, podejrzanego o udział w porwaniu.

Z nieoficjalnych informacji wynika, że został ujęty podczas kolejnych negocjacji z rodzicami porwanego w sprawie okupu.

Młody człowiek twierdził początkowo, że nie miał nic wspólnego z porwaniem, a jedynie chciał wykorzystać sytuację i przejąć okup dla siebie. Prawdopodobnie jednak to on wskazał policji miejsce ukrycia zwłok dziecka.

(PAP)

## Odsiedział jedną trzecią kary

## Samobójstwo na „Monte”

(INF. WL.) Wczoraj w Areszcie Śledczym przy ul. Montelupich w Krakowie powiesił się 43-letni więzień odsiadujący 3-letni wyrok za kradzież z włamaniem. Czynnici wyjaśniające w tej sprawie prowadzi Prokuratura Rejonowa dla Krakowa Śródmieścia. Wewnętrzne postępowanie wszczął także dyrektor aresztu.

Zwłoki mężczyzny znalezione w celi o godz. 10. Kilkadziesiąt minut wcześniej wrócił on z pracy w pralni. Był sam w celi - współosadzeni pracowali w tym czasie. Nie zostawił żadnego listu.

- Nie potrafię wyjaśnić przyczyn tej tragedii. Ten mężczyzna nie podejmował wcześniej żadnych prób samobójczych, nie zwracał się do wychowawców ani do psychologa o pomoc w rozwiązaniu swoich problemów. Nie był w grupie ryzyka, ani nie należał do tych, na których zwracamy uwagę. Utrzymy-

wał kontakt ze swoją rodziną. Pracował u nas w areszcie i zarobione pieniądze przekazywał rodzinie. Nie mieliśmy żadnych sygnałów świadczących o tym, że mógłby być szykanowany przez współosadzonych - mówi major Andrzej Prus, rzecznik prasowy aresztu.

Samobójca był mieszkańcem Krakowa. Odsiedział już jedną trzecią kary zasądzonej za kradzież z włamaniem. Nie był to jego pierwszy wyrok. Poprzednio opuścił więzienie przed upływem końca kary; został zwolniony warunkowo za dobre sprawowanie. Teraz mógł się ubiegać o wcześniejsze zwolnienie po odbyciu dwóch trzecich kary, czyli w przyszłym roku.

Poprzednie samobójstwo na Montelupich wydarzyło się w lutym ubiegłego roku. Nie wytrzymując stresu przed rozprawą, na życie targnął się wówczas mężczyzna podejrzany o pedofilię.

(EK)

## Bez skruchy

## 25 lat dla 17-letniego zabójcy

Na 25 lat pozbawienia wolności skazał wczoraj Sąd Wojewódzki w Radomiu 17-letniego Andrzeja Gregorczyka za zabójstwo w sierpniu 1997 roku 46-letniego mężczyzny na radomskim osiedlu Południe.

W uzasadnieniu wyroku sąd stwierdził m.in., że za najsurowszą karą dla nieletniego przemawia także dotychczasowa kryminalna przeszłość Gregorczyka. Jego zachowanie w czasie rozprawy oraz brak skruchy nie wskazują na to, że w przyszłości zmieni swoją postawę - uważa sąd. Oskarżony był wcześniej notowany przez policję. Dwukrotnie przebywał w domu poprawczym.

W ciągu trzydniowego procesu przypomniano przebieg tragicznego zdarzenia, które zakończyło się śmiercią 46-letniego Wiesława K. Oskarżony zeznał, że 4 sierpnia 1997 roku wypił trzy wina i cztery piwa. Gdy wracał do domu, został - jak mówi - napadnięty przez dwóch mężczyzn. Pobiegł do domu po kij bejsbolowy, aby po-

liczyć się napastnikami. Szukając ich, przypadkowo spotkał Wiesława K. Uderzył go kijem tak mocno, że mężczyzna zmarł po tygodniu, nie odzyskawszy przytomności.

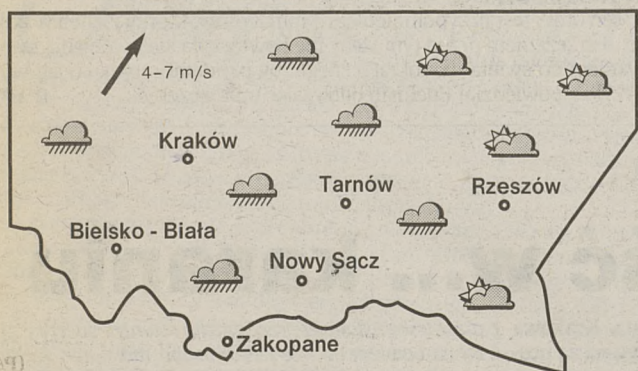
Prokuratura oskarżyła Gregorczyka o zabójstwo. obrońca z urzędu wnioskował o zmianę kwalifikacji na pobicie ze skutkiem śmiertelnym. Wniosek ten nie został uwzględniony. Sąd pozbawił oskarżonego praw publicznych na 10 lat oraz zezwolił na publikację jego personaliów. Wyrok nie jest prawomocny. obrońca zapowiedział odwołanie do Sądu Apelacyjnego w Warszawie.

(PAP)

Specjalistyczne Centrum Diagnostyczno - Zabiegowe  
**MEDICINA**  
Kraków, ul. Rogozińskiego 12,  
tel. (012) 412-24-59, (012) 412-12-79  
**Zakładanie soczewek kontaktowych.**  
Obowiązuje rejestracja. 1253K

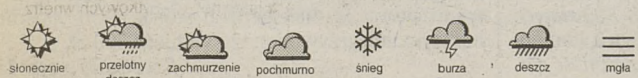


## Prognoza pogody



## Temperatura (min./max)

Bielsko	5	10	Nowy Sącz	5	13
Częstochowa	4	10	Przemyśl	7	16
Kasprowy Wierch	-4	1	Rzeszów	6	14
Katowice	5	11	Tarnów	6	13
Kraków	5	12	Zakopane	1	9
Krosno	6	13	Warszawa	5	11



**Sytuacja baryczna:** Znad Niemiec zbliża się do kraju głęboki ośrodek niżowy z frontem chłodnym.

**Prognoza pogody:** Zachmurzenie przeważnie duże, tylko początkowo na wschodzie Małopolski większe przejaśnienia. Okresami opady deszczu, przemieszczające się w ciągu dnia z zachodu regionu na wschód. Wysoko w Tatrach opady śniegu. Opady wieczorem i nocą mogą być intensywne. Temperatura maks. w dzień od 10 st. na zachodzie regionu do 16 st. na wschodzie, wysoko w Tatrach około 0 st., temperatura min. w nocy od 4 do 7 st., w Tatrach -4 st. Wiatr słaby i umiarkowany, w górach przejściowo dość silny i porywisty, południowy i zachodni.

**Sytuacja biometeorologiczna:** Niekorzystna. Powodować może obniżenie sprawności psychofizycznej.

**Uwaga kierowcy:** Widzialność w strefie opadów ograniczona. Nawierzchnie dróg mokre i śliskie.

**Cisnienie atmosferyczne (wczoraj o godz. 15.00):** 971

hPa, tj. 728 mm Hg, tendencja: początkowo spadek, później wahania ciśnienia.

**Prognoza orientacyjna na następną dobę:** Pochmurno i okresami opady deszczu, w górach śniegu. Temperatura maks. dniem od 7 do 10 st., nocą od 3 do 6 st.

**Temperatura w 17.04; Polska:** Białystok 12,8, Bielsko-Biała 10,4, Kasprowy W. -2,9, Katowice 10,9, Kielce 11,8, Kołobrzeg 8,1, Kraków 11,9, Nowy Sącz 14,2, Rzeszów 14,2, Tarnów 13,5, Warszawa 12,2, Wrocław 9,7, Zakopane 7,2; **Europa:** Ateny 19,8, Bratysława 12,2, Budapeszt 10,8, Moskwa 7,9, Sztokholm 17,5.

**Prognoza pogody na okres 19-21 kwietnia:** Pochmurno z większymi przejaśnieniami. Okresami opady deszczu, od północnego-zachodu stopniowo zanikające. Temp. min. od 2 do 6 st. Temp. maks. od 8 st., 10 st. na Wybrzeżu do 11 st., 15 st. na pozostałym obszarze. Wiatr słaby i umiarkowany, początkowo na zachodzie silny i porywisty, z kierunków północnych i północno-zachodnich.

## Horoskop codzienny

**BARAN (21 III - 20 IV):** Słoneczne dni, pełne siły, powagi, radości istnienia - ciesz się. Tyle spraw masz do nadrobienia.

**BYK (21 IV - 21 V):** Ogromna dynamika, talent oratorski, towarzyski, dekoracyjny - bawisz się i załatwiasz sprawy - idzie! (Dobra przyszłość.)

**BLIŹNIĘTA (22 V - 21 VI):** Nieźle, ale lenistwo, zmęczenie, niechęć do aktywności. Skończy się chyba na wideo - może goście?

**RAK (22 VI - 22 VII):** Przed szczytem. Po weekendzie odczujesz wielki zastrzyk energii. A co to będzie?

**LEW (23 VII - 22 VIII):** Liczba spraw do załatwienia stale rośnie, a cierpliwości braknie. Więc ostro - z wiatrem.

**PANNA (23 VIII - 22 IX):** Radości nie brakuje, choć problemy różne. Wypocznij, przyda się mały oddech ulgi.

**WAGA (23 IX - 22 X):** Możesz przeżywać kryzys, ale pozbierasz się bardzo szybko. Od poniedziałku - nowa, obiecująca runda.

**SKORPION (23 X - 21 XI):** „No money - no honey”, jak mawiał pewien biznesmen. Poza tym dobrze idzie - bierzesz się do roboty.

**STRZELEC (22 XI - 21 XII):** Mimo pewnych utarczek (rodziny?) wszystko dobrze. Wkrótce pojawią się i sława, i pieniądze.

**KOZIOROŻEC (22 XII - 20 I):** Oddychasz głębiej, a w poniedziałek popłyniesz radośnie. Idzie, w życiu i w przyrodzie, ku prawdziwej wiosnie.

**WODNIK (21 I - 20 II):** Teraz koniec z fuszerką - zacznij żyć poważnie.

**RYBY (21 II - 20 III):** Znakomicie!

ASTROLOGUS

# PRL bez mocy prawnej

Uchwała Senatu przywraca ciągłość między II a III RP

W czwartkowej uchwale Senat stwierdził, że akty normatywne z lat 1944-89 są pozbawione mocy prawnej, jeśli godziły w suwerenny byt państwa polskiego lub są sprzeczne z Powszechną Deklaracją Praw Człowieka.

Za uchwałą, która została oparta na propozycjach dwóch senatorów AWS Wiesława Chrzanowskiego i Krzysztofa Piesiewicza, głosowało 50 senatorów, 29 było przeciw, a 8 wstrzymało się od głosu.

W uchwale uznano PRL za „niedemokratyczne państwo o totalitarnym systemie władzy, będące elementem światowego systemu komunistycznego, pozbawione suwerenności i nie realizujące zasady zwierzchnictwa Narodu”.

Uznając ciągłość prawną II i III RP wyrażającą się w ich suwerennym i niepodległym bycie, Senat stwierdził, że konstytucja z 1952 r. nie podważała legalnie mocy prawnej konstytucji kwietniowej z 1935 r. oraz opartego na niej porządku prawnego.

„Akty normatywne stanowiące przez niesuwerennego prawodawcę w latach 1944-89 pozbawione są mocy prawnej, jeśli godziły w suwerenny byt

państwa polskiego lub są sprzeczne z zasadami prawa uznawanymi przez narody cywilizowane, znajdującymi swój wyraz w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka” - głosi uchwała. Dotyczy to w szczególności aktów naruszających podstawowe prawa i wolności obywatelskie.

Chodzi tu m.in. - wyjaśnia uchwała - o akty pozbawiające obywatelstwa polskiego, czyniące z prawa karnego narzędzie prześladowania ludzi walczących o niepodległość lub różniących się przekonaniami światopoglądowymi, a także akty, na podstawie których dokonano niesprawiedliwego pozbawienia własności.

W uchwale podkreślono, że nieważność takich aktów rangi ustawowej wymaga stwierdzenia na mocy ustawy, a innych aktów normatywnych - decyzji właściwych organów władzy państwowej.

Senat uznał, że równocześnie należy zapewnić „przywrócenie praw niesłusznie odebranych oraz ochronę praw nabytych, na podstawie uznanych za nieważne aktów normatywnych, chyba że na bycie było niegodziwe”.

(PAP)

Nowa ustawa dla uczelni

# Trzy w jednej

(INF. WL.) - Być może okaże się, że uczelnie pobierają opłaty za studia nielegalnie. Konsekwencją mogą być bankructwa niektórych szkół wyższych - powiedział wczoraj minister edukacji Mirosław Handke na spotkaniu ze studentami w Collegium Novum UJ. Minister wyjaśnił, że zlecił prawnikom, aby opracowali projekt nowej ustawy, która ureguluje między innymi problem pobierania opłat „za niektóre usługi edukacyjne”.

Nowa ustawa, której proponowana nazwa brzmi „Prawo

o szkolnictwie wyższym”, połączyłaby istniejące obecnie ustawy: o szkolnictwie wyższym, o stopniach i tytułach naukowych i o wyższych szkołach zawodowych. Jak powiedział minister, dyskusja na temat projektu ustawy zaplanowana jest na lato, a jesienią powinny zacząć się prace legislacyjne.

Minister skrytykował obecnie istniejący fundusz pomocy materialnej studentom. - Działano na zasadach z poprzedniej epoki. Około połowy z tych pieniędzy trafia do studentów, którzy nie zaliczają się do najbied-

niejszych - stwierdził prof. Handke. Jego zdaniem, należy zastanowić się na tym, jak zachęcić firmy, aby inwestowały w wykształcenie młodych ludzi.

Minister ujawnił również, że planuje stworzyć w jednym z mniejszych miast uniwersytet który połączyłby kilka istniejących tam uczelni. Nowy uniwersytet tworzyłby m.in. wydziały: rolniczy, techniczny i humanistyczny.

Spotkanie ze studentami zorganizowała Bratnia Pomoc Akademicka „Cantium” oraz Samorząd Studentów UJ. (AM)

# Senat przekroczył granicę

Rozmowa z prof. PAWŁEM SARNECKIM, kierownikiem Katedry Prawa Konstytucyjnego UJ

- Uznając ciągłość prawną II i III Rzeczypospolitej, Senat stwierdził, że konstytucja z 1952 r. nie podważała mocy prawnej konstytucji kwietniowej z 1935 r. oraz opartego na nim porządku prawnego. Czy Pan Profesor zgadza się z takim stanowiskiem?

- Są różne sposoby myślenia prawniczego. Można rozumować czysto teoretycznie - wówczas rzeczwiście konstytucja z 1952 r. nie podważała mocy prawnej konstytucji kwietniowej, bo została ustanowiona formalnie w sposób niezgodny z konstytucją kwietniową. Przypomnę, że okres zaborów z punktu widzenia Konstytucji 3 Maja był nielegalny. Również nielegalny był okres okupacji, a z czysto teoretycznego punktu widzenia, to nawet konstytucja marcowa z 1921 r. nie podważała konstytucji z 1791 r. Ale są również i takie szkoły myślenia prawniczego, które uważają, że także fakty bezprawne przez swe długie trwanie legalizują się, tworząc nową rzeczywistość prawną; np. polski kodeks cywilny uznaje możliwość zasiedzenia nawet wtedy, gdy w posiadaniu rzeczy weszło się w złej wierze (czyli wiedząc, że dana rzecz nie należy do nas ani należeć nie powinna - przyp. red.). Można być zwolennikiem albo jedne-

go, albo drugiego poglądu. Na ogół prawnicy przyjmują tę drugą płaszczyznę interpretacji.

- Jakie skutki niesie za sobą uchwała Senatu?

- Z prawnego punktu widzenia - żadne. Senat nie ma uprawnień stanowienia prawa - jest drugą i to bardzo ograniczoną w swych kompetencjach izbą ustawodawczą. Aby ustawa została rozwiązana senacie mogły wejść w życie, musiałyby być przyjęte przez Sejm i Senat.

- W uchwale Senat stwierdził, że akty normatywne z lat 1944 - 1989 są pozbawione mocy prawnej, jeśli godziły w suwerenny byt państwa polskiego lub są sprzeczne z Powszechną Deklaracją Praw Człowieka. Czy możliwe jest uznanie - jak to zrobił Senat - jednych aktów z okresu PRL-u za pozbawione obecnie mocy prawnej, a innych za nadal obowiązujące?

- Myślę, że nie. Należy być konsekwentnym: wyłączyć albo wszystkie akty prawne, albo żadnego. Chyba że przedstawi się szczegółową deklarację uchwalającą z mocą wsteczną legalność lub nielegalność pewnych aktów prawnych. Tak zrobiła Polska po odzyskaniu niepodległości w 1918 r. Uznaliśmy wówczas, że np. nadal w części

obowiązują zaborcze kodeksy. W II Rzeczypospolitej obowiązywał np. rosyjski kodeks karny z 1903 r.

- Senatorowie stwierdzili, że unieważnienie aktów rangi ustawowej wymagałoby stwierdzenia na mocy ustawy, a innych aktów normatywnych - decyzji właściwych organów władzy państwowej. Czy jest to możliwe do przeprowadzenia?

- Oczywiście, że jest to możliwe do przeprowadzenia. Konieczne jest, aby - i tego, myślę, autorzy uchwały oczekują - ukazały się akty ustawodawcze pochodzące od obu izb parlamentarnych, które - w analogii do uznawania kodeksów zaborczych - będą z mocą wsteczną stwierdzać, że pewne ustawy z okresu PRL mogą nadal być obowiązujące, a inne stracą ważność.

- Jak Pan ocenia uchwałę przyjętą przez Senat?

- Myślę, że Senat przekroczył granicę swoich kompetencji. Tak jak można uznać, że Sejm jest właściwy do wydania deklaracji o przestępczym charakterze PZPR (nie wypowiedając się merytorycznie o treści projektu uchwały), tak Senat nie powinien wydawać takiej uchwały.

Rozmawiał: WŁODZIMIERZ KNAP

# Życie za bony

Dokończenie ze str. 1

Istotą nowych zasad jest tzw. bon, czyli pieniądze, które będą „szły” za uczniem, pacjentem czy obywatelem korzystającym z opieki społecznej. Skończy się rejonizacja szkół: uczeń (lub jego rodzice) będzie mógł sobie wybrać szkołę, którą uzna za najlepszą - nawet, jeśli będzie ona w innym powiecie czy województwie. Szkoła natomiast dostanie - od gminy lub powiatu - taką sumę pieniędzy, która będzie pochodziła liczby uczniów chętnych do pobierania w niej nauki; najszabsze szkoły będą musiały zatem upaść.

Podobny mechanizm zostanie wprowadzony do systemu pomocy społecznej. Osoba, któ-

ra - w oparciu o wskazania lekarzy - będzie wymagała opieki, otrzyma tzw. bon społeczny. Wybierze sobie najlepszy, w jej ocenie, dom opieki społecznej, który na jej utrzymanie otrzyma pieniądze z budżetu gminy lub województwa. Jeśli chory uzna za najlepszy prywatny dom opieki, który jest z reguły droższy od publicznego - różnicę w cenie pokryje z własnych funduszy. Podobnie będą funkcjonowały kasy chorych: szpital czy ZOZ otrzyma pieniądze dopiero wówczas, gdy pacjent wybierze jego ofertę usługi medycznej.

Wiceminister Jerzy Miller podkreślił, że nowy system nie oznacza likwidacji subwencji państwowych. Ale również i one

będą wprost proporcjonalne do jakości oferty danej placówki, mierzonej zainteresowaniem jej usług. Autorzy projektu zakładają, że dochody własne powiatów i województw będą z roku na rok wzrastały, a tym samym subwencje państwowe będą coraz mniejsze.

Rada Ministrów zaakceptowała też podział funduszy budżetowych dla nowych województw i powiatów. I tak 6 mld zł otrzymają łącznie województwa - z czego większość będą musiały wydać na inwestycje centralne i tzw. fundusze rozwojowe - natomiast 10 mld dostaną powiaty; większość z tej kwoty pochłona wydatki na oświatę i pomoc społeczną. (DSF)

W oczekiwaniu na szóstą pielgrzymkę

# Na pewno - Kraków

Dokończenie ze str. 1

- Pewne plany programowe tej pielgrzymki są już gotowe - powiedział „Dziennikowi” ks. biskup Tadeusz Pieronek, sekretarz Episkopatu Polski. - Nie wypada nam mówić o nich, dopóki Ojciec Święty nie potwierdzi, iż przyjmuje zaproszenie. Mamy nadzieję, że stanie się to za miesiąc, najdalej za dwa miesiące.

Przyszłoroczna wizyta Jana Pawła II w Polsce byłaby już szóstą oficjalną pielgrzymką, nie licząc krótkiego pobytu papieża w Skoczowie, Bielsku-Bia-

łej i Żywcu 22 maja 1995 r. Poprzednie pielgrzymki miały miejsce w 1979, 1983, 1987, 1991 i 1997 r. Podczas ubiegłorocznej, trwającej jedenaście dni, papież odwiedził: Wrocław, Legnicę, Gorzów Wielkopolski, Gniezno, Poznań, Kalisz, Częstochowę, Kraków, Krosno, Duklę i Zakopane.

Jan Paweł II podczas prawie dwudziestu lat pontyfikatu odwiedził już ponad 140 państw na wszystkich kontynentach. Najczęściej przebywał we Francji i w Polsce - po pięć razy. (G)

# Nowi profesorowie

Prezydent RP Aleksander Kwaśniewski wręczył wczoraj w Pałacu Prezydenckim 105 aktów nadania tytułu naukowego profesora.

Nauki biologiczne: Jan Wincenty Dobrowolski - Akademia Górniczo-Hutnicza, Ewa Łucja Gregoraszczyk - Uniwersytet Jagielloński, Lesław Przywara - Uniwersytet Jagielloński.

Nauki ekonomiczne: Janusz Teczek - Akademia Ekonomiczna w Krakowie.

Nauki humanistyczne: Halina Florkowska-Franczić - Uniwersytet Jagielloński, Andrzej Notkowski - Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Krakowie, Danuta Quirini-Popławska - Uniwersytet Jagielloński.

Nauki rolnicze: Dorota Zofia Bobrecka-Jamro - Akademia Rolnicza w Krakowie.

Nauki techniczne: Wojciech Michał Batko - Akademia Górniczo-Hutnicza, Stanisław Kutta - Akademia Górniczo-Hutnicza, Maciej Mazurkiewicz - Akademia Górniczo-Hutnicza, Jerzy Stanisław Pacyna - Akademia Górniczo-Hutnicza, Antoni Tajduś - Akademia Górniczo-Hutnicza.

Sztuki teatralne: Krzesiawa Dubiel-Hrydzewicz - Państwowa Wyższa Szkoła Teatralna w Krakowie, Wydziały Zamiejscowe we Wrocławiu. (PAP)

Wyjątkowa

**DYSKOTEKA**

w każdą sobotę od godz. 20.00 w Winiarni Hotelu Elektor

● unikalna atmosfera  
● niepowtarzalny klimat  
● intymność zabytkowych wnętrz  
Serdecznie zapraszamy!  
ul. Szpitalna 28,  
tel. (012) 421-80-25, 421-86-89.

Łączne wybory do samorządów będą mniej kosztowne

# Jesienne oszczędności

(INF. WL.) Wśród argumentów za przeprowadzeniem wyborów do wszystkich trzech jednostek samorządu w jednym, jesiennym terminie koalicja AWS - UW wymienia oszczędności finansowe.

- Według naszych obliczeń, tegoroczne wybory do rad gmin będą kosztowały 55 mln zł - powiedział „Dziennikowi” Bogdan Szczęśniak, dyrektor Zespołu Organizacji Badań i Usług i Przeprowadzenia Wyborów w Krajowym Biurze Wyborczym. - Koszty zwiększyłyby się o około 20 proc., gdyby wybory do wszystkich szczebli samorządu zostały przeprowadzone łącznie. Większe wydatki związane byłyby z koniecznością utworzenia komisji powiatowej oraz z dodatkowymi ulotkami wyborczymi, plakatami czy ogłoszeniami.

Przyjmując wyliczenia Bogdana Szczęśniaka, jednoczesne wybory do wszystkich szczebli samorządu pochłonęłyby 66 mln zł, zamiast obecnych 55 mln zł. Dwukrotne wybory (w czerwcu do rad gmin, a w późniejszym terminie do rad powiatowych i wojewódzkich) spowodowałyby, że z budżetu państwa byłoby wyłożone kolejne 55 - 60 mln zł. Oszczędności w razie jednocze-

nych wyborów sięgają więc kwoty 44 - 50 mln zł. - To niewielka suma w skali wydatków państwa. A gdyby okazało się, że reforma jest niedostatecznie przygotowana, wówczas szkody, jakie poniosłoby państwo, byłyby znacznie większe - mówi Lech Nikolski, poseł SLD. W tegorocznym budżecie na finansowanie wyborów (do rad gmin oraz uzupełniających do Senatu i rad gmin) przewidziano prawie 88,4 mln zł.

Przypomnijmy: w marcu Sejm przyjął ustawę o przesunięciu wyborów samorządowych na jesień, przedłużając z dwóch do czterech miesięcy okres, w którym po zakończeniu obecnej kadencji muszą się odbyć nowe wybory. Jeśli prezydent podpisze ustawę, premier będzie mógł do 19 maja ogłosić wybory gminne na dzień przypadający w ciągu 4 miesięcy po zakończeniu kadencji, która upływa 19 czerwca. Gdyby prezydent zawetował ustawę, wróci ona do Sejmu. Do odrzucenia weta izba potrzebuje 276 głosów (większość 3/5). Koalicja dysponuje 260 głosami, jest więc mało prawdopodobne, by przy zdecydowanym sprzeciwie SLD i PSL Sejm zdołał odrzucić weto. (K.W.)

**XI Krakowskie Targi Budownictwa**

**WIOSNA '98**

**16-19 kwietnia '98**

- nowoczesne technologie i materiały budowlane
- pokrycia dachowe i elewacyjne
- systemy grzewcze i wentylacyjne
- instalacje sanitarne
- stolarka budowlana
- materiały wykończeniowe
- chemia budowlana
- projekty i usługi

**Zapraszamy od 10.00 do 18.00**

**CENTRUM TARGOWE CHEMOBUDOWA KRAKÓW S.A.**  
30-706 Kraków, ul. Klimeckiego 14  
Tel. (012) 656-14-66, 656-11-71, 423-67-00 w. 280 i 283  
fax (012) 656-19-76

## Duma znów odrzuciła kandydaturę Kirijenki

## Do trzech razy sztuka

Korespondencja „Dziennika” z Moskwy

Wczoraj Duma Państwowa, niższa izba rosyjskiego parlamentu, po raz drugi odrzuciła kandydaturę Siergieja Kirijenki na stanowisko premiera. W głosowaniu jawnym, za kandydaturą Kirijenki głosowało 115 deputowanych, przeciw było 271 (28 więcej, niż poprzednio).

Niemal natychmiast po głosowaniu prezydent Borys Jelcyn, po raz trzeci zgłosił Dumie kandydaturę Kirijenki. Jest to szczyt z zdrowego rozsądku deputowanych i obywateli - skomentował ten gest lider komunistów, Giennadij Ziuganow. Postuluje on równocześnie zwolnienie na Kremlu spotkania obu izb parlamentu po to, by omówić zaistniałą sytuację. Władimir Żyrinowski, lider nacjonalistów, natomiast pochwalił nieustępliwość prezydenta, twierdząc, że „Rosji konieczna jest taka twardość”.

Korespondentka „Dziennika” poprosiła o komentarz lidera liberalnej frakcji „Jabloko”, Grijorija Jawlińskiego:

- Dlaczego tak uparcie Pana frakcja przeciwstawia się powstaniu nowego gabinetu ministrów?

- Bo protestuję przeciwko całemu postępowaniu Jelcyna. Protestuję przeciw temu, by o Dumę i naród wycierać sobie buty! Protestuję przeciw temu, by mnie, moich towarzyszy, moje dzieci uważano za pacholców, sługosów, fagasów!

- Ale co do tego ma Kirijenko?

- Kirijenko jest instrumentem tego bezprawia i przymusu. Już to, że się na to zgadza, jest nie do przyjęcia! I to jest jego główny problem, a są jeszcze i inne. Na przykład ten, czy może on stanąć na czele państwa, jeśli prezydent nie będzie do tego zdolny. A taką możliwość konstytucja przewiduje.

Kolejne głosowanie w Dumie nad kandydaturą Kirijenki odbędzie się 24 kwietnia.

\*\*\*

Pryncypialność obu stron - prezydenta Jelcyna i Dumy - dopro-

wadziła do poważnego kryzysu rządowego. Parlament ma dwa wyjścia: albo podda się i opowie za prezydenckim kandydatem na premiera, albo powie „nie” - skazując się tym samym na rozwiązaniu. Konstytucja daje prezydentowi prawo rozwiązania parlamentu po trzykrotnym odrzuceniu przez Dumę kandydatury premiera, którą wysuwa prezydent. Ale... konstytucja nie precyzuje, kiedy to rozwiązanie ma nastąpić. A więc niewykluczone, że Jelcyn mianuje Kirijenkę premierem i nie rozwiąże Dumy jeszcze przez dłuższy czas. I w ten sposób zamiast dramatu powstanie farsa.

„Kryzys rządowy to nie poważnego - tłumaczył Jelcyn radakom w swoim cotygodniowym przemówieniu radiowym. - To się zdarza wielu cywilizowanym państwom w świecie”. I po tym pokrępijącym przesłaniu, wraz z żoną i córką Tatianą w charakterze oficjalnego doradcy, udał się do Japonii na „spotkanie bez krawatów” z prezydentem Japonii.

KRYSZYNA KURCZAB-REDLICH

## Wspólne interesy

Korespondencja „Dziennika” z Rzymu

- Informacją o ewentualnej wizycie Jana Pawła II w Polsce - w czerwcu 1999 r. - była by bardzo dobrą wiadomością - stwierdził wczoraj premier Jerzy Buzek po telefonicznej rozmowie z Janem Pawłem II przebywającym w Castelgandolfo.

Na pytanie o wrażenia, po rozmowie z papieżem, premier odpowiedział: - To są zawsze wrażenia bardzo głębokie. To jest rozmowa dotycząca zawsze spraw bieżących, sytuacji kraju, którą Ojciec Święty zawsze się interesował i interesuje nadal, mając doskonałe wyczucie - jeśli chodzi o to, co się w Polsce dzieje. Ale równocześnie jest zawsze ten fragment rozmowy bezpośredniej. I te kontakty bezpośrednie z Ojcem Świętym - każdej osoby, która rozmawia z Jego Świątobliwością - są czymś niezwykłym i ważnym przez szereg następnych tygodni czy miesięcy.

Wczoraj premier Buzek zakończył wizytę we Włoszech. W maju złożył oficjalną wizytę w Stolicy Apostolskiej. Pytany przez włoskich dziennikarzy o przebieg współpracy katolickiego rządu z prezydentem nie-katolikiem, Buzek podkreślił, iż jego gabinet nie jest rządem katolickim, a tylko nawiązuje do pewnych wartości chrześcijańskich, o których naucza Ko-

ściół. Na następne pytanie, tym razem o nową polską lustrację, Buzek odpowiedział, iż jego zdaniem w Polsce nigdy dotąd przeprowadzona, podczas gdy dokonanie rozliczenia z systemem komunistycznym jest jego zdaniem w naszym kraju niezbędne.

Wczoraj, w rozmowach z przewodniczącymi obu izb włoskiego parlamentu, Buzek uzyskał zapewnienie, że Włochy będą popierać nasze dążenia do NATO i Unii Europejskiej. Równocześnie Włosi widzą w Polsce partnera handlowego i wspólnika przyszłych inwestycji, dokonywanych zwłaszcza przez małe i średniej wielkości przedsiębiorstwa, zdolne - zdaniem ministra gospodarki Janusza Steinhoffa - dopomóc w rozwiązaniu problemu bezrobocia. Problem bezrobocia staje się palącym w związku z koniecznością dostosowywania polskiej gospodarki do wymogów Unii oraz restrukturyzacji przemysłu ciężkiego i górnictwa.

Polsko-włoskie spotkania na najwyższym szczeblu będą teraz odbywały się regularnie, co najmniej raz w roku. Już za kilka miesięcy premier Włoch, Romano Prodi przyjedzie z wizytą do Polski.

ANNA T. KOWALEWSKA

Świat

LEGALNE PRANIE. Premier Słowacji, Vladimir Meciar zaferował wczoraj możliwość legalnego wyprania brudnych pieniędzy. Zapowiedział, że państwo nie będzie dochodziło, skąd mają pieniądze ci, którzy wykupili trzyletnie obligacje, przeznaczone na sfinansowanie budowy autostrady.

WSTĘPNE POROZUMIENIE. Rządowe delegacje Korei Północnej i Korei Południowej, które od kilku dni prowadzą rozmowy w Pekinie, osiągnęły wczoraj pierwsze porozumienie. Ustalono, że w najbliższym czasie organizacje Czerwonego Krzyża obu państw koreańskich rozpoczną dyskusje na temat łączenia rodzin, rozdzielonych na skutek podziału Korei. W czasie rozmów pekińskich Seul warunkuje pomoc żywnościową dla Phenianu zgodą Korei Północnej na łączenie rodzin. Szacuje się, że na Półwyspie Koreańskim ok. 400 tys. osób jest rozdzielonych od ponad 40 lat.

OFIARY TORNADA. Co najmniej dziesięć osób zginęło, a sto zostało rannych w wyniku przejścia w czwartek nad środkowymi i wschodnimi stanami USA gwałtownych tornad i burz. Ucierpiały szczególnie rejony wzdłuż granicy między stanami Arkansas i Tennessee. W Nashville (Tennessee), uważanym za stolicę muzyki country, nacierająca z ogromną siłą wichura spowodowała, że z setek domów zerwane zostały dachy i wyleciały z okien szyby. W niektórych rejonach przerwane zostały dostawy prądu.

WZNOWIONY DIALOG. Tajwan zgodził się wczoraj wznowić dialog z Chińską Republiką Ludową. W najbliższą środę uda się do Pekinu wicedyrektor Fundacji na rzecz Wymiany w Cieśninie, Chan Hung-chi, na pierwsze od trzech lat bezpośrednie rozmowy.

NOMINACJA SCHROEDERA. Gerhard Schroeder został oficjalnie nominowany wczoraj na kandydata Socjaldemokratycznej Partii Niemiec (SPD) na kanclerza w wyborach parlamentarnych 27 września. Za jego kandydaturą opowiedziało się 93,4 proc. delegatów na zjeździe tej partii w Lipsku.

WSTRZYMANIE OGNI. Ambasador Stanów Zjednoczonych w ONZ, Bill Richardson, oświadczył wczoraj w Kابلu, że przywódcy Talibów zgodzili się ogłosić wstrzymanie ognia i rozpocząć w ciągu najbliższych 10 dni rozmowy z opozycją.

DOM POLSKI. Wczoraj w Wilnie w obecności delegacji Sejmu RP i Senatu, a także Stowarzyszenia Wspólnota Polska i reprezentantów społeczności polskiej na Litwie, wmurowano kamień węgielny pod przyszły Dom Polski.

Restauracja hotel „DEMEL” zaprasza na szczęśliwe godziny codziennie od 13.00 do 15.00 soboty - niedziele od 13.00 do 16.00 Wyżywienie i napoje taniej o 20% Kraków, ul. Głowackiego 22

## Bałkański Interpol

Korespondencja „Dziennika” z Sofii

O utworzeniu wspólnego, skomputeryzowanego systemu zawierającego informacje o aktach terroru, zamachowcach, zorganizowanych grupach przestępczych zajmujących się przemytem narkotyków, broni, przetrztem na Zachód nielegalnych emigrantów - rozmawiali w czwartek w tureckiej miejscowości Antalya prezydenci Bułgarii, Rumunii i Turcji. Wspólny system informacyjny pozwalający na skuteczniejsze zwalczanie przestępczości zorganizowanej nazwano „bałkańskim Interpolem”.

O utworzeniu systemu trójka bałkańskich prezydentów rozmawiała po raz pierwszy w październiku ub.r. w Bułgarii. Obecne spotkanie ma na celu konkretyzację tych planów.

Prezydent Bułgarii, Petyr Stojanow powiedział, że jeżeli kraje bałkańskie - starające się o członkostwo w Unii Europejskiej - staną się barierą dla przemytu narkotyków, broni i nielegalnego transferu ludzi, to będzie to dla nich najlepszą wizytówką. Stojanow podkreślił też, że porozumienie trzech prezydentów ma charakter otwarty i może pełnić rolę platformy współpracy regionalnej.

W trakcie spotkania omawiano również ideę utworzenia międzynarodowego, bałkańskiego korpusu sił pokojowych. Strona bułgarska sugeruje, że miejscem stacjonowania formacji mogłoby być bułgarskie miasto Płowdiw.

PAWEŁ JANOWSKI

## Najdłuższe życie

W wieku 117 lat, w kanadyjskim miasteczku Corbeil w prowincji Ontario, zmarła w czwartek kobieta, uważana za najbardziej wiekową osobę na świecie.

Marie Louise Meilleur była - według księgi rekordów Guinnessa - najstarszą osobą na świecie, po zmarłej w minionym roku 122-letniej Francuzki - Jeanne Calment.

Kanadyjka pod koniec życia utraciła niemal całkowicie wzrok i słuch. Nie wiadomo, czy zdawała sobie sprawę, że była najstarszą osobą na świecie. Miała łącznie 10 dzieci, z których żyją jeszcze trzy córki i jeden syn, 85 wnuków i wnuczek, 80 prawnuków i prawnuczek, 57 praprawnuków i praprawnuczek i czworo praprawnuczek. (PAP)



Największy na świecie labirynt stworzony przez człowieka w Evionnaz w Szwajcarii zostanie otwarty dla zwiedzających 13 czerwca br. Labirynt zajmuje powierzchnię 10 tysięcy metrów kw., a do jego stworzenia zużyto 25 tysięcy tui.

Fot. PAP/CAF

## Polacy pomogą litewskiej armii

## Batalion nadziei

Korespondencja „Dziennika” z Wilna

Goszczący na Litwie szef Sztabu Generalnego WP, gen. Henryk Szumski zapowiedział wczoraj, że wspólny polsko-litewski batalion pokojowy LITPOLBAT będzie gotowy do pełnienia misji ONZ-owskich już na początku przyszłego roku. Zanim to nastąpi, we wrześniu, na terytorium Polski planuje się zorganizowanie wspólnego szkolenia wojskowego z udziałem sił zbrojnych obu państw.

Generał Henryk Szumski przybył wczoraj z dwudniową wizytą na Litwę na zaproszenie dowódcy sił zbrojnych Litwy, gen. Jonasa Andriszkevičiusa.

LITPOLBAT będzie składał się z ok. 700 żołnierzy. Obecnie uzgadniane są sprawy uzbrojenia i techniki łącznościowej.

Jeden z zastępców doradcy prezydenta Litwy ds. bezpieczeństwa, Algis Vaiceliunas podkreślił, że LITPOLBAT byłby pierwszą wspólną jednostką wojska litewskiego z siłami

zbrojnymi państwa NATO, ponieważ Polska w kwietniu przyszłego roku ma stać się członkiem Sojuszu Północnoatlantyckiego.

Gen. Szumski zapowiedział, że Polska będzie pomagać w przygotowaniu litewskich wojskowych, dążąc do osiągnięcia standardów NATO. Ponadto Polacy zapowiadają też pomoc techniczną i logistyczną dla wojska litewskiego oraz pomoc w szkoleniu kadr i przeprowadzaniu reform w armii. Strona polska dotychczas przeszkoliła 15 litewskich oficerów, udzieliła również Litwie pomocy rzeczowej - w postaci śmigłowców, stacji radiolokacyjnych, wozów opancerzonych, amunicji - na kwotę blisko czterech milionów dolarów.

Prezydent Valdas Adamkus i generał Henryk Szumski podkreślili, iż są zainteresowani podpisaniem dwustronnej umowy w sprawie wymiany informacji o kontroli przestrzeni powietrznej.

JADWIGA BIELAWSKA

## Firmy wykorzystują luki w przepisach imigracyjnych

## Zielony szwindel

Korespondencja „Dziennika” z USA

Federalny program gwarantujący bogatym inwestorom natychmiastowe uzyskanie zielonej karty jest nieuczciwie wykorzystywany, przynajmniej w tym zakresie, który nie spełnia warunków wymaganych prawem - poinformował Urząd Imigracyjny (INS). Przepisy imigracyjne umożliwiają osobom, które zainwestują w Ameryce pół miliona dolarów otrzymanie karty stałego pobytu. Luki prawne pozwalają jednak firmom konsultingowym opracowywać specjalne plany, na podstawie których cudzoziemcy inwestują zaledwie jedną trzecią wymaganej sumy. Po otrzymaniu zielonej karty nikt nie troszczy się o zapłacenie reszty.

W tym roku Urząd Imigracyjny podjął próbę anulowania 5 tys. - wydanych na tej podstawie - wiz imigracyjnych, które otrzymały głównie obywatele Tajwanu, Hongkongu, Południowej Korei i Chin. Sprzeciwili się temu wpływowi ustawodawcy z Waszyngtonu reprezentujący obie partie. Stwierdzili, że zamrożenie tego typu inwestycji w ogóle, wstrzyma odradzanie się gospodarki „w najbardziej uśpiionych ekonomicznie regionach Stanów Zjednoczonych”.

INS wycofał się i zezwolił 1500 imigrantom i ich rodzinom pozostać w USA warunkowo przez dwa lata, podczas których muszą dopełnić wszystkich finansowych formalności.

Obecnie prowadzone są prace nad zmianą przepisów i wymagań dotyczących wiz inwestycyjnych, co spowoduje, że wiele osób będzie musiało ponownie składać podania o wizę. Procedu-

ra przyznawania wiz inwestycyjnych przedłuży się tym bardziej, że urzędnicy INS nie są dostatecznie wyszkoleni, aby zorientować się w często bardzo skomplikowanych planach finansowych przedkładanych im przez firmy konsultingowe występujące w imieniu cudzoziemców.

Federalny program dla bogatych inwestorów przewiduje przyznanie rocznie 10 tysięcy wiz pobytowych w USA. Jednak nie wydawano rocznie więcej niż 600 wiz. Amerykański program nie cieszył się wśród zagranicznych przedsiębiorców taką popularnością jak program kanadyjski czy australijski. Do inwestowania w Ameryce w zamian za zieloną kartę odstraszał wymóg zatrudnienia co najmniej 10 osób (nie mogą być spowinowaczone z właścicielem firmy) oraz widmo bezustannych, trwających przez dwa lata państwowych kontroli. Te piętrzące się biurokratyczne przeszkody wykorzystywały biura konsultingowe, które opracowały łagodne plany biznesowe, co podniosło liczbę wiz inwestycyjnych do 1110 w 1997 r. w porównaniu z 295 - w 1996 r. Planu te pozwalały m.in. na uniknięcie założenia własnego interesu, natomiast umożliwiały przekazanie gotówki kulejącym przedsiębiorstwom na zasadzie pożyczki.

Firmy konsultingowe nie czują się winne i twierdzą, że są obecnie karane za nieudolność INS, który nie potrafi nawet opracować konkretnego regulaminu obowiązującego zarówno przyszłych imigrantów, jak i biura prawnicze czy kulejące amerykańskie firmy korzystające z napływu obcego kapitału.

ELŻBIETA RINGER

# DZIENNIK Finansowy

KUP AKCJE, JEŚLI POJDA W GÓRĘ — SPRZEDAJ JE, JEŚLI NIE POJDA — NIE KUPUJ ICH. WILL ROGERS

NR 395

Zdaniem analityka

## Niższa inflacja nie pomogła

Dłuższy, związany ze świętami okres wypożyczynku nie zdołał zmobilizować aktywnych na giełdzie inwestorów do bardziej zdecydowanych działań. Tylko pierwsza sesja ponownie krótszego niż zwykle tygodnia przyniosła silniejsze, 1,7-proc. odreagowanie przedświątecznych spadków. Późniejsze wyhamowanie wzrostu i piątkowy spadek WIG-u o 1,3 proc. zredukowały dodatni bilans tygodnia do 0,4-proc. wzrostu. Rynek nie skorzystał, jak na razie, z dość dobrego pretekstu do poprawy koniunktury, jakim były opublikowane w środę dane GUS na temat marcowej dynamiki wskaźnika cen towarów i usług konsumpcyjnych. Po fatalnych wynikach stycznia i lutego, kiedy to wprowadzone przez rząd na początku roku podwyżki podatków pośrednich i cen urzędowych doprowadziły do wypełnienia połowy tegorocznego oficjalnego celu inflacyjnego (9,5 proc.), marzec przyniósł 0,6-proc. wzrost cen detalicznych. Wcześniej Rządowe Centrum Studiów Strategicznych za dobry wynik uznawało 0,8 proc. nie wykluczając równocześnie wzrostu cen o 1 proc. Tymczasem 0,6-proc. wzrost wskaźnika inflacji, niższy niż 0,8 proc. z marca '97 sugeruje, że tegoroczne podwyżki podatków i cen urzędowych wyczerpały już swój cenotwórczy potencjał i przez resztę roku powinniśmy być świadkami powrotu obserwowanego w ubiegłym roku spadkowego trendu inflacji.

Te względnie pomyślnie wiadomości nie zdołały w sposób dostrzegalny wpłynąć pozytywnie na koniunkturę na rynku. Inwestorzy znacznie bardziej przejęli się pogorszeniem sytuacji na światowych rynkach akcji, do którego doszło w rezultacie niezbyt dobrze wróżącego na przyszłość przebiegu ubiegłotygodniowego waszyngtońskiego spotkania reprezentantów grupy siedmiu najbardziej uprzemysłowionych krajów świata. Z wcześniejszych wypowiedzi amerykańskiego sekretarza skarbu Roberta Rubina oraz szefa Międzynarodowego Funduszu Walutowego Michela Camdessus wynikało, że ujawniony przed świętami japoński plan ożywienia staczającej się w otchłań recesji rodzimej gospodarki, został przez partnerów gospodarczych tego kraju uznany za niewystarczający. Ponawiane przez polityków USA i UE naciski wyraźnie zderowały Japończyków, których oficjalny reprezentant na szczycie G-7 stwierdził, że bardzo go „dziwi tak silne zainteresowanie sytuacją w Japonii, tak jakby nic innego nie zasługiwało na uwagę”.

Z pewnością skromność Japończyków jest nie na miejscu. Od dalszych losów gospodarczej koniunktury w tej najważniejszej gospodarce Azji zależeć będzie zdolność całego regionu do wydobywania się z trwającego od ubiegłego roku kryzysu. Jeszcze przed jego wybuchem władze w Tokio podjęły decyzję o zaprzestaniu fiskalnej stymulacji

swej gospodarki i w kwietniu '97 drastycznie podwyższyły podatki. Doprowadziło to do załamania się popytu wewnętrznego, o którego odbudowanie apelują obecnie partnerzy Japonii. Spotyka się to jak na razie z silnym oporem, ponieważ pobudzenie popytu musiałyby odbywać się kosztem dalszego wzrostu zadłużenia wewnętrznego, które już i tak osiągnęło poziom równy PKB Japonii.

Waszyngtoński szczyt nie przyniósł jakiegoś znaczącego przełomu, na co inwestorzy zareagowali sprowadzeniem indeksu Nikkei 225 o kolejne kilka procent w dół, co negatywnym echem odbiło się również na giełdach w Stanach Zjednoczonych i Europie, w tym i na nadwrażliwej na azjatycką koniunkturę giełdzie warszawskiej.

Pomimo marazmu panującego na rynku jak zwykle znalazła się grupa spółek, których akcje zanotowały w minionym tygodniu najwyższe w historii kursy. Były to: PBR, o zakup akcji którego konkurują aż trzy banki, PBK posiadający pokaźny pakiet PBR-u, BPH, którego należące do skarbu państwa akcje mają być w najbliższym czasie zaofiarowane inwestorowi strategicznemu, spółka Medicines przygotowująca się do fuzji z dwoma innymi dystrybutorami leków oraz Elektrim, ciągle napędzany nadziejami na przyszłe zyski sieci GSM, której jest współudziałowcem.

Charakter znajdujących się na tej, krótkiej co prawda, liście liderów rynku sugeruje, że po-

winna nas czekać jeszcze druga faza rozpoczętej 12 stycznia zwyczajki, w której zainteresowanie spekulantów przesunie się na spółki o mniejszym ciężarze gatunkowym.

Ostatnie statystyki podaży pieniądza ujawniły spadek rocznej dynamiki ilości znajdującej się w obiegu gotówki, do najniższego po 1990 r. poziomu 10 proc. Wobec 13,9-proc. wskaźnika inflacji oznacza to, że gotówki zaczyna realnie ubywać. Po części tłumaczy to trwającą na rynku walutowym aprecjację złotego, która w minionym tygodniu wyniosła kurs krajowej waluty na odległość zaledwie 2,5 proc. od wyznaczonej przez Radę Polityki Pieniężnej górnej granicy dopuszczalnego kryterium wahań. Równocześnie - co bardzo cieszy - do zera spadła dynamika roczna zadłużenia netto sektora budżetowego, co oznacza, że w okresie ostatnich 12 miesięcy spadło ono realnie o 12 proc. Ponieważ kontynuowanie chłodzenia gospodarki w tym tempie już niebawem zaczęłoby mieć bardzo negatywne konsekwencje dla koniunktury w gospodarce, można racjonalnie liczyć, że w perspektywie kilku miesięcy dojdzie do złagodzenia polityki pieniężnej. Pojawienie się nadziei na pierwszą od 2 lat obniżkę stóp procentowych powinno zmobilizować inwestorów do jeszcze jednej próby pokonania oporu w strefie 18 100-18 500 pkt.

**WOJCIECH BIAŁEK**  
Analityk w Dziale Doradztwa  
DM Magnus

## Tydzień na skróty

Najgłośniejszym, choć oczekiwany, wydarzeniem tygodnia było niewątpliwie pożegnanie warszawskiej giełdy z **Wedlem**. Czy rzeczywiście, tak jak przewidują niektórzy komentatorzy, Wedel przetrze szlak dla innych firm, którym ciąży status spółek publicznych, narzucający konieczność funkcjonowania przy otwartej kurtynie? Obowiązek informowania ogółu zainteresowanych, a zatem także konkurencji o tym, co dzieje się w spółce, o jej planach, prognozowanych zyskach, kontraktach, musi być dla wielu irytująca. Niedogodności nie zawsze są równoważone przez korzyści - możliwość pozyskiwania kapitałów w drodze publicznej emisji papierów wartościowych i renowa, którą wciąż daje obecność na giełdzie. Akurat w przypadku Wedla były one nieistotne. Spółka jest i bez warszawskiego parkietu od lat powszechnie znana i poważana, a dysponując dostępem do nieograniczonego praktycznie zaplecza finansowego nie była zainteresowana w emisji nowych akcji.

Jedni z giełdy się wycofują, inni o niej marzą. Komisja Papierów Wartościowych i Giełd dopuściła do publicznego obrotu akcje trzech nowych spółek: **AS Motors SA, Vox Industrie SA** oraz **Kujawskiej Fabryki Manometrów SA** (do obrotu publicznego dopuszczonych zostało także 1 mln 500 tys. akcji serii C **Bytomia**, oferowanych posiadaczom obligacji zamiennych I i II serii). Wszystkie chcą zadebiutować na rynku równoległym.

W czwartek uczynił to **Apexim**, zajmujący się budową systemów komputerowych, systemów poczty elektronicznej, okablowania, teletransmisji i zintegrowanych systemów teleinformatycznych. Klientami Apeximu są m.in. Era GSM, Polkomtel, Telekomunikacja Polska, Pekao SA, Kredyt Bank PBI, Poczta Polska. W ubiegłym roku zanotował przychody ze sprzedaży w wysokości 83 mln zł i 4,8 mln zł zysku netto. Cena „wejścia” była o 22,6 proc. wyższa niż ta, po jakiej papiery były sprzedawane podczas publicznej subskrypcji. Prezes spółki Andrzej Rybkowski powiedział, że rząd jest umiarkowanie zadowolony z debiutu.

Mocniej w polską giełdową spółkę chce się także zaangażować Heineken. W czwartek dostał od KPWiG zgodę na przekroczenie 50 proc., lecz nie będzie mógł mieć więcej niż 75 procent głosów na zgromadzeniu akcjonariuszy **Żywca SA**. Heineken ma obecnie 50 proc. głosów, a Komisja warunkowała zgodę na kupno akcji dających ponad 50 proc. głosów tym, że holenderski koncern... nie wycofa akcji polskiej spółki z publicznego obrotu. Doświadczenie z Wedlem nie poszło widać na marne. KPWiG stara się uchronić giełdę przed spadkiem jej kapitalizacji. „Rynek kapitałowy nie powinien być jednokierunkowy, ale

obecnie jesteśmy dopiero w trakcie jego budowy i nie chcemy, żeby spółki z niego odchodziły” - powiedział przewodniczący KPWiG Jacek Socha.

Heineken w przyszłym tygodniu podejmie decyzję kiedy i po jakiej cenie ogłosi publiczne wezwania do sprzedaży akcji Żywca. Będą to właściwie dwa wezwania. Pierwsze pozwoli mu na przekroczenie 50 proc. głosów na zgromadzeniu akcjonariuszy spółki. Potem, bez względu na rezultat pierwszego wezwania, Heineken będzie musiał ogłosić drugie - do sprzedaży pozostałych akcji - gdyż tego wymaga prawo o publicznym obrocie papierami wartościowymi, które gwarantuje drobnym akcjonariuszom możliwość odsprzedania akcji. Zgodnie z deklaracją, holenderski koncern nie będzie mógł jednak zachować więcej niż 75 proc. akcji Żywca. Pozostałe, skupione w wyniku obu wezwań, Holendrzy zobowiązali się odsprzedać.

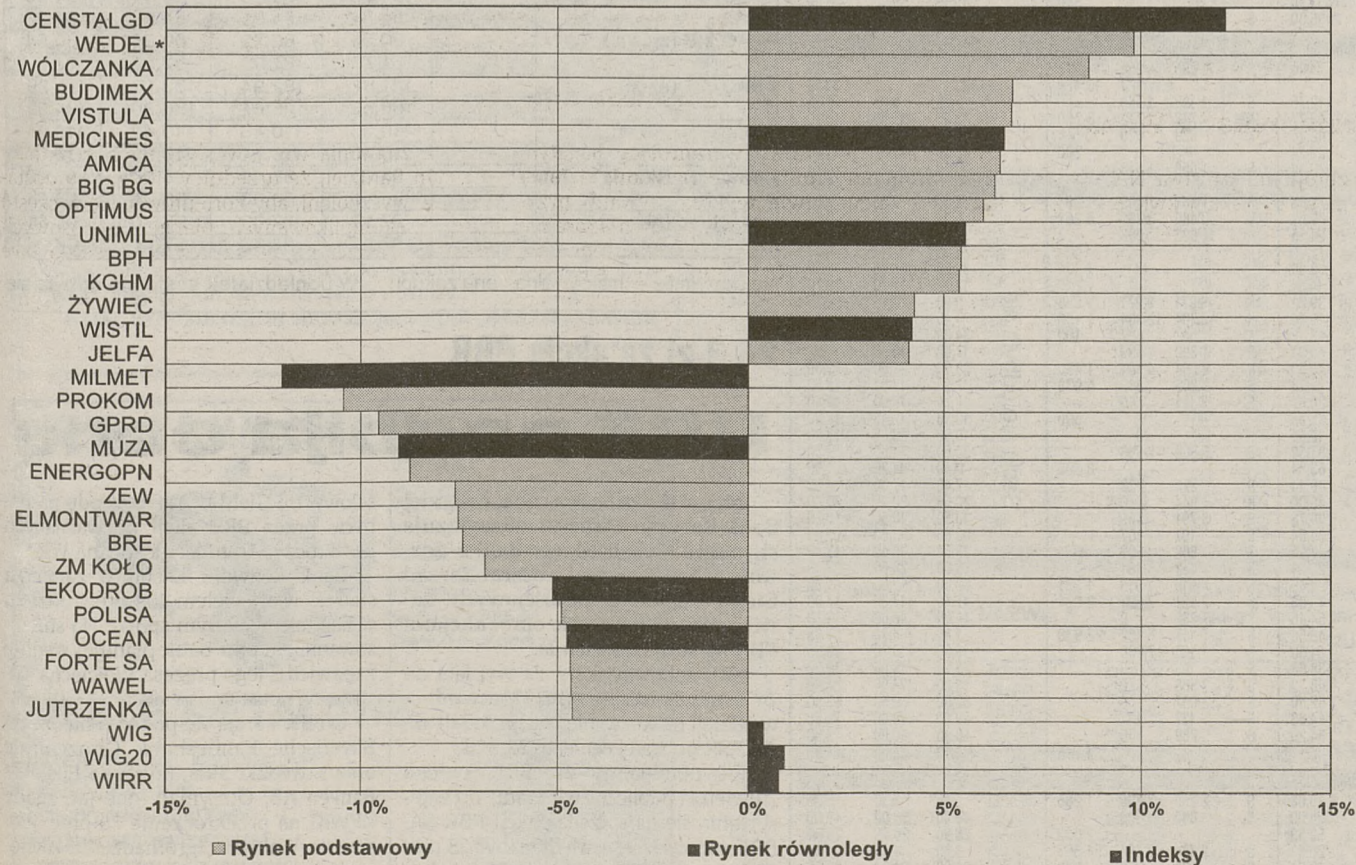
**Wielkopolski Bank Kredytowy SA** wypłaci 24.773.760 zł czyli 20,9 proc. zeszłorocznego zysku w postaci dywidendy, co daje 36 groszy na jedną akcję - postanowili w czwartek akcjonariusze banku (800 000 zł, czyli 0,67 proc. zysku zdecydowano przeznaczyć na darowizny na cele społeczne). Z zadozwoleniem przyjęli wiadomość, że Gliwicki Bank Handlowy SA, który w 1996 r. znajdował się w bardzo trudnej sytuacji finansowej, w rok po przejściu kontrolnego pakietu (87,5 proc.) akcji przez WBK SA zaczął generować zyski. W 1997 r. zysk netto z działalności finansowej wyniósł 2,5 mln zł.

Wczoraj minął tydzień głodówki sześciu pracowników Zakładów Mięsnych „Tormięs” w Toruniu, którzy protestują przeciwko likwidacji fabryki. Reszta załogi prowadzi strajk okupacyjny.

Pięć kobiet i jeden mężczyzna zapowiadają, że będą głodować do czasu uzyskania od właścicieli firmy gwarancji pracy dla 200-osobowej załogi. Główni udziałowcy „Tormięsu” - X Narodowy Fundusz Inwestycyjny i Sokołowskie Zakłady Mięsne - nie chcą w dotychczasowym zakładzie kontynuować produkcji, która została zawieszona przed kilkoma tygodniami. Zamierzają wybudować w mieście nową fabrykę, która mogłaby ruszyć w przyszłym roku. Na zatrudnienie w nowym zakładzie nie mogą jednak liczyć wszyscy dotychczasowi pracownicy. Zarząd firmy zaproponował zasiłki dla zwalnianych z pracy. Pracownicy z 20-letnim stażem dostaliby przez 9 miesięcy po 400 zł, zatrudnieni 10-20 lat - przez pół roku po 300 zł, a pozostali - przez 3 miesiące po 200 zł. Protestująca załoga „Tormięsu” zabiega o szybkie wznowienie produkcji i utrzymanie dotychczasowego zatrudnienia. Dla osób, które nie znajdują pracy w nowym zakładzie, żądają po 20 tys. odprawy. (RYM)

## Zmiany kursów akcji spółek

Największe wzrosty, najgłębsze spadki (bez akcji NFI i rynku wolnego) - od 9 do 17 kwietnia 1998 r.

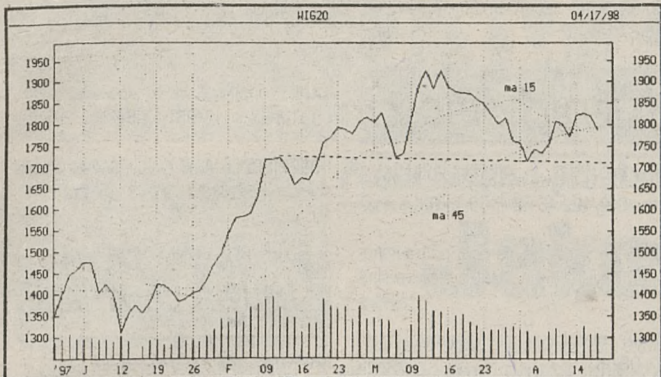


\* - od 9.04 do 15.04

NOTOWANIA GIEŁDY PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH (SESJA 1294-1297)

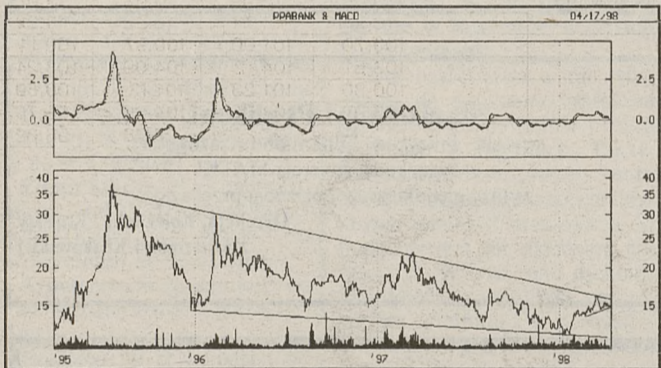
Kurs 26 tyg.		AKCJE	Kurs (zł) 17.04	Zmiana (%)	Obrót		Proc. em.	C/WK	P/E (C/Z) (a)	Kapita- lizacja	Oferty i dogrywki				Kursy akcji			
Min (zł)	Max (zł)				Wol. (szt.)	Wart. (tys. zł)					K/S	Oferta (szt.)	Real (szt.)	Dogr. (szt.)	13.04 (zł)	14.04 (zł)	15.04 (zł)	16.04 (zł)
<b>AKCJE - Rynek podstawowy</b>																		
50,00	106,00	Agros	78,00	-2,5	12 971	2 023	0,12	2,35	33,30	858,00	S	1 907	1 907	101	81,00	82,50	80,00	
16,00	22,50	AmerBank	21,00	-2,3	3 564	150	0,06	0,98	7,80	119,70	K	1 421	1 421		21,00	21,20	21,50	
55,00	77,00	Amica	66,00	7,3	5 061	668	0,06	2,63	19,20	576,68	S	1 773	0		62,00	62,00	61,50	
6,25	12,30	Animex	7,70	-2,5	18 967	292	0,08	1,53	12,60	189,82	S	7 160	0		8,00	7,95	7,90	
4,00	7,90	Atlantis	5,20	-2,8	41 605	433	0,34	1,46	20,10	64,48	S	36 597	0		5,40	5,40	5,35	
2,90	5,70	BIG BG	5,05	-1,0	340 989	3 444	0,08	1,53	42,60	2144,18	S				4,80	5,00	5,10	
10,50	27,50	BKomunalny	12,00	-2,4	6 618	159	0,20	0,92	5,40	39,28	K	671	671		12,20	12,40	12,30	
12,10	43,60	Boryszew	12,30	-0,8	6 216	153	0,28	0,76	18,00	27,60	S	708	708	441	12,40	12,50	12,40	
34,20	53,50	BOS	49,30	-3,3	10 542	1 039	0,10	1,55	7,20	527,51	S			1 350	51,50	51,50	51,00	
150,00	314,00	BPH	310,00	-1,3	2 935	1 820	0,03	2,69	10,70	3370,08	S	211	211	400	306,00	309,00	314,00	
53,50	115,00	BRE	100,00	-3,8	19 561	3 912	0,10	1,98	13,00	1900,00	K	24 704	13 926		108,00	102,50	104,00	
172,00	365,00	BSK	270,00	-3,6	5 047	2 725	0,05	1,94	12,90	2500,20	K	128	128	25	280,00	280,00	280,00	
10,80	36,00	Budimex	15,80	1,9	31 091	982	0,29	0,96	11,50	167,88	S	12 952	2		15,40	15,40	15,50	
2,50	4,00	BWR	2,85	0,0	29 239	167	0,10	0,74	68,50	81,04	K	20 071	3 459		2,85	2,80	2,85	
12,00	33,20	Bytom	12,60	0,0	6 778	171	0,90	0,60	x	9,45	K	3 494	3 494	420	13,10	12,00	12,60	
17,20	25,20	Celuloza	23,20	-0,9	61 050	2 833	0,12	1,59	22,30	1160,00	S	6 775	6 775	10 807	23,10	23,30	23,40	
46,00	107,00	ComputerLand	65,00	-1,5	1 184	154	0,02	4,64	32,40	380,89	S	1 105	9		68,00	68,00	66,00	
63,00	114,00	Dębica	93,00	-1,6	4 011	746	0,03	2,49	17,30	1283,66	S	4 047	0		94,00	94,00	94,50	
34,80	99,00	Drosed	39,80	-2,9	823	66	0,04	1,42	21,40	73,23	S	184	184	200	41,20	42,00	41,00	
37,10	71,00	Elektrobudowa	46,00	-3,2	2 982	274	0,07	2,72	12,60	206,94	S			2 000	47,90	47,80	47,50	
23,90	46,50	Elektrim	46,50	0,0	117 398	10 918	0,17	6,23	60,60	3142,28	S	33 255	7 085		46,50	46,50	46,50	
4,30	7,80	Elektroex	5,00	-1,0	36 129	361	0,34	1,43	34,90	53,33	S	3 507	3 507	3 993	5,15	5,15	5,05	
3,50	9,50	ElmotWar	4,30	-4,4	20 417	176	0,24	1,02	15,80	36,92	K	4 286	4 286	100	4,75	4,65	4,50	
54,00	83,00	Energopid	76,00	-2,6	3 221	490	0,29	1,58	13,90	83,60	S	74	74	571	77,50	78,50	78,00	
22,00	24,10	Energopn	22,00	-2,2	12 542	552	0,34	0,77	15,40	81,77	K	1 093	1 093		24,10	22,50		
3,10	9,70	Espebepe	3,10	-6,1	2 737	17	0,13	x	x	6,67	K	34 247	0		3,20	3,30	3,30	
28,40	49,00	Exbud	40,00	0,0	66 705	5 336	0,44	3,17	35,10	600,00	K	9 241	9 241		40,00	40,20	40,00	
23,00	59,50	Farmfood	30,00	-3,2	2 567	154	0,07	1,08	14,40	103,85	K	6 791	0		31,40	32,00	31,00	
6,85	12,90	Ferrum	6,90	-1,4	23 294	321	0,32	0,39	10,00	50,47	K	3 101	3 101	4 300	7,15	7,10	7,00	
8,90	19,70	Forte	10,20	-4,7	45 962	938	0,27	1,57	12,30	176,55	S				10,80	10,70	10,70	
74,00	150,00	Górażdże	93,00	-2,6	4 314	802	0,06	1,64	11,30	688,20	K	248	248	1 258	98,00	96,50	95,50	
7,00	18,00	GPDR	7,60	-9,5	12 181	185	0,16	1,25	9,20	57,00	K				8,40	8,35	8,40	
121,00	180,00	Grajewo	147,00	-2,6	1 255	369	0,05	2,47	17,80	391,02	K	189	0		154,50	153,00	151,00	
37,90	59,00	Handlowy	55,50	-2,6	143 860	15 968	0,22	1,38	6,20	3607,50	K	56 960	38 659		57,00	58,00	57,00	
28,00	36,70	Hutimex	33,00	0,3	744	49	0,03	0,85	28,70	93,85	S			150	32,70	33,40	32,90	
17,90	43,00	Impexment	29,80	-0,3	4 278	255	0,04	0,99	16,00	316,79	S	2 782	250		30,80	30,50	29,90	
18,00	40,00	Indykopol	23,10	-1,7	5 520	255	0,18	1,74	23,50	72,18	K	2 493	2 493	2 200	23,10	23,60	23,50	
11,00	19,00	Irena	11,00	-0,9	15 402	339	0,24	1,06	8,70	70,40	K	1 344	1 344		11,50	11,30	11,10	
161,00	274,00	Izolacja	248,00	1,2	10 928	5 420	0,95	3,14	17,10	285,20	K	68	68	9 879	240,50	245,00	245,00	
50,50	102,50	Jella	102,00	2,0	58 147	11 862	0,86	2,25	19,10	693,60	S	1 764	1 764	250	99,00	97,00	100,00	
57,00	91,50	Jutrzenka	62,00	-3,1	13 283	1 647	0,37	1,91	14,70	221,54	K	6 761	6 761	1 199	65,00	66,00	64,00	
18,00	37,00	KabelBKF	31,50	-1,6	4 663	294	0,02	3,64	20,90	826,93	K	1 512	1 512	588	32,20	32,00	32,00	
37,90	58,00	Kable	38,70	-0,3	2 435	188	0,12	1,51	44,00	77,40	S	927	100		40,90	38,90	38,80	
45,00	75,50	Key	64,00	0,0	14 399	1 843	0,14	2,91	20,40	640,05	K	1 891	1 891	3 868	66,00	66,00	64,00	
10,20	24,50	KGHM	13,70	-0,7	235 188	6 444	0,12	0,68	5,50	2740,00	K	11 832	11 832	29 070	13,30	13,50	13,80	
16,80	24,30	ZM Koto	19,00	-4,0	3 731	142	0,10	0,81	10,40	69,35	S	198	198	2 000	19,80	20,00	19,80	
14,70	31,40	KPPB-BICK	22,70	-1,7	13 203	599	0,73	1,58	15,90	40,86	S	810	810	6 490	22,90	22,90	23,10	
7,15	14,70	Kredyt Bank PBI	13,30	-2,9	83 383	2 218	0,14	1,33	10,90	817,66	K	321	321	26 633	13,70	13,80	13,70	
17,00	64,50	Krosno	22,70	-2,2	15 323	696	0,46	0,59	10,00	75,26	S	299	299	8 151	23,50	23,90	23,20	
11,70	31,90	Kruszwica	20,00	0,0	15 215	609	0,16	2,51	x	193,41	S				20,50	20,10	20,00	
28,20	57,00	Lentex	46,50	-1,1	32 476	3 020	0,54	2,22	16,90	279,00	S	19 537	19 537	3 963	45,00	47,00	47,00	
7,10	14,30	LG PetroBank	7,50	-2,6	18 840	283	0,08	0,70	11,20	166,92	K	7 874	7 874	9 350	7,60	7,75	7,70	
28,00	31,40	Mennice	29,00	-1,4	7 874	457	0,16	0,96	14,00	145,00	K	4 323	329		28,00	28,50	29,40	
6,90	14,10	Mostalexp	8,90	-2,2	94 045	1 674	0,20	2,21	9,90	408,51	S	59 964	3 231		9,10	9,20	9,10	
12,00	23,90	Mostald	20,10	-1,5	8 296	333	0,21	1,64	17,90	80,40	K	3 528	3 528	1 000	20,00	20,10	20,40	
10,40	25,60	Mostalkr	13,70	-0,7	7 449	204	0,08	2,31	20,50	127,68	S	105	105	2 000	14,00	14,10	13,80	
19,00	28,00	Mostalski	20,60	-1,0	6 016	248	0,08	3,57	17,90	148,32	S	606	606		20,50	20,60	20,80	
16,80	34,10	Mostalwar	28,40	-0,4	3 599	204	0,06	2,49	19,50	170,40	S	2 501	0		28,00	28,90	28,50	
15,60	24,00	Mostalzalb	20,00	-2,0	26 312	1 052	0,20	3,17	20,20	261,92	S	4 317	0		20,00	20,40	20,40	
6,65	21,00	Novita	7,65	-3,2	9 251	142	0,24	0,52	13,80	29,71	K	1 429	1 429		7,90	7,90	7,90	
14,80	35,00	Okocim	28,70	0,0	17 476	1 003	0,08	1,89	23,10	631,40	K	5 585	5 585	1 230	28,50	29,00	28,70	
11,30	15,80	Oława	11,60	0,0	10 506	244	0,39	1,36	6,50	31,32	K	1 013	1 013	1 187	12,00	11,90	11,60	
54,50	130,00	Optimus	88,00	1,1	4 245	747	0,07	2,98	21,00	570,60	K	72	72	1 181	85,00	87,00	87,00	
15,40	28,80	Orbis	28,50	-1,0	19 933													

# Analiza techniczna



Po świątecznej przerwie kapitału i sił wystarczyło praktycznie na jedną sesję. Dla całości rynku odbicie zniwelowało tylko wcześniejszy spadek, WIG 20 okazał się nieco mocniejszy, przekraczając wartość ostatniego lokalnego „zabka”. W środę i czwartek przeżyła już wyraźnie strona podaźowa. Złe sygnały, płynące najpierw z rynków Dalekiego Wschodu, a następnie z Wall Street i całej Europy również u nas wstrzymały popyt, uaktywniając zamykanie pozycji po niższych cenach. Zdecydowana większość notowań spadła już w czwartek, główne indeksy dzięki lekkim wzrostom spółek o największej kapitalizacji jeszcze nie zmieniły się, ale zamknięcie tygodnia wypadło już gorzej: niższa WIG wyniosła 1,3 proc., a WIG 20 nawet 1,8 proc. Opadająca średnia z 15 sesji przebiła już od góry rosnącą średnią z 45 sesji, co jest sygnałem negatywnym. Kolejne, nawet lekkie spadki pogorszą zdecydowanie sytuację techniczną, potwierdzając zakończenie korekcyjnej fali „B”, ukształtowanie się prawego ramienia formacji „ramię-głowa-ramię” i kontynuację tendencji zniżkowej aż do znalezienia twardego dna. Pierwszych znaczących wsparć możemy się doszukać ok. 3 proc. poniżej, na poziomie ok. 16 750 pkt dla WIG-u i 1 725 pkt dla WIG 20, skąd nastąpiło już dwukrotnie odbicie w górę na początku i w końcu marca. W razie ich przebiccia zakończenia w pełni ukształtowanej fali spadkowej należy spodziewać się dopiero w okolicach 16 250 pkt dla WIG-u i 1 660 pkt dla WIG 20. Nie należy jednak wykluczać wariantu optymistycznego. Jeżeli na najbliższej sesji dojdzie do zahamowania spadków i uaktywnienia się popytu, np. po ogłoszeniu przez spółki dobrych raportów finansowych, to możliwe wydaje się wsparcie głównych indeksów na swych średnich z 15 sesji, a niewielki ruch do góry zapewni ciąg dalszy zwykłej tendencji.

## PPABank



Krakowski bank z sukcesem zakończył kolejną emisję akcji. Pomimo znacznego rozwoju PPABanku w ciągu kilku ostatnich lat, inwestycje w jego akcje nie były udaną lokatą długoterminową. Kurs układa się w wyraźnie zniżkującym długoterminowym klinie, który z upływem czasu ogranicza wahania cen w okresie średnioterminowym. W ubiegłym miesiącu wzrost został zahamowany na linii trendu spadkowego. Jej przełamanie jest warunkiem koniecznym dla poprawy sytuacji technicznej notowań w perspektywie długoterminowej. W obecnej sytuacji są prawdopodobne dwa scenariusze. Pozytywny przewiduje utrzymanie się kursu w wzrostowym trendzie krótkoterminowym i rychłe przebiecie wyżej wymienionego oporu. Zaraz po przebicciu może nastąpić powrót do linii, ale tym razem powinna ona zadziałać jako wsparcie. W scenariuszu negatywnym linia wsparcia trendu krótkoterminowego nie wytrzyma i kurs zacznie się obsuwać. Cena około 12 zł będzie wtedy solidnym poziomem wsparcia. Dalszy spadek jest mało prawdopodobny. Wtedy kurs PPABanku podejmie kolejną próbę zmiany trendu długoterminowego na trwale rosnący.

**DZIAŁ REKOMENDACJI MAKLESKICH DM „ARABSKI I GAWOR”**  
TEL. 421-02-52

## MEBLE BIUROWE

KRAKÓW, ul. Kalwaryjska 9, tel./fax 423 62 75, 423 62 91, 656 04 61  
ul. Lea 202, tel./fax 637 42 10  
TARNÓW, ul. Narutowicza 15, tel./fax 21 94 93, 26 21 16

RZESZÓW, ul. Marszałkowska 9, tel./fax 852 03 30  
PRZEMYŚL, ul. Zblykiewicza 9, tel./fax 678-85-51  
www.labeo.com.pl

## MEBLE METALOWE

- szafy aktowe, kartotekowe
- szafki socialne
- regały magazynowe
- regały archiwizacyjne stacjonarne i przesuwne
- kasy pancerne, sejfy



## Z pozycji gracza

# Uniersalna spekulacja

Gdy w ubiegłotygodniowym komentarzu zwracałem uwagę na dziwne zachowanie się kursu i obrotu Uniersalem, nie przypuszczałem, że emocje związane z tą spółką jeszcze wzrosną. Najpierw mieliśmy do czynienia z dwoma maksymalnymi wzrostami okraszonymi jedną ofertą kupna, gdy w dogrywce inwestorzy pragnęli nabyć dwa miliony akcji, czyli prawie 10 proc. całego przedsiębiorstwa. Następnego dnia doszło już do transakcji z rekordowymi wzrostami. Łącznie z transakcją pakietową i obrotami w trakcie notowań ciągłych zmieniło właściciela około jednej piątej wszystkich akcji Uniersalu. Kto był ich nabywcą? Odpowiedź na to dręczące inwestorów pytanie poznamy zapewne za kilka dni, gdy podczas WZA ujawni się aktualna struktura akcjonariatu.

Po tych wzrostach przyszły gwałtowne spadki, które w dwa dni sprowadziły kurs Uniersalu do punktu wyjścia.

Sprzedż istotnego pakietu akcji Farmfoodu po cenie aż o 28 proc. niższej od obecnej giełdowej nie najlepiej świadczy o kondycji firmy i wskazuje na gwałtowną potrzebę pozyskania gotówki. Czyżby w celu zakupu własnych akcji?

Do tajemniczych można także zaliczyć transakcje pakietowe na Unimilu, których uczestnikiem mógł być, ale nie musiał... Uniersal. Cena zbycia była zdecydowanie niższa od tej, po jakiej ostatni raz papiery te kupił. Strata na tej operacji byłaby znaczna.

Do wydarzeń tygodnia zaliczyć też należałoby ostatnie notowanie Wedla, który zakończył swą giełdową karierę. Trochę szkoda. Kapitalizacja naszej giełdy istotnie się zmniejszyła, ale w poczekalni przed debiutem czeka tak wiele spółek, że niewiele czasu upłynie, a strata po Wedlu zostanie wyrównana.

Nastroje graczy są niedobre. Korekta się przedłuża i pogłębia. Istnieje jednak nadzieja, że rynek ustabilizuje się w okolicach 16 800 pkt, zwłaszcza że wyniki marca są jak na razie niezłe. Oficjalny komunikat o marcowej inflacji na poziomie 0,6 proc. daje szanse na rozpoczęcie obniżania stóp procentowych w najbliższym kwartale. Jedynie ciągle drożejąca złotówka nie zachęca zachodnich inwestorów do otwierania pozycji na polskim rynku. Całe szczęście, że nie ma też oznak raptownego ich zamykania i realizacji niemałych niekiedy zysków.

GRACZ

## Dar sprzed 6 lat

# Dla banków czy PZU?

Administracja amerykańska zaleci przekazanie Polsce około 440 mln dolarów z funduszu utworzonego w 1992 r. z myślą o pomocy w prywatyzowaniu naszych banków. Pieniądze te miałyby zostać przeznaczone na wykupienie obligacji, które banki otrzymały z budżetu. Tymczasem wpływowy dziennik „The Wall Street Journal” doniósł w czwartek, że Polska wbrew umowie z państwami-darczyńcami chciałaby dokapitalizować nimi PZU. Polski rząd zdecydował się na informację. Podobno chodzi o „drobne zamieszanie”.

Jak wyjaśnił przebywający z wizytą w Waszyngtonie wicepremier Leszek Balcerowicz, cała suma pierwotnie przyznanego funduszu, w wysokości 350 mln dolarów, przeznaczona będzie na prywatyzację banków. Osobną kwestią są odsetki, narosłe od 1992 r. (48 mln dolarów z nich przypada na USA) - ich wykorzystanie będzie tematem odrębnych umów dwustronnych z poszczególnymi państwami-kontrybutorami. Nie wyklucza się przeznaczenia tych pieniędzy na wzmocnienie finansowe PZU.

Fundusz Prywatyzacji Banków Polskich został utworzony w 1992 r. w celu sprywatyzowania państwowego systemu

banków komercyjnych. Złożyły się nań wpłaty 10 państw: USA, Wielkiej Brytanii, Japonii, Szwajcarii, Szwecji, Finlandii, Danii, Islandii, Australii i Turcji, mające charakter bezwrotnej pożyczki (wyjątkiem był tutaj wkład Japonii). W ciągu 6 lat narosły odsetki, zwiększając kwotę funduszu do około 440 mln dolarów.

Według porozumienia z tzw. Komitetem Operacyjnym funduszu, złożonym z przedstawicieli wspomnianych 10 krajów, warunkiem zwolnienia środków są postępy w prywatyzacji banków. Do przyspieszenia tego procesu wezwał m.in. Polskę MFW. Dotychczas zostało sprywatyzowanych sześć kluczowych banków - łącznie z Bankiem Handlowym. W br. będą prywatyzowane kolejne, w tym Pekao SA.

Środki z funduszu mają być przeznaczone na wykupienie obligacji, które banki komercyjne otrzymały od budżetu.

(RYM, PAP)

## Powszechna Świadczenia Udzielone

	Kupno	Sprzedż
PKO bp ul. Wielopole, Kraków	104 zł	116 zł
kantory	105 zł	113-115 zł
Indeks NIF	112,4	

Dane mają charakter orientacyjny, nie uwzględniają ewentualnych prowizji.

## Kursy w kantorach - w złotych

■ **KRAKÓW** - dolar, skup: 3,355, sprzedaż: 3,390-3,400, marka, skup: 1,860, sprzedaż: 1,882, funt, skup: 5,666-5,670, sprzedaż: 5,740-5,760, frank fr., skup: 0,555-0,558, sprzedaż: 0,567-0,570, frank szw., skup: 2,220-2,230, sprzedaż: 2,260-2,270, szyling, skup: 0,264, sprzedaż: 0,267.

■ **TARNÓW** - dolar, skup: 3,375, sprzedaż: 3,400, marka, skup: 1,860, sprzedaż: 1,880, funt, skup: 5,650, sprzedaż: 5,700, szyling, skup: 0,265, sprzedaż: 0,267, frank fr., skup: 0,562, sprzedaż: 0,567, frank szw., skup: 2,245, sprzedaż: 2,275.

■ **NOWY SĄCZ** - dolar, skup: 3,360, sprzedaż: 3,425, marka, skup: 1,855, sprzedaż: 1,915, frank fr., skup: 0,555, sprzedaż: 0,575, szyling, skup: 0,264, sprzedaż: 0,271, fr. szw., skup 2,230, sprzedaż: 2,300, funt, skup: 5,670, sprzedaż: 5,730, korona czeska, skup: 0,098, sprzedaż: 0,103, korona sł. skup: 0,095, sprzedaż: 0,098.

(RYM), (JT), (EM)

17 kwietnia 1998 r.

# Notowania walutowe

Tabela NBP nr 75/98 Kurs średni zmiana w %

	Kurs średni	zmiana w %	
Australia	1 AUD	2,2177	0,21
Austria	1 ATS	0,2678	0,11
Belgia	100 BEF	9,1257	0,04
Dania	1 DKK	0,4942	0,12
Finlandia	1 FIM	0,6209	0,15
Francja	1 FRF	0,5619	0,09
Hiszpania	100 ESP	2,2175	0,07
Holandia	1 NLG	1,6735	0,16
Irlandia	1 IEP	4,7458	0,18
Japonia	100 JPY	2,5835	-0,09
Kanada	1 CAD	2,3727	0,22
Luksemburg	100 LUF	9,1257	0,04
Norwegia	1 NOK	0,4540	0,33
Portugalia	100 PTE	1,8394	0,29
RFN	1 DEM	1,8815	0,11
USA	1 USD	3,3975	-0,22
Szwajcaria	1 CHF	2,2750	0,56
Szwecja	1 SEK	0,4393	0,16
W. Brytania	1 GBP	5,7390	0,03
Włochy	100 ITL	0,1906	0,11
ECU	1 XEU	3,7364	0,15

## NOTOWANIA GIEŁDY PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH (SESJA 1294-1297)

Kurs		AKCJE	Kurs (zł)	Zmiana (%)	Obrót		Proc. em.	C/WK	P/E (C/Z)	Kapita-lizacja	Oferty i dogrywki			Kursy akcji				
Min (zł)	Max (zł)				Vol. (szt.)	Wart. (tys. zł)					K/S	Oferta (szt.)	Real (szt.)	Dogr. (szt.)	13.04 (zł)	14.04 (zł)	15.04 (zł)	16.04 (zł)
<b>AKCJE - Narodowe Fundusze Inwestycyjne</b>																		
5,95	10,70	01NFI	5,95	-0,8	5 399	64	0,02	0,44	48,70	183,09	S	1 156	1 156	844		6,05	6,10	6,00
6,00	12,60	02NFI	6,60	1,2	1 833	32	0,01	0,58	75,10	264,63	K	322	322	178		9,10	9,15	8,50
8,15	10,90	03NFI	8,35	0,0	7 532	126	0,02	0,72	13,80	256,94	K	4 485	4 485	2 500		8,85	8,75	8,35
7,65	13,70	04PRO	9,30	0,0	13 363	249	0,04	0,89	5,10	286,17	S	2 129	2 129	7 359		9,15	9,20	9,30
4,90	8,70	05VICT	5,70	0,0	31 385	358	0,10	0,57	15,80	175,40	S	9 754	9 754			5,60	5,60	5,70
5,35	11,20	06MAGNA	5,90	-1,7	13 805	163	0,04	0,50	4,60	181,55	S	8 031	8 031	1 836		6,00	6,00	6,00
5,10	9,00	07NFI	5,95	-1,7	6 343	75	0,02	0,47	8,70	183,09	S	197	197	803		6,05	6,05	6,05
5,80	10,80	08OCTAVA	5,80	-3,3	50 925	591	0,17	0,50	8,60	178,47	K	766	766	44 050		5,90	5,95	6,00
8,00	12,50	09KWAT	8,55	0,0	6 131	105	0,02	0,67	10,30	263,09	S	1 011	1 011	89		8,55	8,55	8,55
6,25	12,90	10FOKAL	6,25	-2,3	12 734	159	0,04	0,41	12,80	192,32	S	467	467	262		6,35	6,35	6,40
8,70	12,30	11NFI	9,20	0,0	26 281	484	0,09	0,64	4,00	283,09	K	11 440	11 440	6 086		8,85	9,05	9,20
7,60	13,10	12PIAST	7,85	-2,5	1 553	24	0,01	0,80	13,80	241,55	K	634	634	406		7,80	8,00	8,05
7,05	13,50	13FORTUNA	7,75	-0,6	1 256	19	0,00	0,48	9,10	238,48	K	117	117	400		7,30	8,00	7,80
7,55	14,00	14ZACH	8,95	-0,6	20 543	368	0,07	0,71	4,90	275,40	S	224	224	72		8,05	8,80	9,00
7,20	14,40	15HETMAN	8,30	-1,2	18 519	307	0,06	0,60	9,60	255,40				6 000		8,40	8,40	8,40

## OBLIGACJE

Min (zł)		Max (zł)		Śred. tygodnia (zł)	max -min (zł)	NAZWA	Data wykupu	Kurs aktualny (zł)	Zmiana (%)	Odsetki (zł)	Cena rozl. (zł)	Obrót		Kursy obligacji			
(zł)	(zł)	(zł)	(zł)									(szt.)	(tys. zł)	13.04 (zł)	14.04 (zł)	15.04 (zł)	16.04 (zł)
98,2	98,3	78,6	0,1	IR0698	98-06-04	98,2	-0,1	12,77	110,97	503	112		98,3	98,3	98,3		
94,7	95,5	76,1	0,8	IR0998	98-09-03	94,7	-0,6	9,41	104,11	276	57		94,9	95,5	95,3		
91,3	92,1	73,4	0,8	IR1298	98-12-03	91,9	0,6	7,79	99,69	10 026	1 999		92,1	91,8	91,3		
98,4	98,5	78,8	0,1	TZ0200	00-02-06	98,4	-0,1	5,13	103,53	141	29		98,5	98,4	98,5		
97,5	98,5	78,6	1,0	TZ0201	01-02-06	98,5	1,0	5,34	103,84	2 096	435		98,3	98,5	97,5		
100,4	100,7	80,5	0,3	TZ0299	99-02-06	100,4	-0,3		100,40	755	152		100,7	100,7	100,7		
98,1	98,6	78,7	0,5	TZ0500	00-05-06	98,1	-0,5	5,13	103,23	600	124		98,4	98,6	98,6		
99,8	100,0	79,9	0,2	TZ0598	98-05-09	99,8	0,0	5,09	104,89	608	128		100,0	99,9	99,8		
100,0	100,8	80,4	0,8	TZ0599	99-05-06	100,0	-0,5		100,00	2 192	438		100,7	100,8	100,5		
98,4	98,7	78,9	0,3	TZ0800	00-08-06	98,5	-0,2	5,13	103,63	568	118		98,4	98,7	98,7		
100,0	100,3	80,1	0,3	TZ0898	98-08-06	100,0	-0,2		100,00	11 255	2 251		100,3	100,2	100,2		
98,5	98,7	78,9	0,2	TZ0899	99-08-06	98,7	0,2	5,13	103,83	1 342	279		98,5	98,6	98,5		
98,3	98,5	78,7	0,2	TZ1100	00-11-06	98,5	0,0	5,13	103,63	3 512	728		98,3	98,4	98,5		
100,2	100,3	80,2	0,1	TZ1198	98-11-06	100,2	-0,1		100,20	10 366	2 077		100,3	100,3	100,3		
99,1	99,5	78,7	0,4	TZ1199	99-11-06	99,3	0,2	5,13	103,43	4 081	844		99,5	99,5	99,1		

# Ogłoszenia ekspresowe

## Praca

**APTEKA** blisko Zakopanego zatrudni farmaceutę, wygodne mieszkanie. /018/26-571-52, wieczorem. 508630

**CHIMERA** 2 zatrudni studentów (dyspozycyjnych 2-3 dni w tygodniu) ze znajomością języka angielskiego oraz panią do pomocy w kuchni - możliwość pracy w godzinach wieczornych. Zgłoszenia: wtorek - czwartek 12.00-13.00 ul. św. Anny 3. 509367

**DO** mycia okien. /012/411-11-88 10.00-14.00. 509265

F. H. U. zatrudni 10 osób, do 40 lat, na różne stanowiska. Spotkanie: poniedziałek 10.00-12.00. Kraków Skotniki, ul. Braterstwa Broni 17. 509398

**FIRMA** Acme - Tar zatrudni 1 kobietę sprzątającą w Krakowie: /012/269-07-46, 090-313-169, 014/263-900. 509113

**FIRMA** zatrudni monterów instalacji wod.-kan., gaz, co. 0601-44-50-22. 509274

**FRYZJERKĘ** zatrudnię. 012/648-15-49. 509460

**KOMIS** samochodowy przyjmie do działu sprzedaży mężczyznę do 30 lat. Wymagane prawo jazdy, operatywność. Kraków, ul. Piastowska 20, 12.00-14.00. 509547

**KUCHARZA**, kucharza do pizzy, kelnerów, kelnerki, barmanów. 0602-106-989. 144577

**PRACOWNIKA** fizycznego. /012/267-45-80. 509125

**RESTAURACJA „Adong”** zatrudni kelnerki, kelnerów z doświadczeniem. Zgłoszenia osobiste: ul. Brodzińskiego 3. 509100

**SPAWCZA** oraz pracowników do produkcji elementów betonowych - przyjmie firma. (012) 648-71-70. 509598

**SZWECJA**, praca sezonowa (zbiór jagód). 090-359-722. 509542

**ZATRUDNIĘ** kucharza. 012/413-87-46. 509385

**ZATRUDNIĘ** maszynistę, „Romayor”. 012/415-63-03. 509286

**ZATRUDNIĘ** młodego kelnera, profesjonalistę. 012/412-15-88. 509387

**ZATRUDNIMY** murarzy, fliziarzy (Niemcy). 090/66-93-60. 144442

## Nauka

**MATEMATYKA**. /012/412-36-87. 509537

**NIEMIECKI** (012)266-83-15. 509607

## Kupno

**KUPIMY** automat tokarski do drewna, przelot do 20 fi, względnie zlecimy wykonanie drobnych elementów drewnianych. Timber Poland Sp. zo.o., Kraków, ul. Romanowicza 2, tel. /012/423-66-77 w.1024. 508838

**MIESZALNIK** do ciasta 30 l. 0602-106-989. 144574

**SPAWARKA** 220, 380; wtrysna aluminiowa wys. 2.40. 0601-467-267. 509377

## Sprzedaz

**FOSZTY** dębowe. /012/632-61-63. 144539

**GRÓBOWIEC** na 4 miejsca, w Warszawie. /012/632-62-20. 509588

**KOCIĘTA** perskie. /012/421-27-95. 509371

**KOMPLET** spawalniczy, gaz. /012/267-09-07. 508817

**MARKIZĘ** 15x3 na ogródek. 0602-106-989. 144575

**MEBLE** antyki. /012/655-61-93 (7.00-12.00), (8.00-23.00). 509147

**ODSTĄPIĘ** 10 telefonów, Śródmieście. 0602-480-020. 144511

**ODSTĄPIĘ** numer telefonu. 012/422-81-31, wieczorem. 509376

**PIANINO**. /012/267-18-36. 508529

**SHIH-TZV** pieski z kokardką. /012/633-31-65. 144537

**SUKNIĘ** komunijną. /012/637-38-04. 144502

## Motoryzacyjne

**CITROEN** C15D, IX 95, sprzedam. Tel. (012) 281-16-86 (po 16). 509610

**FIAT** 126p, 1990, pełny FL, 5.200.- /012/278-55-20. 509452

**FIAT** 126p, 1994 r., okazja. Tel. (014)797-174. 509606

**FORD** Fiesta 1.8 D, 1992, składak 1994, czerwony, trzydrzwiowy, sprzedam. /012/266-58-36. 508612

**FORD** Sierra, 1988, sprzedam. /012/386-90-34. 508919

**FORD** Sierra 2000 DOHC, 1990, sprzedam. /012/632-05-79. 509454

**LADA** Niva 1.9D 1995 r. Tel. 0601-46-52-89. 508854

**MAZDA** 626 2.0 D, 1991, 95.000 km, pierwszy właściciel 21.000 zł. /012/637-57-14. 144580

**OPEL** Corsa 1.5 turbo diesel, 1993, pierwszy właściciel, dodatki, 112.000 km, 23.000.-. 0601-47-09-48. 144554

**OPEL** Omega 1988, tanio sprzedam. /012/636-32-76. 144485

**OPEL** Senator 3.0i, 1988, automat - sprzedam. 012/278-34-93. 143091

**POLONEZ** Caro 1,6 GLE, 1995, sprzedam. /012/644-95-07. 509150

**RENAULT** 19, 1.8 i, RT, XII 1993, sprzedam. /012/413-71-91. 509016

**SKODA** 105L, 1988. /012/658-28-92. 508782

**SPRZEDAM** Fiata 126p, 1993, 18.000 km. 012/411-99-48. 509404

**SPRZEDAM** Fiat Uno 1.4, 1995 r. /014/24-03-10. 509116

**SPRZEDAM** Hyundai Pony GLS, 1991 r., 84.000 km. Tel. 636-87-80. 508006

**SPRZEDAM** Ładę 1500, typ 2103, części zamienne, cena do uzgodnienia. /012/411-53-04. 508938

**SPRZEDAM** Poloneza, 1.5, SLE, 1989. 012/658-69-73, 0601-50-58-31. 509321

**SPRZEDAM** prywatnie: Opla Omega, 2.0 i GLS, 1990; Alfa Romeo, 33 16 V, napęd: 4 koła, 1991. 012/421-64-55. 509301

**TOYOTA** Corolla 1.8 D, 1986, pięknie sprzedam. /012/28-53-410. 509298

**TRANSIT** 94/95 niski, nowy model, Renault Clio, 92, bezwypadkowe. Przyczepa campingowa (Wilk) 1988. (012)645-40-12. 509602

**WARTBURG** 1.3, 1990, 7.300 zł, sprzedam. /012/412-56-74. 144501

**WV** Golf II, 1988, diesel, sprzedam. 012/270-10-36. 509465

## Lokale

**BIURO** Nieruchomości sprzeda pawilon handlowy 40 m<sup>2</sup>. Bierńczyce wraz z pozwoleniem na nadbudowę. 012/644-89-66, po 15.00 649-07-29. 509189

**BOCHNIA** centrum! Lokal do wynajęcia (014)61-270-67, wieczorem. 509428

**DO** wynajęcia 3-pokojowe (64 m<sup>2</sup>) z telefonem w Skawinie. /012/411-90-78. 509051

**DO** wynajęcia garsoniery Dąbie, Wybickiego. Pośrednictwo. (012)413-41-33. 509561

**DWUPOKOJOWE**, do wynajęcia, ul. Kazimierza Wielkiego. 012/266-63-57, od niedzieli. 509365

**LOKALU** do ekspozycji samochodów poszukuję. Tel. 0602/106-808, 0601/41-43-77. 144484

**POSZUKUJEMY** mieszkań, domów, lokali. 012/632-07-77 w. 40, domowy: 012/413-41-33. 508642

**SPRZEDAM** 85 m<sup>2</sup>, Wieliczka. /012/278-52-39. 508288

**SZUKAM** współlokatorki do pokoju. 012/421-53-29. 509306

**WYNAJMĘ** garaż. (012)644-46-03. 509603

**ZAKOPANE** sprzedam mieszkanie własnościowe, 33m<sup>2</sup>, tel. /018/20-667-44, tel. 035/643-25-87. 508794

## Nieruchomości

**DZIAŁKĘ** 11-arową w Szczyglicach sprzedam. /012/422-45-63 (7.00-14.00). 509067

**KUPIĘ** lub wydzierżawię plac pod autokomis. Oferty 509545 Kraków, Starowiślna 2. 509545

**PILNIE** mieszkania poszukujemy. 012/644-08-68. 508645

**ROZPOCZĘTĄ** budowę domu, Siepraw. 012/270-10-36. 509462

**SPRZEDAM** lub zamienię na małe mieszkanie w Krakowie domek nad jeziorem (014) 61-270-67 wieczorem. 509472

## Zguby

**LEGITYMACJA** studencka AE, Błażej Tomoszek. 509494

## Usługi

**CZYSZCZENIA**. /012/647-90-83, dywanów, tapicerek, samochodów, Karcherem. 508857

**CZYSZCZENIE**. /012/649-59-58. 509138

**FIRMA** z praktyką zagraniczną oferuje kompleksowe wykończenie sklepów, biur, lokali handlowych oraz najtańsze systemy regalowe, dobór indywidualny. /012/27-48-512, 0602-609-701. 508966

**PRZEPISYWANIE**. /012/647-18-24. 509173

**TAPETY** natryskowe, malowanie. /012/636-08-53, /012/637-84-84. 144242

**UBEZPIECZENIA** na życie. Fundusze Inwestycyjno-Konsultacyjne. Tel. (012)285-93-19. 509612

## Usługi budowlane

**BRUKOWANIE**. /012/412-26-14. 509086

**DACHY** pokrycia. Remonty. Papa termo-zgrzewalna. /012/278-26-11 w. 31. 509455

**WSZELKIE** roboty budowlane. (012)411-14-20. 509604

## Biznes

**BLUZKI**, garsonki, sukienki, producent „Martex” Kraków, ul. Na Dolach 4, tel. /012/656-55-66 w. 258, 0601-48-52-03. 508477

**PUB** odstąpię. /012/643-55-82. 144257

**SPRZEDAM** kiosk ogólnospożywczy. 0601/48-90-57. 508978

Panu Doktorowi

### Krzysztofowi Zajacowi

wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci MATKI składają

Koledzy z IV Zespołu Anest. CM UJ

Bliskim, Sąsiadom, Znajomym, Przyjaciołom oraz całej Rodzinie, którzy odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku

ś t p

### MIECZYŚLAWA ŚLOBODZIANA

a przede wszystkim Księdzu Katechecie Manswetowi z parafii NMP Niepokalanego Poczęcia gorące podziękowania składa

Córka Lucyna Skalska

W 80. rocznicę śmierci

### śp. LUCJANA RYDLA

poety

zmarłego 18 kwietnia 1918 roku, w przededniu odzyskania przez Polskę niepodległości, o którą walczył całe życie słowem i piórem - zotanie odprowadzona msza św. w niedzielę, 19 kwietnia o godz. 18.30 w kościele św. Antoniego w Bronowicach Małych, o czym zawiadamia

Rodzina

ś t p

### STANISŁAW BURMAN

Najukochańszy Siostrzeniec, Kuzyn, Szwagier i Wujek,

przeżywszy lat 56, opatrzony św. Sakramentami, zmarł dnia 15 kwietnia 1998 r.

Nabożeństwo żałobne przy Zmarłym odprowadzone zostanie w poniedziałek, dnia 20 kwietnia 1998 r. o godz. 9.00 w kaplicy na cmentarzu Rakowickim, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku, o czym zawiadamia pogrążona w głębokim smutku

Rodzina

ś t p

### CZESŁAW ROJEK

Najukochańszy Mąż, Brat, Zięć i Wujek

przeżywszy lat 52, zmarł dnia 14 kwietnia 1998 r.

Nabożeństwo żałobne przy Zmarłym odprowadzone zostanie we wtorek, dnia 21 kwietnia 1998 r. o godz. 13.40 w kaplicy na cmentarzu Rakowickim, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

Żona, Siostra, Bracia i Rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 16 kwietnia 1998 r. zginął tragicznie

ś t p

### ZBIGNIEW NOWAK

Msza święta żałobna odprowadzona zostanie w kościele parafialnym w Przyłęku, gmina Szczekociny, w dniu 19 kwietnia 1998 r. o godz. 14.00, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku.

Pogrążeni w smutku

Żona z Dziećmi i Siostra z Rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 16 kwietnia 1998 r. zmarł nagle

ś t p

### MAREK KRZYŻANOWSKI

długoletni pracownik Akademii Górniczo-Hutniczej.

Zawsze bardzo zaangażowany w pracy zawodowej, sumienny i życzliwy.

Był naszym serdecznym przyjacielem.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w sobotę, 18 kwietnia o godz. 11.00 na cmentarzu Salwatorskim.

Rodzina Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Dziekan, Rada Wydziału i Pracownicy Wydziału Metali Nieżelaznych AGH

Ś t p

### JANINA PELC

z domu Fularska

Najdroższa i najukochańsza Żona.

Były długoletni pracownik PKP w Krakowie, odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi i dwukrotnie Srebrnym.

Opatrzona św. Sakramentami odeszła od nas nagle dnia 12.04.1998 r. Msza święta żałobna przy Zmarłej odprowadzona zostanie we wtorek, dnia 21.04.1998 r. o godz. 13.00 w kaplicy na cmentarzu Rakowickim, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej na miejsce wiecznego spoczynku, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku i bólu

Mąż i Rodzina

DZIENNIK

## Na zagrodzie



## Ceny prosto z targowiska

## Województwo krakowskie

Zboża (w zł za kwintal): pszenica - od 49 (Proszowice) do 56 (Myślenice); żyto - od 40 (Proszowice) do 48 (Myślenice); jęczmień - od 40 (Słomniki) do 50 (Myślenice); owies - od 38-40 (Skąła) do 48 (Myślenice); kukurydza - 55 (Krzeszowice)

Ziemniaki (w zł za kwintal): od 35 (Proszowice) do 50 (Krzeszowice)

Prosięta (w zł za parę): od 220 (Proszowice) do 240 (Krzeszowice)

Krowy (w zł za sztukę): od 1400 (Proszowice) do 1600 (Krzeszowice)

Zywiec (w zł za kilogram): wieprzowy - od 3,70 (Proszowice) do 3,75 (Słomniki); wołowy (młody) - 2,80

Ceny na placu targowym na Rybitwach z dn. 16 kwietnia (w zł za kilogram): ziemniaki - 0,35, buraki - 0,50, pietruszka - 2, marchew - 0,50, seler - 1,50, por (sztuka) - 0,50, cebula - 2,20, kapusta biała - 0,30, jabłka - 1, jajko - 0,35

(MAT)

## Województwo tarnowskie

Zboża (w zł za kwintal): pszenica - od 50 (Szczucin) do 55 (Tarnów); jęczmień - od 43 (Szczucin) do 50 (Tarnów); żyto - od 35 (Dąbrowa Tarn.) do 40 (Tarnów); owies - od 35 (Dębica) do 45 (Tarnów)

Ziemniaki (w zł za kwintal): jadalne - od 35 (Dąbrowa Tarn.) do 40 (Dębica); sadzeniaki - od 35 (Szczucin) do 45 (Tarnów)

Krowy (w zł za sztukę): od 1340 (Szczucin) do 1350 (Tarnów)

Prosięta (w zł za parę): od 220 (Dębica) do 230 (Szczucin)

Zywiec (w zł za kilogram): wieprzowy - od 3,70 (Szczucin) do 3,80 (Pilzno); wołowy - od 2,60 (Pilzno) do 2,80 (Szczucin)

Spółdzielnie mleczarskie płacily za mleko w klasie I: dla członków spółdzielni od 0,54 zł (Łapanów) do 0,57 zł (Bochnia); dla pozostałych - od 0,53 zł (Marcinkowice) do 0,58 zł (Tarnów)

(JT)

## Województwo nowosądeckie

Zboża (w zł za kwintal): pszenica - od 58 (Limanowa) do 60 (Nawojowa); żyto - od 40 (Nawojowa) do 43 (Limanowa); owies - od 45 (Limanowa) do 45 (N. Sącz); jęczmień - od 50 (Limanowa) do 52 (N. Sącz)

Ziemniaki (w zł za kilogram): od 0,60 (Limanowa) do 0,65 (Nawojowa)

Zywiec (w zł za kilogram): wołowy - 3,00 (Limanowa); wieprzowy - 4,10 (Limanowa); cielęcy - 4,80 (Limanowa)

Prosięta (w zł za parę): od 240 (Nawojowa) do 270 (Limanowa)

Krowy (w zł za sztukę): 800 (Limanowa)

Jabłka (w zł za kilogram): od 1,00 (N. Sącz) do 1,20 (Limanowa)

Jajka (w zł za sztukę): od 0,35 (Limanowa) do 0,40 (Nawojowa)

(EM)

## Producenci i przetwórcy

## Jakość przede wszystkim

Tarnowska Izba Rolnicza zorganizowała spotkanie producentów mleka, mięsa, owoców i warzyw z przedstawicielami przetwórstwa. Informowano o cenach i warunkach dostawy. Przedsiębiorstwa nie mają zbyt wygórowanych wymagań wobec rolnika; chcą towaru dobrej jakości i obiecują, tam gdzie jest to możliwe, pomoc w osiągnięciu wymaganych norm.

Tarnowski „Mlekarz” gwarantuje skup każdej ilości mleka, proponując pomoc tym rolnikom, którzy chcą zakupić schładzarki. Zakład sfinansuje zakup tych urządzeń, a rolnik spłaci należność mlekiem.

Zakłady Mięsne w Dębicy przekształcone zostały 1 grudnia 1997 r. w spółkę akcyjną i proponują rolnikom nabycie akcji. Firma skupuje rocznie 70 tys. sztuk trzody chlewnej i 50 tys. bydła. Rolnik otrzymuje zapłatę za dostarczony żywiec po tygodniu od daty do-

stawy. Zakłady Mięsne w Tarnowie mogą odbierać zwierzęta od producenta i ceny są wówczas wyższe o 3 proc. od cen w zakładowym punkcie skupu. Zakład płaci za miłośność sztuki. Od lutego granica mięsności wynosi 47 proc. Za każdy następny procent w kilogramie żywca płaci się dodatkowe 5 gr.

Firma „Animex” w Dębicy przerabia rocznie 2,5 mln kurcząt bojlerowych, z czego 70 proc. pochodzi z woj. tarnowskiego. Firma prowadzi doradztwo oraz sprzedaje piskląt gęsi i indyków, a także pasz.

Zakłady Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego „Owintar” w Tarnowie już podpisują umowy na dostawę jabłek przemysłowych w br.

Dębicka chłodnia - Kazex, wysyłająca mrożonki do Austrii i Niemiec, poszukuje grup producentów, które rozwiną uprawę odmiany truskawki senga-sengana. Firma po-

siada matecznik truskawek, a w planach są dwa kolejne.

Spółdzielnia Ogrodniczo-Pszczelarska w Tarnowie zajmuje się hurtową sprzedażą produktów owocowo-warzywnych, zaopatruje szkoły i przedszkola, przyjmuje towar w komis, prowadzi Giełdę Kwiatową i Centrum Hurtu Ogrodniczego. Członkiem Spółdzielni może zostać każdy rolnik i to daje mu gwarancję pierwszeństwa sprzedaży towarów.

Przedsiębiorstwo Przemysłu Chłodniczego „Fritar” jest jednym z dwóch producentów frytek w kraju i zawiera umowy z rolnikiem, który uprawia ziemniaki przynajmniej na 20 ha. Do produkcji nadają się wyłącznie odmiany; orlik, agria i lawina. „Fritar” jest zainteresowany założeniem grup producentów owoców miękkich.

(KIS)

## Dni Pszczelarstwa w Krakowie

## Od miodu do samochodu

Od kilkunastu lat organizowane są Ogólnopolskie Dni Pszczelarstwa. W tym roku odbędą się one w Krakowie, w dniach 11-13 września.

Dni Pszczelarstwa to nie tylko okazja do spotkania właścicieli pasiek i porozmawiania o osiągnięciach i kłopotach. Także, a może przede wszystkim, jest to przegląd dorobku nauki i praktyki pszczelarskiej oraz okazja do popularyzacji tej dziedziny gospodarki. W tym roku dyskusje praktyków i teoretyków pszczelarstwa zdominują z pewnością problemy, z jakimi muszą się oni borykać. Pasiek i rodzin pszczeleli mamy bowiem w kraju coraz mniej, a w rezultacie coraz mniej przegład dorobku nauki i praktyki pszczelarskiej oraz okazja do popularyzacji tej dziedziny gospodarki. W tym roku dyskusje praktyków i teoretyków pszczelarstwa zdominują z pewnością problemy, z jakimi muszą się oni borykać. Pasiek i rodzin pszczeleli mamy bowiem w kraju coraz mniej, a w rezultacie coraz mniej przegład dorobku nauki i praktyki pszczelarskiej oraz okazja do popularyzacji tej dziedziny gospodarki. W tym roku dyskusje praktyków i teoretyków pszczelarstwa zdominują z pewnością problemy, z jakimi muszą się oni borykać. Pasiek i rodzin pszczeleli mamy bowiem w kraju coraz mniej, a w rezultacie coraz mniej przegład dorobku nauki i praktyki pszczelarskiej oraz okazja do popularyzacji tej dziedziny gospodarki.

sprzęt także jest drogi i trudno dostępny. To wszystko plus nienajlepsze niekiedy kwalifikacje pszczelarzy sprawia, że dostarczane na rynek produkty nie zawsze odznaczają się odpowiednią jakością.

O tym wszystkim i o wielu innych sprawach będzie w wrześniu dyskutować ponad 2000 związanych z pszczelarstwem gości z kraju i z zagranicy. Honorowy patronat nad imprezą, której głównym hasłem jest „Pszczoly ludziom”, objęli wojewoda krakowski, prezydent Krakowa i metropolita krakowski. Organizatorzy pragną również wprowadzić w życie drugie, mniej oficjalne hasło, a mianowicie: „od miodu do samochodu”. Toteż w trakcie XVI Ogólnopolskich Dni Pszczelarstwa w Krakowie zaprezentować swój dorobek mogą wszystkie firmy, które, choćby pośrednio, mają cokolwiek wspólnego z pszczołami, miodem i pszczelarzami.

(MAT)

## Dopłaty do kredytów rolniczych

## Pieniądze muszą się znaleźć

Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa będzie w tym roku dysponować mniejszą kwotą na dopłaty do oprocentowania kredytów rolniczych. - Mimo miserii finansowej pieniądze na powiększenie i mechanizację gospodarstw rolnych oraz tworzenie miejsc pracy na terenach wiejskich poza rolnictwem muszą się znaleźć - twierdzi jednak prezes Agencji Mirosław Mielniczek.

Mielniczek przyznał, że kiepska sytuacja finansowa ARiMR jest rezultatem uruchomienia szerokiej akcji kredytowej w latach 1996-97, co doprowadziło do powstania dużych zobowiązań, na które musi być wydatkowana podstawowa część bieżących przychodów

Agencji. Oświadczył, że wszystkie zobowiązania ARiMR wypełni.

Wyczerpały się środki pochodzące z pożyczki Banku Światowego „ASAL-300”, które zostały przeznaczone na dofinansowanie rozwoju wiejskiej infrastruktury oraz tworzenie na obszarach wiejskich nowych miejsc pracy, ale poza rolnictwem. Zdaniem Mielniczuka, pożyczka została bardzo dobrze wykorzystana przez samorządy lokalne. Prezes poinformował, że rozpoczęły się już rozmowy dotyczące udzielenia Polsce pożyczki „ASAL-bis”.

Prezes ARiMR zaznaczył, że sporo pieniędzy zaoszczędzono (przeznacza się je na dopłatę do oprocentowania kredytów) dzięki negocjacom dotyczą-

## Rośnie opłacalność chowu trzody

## Ciąśniej w chlewach

Rolnicy są zainteresowani chowem trzody chlewnej. Wskazuje na to wzrost pogłowia świń, a zwłaszcza lochów - twierdzi Włodzimierz Gadomski ze spółki PEKPOL.

W ostatnim kwartale 1997 r. stado trzody chlewnej liczyło ok. 18,5 mln sztuk, czyli było o 4,5 proc. większe niż rok wcześniej. Rolnicy mieli ponad 1,7 mln loch, a więc o 7,4 proc. więcej, co świadczy o tym, że zamierzają rozwijać chów świń. Na podejmowane przez rolników decyzje rzutują przede wszystkim relacje cen skupu żywca do kosztów zakupu pasz i inne czynniki wpływające na opłacalność produkcji wieprzowiny, która od grudnia 1996 r. powoli, ale systematycznie poprawiała się.

W najbliższych miesiącach należy się spodziewać dalszego wzrostu pogłowia trzody chlewnej. Jednak na początku br. jej ceny skupu spadły, gdy dostawy wieprzowiny przewyższyły bieżące zamówienia rynku. Obecnie za 1 kg tucznika rolnicy otrzymują średnio 3,66 zł, a w grudniu

ubr. cena skupu przekraczała 4 zł/kg. Jednak mimo sporej podaży trzody, jej ceny w najbliższych tygodniach powinny rosnać. W prognozie sporządzonej przez specjalistów z PEKPOL-u przewiduje się, że w maju-czerwcu do 4,1-4,2 zł ponownie wzrośnie cena płacona przez przedsiębiorstwa przemysłu mięsnego za 1 kilogram żywca wieprzowego.

Gadomski ocenia, że pogłowia świń będzie przyrastać, gdyż ceny prosiat na wolnym rynku mają tendencję zwiększającą. Konsekwencją zwiększonych zakupów prosiat będzie wzrost za kilka miesięcy stada tuczników.

(PAP)

## Pani Sąsiadka się martwi

## Baranek z kurczaka

- Nie wiem, co mnie pokusiło, że się dała namówić i pojechałam na drugi dzień świąt do znajomych do Krakowa. Najpierw żeśmy się wszyscy umęczeni po drodze, bo przecie pogoda była wredna jak rzadko, a na dodatek trzeba było uważać, bo w taki dzień to za kierownicą pijaków też więcej niż zwykle. Zaním my dojechali, już mnie głowa rozboleła - opowiadała Pani Sąsiadka.

- No, ale potem już była sama przyjemność?

- Nie powiem, bo ludzie mili, lubię ich i pogadać też mam o czym. Ale jakżem zobaczyła, co na tym stole mają, to mi się ich tak żal zrobiło, że mi humor na cały dzień popsuło.

- Może nie mają pieniędzy na świąteczne wybryki?

- Ale gdzie tam, to nie o duki idzie! Tylko jak się nie dziwować, gdy na stole zamiast pisanek leżą „kinder jaja” i jakiesi inne czekoladki w sreberka opakowane, zamiast bukszpanu - sztuczne gałzki, a na nich... baranek z kurczaka! Szyunki zwykłej nie ma, tylko jakisi filet z indyka, albo inne paskudztwo. A wszystko to tylko się nazwą różni, bo w smaku - jeden diabeł - słone, mokre i jak ta guma do

## Nieopłacalny „Przemko”

Na terenie gminy Proszowice wojewoda krakowski zezwolił w tym roku na obsianie makiem 13 hektarów. Jak dotąd, zainteresowanie rolników makiem jest jednak niewielkie. - W ubiegłych latach mieliśmy przyznane nawet do 30 ha i chętnych było bardzo wielu. Tymczasem w tym roku zagospodarowaliśmy dotąd tylko 9,6 ha. Rolnicy obsiewają powierzchnię od 10 do 60 arów. Największe zainteresowanie makiem jest w Ostrowie, Szczytnikach i Klimontowie. Przyczyną jest chyba niska opłacalność uprawy - powiedział nam w Wydziale Rolnictwa i Ochrony Środowiska UMIG Proszowice.

Rolnik, który chce uprawiać mak musi zawrzeć umowę z firmą, która dostarcza nasiona i zobowiązuje się kupić od rolnika zakontraktowaną ilość ziarna. Gwarantowana cena minimalna wynosi w tym roku 1,5 zł za kilogram. Skup odbywa się jednak po cenach rynkowych (w ubiegłym roku 5,5 zł/kg). Jedyną dopuszczalną do uprawy jest odmiana „Przemko”, nie zawierająca morfiny. Z jednego hektara uprawy można uzyskać około tony ziarna. Stoma makuwa musi być po zbiorze spalona.

(ALG)

## „AGROLINES”

r. zał. 1991, tel. (0-12) 634-01-95

obsługa finansowa inwestycji

- na nowe miejsca pracy - 1 miejsce 25.000 zł

- dla rolników i działów specjalnych

- inne kredyty inwestycyjne

SPECJALIZACJA

- kredyty preferencyjne ARiMR

oprocentowanie - 6,13%; 16,31%

NIE TRĄĆ CZASU - INWESTUJ!!!

1329/zm

Na zagrodzie

Redaguje Barbara Matoga  
tel. 422-16-48

Z głębokim żalem zawiadamiamy  
o tragicznej śmierci  
w dniu 15.04.1998 r.

ś t p

## JOANNY DONIEC

Msza i pogrzeb w dniu 20.04.1998 r.,  
na cmentarzu w Grębałowie, o godz. 10.20.

Pograżeni w smutku

Córka i Rodzina

Studenckie Koła Naukowe Akademii Górniczo-Hutniczej  
im. Stanisława Staszica w Krakowie  
z głębokim żalem żegnają

## Panią Prof. zw. dr hab. inż. STANISŁAWĘ JASIEŃSKĄ

która odeszła od nas 15 kwietnia 1998 roku.

Całe swoje życie studenckie i zawodowe związana była  
ze studenckim ruchem naukowym.

W latach 1973 - 1990 pełniła obowiązki Pełnomocnika Rektora ds. Kół  
Naukowych Pionu Hutniczego. Wraz z odejściem Pani Profesor  
środowisko Studenckich Kół Naukowych poniosło niepowetowaną stratę.  
Mężowi, Córce i Rodzinie Zmarłej składamy  
wyrazy szczerzego współczucia.

Prorektor ds. Kształcenia  
Pełnomocniczy rektora ds. Kół Naukowych  
Pionu Górniczego i Hutniczego.  
Opiekunowie i Studenci, Członkowie Kół Naukowych,  
Studenckie Towarzystwo Naukowe

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 14.04.1998 roku  
po ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami,  
zasnął w Panu w wieku 70 lat  
Nasz Najukochańszy Mąż, Ojciec, Dziadzio i Brat

ś t p

## JULIAN STAROSTKA

Msza św. żałobna przy Zmarłym odprawiona zostanie  
w poniedziałek, 20 kwietnia o godz. 13.40  
w kaplicy na cmentarzu Rakowickim, po czym nastąpi  
odprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku.

Pograżeni w smutku

Żona, Dzieci, Wnuki, Siostra i Rodzina

Z głębokim żalem zawiadamiamy,  
że w dniu 15 kwietnia 1998 r.  
zmarł

## mgr inż. ZBIGNIEW MANIAK

Znany i ceniony fachowiec,  
zaangażowany od samego początku  
w budowę naszego Szpitala.

W Zmarłym straciliśmy serdecznego Kolegę,  
szlachetnego Człowieka, wielkiego serca i dobroci.

Rodzinie Zmarłego składamy  
wyrazy szczerzego współczucia.

Dyrekcja i Pracownicy  
Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego  
im. L. Rydygiera w Krakowie

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci Naszej Drogiej i Nieodżałowanej Mamusi

ś t p

## WIESŁAWY ROLA

w dniu 19 kwietnia 1998 roku o godz. 12.00 zostanie odprawiona  
w Jej intencji msza św. w kościele Księży Misjonarzy  
pw. bł. Anieli Salawy przy al. Kijowskiej 29 w Krakowie.

Synowie i Synowa

Z głębokim żalem zawiadamiamy o śmierci  
naszego pracownika i kolegi

## JANA HALIJA

Rodzinie składamy wyrazy głębokiego współczucia

Komendant Straży Miejskiej  
Miasta Krakowa oraz Współpracownicy

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,  
że 15.04.1998 r. zmarła w Krakowie, przeżywszy 88 lat

ś t p

## JANINA BARTNICKA z PACUTÓW

rodem z Kalwarii Zebrzydowskiej.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się we wtorek,  
21 kwietnia br. o godzinie 11.30  
na cmentarzu Batowickim w Krakowie  
(dzielnica Prądnik Czerwony),

o czym powiadamy pograżona w głębokim smutku

Rodzina

Ś t p

## JAKUB ZIEMIANEK

najukochańszy Mąż, Tatuś i Dziadziś

przeżywszy lat 68 po krótkiej, a ciężkiej chorobie  
opatrzony świętymi Sakramentami zmarł dn. 16.04.1998 r.

Nabożeństwo żałobne przy Zmarłym odprawione zostanie  
w poniedziałek, 20.04.1998 r. o godz. 10.30  
w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa,  
po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego na miejsce  
wiecznego spoczynku na cmentarzu w Podgórzu,  
o czym zawiadamiamy pograżeni w smutku.

Żona, Córki, Syn, Synowa,  
Zięciowie oraz Wnuki

„Spieszcie się kochać ludzi, tak szybko odchodzą”

Ś t p

## MARIA KOWAL

z d. Kornatowicz

Najukochańsza Mama

opatrzona św. Sakramentami, zmarła dnia 13 kwietnia 1998 r.  
Nabożeństwo żałobne przy Zmarłej odprawione zostanie  
we wtorek, dnia 21 kwietnia 1998 r. o godz. 11.40 w kaplicy  
na cmentarzu Rakowickim, po czym nastąpi odprowadzenie  
Zmarłej na miejsce wiecznego spoczynku,  
o czym zawiadamiamy pograżeni w głębokim smutku

Córka, Zięć i Rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolecji

Wszystkim, którzy wzięli udział  
w odprowadzeniu na miejsce wiecznego spoczynku

ś t p

## prof. TADEUSZA KOZŁOWSKIEGO

oraz okazali nam pomoc i serce w tych ciężkich chwilach,  
składamy wyrazy podziękowania.

Żona i cała Rodzina

Wszystkim, którzy towarzyszyli w ostatniej drodze  
i łączyli się ze mną w bólu po przedwczesnej śmierci  
mojego ukochanego SYNA

ś t p

## RYSZARDA ŻDZIEBŁO

a szczególnie Duchowieństwu, Przyjaciółom,  
Kolegom i Znajomym  
składa serdeczne podziękowania  
pograżona w głębokim smutku

Matka

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 16 kwietnia 1998 r.  
w wieku 74 lat, po długiej i ciężkiej chorobie,  
opatrzony św. Sakramentami zmarł

ś t p

## TADEUSZ MOJŻESZKO

Ukochany Ojciec, Brat, Dziadzio  
Członek ZBOWID-u.

Nabożeństwo żałobne przy Zmarłym zostanie odprawione  
w poniedziałek, dnia 20 kwietnia 1998 r. o godz. 14.00  
w kaplicy na cmentarzu w Borku Fałęckim,  
po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego  
na miejsce wiecznego spoczynku.

Pograżeni w smutku

Syn, Synowa, Siostra, Wnuki i Rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Z głębokim żalem i smutkiem zawiadamiamy, że dnia 14 kwietnia 1998 roku odszedł od nas

ś t p

## Prof. dr TADEUSZ BORKOWSKI

wieloletni zastępca dyrektora ds. naukowych Instytutu Ekspertyz Sądowych  
im. Prof. dra Jana Sehna w Krakowie,  
honorowy członek Rady Naukowej Instytutu, farmaceuta, toksykolog, biegły sądowy,  
członek wielu krajowych i zagranicznych towarzystw naukowych, wyróżniony  
licznymi nagrodami oraz najwyższymi odznaczeniami państwowymi,  
całe swoje życie zawodowe poświęcił toksykologii i pracy w naszym Instytucie,  
przez blisko 25 lat kierując jego działalnością naukową.  
Był Wychowawcą i Nauczycielem wielu pokoleń polskich toksykologów  
i farmaceutów. Z pasją godną najwyższego uznania angażował się  
w popularyzację osiągnięć nauk sądowych, w tym toksykologii sądowej,  
rozwoj której był mu szczególnie bliski.  
Pozostanie w naszej pamięci jako wspaniały przelozony i wybitny uczony,  
na którego radę i wsparcie mogliśmy zawsze liczyć.  
Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się w dniu 20 kwietnia br. (poniedziałek)  
o godz. 12.20 mszą świętą w kaplicy na cmentarzu Rakowickim w Krakowie.  
Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w dniu 21 kwietnia (wtorek)  
o godz. 9.00 w kościele oo. Pijarów.

Rodzinie Pana Profesora składamy wyrazy szczerzego współczucia.

Dyrekcja i Pracownicy  
Instytutu Ekspertyz Sądowych w Krakowie

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy,  
że dnia 14 kwietnia 1998 r. odszedł od nas w wieku 76 lat.

ś t p

## Prof. dr TADEUSZ BORKOWSKI

Kochany Stryj i Szwagier, wspaniały Człowiek, wieloletni  
Zastępca Dyrektora ds. naukowych Instytutu Ekspertyz  
Sądowych, wyróżniony licznymi nagrodami  
i odznaczeniami państwowymi.

Nabożeństwo żałobne zostanie odprawione  
w dniu 20 kwietnia br. (poniedziałek) o godz. 12.20  
w kaplicy na cmentarzu Rakowickim,  
po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego  
na miejsce wiecznego spoczynku.

Pozostali w żałobie

Bratowa, Bratanica i Bratanek z Rodzinami

Prosimy o nieskładanie kondolencji.



## ZAKŁADY POGRZEBOWE

Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Sp. z o.o.

ul. Rakowicka 41 7.00 - 16.00, święta 8.00 - 14.00 tel. 411-47-76  
cm. Grębałów 7.30 - 15.30, sobota 8.00 - 14.00 tel. 645-31-61

ul. Reduty, obok cmentarza Batowice, całą dobę  
również w niedziele i święta, tel. 411-35-26  
cm. Podgórze 7.30 - 15.30, tel. 656-55-11

**BEZGOTÓWKOWE USŁUGI POGRZEBOWE  
w ramach zasiłków ZUS, KRUS i inne**

Kompleksowa obsługa pogrzebów, duży wybór trumien  
obsługa żałobników, transport krajowy i zagraniczny,  
kremacja, wieńce, nekrolog, formalności w USC.

**CAŁODOBOWY PRZEWÓZ Z MIESZKAŃ**  
także w soboty i święta

☎ 411-45-02,

☎ 411-45-04

## ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH „LILIA” S.C.

Kraków, ul. św. Łazarza 19, tel. 421-24-80  
zakład czynny w godz. 7 - 16

poleca

**BEZPŁATNE USŁUGI POGRZEBOWE  
W RAMACH ZASIŁKÓW ZUS**

Sprzedż trumien, obsługa żałobników, transport  
krajowy i zagraniczny, kremacja, wieńce, nekrologi.

**KOMPLEKSOWĄ OBSŁUGĘ POGRZEBÓW**

Dyżur całodobowy, przewóz z mieszkań,  
również w niedziele i święta. ☎ 637-88-76

# KRONIKA KRAKOWSKA

## Remont ruszy po długim weekendzie

### Bez tramwaju do września?

Wczoraj miejskie służby, odpowiedzialne za remont mostu Dębnickiego i organizację ruchu na czas tego remontu, podjęły decyzję, że prace na Dębnickim rozpoczną się 4 maja. W nocy z 3 na 4 maja zostanie zamknięty most Dębnicki i otwarty zastępczy most „Lajkonik”. Do 28 kwietnia zostaną wykonane najazdy na most zastępczy, a dzień później nastąpi próbne obciążenie. - Zdecydowano też, że do ruchu po moście tymczasowo zostaną dopuszczone samochody o nośności do 3,5 tony oraz autobusy komunikacji miejskiej; nie będzie natomiast przejazdu dla innych autobusów, w tym także dla PKS - powiedział nam Wojciech Litewka, wicedyrektor Miejskiego Zarządu Dróg. Ciężarówki będą kierowane na objazdy poza ścisłym centrum, tablice informacyjne o objazdach zostaną postawione na granicy województwa i miasta oraz przy najważniejszych skrzyżowaniach.

Wczoraj zatwierdzono także organizację ruchu w rejonie mostu Dębnickiego. Na odcinku od ronda Grunwaldzkiego do kina „Kijów” nie będzie żadnych wjazdów poprzecznych, by nie powodować dodatkowych prze-

szkód dla potoku samochodów. Od strony ul. Zwierzynieckiej trzeba będzie pojechać w ul. Retoryka i Piłsudskiego dojechać do al. Krasińskiego, z kolei z ul. Kościuszki samochody będą kierowane do wyjazdu w okolicach kina „Kijów”. Nie przewiduje się także żadnych przejść przez jezdnię dla pieszych, którzy będą musieli korzystać z przejść podziemnych (tuż przed mostem Dębnickim lub za „Jubilatem”). - Nie przewidujemy także ruchu tramwajowego. Na pewno tramwaje nie będą jeździły do końca czerwca, decyzja o dalszym wstrzymaniu ruchu tramwajowego będzie jeszcze przedmiotem dyskusji, ale - dla właściwego funkcjonowania ruchu przez most zastępczy - lepiej byłoby nie puszczać tramwajów w poprzek długiego sznura samochodów - dodał dyrektor Litewka.

Remont mostu Dębnickiego potrwa do końca sierpnia. W szczycie najbardziej popularną przeprawę przez Wisłę pokonuje ok. 4,2 tys. pojazdów na godzinę. Obie jezdnie „Lajkonika” będą w stanie przyjąć do 1,8 tys. pojazdów w ciągu godziny.

(GEG)

## Dziki pod magistratem

### Policjanci podali tyły

Wielicy policjanci, patrolujący wczoraj w nocy okolice Plant, usłyszeli podejrzaną odgłosy dochodzące z okolic budynku magistratu. Kiedy podeszli bliżej, zobaczyli trzy dorodne dzikie świnie, pasące się na Plantach.

Dziki nie wykazywały żadnego respektu dla policyjnych mundurów. Jeden z nich ruszył w kierunku policjantów, zmuszając ich do ucieczki. Na pomoc wezwano radiowozy. Dopiero nadjeżdżające policyjne wozy zmusiły dziki do wycofania się z miasta. Zwierzęta zaszyły się w okolicach pobliskiej Sierczy.

(EK)

## Z widłami na sąsiadów

Spór między rodzinami G. i M. trwa od wielu lat i dotyczy prawnie nie uregulowanej drogi dojazdowej do pola. Do awantur między sąsiadami dochodziło dość często. Zwykle jednak ograniczały się one do wyzwisk i gróźb. W miniony czwartek zaczęło się podobnie - najpierw były groźby i wyzwiska, później w ruch poszły pięści i kamienie. Wreszcie obydwie rodziny chwyciły za widły. W bijatyce brało udział 9 osób - po obu stronach walczyli rodzice i ich dorosłe dzieci. Walka trwała ok. 30 - 40 minut. Połała się krew. W końcu ktoś z sąsiadów wezwał pogotowie i policję.

- Kiedy przyjechaliśmy na miejsce, bitwa jeszcze trwała. Wszystko wyglądało dosyć groźnie. Zatrzymaliśmy 4 najbardziej krewkich uczestników bójki, członków rodziny G. Zabezpieczyliśmy też na miejscu 3 sztuki rolniczych widel - opowiada jeden z policjantów ze Skąły.

W czasie starcia jedna z kobiet doznała rany klutej okolicy ciemieniowej głowy oraz wstrząsu mózgu. Ranny został także jej 66-letni mąż oraz jeden z synów. Obrażenia panów M. okazały się jednak niegroźne i - po udzieleniu im pomocy przez pogotowie ratunkowe - zostali zwolnieni do domu. Wczoraj po przesłuchaniu wrócili do domu także członkowie rodziny G. - 64-letni ojciec oraz trzej dwudziestokilkuletni synowie. Prokurator nie stosował wobec nich żadnego środka zapobiegawczego. Sprawa z pewnością jednak znajdzie finał w sądzie. Zarzuty udziału w bójce najprawdopodobniej zostaną przedstawione członkom obydwu zwaśnionych rodzin.

(EK)

## Równość w... karaniu

**Za nielegalny handel w pasie drogowym można orzec nawet 5 tysięcy złotych grzywny, kilka metrów dalej - już tylko 500 zł**

- Jeśli ktoś handluje bez zezwolenia - np. na chodniku - grozi mu grzywna nawet w wysokości 5 tysięcy złotych. Tymczasem sprzedającemu również nielegalnie, parę metrów dalej, poza pasem drogowym, można nałożyć nie więcej niż 500 złotych grzywny - mówi Paweł Duchnik, zastępca komendanta krakowskiej Straży Miejskiej. Uchwała Rady

ny, w tym jednym przypadku, mogła określić wysokość stawek. Od tamtego czasu minęły już trzy lata, a kwota pozostaje bez zmian, gdyż korektę mogą wprowadzić jedynie radni. Tymczasem kodeks karny, dla innych wykroczeń, daje obecnie znacznie większe możliwości karania.

- Chcemy podnieść górną stawkę, by kolegium czy sąd - je-

czasami w ten sposób karano za np. 20 wykroczeń. Nielegalnie handlujący wiedzą o tych niskich karach i w kalkulują je w koszty działalności - mówi komendant Duchnik. - Chodzi nam zwłaszcza o to, by przy „recydywie” kara była rzeczywiście dotkliwa.

Komendant Paweł Duchnik poinformował, iż przygotowany został projekt uchwały Rady Miasta, według którego za prowadzenie handlu okrężnego poza pasem drogowym groziłaby - podobnie jak przy innych wykroczeniach - grzywna do 5 tysięcy złotych (jeden z wiceprezydentów sugeruje, by górna stawka była jednak niższa - 1000 - 2000 złotych; zdecydował jednak radni). Nawet po podwyższeniu stawek Straż Miejska - jak nam powiedziano - mogłaby nadal nakładać mandaty nie wyższe niż 500 złotych (wyższy pułap dotyczyłby wyłącznie kolegium i sądu). Jeśli wysokość kar zostanie podniesiona, mogą to odczuć m.in. nielegalnie handlujący na bulwarze Czerwieńskiego (pod Wawelem) czy w prywatnych bramach - bez zgody właścicieli. Wystarczy powiedzieć, że - w przypadku bulwaru - w ubiegłym roku wypisano... 600 wniosków do kolegium, a bywało, że w jednym dniu strażnicy miejscy natykali się na 14 nielegalnych stoisk.

Zdaniem komendanta Duchnika obecna sytuacja jest i tak znacznie lepsza od tej sprzed kilku lat, gdy np. koło Hali Targowej stało 50 nielegalnych stoisk, a kary wynosiły tam 100 mln starych zł miesięcznie. Dodał on, że na Rynku Głównym nie ma obecnie żadnego stoiska bez zezwolenia, choć czasami ktoś próbuje coś sprzedawać „z ręki, z ukrycia, spod płaszcza”.

(J.ŚW)



Fot. Anna Kaczmarz

Miasta Krakowa z czerwca 1995 roku, dotycząca handlu okrężnego, określiła bowiem, że grzywna za prowadzenie nielegalnego handlu poza pasem drogowym - bez zgody zarządcy terenu - nie może przekroczyć 500 złotych. Obecnie ani kolegium, ani sąd nie mogą za to wykroczenie dać wyższej grzywny, gdyż rada gmi-

śli tak ocenią sytuację - mogły orzekać więcej. Teraz bywa bowiem tak, że jedna osoba ma nawet kilkanaście wniosków do kolegium, a w trakcie rozpatrywania sprawy - łączy się je wszystkie (gdyż dotyczą tego samego, czyli nielegalnego handlowania) i za kilkanaście wykroczeń daje się w sumie 200 - 500 złotych.

## Na początek - uwagi mieszkańców i dzielnic

### Modernizacja z oszczędności

Przedstawiciele Miejskiego Zarządu Dróg i konsorcjum Elektrim SA i ES System SC podpisali wczoraj umowę na modernizację i eksploatację oświetlenia ulicznego w Krakowie.

W ciągu najbliższych 12 miesięcy będzie prowadzona modernizacja oświetlenia na 2244 ulicach. Obejme ona 40 tysięcy opraw i źródeł światła, część wysięgników, 950 słupów, ok. 25 km kabli i 823 szafy sterowniczo-zasilające (umowa nie obejmuje instalowania nowych lamp ulicznych). Konsorcjum, które wygrało przetarg, będzie eksploatować oświetlenie przez najbliższych 6 lat, gmina będzie co roku wydawać na utrzymanie i eksploatację oświetlenia zwaloryzowaną o wskaźnik inflacji kwotę 12,9 mln zł. Oszczędności w kosztach utrzymania lamp ulicznych (przewiduje się, że np. zużycie energii elektrycznej zmaleje o ok. 40 proc.) otrzyma konsorcjum Elektrim SA - ES System SC (według nieoficjal-

nych danych, koszt modernizacji sięgnie 50 mln zł).

- Od początku byliśmy za tym, by oświetlenie uliczne było własnością gminy - twierdzi Janusz Lach z Zakładu Energetycznego Kraków, który - jako jedyny ZE w Polsce - przekazał miastu całe oświetlenie uliczne, czyli majątek o wartości ok. 18 mln zł. - Paradoxem było, że samorząd płacił za utrzymanie naszego majątku; obecna sytuacja to normalizacja stosunków gospodarczych. Najprawdopodobniej ZE podpisze z konsorcjum umowę na eksploatację oświetlenia, nadal więc uwagi o ciemnych ulicach i zepsutych lampach można zgłaszać do odpowiednich rejonów ZE.

- To bardzo nowatorskie podejście, pierwsza modernizacja na tak dużą skalę. Miejmy nadzieję, że przykład Krakowa posłuży innym miastom - mówi Janusz Pietrasiak z Elektrim SA, zapewniając, że modernizacja będzie prowadzona przez polskie firmy z wykorzystaniem

polskich produktów. - Przewidujemy, że pracę przez rok będzie wykonywać około stu osób. Po modernizacji eksploatacja ograniczy się praktycznie do usuwania szkód po aktach wandalizmu i wypadkach drogowych, zainstalujemy źródła światła o trwałości od 12 do 16 tysięcy godzin - zapewnia Bogusław Piłszczek z ES System SC.

Roboty rozpoczną się w maju, w pierwszej kolejności prowadzone będą w Śródmieściu. - Chcemy, by na samym początku prace wykonano w tych miejscach, do których mieszkańcy i dzielnice miały największą uwagę. Trochę to burzy harmonogram robót, ale nie powinno być z tym większych kłopotów - mówi Wojciech Litewka z MZD. W trakcie modernizacji trzeba będzie się liczyć w utrudnieniach w ruchu, choć na najważniejszych ciągach komunikacyjnych prace mają być prowadzone poza godzinami szczytu.

(GEG)

## Notujemy

■ **W INTENCJI OFIAR KOMUNIZMU.** W niedzielę, 19 kwietnia, w 58. rocznicę zbrodni katyńskiej oraz w 3. rocznicę poświęcenia Symbolicznej Mogiły - Pomnika Ofiar Komunizmu, o godz. 12, w kaplicy na cmentarzu Rakowickim, zostanie odprawiona msza św. w intencji wszystkich ofiar komunizmu. (wes)

■ **POBILI I OKRADLI.** Śródmiejscy policjanci zatrzymali trzech 16-latków, którzy napadli na ul. Pijarskiej na dwóch równieśników, zabierając im 16 zł oraz czapkę bejsbolową. Inni, nie ustaleni na razie sprawcy dokonali rozbój na os. Albertyńskim. Pobili swą ofiarę do nieprzytomności i skradli jej 230 zł. (ek)

■ **PIJANI WŁAMYWACZE.** Z pomieszczeń firmy przy ul. Kazimierza Wielkiego włamywacze skradli sprzęt komputerowy oraz rtv o wartości 20 tys. zł. Mniej szczęścia mieli 18- i 20-letni młodzieńcy z Wieliczki, którzy rozbili szybę wystawową sklepu wielobranżowego i skradli przedmioty znajdujące się w zasięgu ręki. Obydwaj zostali ujęci przez wielicką policję i przewiezieni do izby wytrzeźwień. (ek)

■ **TELEWIZOR I BIŻUTERIA.** Proszowiczcy policjanci ujawnili trzy włamania do domków działkowych w Kocmyrzowie. Łupem złodziei padł m.in. używany telewizor, narzędzia ogrodnicze, namioty. W czwartek wieczorem dokonano też włamania do domu prywatnego w Słomnikach. Korzystając z nieobecności właściciela włamywacze skradli pieniądze i biżuterię o łącznej wartości ok. 10 tys. zł. (alg)

■ **NA RZECZ PRAW PACJENTA.** Wyboru władz stowarzyszenia dokonało Walne Zebranie Członków Stowarzyszenia na rzecz Praw Pacjenta. Funkcję przewodniczącej powierzono Annie Grajcarek - pielęgniarki z Krakowa. Stowarzyszenie jest organizacją ogólnopolską, obecnie trwają przygotowania do utworzenia oddziałów wojewódzkich. Dyżury członków SnRPP odbywają się we wtorki i czwartki, w godz. 16 - 17, pod tymczasowym nr tel. 422-65-07. Tymczasowy adres stowarzyszenia: Kraków, ul. Dunajewskiego 6, III p. (wes)

■ **NA RAZIE PODWOZIE.** Ochotnicza Straż Pożarna w Zielonkach ma nowy pojazd, który po zakupie specjalistycznej zabudowy strażackiej i przystosowaniu - będzie spełniał warunki wysokiej klasy wozu strażackiego. Zakup podwozia samochodu marki Star podyktowany był głównie oszczędnościami. Gotowy samochód pożarniczy kosztuje 250 - 350 tys. zł. Za samo podwozie, wraz z uzbrojeniem, trzeba zapłacić tylko połowę tej kwoty. Zakup podwozia (85 tys. zł) sfinansowano ze środków z budżetu gminy i sołectwa Zielonki. (mał)

Radio Taxi „GROSIK”



tel. 6-333-444  
lub 96 - 69

30% zniżki!!! Zapraszamy

# Dwa komitety budowy jednego wodociągu

W roku 1995 w gminie Wiśniowa rozpoczęto budowę wodociągu wiejskiego. Po 25 milionów starych złotych wpłacali na ten cel m.in. mieszkańcy wsi Lipnik. Powołano Komitet Budowy Wodociągu. Na początku kwietnia br. zebranie wiejskie Lipnika odwołało komitet, zarzucając mu nieinformowanie o podejmowanych decyzjach, a na jego miejsce powołało nowy. Wójt gminy oraz przewodniczący Rady Gminy uznali jednak zebranie wiejskie za nielegalne. Nie zaakceptowali nowego komitetu, respektując nadal działalność poprzedniego. Tymczasem wodociąg jest już praktycznie ukończony, niektórzy mieszkańcy Lipnika korzystają z niego od ponad roku.

Wykonanie robót przy budowie wodociągu zlecono Przedsiębiorstwu Komunalnemu „Kombud” spółka z o.o. z Wiśniowej. - Nie było przetargu, lecz jedynie przetarg fikcyjny - twierdzi nowo powołany komitet. Komitet chce wiedzieć, ile rzeczywiście kosztował wodociąg (zdaniem komitetu - koszty są znacznie zawyżone), dlatego zamierza dobrać do odpowiednich dokumentów i rozliczyć budowę. Komisja Rewizyjna, powołana przez zebranie wiejskie, została poinformowana przez wójta, że nie będzie miała dostępu do dokumentów związanych z budową, lecz jedynie do tych, które dotyczą pieniędzy zebranych przez mieszkańców Lipnika. - Wójt gminy jest przewodniczącym Rady Nadzorczej „Kombudu”. Przewodniczący poprzedniego komitetu pracuje u wójta. Jak więc ten komitet miał pilnować wykonawcy? - zastanawia się nowy Komitet Budowy Wodociągu. Dodaje

przy tym, że - nie uzgadniając wcześniej niczego z mieszkańcami Lipnika - „Kombud” podał im do podpisu umowę o dostarczeniu wody dotyczącą m.in. rozliczeń. Jak czytamy w opinii prawnej, przedstawianej przez komitet, w obecnej formie projekt umowy jest z pozycji usługobiorcy nie do zaakceptowania, stawia usługodawcę (spółkę „Kombud”) w daleko lepszej sytuacji prawnej. „Jeżeli pozwolimy na to, aby wybudowany wodociąg przejął urząd gminy i oddał w eksploatację firmie „Kombud”, zostaniemy pozbawieni własności. Po podpisaniu umowy staniemy się niewolnikami wybudowanego wodociągu za nasze pieniądze. Po przejściu przez nas wodociągu utworzymy wszyscy spółkę wodociągową i my wszyscy będziemy tym zarządzać” - czytamy w piśmie skierowanym przez nowy komitet do mieszkańców Lipnika.

- Zebranie wiejskie zwołano z naruszeniem statutu sołectwa, nie przestrzegając terminu 7 dni. W tym samym dniu, kiedy miało odbyć się zebranie, ksiądz zawiadomił o nim z ambony i pojawiły się plakaty [komitet twierdzi, że plakaty rozklejano dzień wcześniej - przyp. od autora]. Informacja o zebraniu nie mogła więc dotrzeć do wszystkich mieszkańców. Nie uwzględniono ich praw. Nie możemy uznać decyzji zebrania, ani respektować samowolnego komitetu. Za całą tą sprawą kryje się walka wyborcza - oznajmił Stanisław Lampa, wójt gminy Wiśniowa. Dodał przy tym, że wodociąg od samego początku jest własnością gminy, zaś mieszkańcy Lipnika są jego użytkownikami, a nie właścicielami. - Inwestycja była częściowo finansowana

z budżetu gminy, a częściowo z wpłat mieszkańców. W sensie prawnym ich wpłaty są darowiznami, które ci ludzie świadczą na rzecz urzędu gminy i mogą je sobie odliczyć od podatku. Cała inwestycja zamyka się w kwocie 2 mln 300 zł, pieniądze zebrane od ludzi za 250 podłączy stanowią ok. 1/3 tej sumy - mówi wójt. Zapewnia, że „Kombud” nie jest „firmą pod płaszczykiem Urzędu Gminy”, lecz przedsiębiorstwem gminnym (gmina ma w spółce 100 procent udziału), powstałym 4 lata temu z zakładu budżetowego.

- Dziwił mnie te wszystkie zarzuty. Przecież decyzje o przekształceniu zakładu w spółkę czy wyborze mnie na przewodniczącą Rady Nadzorczej zapadały jawnie, na sesji Rady Gminy. Bunt wśród niektórych mieszkańców wywołała proponowana na ten rok cena - 1 zł za metr sześcienny wody. To najniższa stawka w porównaniu z sąsiednimi gminami. Rzeczywiste koszty będziemy znali dopiero po roku. Być może cena utrzyma się na tym samym poziomie, a może nawet zostanie obniżona - twierdzi wójt. Dodaje, że przedstawiona mieszkańcom umowa funkcjonuje w Związku Miast Polskich. Wójt powtarza, że Komisja Rewizyjna nie będzie miała dostępu do dokumentów związanych z budową wodociągu. - Inwestycja przechodziła już przez 3 kontrole - Inspektora Nadzoru, Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa oraz Regionalnej Izby Obrachunkowej - i niczego jej nie zarzucono. Ponadto to są dokumenty, za które ponosimy odpowiedzialność karną. Za chwilę przyjdzie ktoś z ulicy i też ich zażąda - mówi S. Lampa.

(MAL)

## Ambasador o konsulacie

- Pierwszy konsulat generalny, który powstanie w Polsce południowej, będzie mieścił się w Krakowie - zapowiedział wczoraj w Urzędzie Wojewódzkim Marian Servatka, ambasador Słowacji. Przypomniał, że dwa lata temu został przyznany lokal z przeznaczeniem na konsulat przy ul. Lea. Potem jednak okazało się, że ktoś inny skorzystał z prawa pierwokupu. - Teraz ta sprawa powraca. Na razie jednak zamierzamy utworzyć dwa konsulaty honorowe: w Gdańsku i Poznaniu. Czekamy na propozycje lokalu w Krakowie - stwierdził Marian Servatka. Obecnie w Krakowie istnieje 7 konsulatów generalnych: Austrii, Niemiec, Francji, Rosji, Stanów Zjednoczonych, Węgier i Ukrainy.

Ambasador zreferował również tematy swoich rozmów z wojewodą krakowskim. - Przedstawiłem mu 5 lat krótkiej historii Słowacji, rozmawialiśmy o polsko-słowackich kontaktach gospodarczych i budowie autostrady z Gdańska na południe - powiedział ambasador.

(AM)

## Małopolski System najciekawszy

„Małopolski System Informacji Przestrzennej dla miasta Krakowa” został uznany za najciekawszy projekt w konkursie „System Informacji Geograficznej”, organizowanym przez Intergraph Europe Polska. MSIP został zgłoszony do konkursu przez Miejski Zarząd Baz Danych. Przedmiotem oceny były wykonane graficzne warstwy informatyczne, połączone z bazą danych o przestrzeni geograficznej. Przy ocenie brano także pod uwagę modernizację danych objętych projektem i otwartość systemu na tworzenie nowych warstw informatycznych i likwidowanie istniejących.

(GEG)

## Rymarze, jubilerzy i rzemiosła motoryzacyjne

W niedzielę, z okazji Święta Rzemiosła, na Rynku Głównym odbędzie się kiermasz, na którym swoje wyroby zaprezentują przedstawiciele cechów m.in. optyków, piekarzy, złotników, i rymarzy. Będzie można obejrzeć i kupić srebrne cukiernice, lichtarze, tace i kieliszki wytwarzane ręcznie według starych wzorów. Część dochodu z ich sprzedaży zasili konto Fundacji Zdrowia Dziecka działającej przy szpitalu im. św. Ludwika. Sekcja dealerów przy Cechu Rzemiosł Motoryzacyjnych zaprezentuje ok. 50 samochodów poustawianych na jezdni okalającej płytę Rynku. Na stoiskach Cechu Optyków krakowianie będą mogli

zbadać komputerowo swój wzrok, za cenę o połowę niższą od tej, która obowiązuje w zakładach optycznych.

Obchody Święta Rzemiosła rozpoczną się uroczystą mszą świętą w Bazylice Mariackiej (godz. 10). Potem rzemieślnicy przejdą z insygniami i pocztami sztandarowymi pod płytę Tadeusza Kościuszki na Rynku Głównym, gdzie złożą kwiaty. Na uroczystości w „Wierzyńku”, która rozpocznie się o godz. 12.30, zostaną oficjalnie ogłoszone wyniki konkursu na „Rzemieślnika Roku”, którym w r. 1998 został Czesław Miernik, Starszy Cechu Rzemiosł Motoryzacyjnych.

(AM)

## Przegląd filmów Murnau'a

Od niedzieli przez 11 dni, w kinoteatrze „Reduta” przy ul. św. Jana 6, będzie można obejrzeć 11 filmów jednego z najwybitniejszych przedstawicieli kina niemieckiego - Friedricha W. Murnau'a.

Retrospektywa twórcy kina niemieckiego jest kolejnym przeglądem I Festiwalu Klasyki Filmowej „Film Classic '98”. Goethe Institut wspólnie z DKF „Rotunda” od lat prezentuje krakowskim widzom klasykę filmową z dwóch najlepszych okresów kina niemieckiego: z lat 20. oraz 60. i 70.

Friedrich W. Murnau łączył w swoich filmach to, co charakterystyczne dla niemieckiego kina lat 20. Tworzył filmy zarówno w duchu ekspresjonistycznym, jak i dramaty typu Kammerspiel. Dwa arcydzieła z tego okresu to „Nosferatu” - pierwszy na świecie film grozy oraz „Portier z hotelu Atlantic”, w którym reżyser uczynił z kamery osobę dramatu, opowiadającą widzowi tragiczne losy bohatera. Murnau zasłynął jako mistrz obrazowania, dzięki któremu każda nawet przelotna myśl znajduje swe odbicie na ekranie, sprawiając, że napisy zostają zredukowane do minimum.

W Hollywood Friedrich W. Murnau potwierdził swój reżyserski talent takimi filmami jak: „Wschód słońca” (nagrodzony Oscarem) czy „Tabu”. Friedrich W. Murnau zginął w wypadku samochodowym, jadąc na premierę swojego ostatniego filmu.

W Krakowie zostaną pokazane oprócz wymienionych już filmów m.in.: „Krok w noc”, „Fantom” czy „Czarcie pole”. Wszystkim prezentacjom będzie towarzyszyć muzyka na żywo w wykonaniu Aljoszy Zimmermanna oraz krakowskich taperów.

Karnet na całą retrospektywę kosztuje 65 zł, a pojedyncze bilety - 10 zł. Wszyscy, którzy kupią cały karnet, otrzymają książkę o życiu i twórczości Murnau'a.

(AMS)

## Widziane z placu Wszystkich Świętych, czyli zdaniem prezydenta

Dochody i wydatki zostały zasadniczo realizowane zgodnie z planem po zmianach i wymogami prawa budżetowego - tak brzmi podstawowy wniosek będący podsumowaniem obszernej opinii Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Krakowa z dnia 7 kwietnia 1998 roku, dotyczącej sprawozdania Zarządu Miasta z wykonania budżetu za rok 1997. Rozpatrywanie takiego sprawozdania oraz podejmowanie uchwał w sprawie udzielenia lub nieudzielenia Zarządowi absolutorium z tego tytułu jest ustawowym uprawnieniem i obowiązkiem Rady Gminy. Zaś jedynym podmiotem uprawnionym do występowania z takim wnioskiem do Rady Gminy jest właśnie Komisja Rewizyjna. W sporządzonej przez nią opinii zawarte są m.in. informacje o wykonaniu dochodów za '97 rok, które wyniosły 102,97 proc. planu po zmianach. W stosunku do planu pierwotnego, tzn. z początku roku - wykonanie to oznacza zwiększenie dochodów o kwotę 45,7 mln zł. Wydatki natomiast wykonane zostały w 99,03 proc. planu po zmianach, a w stosunku do planu z początku roku wykonanie wyniosło 100,38 proc. Wydatki bieżące realizowano w 99,4 proc. a wydatki i zadania inwestycyjne zrealizowano w 97,8 proc. Przy takich informacjach oczywistym wydaje się wniosek Komisji Rewizji o udzielenie absoluto-

rium Zarządowi Miasta Krakowa za rok 1997. Czy rzeczywiście tak się stanie, okaże się w najbliższą środę w czasie sesji Rady Miasta. Zapowiedzi niektórych radnych, w tym dla mnie bardzo znaczące, bo pochodzące z „Klubu Radnych na rzecz AWS”, wskazują, iż decyzja Rady będzie dokładnie odwrotna. Radny Zbigniew Fijak (AWS) argumentuje to tym, iż właśnie na ostatnie miesiące kadencji trzeba odwołać obecny Zarząd Miasta, a nieudzielenie absolutorium daje do tego podstawy. Widocznie dla części radnych nie do wybaczenia jest fakt, iż nie dosyć, że Zarząd działa w mniejszości, nie dosyć iż działa w niepełnym składzie, to jeszcze dobrze poradził sobie z wykonaniem budżetu, a w dodatku uzyskała dla Krakowa konkretne sukcesy (na przykład inwestycje Motoroli czy pozyskanie Tishmana jako inwestora dla KCK). Powodem tej przewrotności są zapewne zbliżające się wybory - trzeba przecież zaznaczyć się czymś mocnym w świadomości wyborców, a najprościej to zrobić dyskryminując to, co dla Krakowa udało się uzyskać. Można i tak, demokracja na to pozwala. Pytanie tylko jak wyborcy ocenią to niewątpliwie destrukcyjne, planowane działania na ostatnie tygodnie kończącej się kadencji?

WASZ

JÓZEF LASSOTA

## Widziane z ulicy Basztowej, czyli zdaniem wojewody

Opieka zdrowotna zajmuje w budżecie wojewody krakowskiego poczesne miejsce, a co za tym idzie - jest materia, której wojewoda poświęca bardzo wiele uwagi. Szczególnie, że stoimy przed wielką reformą służby zdrowia i ubezpieczeń społecznych. W tej chwili wojewodzie podlegają jednostki podstawowej opieki zdrowotnej obsługujące około 500 tys. mieszkańców województwa oraz wojewódzka przychodnia specjalistyczna i szpitale wojewódzkie. Wydatki na ich obsługę pochłaniają blisko 60 proc. wszystkich funduszy wojewody, a mimo to zadłużenie służby zdrowia rośnie. Zasadniczym celem reformy przeprowadzanej przez rząd jest uruchomienie mechanizmów rynkowych racjonalizujących wykorzystanie środków publicznych.

Podstawowym warunkiem reformy jest zapewnienie równego i łatwego dostępu do usług medycznych tej samej - wysokiej - jakości oraz możliwość wyboru lekarza lub instytucji usługi te świadczących. Aby ten cel osiągnąć, planuje się usamodzielnienie wszystkich publicznych zakładów opieki zdrowotnej oraz kontraktowanie w nich świadczeń poprzez Terytorialne i Zakładowe Kasy Chorych. Ubezpieczenie w Kasach będzie powszechne i obowiązkowe, wysokość składki zaś uzależniona od dochodu, a stanowiąca 7,5 proc. dochodu brutto, potrącanego przez urząd skarbowy z płaconego przez nas podatku.

Efekty reformy powinni Państwo odczuć poprzez poprawę jakości świadczonych przez opiekę zdrowotną usług i łatwiejszy do nich dostęp. Dla mnie jako wojewody skończą się zaś kłopoty z finansowaniem służby zdrowia.

RYSZARD MASŁOWSKI

## Z kroniki wypadków

Na ulicy Karmelickiej rowerzystka najechała na otwarte drzwi samochodu. Doznała ogólnych obrażeń ciała.

Na ulicy Makowskiego samochód „Toyota” zderzył się z autobusem, którego pasażerka odniosła ogólne potłuczenia.

Samochód „Volvo” z naczepą zderzył się na ul. Na Zjeździe z tramwajem, wskutek

czego pasażerka tramwaju doznała obrażeń ciała. Na ul. Opolskiej polonez najechał na tył mercedesa. Pasażerka poloneza odniosła obrażenia kregosłupa.

Ambulatorium Chirurgiczne Pogotowia Ratunkowego udzieliło pomocy 128 pacjentom. Policja Drogowa interweniowała w 6 wypadkach i 30 kolizjach.

(BAR)

## Promować i doceniać

Rada Miasta ustanowiła zasady i tryb przyznawania nagród dla uczniów krakowskich szkół podstawowych i ponadpodstawowych za szczególne osiągnięcia w konkursach przedmiotowych, olimpiadach i innych formach współzawodnictwa szkolnego oraz dla ich nauczycieli. Nagrody te przyznawane są od 3 lat, ale chodziło o sformalizowanie zasad, by radni przyszłej kadencji nie zapomnieli o sprawie. Uczniowie nadal będą otrzymywać nagro-

dy rzeczowe lub w formie wycieczki, nauczyciele dostaną nagrody pieniężne, uroczystość wręczenia nagród będzie się odbywać na specjalnym posiedzeniu Komisji Edukacji i Kultury Fizycznej RM. Nagradzanie uczniów ma być promowaniem uczniów sukcesów oraz elementem wychowania dzieci i młodzieży, finansowe nagrody dla nauczycieli mają być formą docenienia wysiłku pedagogicznego.

(GEG)

## INAUGURACJA ZIEŁONEGO KARNWAŁU POD GRUSZKĄ

sobota, 18 kwietnia 1998 r., godz. 19.00  
Klub Dziennikarzy „Pod Gruszką”, ul. Szczepańska 1

## POKAZ MODY WIOSENNO-LĘTNEJ

Prowadzenie: Katarzyna Dowbor i Włodzimierz Szaranowicz  
Kolekcje: Oxa, Pabia - Pierre Cardin, Leo Lazzi, Buty Włoskie  
Makijaże: Dorota Golińska-Urban  
Fryzury: Studio Fryzur M.B., ul. Borsuczka 20

Wstęp wyłącznie na zaproszenia - tel. 422 20 37

			Patronat medialny: <b>DZIENNIK POLSKI</b>

Otwarcie Domu Serdecznej Troski

# Różowe dla pań, kawowe – dla panów

1500 zł za miejsce w „jedyńcy”

Na os. Na Skarpie 18 w Nowej Hucie otwarto wczoraj oficjalnie Dom Serdecznej Troski dla osób starszych, należący do „Hotelu Luna” Spółka z o.o. (jednoosobowa spółka gminy miasta Kraków). Placówkę poświęcił tujejszy ksiądz proboszcz, zaś wstępę przeciał sekretarz gminy Mieczysław Pie-

od połowy marca. – *To pierwszy tego typu dom komercyjny w naszej gminie, który powstał w ciągu ostatnich dziesięcioleci* – powiedziała B. Rybiałek.

Koszt pobytu w placówce jest spory. Za miejsce w pokoju jednoosobowym trzeba zapłacić miesięcznie 1500 zł, miejsce w „dwójce” kosztuje 1300, zaś

siedzku, znajduje się przychodnia lekarska Fundacji Rozwoju Opieki Kardiologicznej. Ponadto pensjonariusze mogą liczyć na pomoc dwóch opiekunek, które towarzyszą im na przykład w czasie spaceru. – *Mamy tutaj ciepłą, domową atmosferę. Pokoje dla pań pomalowali na różowo, dla panów – na kawowo. Pozwalamy na adaptację „jedynek” według własnych upodobań. Można sobie wstawić swój ulubiony fotel czy telewizor. Jedną łazienkę obsługuje 2 – 3 pokoje. Mieszkańcy korzystają też ze stołówki i świetlicy. Odwiedziny odbywają się w dowolnych godzinach* – poinformowała prezes spółki „Hotel Luna”.

W działalności domu będą wykorzystywane doświadczenia przodujących domów podobnego typu w krajach Europy Zachodniej. – *Nawiązujemy kontakty z Polonią, m.in. w Australii i stąd czerpiemy wzorce. Ponadto może ktoś z Polonii będzie chciał wrócić do kraju i zamieszkać u nas* – powiedziała Bogumiła Rybiałek. Chętni, którzy zamierzają wprowadzić się do Domu Serdecznej Troski, muszą okazać aktualne wyniki badań lekarskich oraz zaświadczenie, że nie wymagają leczenia szpitalnego. (MAL)



Fot. Anna Kaczmarz

roniek z Bogumiłą Rybiałek – prezesem Zarządu spółki.

W nowym domu przygotowano miejsca dla 40 osób. Troje pierwszych pensjonariuszy – z Krakowa, Rzeszowa i woj. katowickiego – mieszka tutaj już

w „trójce” – 1200 zł. W cenę tę wliczono wyżywienie (3 posiłki dziennie), całodobową opiekę medyczną oraz obchód lekarski (raz w tygodniu). Mieszkańcami opiekują się 4 pielęgniarki. W tym samym budynku, po są-

## Szarozielone kostki dla lisów

W poniedziałek rozpocznie się trzydniowe ochronne szczepienie lisów przeciw wściekliznie. Na terenie województwa krakowskiego zrzuconych zostanie 48,2 tys. przynęt zawierających szczepionkę doustną. Przynęta wykonana jest z mączki rybnej, tłuszczu kokosowego, wosku i tetracykliny. W środku szarozielonej kostki umieszczona jest plastikowa kapsułka zawierająca wirus szczepionkowy.

Wojewódzki lekarz weterynarii zaleca, aby w dniach od 20 do 23 kwietnia i 14 dni po zrzuceniu z samolotów szczepionki nie wchodzić na teren lasu, zachować ostrożność w czasie pobytu na polach i terenach przyleśnych oraz w wozach i jarach. Nie wolno dotykać szarozielonej kostki, ponieważ znajdująca się w jej wnętrzu szczepionka jest w stanie płynnym i może dostać się do organizmu poprzez skaleczenia na rękach, spojówkę oka lub błonę śluzową jamy ustnej i nosa. W razie kontaktu ze szczepionką należy natychmiast zgłosić się do najbliższej Poradni Profilaktyki Wścieklizny przy szpitalu rejonowym lub do sanepidu. Odradza się również wypuszczanie bez opieki psów i kotów. W czasie spacerów psy należy prowadzić na smyczy i w kagańcu.

W ubiegłym roku od stycznia do kwietnia w województwie krakowskim zanotowano 136 przypadków wścieklizny, głównie u psów i lisów. Ministerstwo Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej włączyło Krakowskie do programu doustnego szczepienia lisów wolno żyjących. Po wykonaniu dwukrotnego szczepienia, od stycznia do kwietnia br., liczba przypadków wścieklizny zmalała do 14. – *Aby zaszczepić całą populację lisów, trzeba przeprowadzić jeszcze jedno szczepienie w październiku i dwa w następnym roku* – powiedział Krzysztof Ankiewicz, wojewódzki lekarz weterynarii. (AM)

## Wieliczka atakuje

(turystów)

Od wczoraj turyści, którzy przyjadą do Kopalni Soli w Wieliczce, mogą zostawać pod ziemią nawet do kilku godzin po zakończeniu zwiedzania, co jest możliwe dzięki uruchomieniu drugiej dyspozytorni i zatrudnieniu nowych pracowników. Po zakończeniu prac zabezpieczających kopalnia udostępni zwiedzającym zamknięte dotąd komory solne. Ubiegły rok był rekordowy po względem tempa zabezpieczania kopalni – udało się wypełnić piaskiem 90 tys. m sześć. podziemnych wyrobisk.

W ubiegłym roku na prace zabezpieczające wielicka kopalnia otrzymała łącznie 36,8 mln zł. W tym roku dostanie 34 mln zł, co wystarczy na zabezpieczenie około 75 tys. m sześć. wyrobisk. Pieniądzy na pewno nie może zabraknąć na kontynuację prac w poprzeczni „Mina”, gdzie w roku 1992 doszło do katastrofalego wycieku wód podziemnych. „Mina” jest zabezpieczana z dwóch stron: substancje uszczelniające wtłaczane są zarówno z powierzchni ziemi, jak i od wewnątrz kopalni. Po zakończeniu robót będzie możliwy powrót pociągu do centrum Wieliczki, odżyje też koncepcja szybkiego tramwaju łączącego centrum Wieliczki z centrum Krakowa.

W tym roku najprawdopodobniej rozwiąże się wreszcie problem zasolonych wód podziemnych: pieniądze na zakup i zainstalowanie urządzeń do ich utylizacji ma przekazać Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska. Alternatywą jest wpuszczanie solanki do rzeki, co równa się katastrofie ekologicznej.

W roku 1997 turystyczną część kopalni odwiedziło około 540 tys. turystów z 72 krajów świata, jednak jest to znacznie mniej od możliwości, ocenianych na 1,5 miliona zwiedzających rocznie. Dyrekcja trasy turystycznej uporała się już z problemem braku podziemnego punktu gastronomicznego; w komorze „Budynek” działa obecnie bar szybkiej obsługi. W ubiegłym roku w komorze „Warszawa” zamontowano galerięki widokowe, niedawno oddano do użytku komorę „Haluszka II”, komorę „Izabela” przystosowano do organizowania czasowych wystaw. (DSF)

Na rok bieżący zaplanowano zakończenie prac nad stacją klimatyzacji powietrza, dzięki czemu para wodna – która w dużych ilościach zagraża podziemnym zabytkom – nie będzie przedostawała się do wnętrza kopalni, lecz będzie skraplana na zewnątrz. (MAL)



## AVON Cosmetics Polska

zaprasza na Dni Otwarte,  
sobota 18.04.98 (14<sup>00</sup>-20<sup>00</sup>), Hotel Cracovia

- niepowtarzalna okazja obejrzenia pełnej oferty kosmetyków
- pokazy makijażu
- porady kosmetyczne
- konkurs z nagrodami

patron prasowy  
**DZIENNIK POLSKI**

### WIELKA KAMPANIA ŻYCIA AVON KONTRA RAK PIERSI

## Warto wiedzieć i skorzystać...

❖ W DWORKU BIAŁOPRADNICKIM (ul. Papiernicza 2) – 19 bm. o godz. 15 spektakl dla dzieci pt. „Błazen i róża” na podstawie baśni Andersena. Wstęp wolny.

❖ ORMIANSKIE TOWARZYSTWO KULTURALNE zaprasza na koncert organowy Tamary Badalian – dziś o godz. 17.30 w kościele oo. Karmelitów przy ul. Karmelickiej.

❖ W HALI SPORTOWEJ POLITECHNIKI KRAKOWSKIEJ (ul. Kamienna 17) – dziś o godz. 9.30 oraz od godz. 17 VIII Międzynarodowy Turniej Tańca Towarzystwo Miast Partnerskich Krakowa o Puchar Prezydenta Miasta Krakowa.

❖ WILLA DECJUSZA BĘDZIE OTWARTA DLA ZWIEDZAJĄCYCH – 19 bm. od godz. 11 (zwiedzanie w grupach, co godzinę, do godz. 15). O godz. 12 prelekcja prof. Macieja Pawlickiego pt. „Renesansowa willa podmiejska w Polsce”.

❖ W KLUBIE „JORDANÓWKA” (ul. Na Błonie 13d) – dziś o godz. 18 wernisaż wystawy Lucyny Gozdek „Impresje”.

❖ W BLUES CLUB KLINIKA 35 (ul. św. Tomasza 35) – dziś o godz. 21 wystąpi zespół „Kurtyna Siemiradzkiego” (show & revue).

❖ W KLUBIE ROTUNDA ORLIK (ul. Oleandry 1) – dziś o godz. 21 „Rock Party” (pierwsze 20 osób wstęp wolny).

❖ WIECZÓR AUTORSKI połączony z promocją tomiku fraszek i aforyzmów „Pamiętniki emocji” – 19 bm. o godz. 16.45 w Klubie „Mydlniki” przy ul. Bałickiej 289.

❖ W KOŚCIELE SIÓSTR NORBERTANEK (ul. Kościuszki 88) – 19 bm. o godz. 18 koncert wielkanocny: „Oster Oratorium” J. S. Bacha z udziałem: I. Szota – sopran, E. Wolak – alt, M. Wolaka – baryton, Krakowskiej Orkiestry Kameralnej i Krakowskiego Chóru Kameralnego.

❖ W NOWOHUCKIM CENTRUM KULTURY (pl. Centralny) – 19 bm. o godz. 17 koncert Zespołu Pieśni i Tańca UJ „Słowianki”.

❖ W HARRIS PIANO JAZZ BAR (Rynek Główny 28) – dziś o godz. 21 gra Andrzej Czechowski Quartet.

❖ W AUSTRIACKIM KONSULACIE GENERALNYM (ul. Cybulskiego 9, I p.) – 20 bm. o godz. 18 koncert benefisowy i aukcja na rzecz chorych na hemofilię. W programie: Chopin, Haydn, Mozart, Poppers, Rachmaninow, Schubert. 23 bm. o godz. 18 recital „pianoFORTE” – Ch. Brenner. W programie: Schubert, Brahms, Schönberg.

❖ W CENTRUM SZTUKI I TECHNIKI JAPOŃSKIEJ „MANGGHA” (ul. Konopnickiej 26) – 19 bm. o godz. 12 koncert stypendystów Krajowego Funduszu na rzecz Dzieci. W programie: Bach, Tarrega, Chopin, Liszt, Brahms, Angulo, Debussy.

❖ W KLUBIE „KUŹNIA” (os. Złotego Wieku 14) – 19 bm. o godz. 19 „Wieczór niezapomnianych przebojów” – muzyka i tańce w Klubie Młodej Mamy.

### Twierdza Kraków

W niedzielę, 19 kwietnia, Koło Grodzkie PTTK organizuje wycieczkę „Twardza Kraków” – Borek i Skotniki. Trasa: osiedle Kliny – Fort Borek – Fort Skotniki. Zbiórka o godz. 8.00 w Borku Fałęckim, odjazd autobusu MPK „141” o godz. 8.23.

W tym dniu odbędzie się też wycieczka na trasie: Wieliczka – kościół św. Sebastiana – Lednica Górna – Chorągiewka Las – Raciborsko – Pawlikowice. Zbiórka o godz. 7.00 na Dworcu Gł. PKP, odjazd pociągu o godz. 7.20. (K)

## Napad na listonoszkę

Podgórcy policjanci poszukują dwóch bandytów, którzy w czwartek, na drodze między Mogilanami i Bukowem, napadli na listonoszkę. Napastnicy pobili ją i skradli ok. 1,5 tysiąca złotych.

Do napadu doszło ok. godz. 10, w pobliżu niewielkiego lasku, w miejscu zwanym przez mieszkańców – Dębina. W pewnym momencie kobieta ujrzała samochód zachodniej marki, nadjeżdżający od strony Mogilan. Nie przeczuwając niczego złego, obejrzała się i zauważyła, że auto się zatrzymało. Zobaczyła, jak z samochodu wyskoczyła mężczyzna w kominiarce. Nie było już czasu na żadną reakcję. Napastnik podbiegł do niej. Jedną ręką chwycił ją za gardło, w drugiej trzymał pistolet. Próbował wyrwać jej torbę,

ponieważ jednak broniła się zaciekle, wepchnął ją do przydrożnego rowu i tam kilkakrotnie kopnął ją w głowę. W tym momencie w sukurs ruszył mu drugi napastnik. Prawdopodobnie oddał w tym momencie kilka strzałów z pistoletu. Wspólnie wyrwali listonoszce torbę, zabrali jej też szaszetkę, w której znajdowały się pieniądze na wypłatę zasiłków chorobowych. W sumie bandyci zrabowali około 1,5 tysiąca złotych. Po zabraniu szaszetki, wskoczyli do samochodu i ruszyli w kierunku Skawiny.

Policja apeluje o kontakt do osób, które mogą mieć informacje w sprawie napadu. Gwarantuje pełną dyskrecję. Tel. 6102-045, 2762-997 lub bezpłatna infolinia 080031333. (EK)

## Gershwin i pola nadziei

Dochód z dzisiejszego przedstawienia Teatru Ludowego „George & Ira Gershwin”, które odbędzie się o godz. 18 na scenie w Nowej Hucie, os. Teatralne 34, zostanie przeznaczony dla Hospicjum im. św. Łazarza.

Przedstawienie jest fragmentem akcji charytatywnej „Pola Nadziei” organizowanej przez Hospicjum św. Łazarza, Urząd Miasta Krakowa, BP Polska, Krakowskie Forum Rozwoju, Know How Fund oraz Marie Curie Cancer Care ze Szkocji. Część biletów na spektakl została rozprowadzona wśród krakowskich przedsiębiorców. Dodatkowo w przerwie spektaklu odbędzie się kwesta na rzecz nieuleczalnie chorych na raka.

Gershwin, przedwcześnie zmarły na raka mózgu, jest jednym z najwybitniejszych kompozytorów XX wieku. Jego utwory grane są przez najlepsze orkiestry świata, a piosenki do dziś stanowią żelazny repertuar niemal wszystkich wokalistów. Gershwin wykonał m.in.: Ella Fitzgerald, Frank Sinatra czy Sting.

Spektakl zespołu Teatru Ludowego, według scenariusza, reżyserii i choreografii Jana Szurmieja, a w scenografii Sabiny Bicz, wystawiany jest w stulecie urodzin George’a Gershwina. Jego piosenki wykonują laureaci Przeglądu Piosenki Aktorskiej we Wrocławiu: Marta Bizoń, Przemysław Branny i Rafał Dziwisz. Artystom towarzyszy zespół muzyczny pod kierunkiem Jerzego Kluzowicza. (AMS)

## Prywatnie z poparciem

Po wymianie uczniów przyszedł czas na nauczycieli

Z kilkudniową wizytą w Krakowie przebywa grupa nauczycieli Europejskiego Liceum w Dijon. Program pobytu przewiduje m.in. spotkanie z rektorem Uniwersytetu Jagiellońskiego, wizyty w zaprzyjaźnionych polskich rodzin, zwiedzanie Krakowa, Wieliczki i Zakopanego.

Wczoraj francuscy nauczyciele zostali przyjęci przez Mieczysława Pieronka, sekretarza gminy, Stanisława Handzlika, przewodniczącego Rady Miasta i Jerzego Jedlińskiego, przewodniczącego Komisji Edukacji. – *Przyjazd do Krakowa to nasza prywatna i spontaniczna inicjatywa* – powiedział Charlot Jean Louis, nauczyciel historii w liceum w Dijon. – *Nikt nas nie zapraszał, choć od kilku lat prowadzona jest wymiana młodzieży i w naszej szkole uczą się uczniowie z Krakowa i Białego-stoku. O naszej wizycie w Polsce zostały poinformowane odpowiednie władze (otrzymaliśmy poparcie), gdyż przyjechalibyśmy z propozycją wymiany nauczycieli. Projekt, który wymaga jeszcze akceptacji Rady Regionu Burgundii, przewiduje, że grupa francuskich na-*

uczycieli przyjechałaby do Krakowa na rok, by uczyć języka francuskiego, w tym samym czasie polscy nauczyciele mogliby przebywać w Dijon; pobyt w Krakowie musiałaby pokryć strona polska, pobyt w Dijon – francuska.

– *Wymiana nauczycieli jest bardzo pożądana, a zmiany w administracji państwowej, czyli przejęcie przez gminę całego szkolnictwa, będą sprzyjać decyzjom w tej sprawie* – stwierdził Mieczysław Pieronek. Według Stanisława Handzlika, propozycja nauczycieli z Francji stwarza pole do współpracy i podpisania umowy partnerskiej pomiędzy Krakowem a Dijon. – *Ścisłe współpracujemy z Orleanem, umowa z Bordeaux jest raczej tylko na papierze, ale rada przyszłej kadencji powinna poważnie rozważyć, czy Dijon nie uznać za kolejne miasto, z którym warto współpracować* – dodał przewodniczący RM. Od kilku lat realizowana jest umowa partnerska pomiędzy województwem krakowskim a regionem Burgundii, na podstawie której prowadzona jest wymiana młodzieży szkolnej. (GEG)

### Kulinarne Spotkania z Tunezją

Hotel Forum w Krakowie 18 – 22 IV



**20% zniżki**  
na tunezyjskie dania

Uprawnia do udziału w losowaniu nagrody Biura Podróży KRAKTEL – dwuosobowej wycieczki do Tunezji (kuponujemy oddajemy w Hotelu Forum)

Nazwisko, adres:..... **Kupon3**

# 18 kwietnia

## sobota

Alicji, Bogusławy

### Dyżury aptek

Ul. Grodzka 26, niedziela i święta 10-17, tel.: 421-98-81;  
CAŁODOBOWE: ul. Mogińska 21, tel.: 411-01-26; ul. Dunajewskiego 2, tel.: 422-65-04; os. Centrum A bl. 3, tel.: 644-17-36; os. Ogrodowe 7, tel.: 644-33-17; ul. Świętokrzyska 10, tel.: 633-22-00; ul. Malborska 94, tel.: 655-74-70; ul. Józefińska 35, tel.: 656-06-24, ul. Kalwaryjska 94, tel.: 656-18-50.

KRZESZOWICE, ul. Legionów Polskich 30; MYŚLENICE, ul. Pardyka 12; PROSZOWICE, ul. 3 Maja 51; SKAWINA, ul. Ogrody 101; WIELICZKA, ul. Powstania Warszawskiego 12.

### Szpitale

#### Sobota

**CHIRURGII OGÓLNEJ** - Trynarska 11 (Szpital Zakonu Bonifratrów św. J. Grandego), **CHIRURGII URAZOWEJ** - Modrzewiowa 22 (Krak. Centrum Rehabilitacji), **CHIRURGII DZIECIĘCEJ** - Prądnicka 35 (III Klinika Chirurgii CM UJ), **LARYNGOLOGICZNY, UROLOGICZNY** - Prądnicka 35 (Szpital im. G. Natutowicza), **OKULISTYCZNY** - Witkowska (Krak. Szpital Okulistyczny), **MYŚLENICE** - Szpitalna 2, **PROSZOWICE** - Kopernika 2.

#### Niedziela

**CHIRURGII OGÓLNEJ, CHIRURGII URAZOWEJ** - Kopernika 21, **CHIRURGII DZIECIĘCEJ** - Prokocim, **LARYNGOLOGICZNY** - Kopernika 23a, **OKULISTYCZNY** - Witkowska, **UROLOGICZNY** - Grzegorzewska 18, **MYŚLENICE** - Szpitalna 2, **PROSZOWICE** - Kopernika 2.

### Pogotowia

Św. Łazarza 14: 999 - wezwania do wypadków, zachorowań i przewozy: 422-29-99, Centrala: 422-36-00, **Lotnisko Balice: Alarmowy:** 285-68-99, 285-68-98; **Teligi 8:** 658-59-99, 658-59-79; **Rynek Podgórski:** 656-59-99; **Nowa Huta:** 644-49-99; **Krowdrza, Piastowska 32:** 633-39-99, **Alarmowy:** 633-39-99, **Alarmowy:** 415-09-99; **Skawina:** 999, tel.: 276-14-44; **Wieliczka:** 278-12-89, **Alarmowy:** 999; **Myślenice:** 999; **Jerzmanowice:** 389-50-99 (alarmowy), 389-50-48; **Niepołomice:** 281-19-99; **Iwanowice:** 388-40-99 (alarmowy), 388-41-99; **Krzeszowice:** 999; **Podstacja Pogotowia Ratunkowego Słomniki,** tel.: 64 lub 67 czynna całą dobę; **Proszowice:** 999, **Zachorowania i przewozy:** 386-21-35; **Wojewódzka Kolumna Transportu Sanitarnego - transport chorych:** 421-71-58.

\*\*\*

FALCK - Pogotowie Ratunkowe; transport chorych 636-61-10, 636-46-11.

\*\*\*

ABC LEKARZY SPECJALISTÓW, EKG, tel. 658-56-64.

„LEKARZ” - wizyty domowe pediatrów, internistów i laryngologów, EKG - codziennie 8 - 22, tel.: 658-49-59.

„MEDICINA” - wizyty domowe lekarzy, tel.: 411-13-78.

## Sobota

### TV HBO

9.00 „Wielka, większa, największa” - polski film familijny (1962), reż. Anna Sokołowska, wyk. Kinga Sienko, Wojciech Pużyński 10.45 „Spełnione marzenia II” - komedia USA (1994), reż. James Lemmo, wyk. Corey Feldman, Corey Haim 12.15 „Uwolnić orkę” - film familijny USA (1993), reż. Robin Armstrong, wyk. Jason James Richter, Lori Petty 14.05 „Max” - film familijny USA (1993), reż. Charles Wilkinson, wyk. R.H. Thomson, Denise Crosby 15.40 Towarzysze z Pustyni Kalahari - włoski film przyrodniczy (1994) 16.30 „Szkola czarownic” - horror USA (1996), reż. Andrew Fleming, wyk. Robin Tunney, Fairuz Balk 18.10 Na planie filmu „Wysłannik przyszłości” - film dokumentalny USA (1997) 18.35 „Wojna wietnamska - Końcowe dni” - dramat wojenny USA (1989), reż. Luis Soto, wyk. Chris Mulkey, Sydney Walsh 20.00 „Zagadka Powdera” - film obyczajowy USA (1995), reż. Victor Salva, wyk. Jeff Goldblum, Mary Steenburgen 21.50 „Zbrodnia stulecia” - dramat USA (1996), reż. Mark Rydell, wyk. Stephen Rea, Isabella Rossellini 23.50 „Siedem” - thriller USA (1995), reż. David Fincher, wyk. Brad Pitt, Morgan Freeman 1.55 „Kryjówka diabła” - horror USA (1995), reż. Brett Leonard, wyk. Jeff Goldblum, Christine Lahti

### Radio ALFA

72,56 FM, 102,40 FM

tel.: 285-85-85

Serwisy informacyjne co godz. od 7.00 do 22.00 Serwisy lokalne: 13.00, 17.00 Wiadomości kulturalne: 16.00 Repertuar kin i teatrów: 14.00

7.05 - 9.00 Poranny budzik 9.05 - 10.00 Muzyka non stop 10.05 - 12.00 Dwie godziny z życia miasta 12.05 - 13.00 Muzyka non stop 13.05 - 15.00 Popołudnie czytelnika 15.05 - 18.00 Muzyka non stop 18.05 - 20.00 Lista przebojów Radia Alfa 20.05 - 21.00 Muzyka non stop 21.05 - 4.00 Gorączka sobotniej nocy 4.00 - 7.00 Muzyka non stop

### Radio BLUE FM 97,7 MHz

7.00 - 12.00 Rano 12.00 - 18.00 Popołudnie 18.00 - 20.00 „Gra Wstępna” (soul taneczny) 20.00 - 2.00 „CSS FM” (dance)

### Radio ŁAN

Wiadomości z kraju i ze świata: od 6.25 do 14.25 co godzinę i 16.25, 17.25, 19.25 Wiadomości lokalne i regionalne: 6.55, 7.55, 9.55, 12.55, 15.55, 18.55 Informacje kulturalne: 8.45, 12.45, 16.45  
6.00 Wstawaj! Twoje Radio gra! - poranny blok informacyjno-muzyczny 9.00 Z 9 na 12 - program reporterów, wywiady, rozmowy, reportaże 12.30 FUN Program Radia Łan - hity non stop 15.00 Między nami - magazyn 16.00 Lista przebojów Radia Łan 18.00 Sobotnie Disco Dance Party 22.00 VOA Głos Ameryki z Waszyngtonu - program polskojęzyczny dziennik VOA (10 minut) 6.30, 22.00, 23.00, 24.00, 0.49 1.00 - 6.00 VOA Europe „Music & More”

### Radio Plus

tel.: 200-6-200

www.radioplus.com.pl

Wiadomości Radia Plus: 6.00 - 21.00 (co godzinę) Skrótury wiadomości: 7.30, 9.30, 11.30, 12.30 (wiad. kulturalne), 13.30, 16.30

### Sklep nocny

Delikatasy „OCZKO”, ul. Stradom 21, tel.: 421-71-41

(serwis motoryzacyjny), 18.30 (z życia Kościoła) Wiadomości lokalne: 6.30, 8.30, 10.30, 14.30 Wiadomości sportowe: 8.04, 20.04 Komunikaty drogowe: 7.45, 8.45

6.00 - 9.00 Zaczynj od Plusa - ewangelia dnia i refleksja, muzyka na dzień dobry, gość dnia, informacje i rekomendacje kulturalne 9.00 - 15.00 Eteryjne rendez-vous, w tym: ciekawe konkursy, Radiowe Graffiti, Muzyczny Kalendarz 15.00 - 19.00 Labirynty Plusa: muzyczne ciekawostki, konkursy 22.15 Dobre Słowo 22.20 Pocznj Plusa 24.00 - 6.00 Nocny odcień Plusa

### Radio RAK

Wiadomości: od 7.30 do 20.30 podawane co godzinę Wiadomości sportowe: 23.00 Serwisy drogowe: 7.20, 8.20, 9.20 Serwisy informacji kulturalnych: 8.40, 12.40, 16.40 Powerplay „polski”: (grany co 3 godziny) - 6.30, 9.35, 12.35, 15.35, 18.35, 21.30 Powerplay „zagraniczny”: (grany do 3 godziny) - 8.35, 11.35, 14.35, 17.35, 20.35 Piosenka Niekoniecznie Profesjonalna: (grana co 3 godziny) - 7.35, 10.35, 13.35, 16.35, 19.35 Wieczorny Konkurs Muzyczny: 20.01

6.00 - 9.00 Klub Rannych Ptasek - przegląd prasy, prognoza pogody, horoskop, gość w studio etc. 9.15 - 10.00 Kłasyka Racka - muzyka 10.00 - 11.00 Propozycje z RAKlisty i Listy Przebojów 11.00 - 15.00 RAKTime - okolo południowy program radia RAK, konkursy, ciekawostki ze świata show-biznesu, relacje reporterów z miasta, gość w studio etc. 15.00 - 18.00 KRAK (krótkie Radiowe Aktualności Krakowskie) - omówienie wydarzeń minionego tygodnia 18.00 - 20.00 Nowości z RAKlisty 20.00 - 23.00 Lista Przebojów Piosenki Studenckiej 23.00 - 24.00 „Hay” - Ogólnopolska Lista Przebojów Rozgłośni Komercyjnych 24.00 Janosik 0.03 - 6.00 Muzyka do kocyka

### Radio Wanda

66,25 i 92,50 MHz

Serwis informacyjny zawsze o pełnej godzinie; Całodobowy telefon do dyspozycji słuchaczy: 200-4000  
6.00 - 10.00 Melodie przebudzanki 10.10 Koncert życzeń 12.10 Gotujemy razem z Wandą 14.10 Sobotnie granie 16.10 Niezapomniane przeboje 18.00 Serwis RFI 19.10 Filmowe klimaty 21.10 Dancing 22.00 Muzyczny lot Radia Wanda 24.00 Noc z melodią

### Jazz Radio

101,0 FM

Serwis kulturalny: 12.30, 16.30  
6.00 - 10.00 Bułka z funkiem 10.00 - 19.00 Jazz 20.00 - 21.00 Lista przebojów 21.00 - 22.00

### Galerie

GALERIA „WIELOPOLE 1” (ul. Wielopole 1, hol Pałacu Prasy): Wystawa rzeźby Marioli Wawrzusiak (debiut). Czynna: pn. - pt. 10 - 19, niedz. 15 - 18.

GALERIA KOCIOŁ ARTYSTYCZNY (ul. Mikołajska 6, wejście przez sklep): „Artyści Krakowa”. Malarstwo Haliny Sali; pn. - pt. 11 - 19, sob. 10 - 14. Filia w restauracji „Wierzynek” (Rynek Główny): Akwarele - Jan Stopczyński. Czynna: codziennie 9 - 23.

GALERIA „SUKIENICE” ZPAP (Rynek Główny - Sukiennice): Kolekcja własna. Z cyklu „Trzy dzieła” - Ewa Krasicka - tkanina (do 3 maja). Czynna: pn. - pt. 10 - 18, sob. 10 - 14.

GALERIA DOMINIKA ROSTWOROWSKIEGO (ul. św. Ja-

## Krakowska antena

Koncert 22.00 - 24.00 Jazz dance 24.00 - 3.00 Ballady jazzowe 3.00 - 6.00 Jazz

## Niedziela

### TV HBO

8.35 „Potężne Kaczory, część 3” - komedia USA (1996), reż. Rob Lieberman, wyk. Emilio Estevez, Jeffrey Nordling 10.20 „Maja Kamienna Twarz” - norweski film familijny (1996), reż. Lars Berg 11.50 „Nędznicy” wg Victora Hugo - dramat francuski (1995), reż. Claude Lelouch, wyk. Jean-Paul Belmondo, Michel Boujenah 14.40 „Żelazny orzeł IV” - film akcji USA (1995), reż. Sidney Furie, wyk. Louis Gossett, Jason Cadieux 16.15 „Loch Ness” - film przygodowy USA (1996), reż. John Henderson, wyk. Ted Danson, Joely Richardson 17.55 „Nieskończoność” - dramat biograficzny USA (1996), reż. Matthew Broderick, wyk. Matthew Broderick, Patricia Arquette 20.00 „Telemaniak” - komedia USA (1996), reż. Ben Stiller, wyk. Jim Carrey, Matthew Broderick 21.35 „Maska” - komedia USA (1994), reż. Chuck Russell, wyk. Jim Carrey, Richard Jeni 23.15 „Kolacja z arsenikiem” - thriller USA (1996), reż. Stacy Title, wyk. Cameron Diaz, Jason Alexander 0.45 „Morderczy impuls” - thriller USA (1995), reż. Jag Mundra, wyk. Doug Jeffrey, Lee Anne Beaman

### Radio ALFA

72,56 FM, 102,40 FM

tel.: 285-85-85

Serwisy informacyjne co godz. od 7.00 do 22.00 Serwisy lokalne: 13.00, 17.00 Wiadomości kulturalne: 16.00 Repertuar kin i teatrów: 14.00

7.05 - 9.00 Poranny budzik 9.05 - 10.00 Muzyka non stop 10.05 - 11.00 Alfolandia - program dla dzieci 11.05 - 19.00 Muzyka non stop, w tym: 15.15 CHIP komputerowy 19.05 - 21.00 Opowieści niezwykłe 21.05 - 23.00 Muzyka non stop 23.05 - 4.00 Noc Kolibra - ludzkie sprawy 4.00 - 6.00 Muzyka non stop

### Radio BLUE FM 97,7 MHz

8.00 - 12.00 Po Wszystkim (soul miłosny) 12.00 - 18.00 Niedzielnny Artysta (nasz faworyt) 18.00 - 20.00 Twój Ruch (nasze płyty „wasza muzyka”) 20.00 - 24.00 Blue Fm Extra (bez poręczy)

### Radio ŁAN

96,70, 71,69 FM

tel.: (012) 386-21-97

Wiadomości z kraju i ze świata: 7.25, 8.25, 10.25, 12.25, 13.25, 16.25, 19.25 Wiadomości

lokalne i regionalne: 7.55, 9.55, 12.55, 15.55, 18.55 Informacje kulturalne: 8.45, 14.45

6.00 Wstawaj! Twoje Radio Gra - poranny blok muzyczny 10.00 Regionalny Tygodnik Radiowy - wydarzenia z regionu, kraju i świata 12.30 FUN Program Radia Łan 15.00 Koncert życzeń 18.00 Moje radio - magazyn wybitnie niedzielny 20.00 Program dla zakochanych 22.00 VOA Głos Ameryki z Waszyngtonu - program polskojęzyczny dziennik VOA (10 minut) 6.30, 22.00, 23.00, 24.00, 0.49 1.00 - 6.00 VOA Europe „Music & More”

### Radio Plus

tel.: 200-6-200

www.radioplus.com.pl

Wiadomości Radia Plus: 6.00 - 21.00 (co godzinę) Wiadomości sportowe: 8.04, 20.04 Komunikaty drogowe: 17.45, 19.45

6.00 Plus na dzień dobry 10.25 Lot do Ameryki 11.45 „600 sekund dla klasyki” 13.00 - 14.00 Z życia Kościoła - magazyn informacyjno-publicystyczny 14.00 - 18.00 Cztery z Plussem: Piosenki pełne witamin, Lot do Ameryki 18.00 - 19.00 Karnet - magazyn kulturalny 24.00 - 6.00 Nocny odcień Plusa

### Radio RAK

tel.: 636-74-50

e-mail: rak@uci.agh.edu.pl

www home page:

http://rak.uci.agh.edu.pl/

Wiadomości: od 7.30 do 20.30 podawane co godzinę Wiadomości sportowe: 23.00 Serwisy drogowe: 7.20, 8.20, 9.20, 14.20, 14.50, 15.20, 15.50, 16.20, 16.50, 17.20 Serwisy informacji kulturalnych: 8.40, 12.40, 16.40 Propozycje do Listy Przebojów Piosenki Studenckiej: 9.05, 18.45 Powerplay „polski”: (grany co 3 godziny) - 6.30, 9.35, 12.35, 15.35, 18.35, 21.30 Powerplay „zagraniczny”:

## Teatry

### Sobota

STARY (ul. Jagiellońska 1) - 19.15: „Sen nocy letniej”.  
KAMERALNY (ul. Starowiślna 21) - 19.15: „Wspólny pokój”.  
SCENA PRZY ŚLAWKOWSKIEJ - 19.30: „Listy miłosne”.  
BAGATELA (ul. Karmelicka 6) - 19.15: „Mayday”.  
LUDOWY (os. Teatralne 34) - 18: „George & Ira Gershwin”.  
SCENA POD RATUSZEM (Rynek Główny 1) - 19.30: „Kraksa”.  
GROTESKA (ul. Skarbowa 2) - 17: „120 przygód Koziołka Matołka”.  
SCENA STU (al. Krasińskiego 16) - 19: Beata Rybotycka - recital pieśni J. K. Pawluśkiewicza.  
TEATR ZALEŻNY (ul. Kanonicza 1) - 16: Koło Naukowe Polonistów UJ - monodram „Maska” wg St. Lema; 19: „A słów miałabym tyle...” - spektakl poświęcony Hance Ordonównie.  
TEATRZYK „KROPKA” na scenie Teatru Zależnego (ul. Kanonicza 1) - 11.30: „Wesołe niedźwiadki” - bajka dla dzieci od 2 do 12 lat.  
PIWNICA POD BARANAMI (Rynek Gł. 25) - 20: Ola Maurer i jej goście.  
JAMA MICHALIKA (ul. Floriańska 45) - 20: „Jutro będzie lepiej” (kabaret).  
LOCH CAMELOT (ul. św. Tomasza 17) - 19: Recital Dominika Kwaśniewskiego „Pełny obraz”.

### Niedziela

STARY (ul. Jagiellońska 1) - 19.15: „Sen nocy letniej”.  
KAMERALNY (ul. Starowiślna 21) - 19.15: „Wspólny pokój”.  
SCENA PRZY ŚLAWKOWSKIEJ - 19.30: „Listy miłosne”.  
BAGATELA (ul. Karmelicka 6) - 19.15: „Mayday”.  
LUDOWY (os. Teatralne 34) - 18: „George & Ira Gershwin”.  
SCENA POD RATUSZEM (Rynek Główny 1) - 19.30: „Kraksa”.  
GROTESKA (ul. Skarbowa 2) - 11: „120 przygód Koziołka Matołka”.  
SCENA STU (al. Krasińskiego 16) - 17: Beata Rybotycka - recital pieśni J. K. Pawluśkiewicza.  
TEATRZYK „KROPKA” na scenie Teatru Zależnego (ul. Kanonicza 1) - 11.30: „Wesołe niedźwiadki” - bajka dla dzieci od 2 do 12 lat.  
TEATR ZALEŻNY (ul. Kanonicza 1) - 19: „A słów miałabym tyle...” - spektakl poświęcony Hance Ordonównie.  
PIWNICA POD BARANAMI (Rynek Gł. 25) - 20: Formacja Chatelet.  
ŚRÓDMIEJSKI OŚRODEK KULTURY (ul. Mikołajska 2) - 11: Niedziela z Tatą „Krasnoludki kręcą film”.  
CHIMERA (ul. św. Anny 3) - 12: „Śpiewowice” (kabaret muzyczny dla dzieci).  
„PARAWAN” PODGÓRSKI TEATR LALKI I AKTORA (Kino Wrzos, ul. Zamojskiego 50) - 12: „Co się przyśniło Czerwonemu Kapturkowi?”.  
OPERA (Teatr im. Słowackiego) - 19: Spektakl baletowy.

Kina

Sobota

WANDA (ul. św. Gertrudy 5): „Siedem lat w Tybecie” (amer./ang., 15 l.) - 11.30, 16, 20.30, „Przejrzyć Harry'ego” (USA, 15 l.) - 14, 18.30, 23; POD BARANAMI (Rynek Główny 27): „Tamta strona ciszy” (niem., 15 l.) - 11.15, 15, 18.30, „Rozmawiając, obmawiając” (amer./ang., 15 l.) - 13.15, 20.30, „Historie miłosne” (pol., 15 l.) - 17, Kino nocne: Jim Jarmusch „Truposz” (USA, 18 l.) - 22.15.

APOLLO (ul. św. Tomasza 11a) (stereo, ekran perłkowy): „Lepiej być nie może” (USA, 15 l.) - 15.15, 20, „Fatalna namiętność” (USA, 15 l.) - 17.45.

ARS: ANEKS SZTUKI (ul. św. Jana 6, nowa sala): „Anastazja” (USA, b.o., dubbing) - 11.15, „Polowanie na mysz” (USA, b.o., dubbing) - 13, 15, „Jęj wysokość pani Brown” (amer./irl./ang., 15 l.) - 17, „Golo i wesolo” (ang., 15 l.) - 19.15, „Tajemnice Los Angeles” (USA, 15 l.) - 21, „Fatalna namiętność” (USA, 15 l.) - 23.15; KINOTEATR REDUTA (ul. św. Jana 6) (stereo, ekran perłkowy): „Golo i wesolo” (ang., 15 l.) - 16.15, „Lepiej być nie może” (USA, 15 l.) - 18, „Fatalna namiętność” (USA, 15 l.) - 20.30, „Lekcja przetrwania” (USA, 15 l.) - 22.45 (pokaz przedpremierowy); SZTUKA (ul. św. Jana 6): „Spona” (pol., 12 l.) - 10.15, „Polowanie na mysz” (USA, b.o., dubbing) - 12, „Fatalna namiętność” (USA, 15 l.) - 14, 18.45, „Lepiej być nie może” (USA, 15 l.) - 16.15, 21.

PIF „APOLLO FILM”: KIJÓW (al. Krasieńskiego 34): „Żołnierze kosmosu” (USA, 15 l.) - 11, 20.30, „Titanic” (USA, 15 l.) - 13.30, 17, 22.45; WARSZAWA (ul. Stradom 15): „Anastazja” (USA, b.o., dubbing) - 12.15, 14.15, „Demony wojny” (pol., 15 l.) - 16.15, 20.30, „Adwokat diabła” (USA, 15 l.) - 18; MIKRO (ul. Lea 5): „Pukając do nieba bram” (niem./hol./belg., 1997) - 16, „Bokser” (irl., 1997) - 18, „Lumiere” (fr./duń./hiszp./szw., 1995) - 20.15.

PASAŻ (Rynek Główny 9): „Amistad” (USA, 15 l.) - 12, „Kiler” (pol., 15 l.) - 14.45, „Doberman” (fr., 21 l.) - 16.30, „Kamasutra” (ind./ang./jap./niem., 15 l.) - 18.15, „G.J. Jane” (USA, 15 l.) - 20.15.

UCIECHA (ul. Starowiślna 16) (dolby stereo, ekran perłkowy): „Buntownik z wyboru” (USA, 15 l.) - 15.30, 18, 20.30, „Titanic” (USA, 15 l.) - 12.

ŚWIT (os. Teatralne 34) (duża sala): „Polowanie na mysz” (USA, b.o., dubbing) - 16.30, „Żołnierze kosmosu” (USA, 15 l.) - 18.15, „187” (USA, 18 l.) - 20.30, (mała sala): „187” (USA, 18 l.) - 18, „Żołnierze kosmosu” (USA, 15 l.) - 20.15.

SFINKS (os. Góralski): „Młode wilki 1/2” (pol., 15 l.) - 15, „Obcy - przebudzenie” (USA, 15 l.) - 17, „W pogoni za Amy” (USA, 18 l.) - 19.

TECZA (ul. Praska 52): „Herkules” (USA, b.o., dubbing) - 15, „Agent specjalnej troski” (USA, 15 l.) - 16.45, „Bandyta” (pol./ang./niem., 15 l.) - 18.30.

WRZOS (ul. Zamoyskiego 50): „Alex sam w domu” (USA, b.o.) - 15.30, „Amistad” (USA, 15 l.) - 17.15, „Kolekcjoner” (USA, 18 l.) - 19.45.

PARADOX (ul. Krowoderska 8): DKF: „Siódma pieczęć” - 16.30, „Basquiat” (103') - 18.10, „Leon zawodowiec” - 20.

ROTUNDA (ul. Oleandry 1): Dni Ingmara Bergmana cz. II: „Persona” (Szwecja, 1966) - 18.

MYŚLENICE - MUZA (ul. Piłsudskiego 20): „Adwokat diabła” (USA, 18 l.) - 19.

ANIKINO - kraina zabaw dziecięcych: ul. Nieduża 4, tel. 411-30-07, FILIA: C.H. „Mozart”, ul. Mackiewiczowa. „WESOŁE MIASTECZKO”: ul. Focha (d. Puszkina) zaprasza codziennie 10 - 20.

OGRÓD ZOOLOGICZNY, Las Wolski, ul. Kasy Oszczędności m. Krakowa 14. Dojazd autobusem linii 134. Kasy czynne w godz. 9 - 18.

Niedziela

WANDA (ul. św. Gertrudy 5): „Siedem lat w Tybecie” (amer./ang., 15 l.) - 11.30, 16, 20.30, „Przejrzyć Harry'ego” (USA, 15 l.) - 14, 18.30; POD BARANAMI (Rynek Główny 27): Graffiti dzieciom: „Herkules” (USA, b.o.) - 11.30, „Rozmawiając, obmawiając” (amer./ang., 15 l.) - 13.15, 20.30, „Tamta strona ciszy” (niem., 15 l.) - 15, 18.30, „Historie miłosne” (pol., 15 l.) - 17.

APOLLO (ul. św. Tomasza 11a) (stereo, ekran perłkowy): „Lepiej być nie może” (USA, 15 l.) - 15.15, 20, „Fatalna namiętność” (USA, 15 l.) - 17.45.

ARS: ANEKS SZTUKI (ul. św. Jana 6, nowa sala): „Anastazja” (USA, b.o., dubbing) - 11.15, „Polowanie na mysz” (USA, b.o., dubbing) - 13, 15, „Jęj wysokość pani Brown” (amer./irl./ang., 15 l.) - 17, „Golo i wesolo” (ang., 15 l.) - 19.15, „Tajemnice Los Angeles” (USA, 15 l.) - 21; KINOTEATR REDUTA (ul. św. Jana 6) (stereo, ekran perłkowy): „Golo i wesolo” (ang., 15 l.) - 16.15, „Fatalna namiętność” (USA, 15 l.) - 20.30, Przegląd filmów F. W. Murnaua: „Faust” (niem., 1926) - 18 (uroczyste otwarcie I Festiwalu Klasyki Filmowej); SZTUKA (ul. św. Jana 6): „Spona” (pol., 12 l.) - 10.15, „Polowanie na mysz” (USA, b.o., dubbing) - 12, „Fatalna namiętność” (USA, 15 l.) - 14, 18.45, „Lepiej być nie może” (USA, 15 l.) - 16.15, 21.

PIF „APOLLO FILM”: KIJÓW: „Żołnierze kosmosu” (USA, 15 l.) - 11, 20.30, „Titanic” (USA, 15 l.) - 13.30, 17; WARSZAWA: „Anastazja” (USA, b.o., dubbing) - 12.15, 14.15, „Demony wojny” (pol., 15 l.) - 16.15, 20.30, „Adwokat diabła” (USA, 15 l.) - 18; MIKRO: „Pukając do nieba bram” (niem./hol./belg., 1997) - 16, „Bokser” (irl., 1997) - 18, „Lumiere” (fr./duń./hiszp./szw., 1995) - 20.15.

PASAŻ: „Amistad” (USA, 15 l.) - 12, „Kiler” (pol., 15 l.) - 14.45, „Doberman” (fr., 21 l.) - 16.30, „Kamasutra” (ind./ang./jap./niem., 15 l.) - 18.15, „G.J. Jane” (USA, 15 l.) - 20.15.

UCIECHA (ul. Starowiślna 16) (dolby stereo, ekran perłkowy): „Buntownik z wyboru” (USA, 15 l.) - 15.30, 18, 20.30, „Titanic” (USA, 15 l.) - 12.

ŚWIT (duża sala): „Polowanie na mysz” (USA, b.o., dubbing) - 16.30, „Żołnierze kosmosu” (USA, 15 l.) - 18.15, „187” (USA, 18 l.) - 20.30, (mała sala): „187” (USA, 18 l.) - 18, „Żołnierze kosmosu” (USA, 15 l.) - 20.15.

SFINKS (os. Góralski): „Młode wilki 1/2” (pol., 15 l.) - 15, „W pogoni za Amy” (USA, 18 l.) - 17, „Obcy - przebudzenie” (USA, 15 l.) - 19.

TECZA: „Herkules” (USA, b.o., dubbing) - 15, „Agent specjalnej troski” (USA, 15 l.) - 16.45, „Bandyta” (pol./ang./niem., 15 l.) - 18.30.

WRZOS: „Alex sam w domu” (USA, b.o.) - 15.30, „Amistad” (USA, 15 l.) - 17.15, „Kolekcjoner” (USA, 18 l.) - 19.45.

PARADOX (ul. Krowoderska 8): „Basquiat” (103') - 16.30, „Leon zawodowiec” - 18.20, „Don Juan de Marco” - 20.20.

ROTUNDA (ul. Oleandry 1): Dni Ingmara Bergmana cz. II: „Wieczór kuglarzy” (Szwecja, 1953) - 18, „Jajo węża” (niem./amer., 1977) - 20.

KINOTEATR „REDUTA” (ul. św. Jana 6): Friedrich W. Murnau: „Faust” (niem., 1926, 137') - 18.

MYŚLENICE - MUZA (ul. Piłsudskiego 20): „Adwokat diabła” (USA, 18 l.) - 19.

Muzea

KOPALNIA SOLI WIELICZKA (ul. Daniłowicza 10): Podziemna Trasa Turystyczna I - III poziom, Kaplice solne: bł. Kingi, św. Antoniego, św. Krzyża; Jeziora solankowe: E. Barąca, J. Piłsudskiego, Weimar; Kolekcja solnych rzeźb; Kolekcja maszyn i urządzeń górniczych - (7.30 - 18.30); MUZEUM ŻUP KRAKOWSKICH - EKSPZYCJA PODZIEMNA: Wyst. stała: Dzieje górnictwa solnego w Polsce, dawne maszyny i urządzenia górnicze - codziennie z wyjątkiem wtorku (8 - 16) (od 14 - 23 kwietnia nieczynne); ZAMEK ŻUPNY (ul. Zamkowa 8): Wyst. stała: Dzieje Wieliczki, Solniczki; Środkowy: wyst. czasowa: Rodowód polskiej nafty (9 - 15), codziennie z wyjątkiem wtorku i niedzieli;

ZBIORY SZTUKI NA WAWELU: KOMNATY KRÓLEWSKIE: Wyst. czas.: Sztuka cenniejsza niż złoto... (10 - 15, wejście o pełnej godzinie, jednorazowo do 10 osób); poniedziałek - nieczynne; obrazy - codziennie (10 - 15); WAWEL ZAGINIONY: poniedziałek, środa, czwartek, sobota (9.30 - 15), piątek (9.30 - 16), niedziela (10 - 15), wtorek - nieczynne; WSKHÓD W ZBIORACH WAWELSKICH: nieczynne; SKARBIEC I ZBROJOWNIA: wtorek, środa, czwartek, sobota (9.30 - 15), piątek (9.30 - 16), niedziela (10 - 15), poniedziałek - nieczynne;

SZTUKA (ul. św. Jana 6): „Spona” (pol., 12 l.) - 10.15, „Polowanie na mysz” (USA, b.o., dubbing) - 12, „Fatalna namiętność” (USA, 15 l.) - 14, 18.45, „Lepiej być nie może” (USA, 15 l.) - 16.15, 21.

PIF „APOLLO FILM”: KIJÓW: „Żołnierze kosmosu” (USA, 15 l.) - 11, 20.30, „Titanic” (USA, 15 l.) - 13.30, 17; WARSZAWA: „Anastazja” (USA, b.o., dubbing) - 12.15, 14.15, „Demony wojny” (pol., 15 l.) - 16.15, 20.30, „Adwokat diabła” (USA, 15 l.) - 18; MIKRO: „Pukając do nieba bram” (niem./hol./belg., 1997) - 16, „Bokser” (irl., 1997) - 18, „Lumiere” (fr./duń./hiszp./szw., 1995) - 20.15.

PASAŻ: „Amistad” (USA, 15 l.) - 12, „Kiler” (pol., 15 l.) - 14.45, „Doberman” (fr., 21 l.) - 16.30, „Kamasutra” (ind./ang./jap./niem., 15 l.) - 18.15, „G.J. Jane” (USA, 15 l.) - 20.15.

UCIECHA (ul. Starowiślna 16) (dolby stereo, ekran perłkowy): „Buntownik z wyboru” (USA, 15 l.) - 15.30, 18, 20.30, „Titanic” (USA, 15 l.) - 12.

ŚWIT (duża sala): „Polowanie na mysz” (USA, b.o., dubbing) - 16.30, „Żołnierze kosmosu” (USA, 15 l.) - 18.15, „187” (USA, 18 l.) - 20.30, (mała sala): „187” (USA, 18 l.) - 18, „Żołnierze kosmosu” (USA, 15 l.) - 20.15.

SFINKS (os. Góralski): „Młode wilki 1/2” (pol., 15 l.) - 15, „W pogoni za Amy” (USA, 18 l.) - 17, „Obcy - przebudzenie” (USA, 15 l.) - 19.

TECZA: „Herkules” (USA, b.o., dubbing) - 15, „Agent specjalnej troski” (USA, 15 l.) - 16.45, „Bandyta” (pol./ang./niem., 15 l.) - 18.30.

WRZOS: „Alex sam w domu” (USA, b.o.) - 15.30, „Amistad” (USA, 15 l.) - 17.15, „Kolekcjoner” (USA, 18 l.) - 19.45.

PARADOX (ul. Krowoderska 8): „Basquiat” (103') - 16.30, „Leon zawodowiec” - 18.20, „Don Juan de Marco” - 20.20.

ROTUNDA (ul. Oleandry 1): Dni Ingmara Bergmana cz. II: „Wieczór kuglarzy” (Szwecja, 1953) - 18, „Jajo węża” (niem./amer., 1977) - 20.

KINOTEATR „REDUTA” (ul. św. Jana 6): Friedrich W. Murnau: „Faust” (niem., 1926, 137') - 18.

MYŚLENICE - MUZA (ul. Piłsudskiego 20): „Adwokat diabła” (USA, 18 l.) - 19.

biograficzne, Cykl - Wieczór w Domu Mehoffera - wtorek, czwartek - niedziela (10 - 15.30), środa (10 - 18), poniedziałek - nieczynne;

CENTRUM SZTUKI I TECHNIKI JAPONSKIEJ (ul. Konopnickiej 26): Wyst. st.: Hall Główny: Dawna sztuka japońska ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie - kolekcja Feliksa Jasieńskiego; Galeria 2: Współczesna grafika japońska; Pomosty (do 29 kwietnia) - poniedziałek - codziennie, wtorek - niedziela (10 - 18);

DWOREK JANA MATEJKI W KRZESLAWICACH (ul. Wańkowska 25): wtorek - czwartek (10 - 15), poniedziałek, piątek, sobota, niedziela - nieczynne;

PAŁAC SZTUKI (pl. Szczepański 4): Górny: codziennie (10 - 17);

MUZEUM UBEZPIECZEŃ (ul. Dunajewskiego 3): Wyst. stała: Z dziejów ubezpieczeń w Polsce - wtorek - piątek (9 - 11); możliwość zwiedzenia także w innych godzinach (oraz w soboty) po telefonicznym uzgodnieniu, tel. 422-88-11 w. 75, wstęp bezpłatny;

MUZEUM GEOLOGICZNE ING PAN (ul. Senacka 3): Wyst.: Budowa geologiczna obszaru krakowskiego - wtorek (10 - 17.30), środa - piątek (10 - 15), sobota, niedziela (10 - 14), poniedziałek - nieczynne;

MUZEUM ETNOGRAFICZNE (pl. Wolnica 1): Wyst. stała: Polska kultura ludowa, wyst. czas.: Via Dolorosa. Wątki kalwaryjskie w polskiej sztuce ludowej (do 27 kwietnia) - poniedziałek (10 - 18), środa, czwartek, piątek (10 - 15), sobota, niedziela (10 - 14), wtorek - nieczynne, (ul. Krakowska 46): Teatry Azji (czynna do 30 kwietnia) - poniedziałek (10 - 18), środa, czwartek, piątek (10 - 15), wtorek - nieczynne, sobota, niedziela (10 - 14);

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE (ul. Poselska 3): Wyst. stała: Starożytny Egipt; Starożytność i średniowiecze Małopolski; Pradzieje Nowej Huty; Kraków przed 1000 lat; poniedziałek, wtorek (10 - 15), wtorek - nieczynne, sobota, niedziela (10 - 14);

MUZEUM NARODOWE - SUKIENICE: wtorek - sobota (10 - 15.30), czwartek (10 - 18), niedziela, poniedziałek - nieczynne; KAMIENICA SZOŁAYSKICH (pl. Szczepański 9): nieczynne do odwołania;

MUZEUM ST. WYSPIAŃSKIEGO (ul. Kanonicza 9): wtorek, środa, piątek, sobota, niedziela (10 - 15.30), czwartek (9 - 17), poniedziałek nieczynne (telefoniczna rezerwacja dla grup: 422-83-37, 422-97-23);

DOM MATEJKI (ul. Floriańska 41): Wyst. czasowa: Creo, Create, Creator - wtorek, środa, czwartek, sobota, niedziela (10 - 15.30), piątek (10 - 18), poniedziałek - nieczynne;

GMACH GŁÓWNY (al. 3 Maja 1): Wyst. stała: Galeria sztuki polskiej XX w.; Broń i barwa w Polsce; „In Propria Persona”. Autoportrety malarzy polskich ze zbiorów Łwowskiej Galerii Sztuki (do 3 maja) (rezerwacji grup na zwiedzanie wystawy należy dokonywać z tygodniowym wyprzedzeniem pod numerami telefonu: 0-12 634-33-77, 632-05-19); wtorek, czwartek, piątek, niedziela (10 - 15.30, sprzedaż biletów zakończona pół godziny przed zamknięciem muzeum), środa (10 - 18, sprzedaż biletów do 17.30), poniedziałek nieczynne (niedziela dniem wolnego wstępu);

MUZEUM XX. CZARTORYSKICH (ul. św. Jana 19), Arsenal Muzeum Czartoryskich (ul. Piłarska 8): poniedziałek - nieczynne, wtorek, środa, czwartek, sobota, niedziela (10 - 15), piątek (10 - 17), niedziela - wstęp bezpłatny;

DOM JÓZEFA MEHOFFERA (ul. Krupnicza 26): Muzeum

Telefony

ZAUFANIA

TELEFON ZAUFANIA: 633-71-37 (16 - 22). MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA: 988 - (14 - 19). TELEFON ZAUFANIA dla narkomanów: 656-24-24 (9 - 18). TELEFON ZAUFANIA DLA OSÓB Z PROBLEMAMI ALKOHOLOWYMI: 656-46-80 - (całodobowy - od godz. 9 w poniedziałek do godz. 20 w piątek). NOCNY TELEFON ZAUFANIA DLA LUDZI UZAŁEŻNIANYCH OD ALKOHOLU I ICH RODZIN: 656-27-34, piątek, sobota oraz wszystkie noce poprzedzające dni świąteczne (20 - 6). TELEFON SAFO DLA KOBIET: 0-601-466-896, czwartek - sobota (18 - 20). OŚRODEK INTERWENCJI KRYZYSOWEJ - bezpłatna całodobowa pomoc psychologiczna dla osób w kryzysach życiowych - ul. Radziwiłłowska 8b 421-92-82. TELEFON ZAUFANIA DLA RODZIN OFIAR ZBRODNI ORAZ PRZEMOCY (Stowarzyszenie Przeciwko Zbrodni im. Jolanty Brzozowskiej): 0-90-28-24-45, pager - centrala 96-46 dla numeru 80-180. TELEFON INFORMACYJNY INSTYTUTU ONKOLOGII: 421-00-60 czynny w godz. 10 - 11. OŚRODEK INFORMACJI DLA INWALIDÓW: tel.: 422-28-11, czynny w godz. 15 - 17. TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ CHORYCH „HOSPICIUM” - ul. Fatimska 17, tel.: 643-49-10, 425-70-86 - czynne 10 - 14. INFORMACJA (automatyczna) o AIDS 958. DOM OTWARTYCH DRZWI, ul. Różana 5: Pomoc dzieciom i młodzieży w każdej sytuacji. Czekaj psycholog, pedagog, a jeżeli chcesz - terapeuta i duszpasterz. INFORMACJA TOKSYKOLOGICZNA, os. Złotej Jesieni 1 (Szpital im. L. Rydygiera), tel.: 411-99-99. STOWARZYSZENIE PRZECIW PRZEMOCY W RODZINIE „PRÓMYK”, Kraków, ul. Radziwiłłowska 8b, tel.: 421-82-42 (środy i soboty godz. 17.30 - 19.30), SZKOŁA RODZENIA im. dr Jadwigi Beaupré - AWF ul. Jana Pawła II, tel. 646-14-51 - zajęcia dla kobiet w ciąży.

INTERWENCYJNE

URZĄD OCHRONY PAŃSTWA tel.: 610-79-43 czynny całą dobę. POLICJA KRYMINALNA: tel. anonimowy 413-44-44 (automat), KRP Zachód - tel. 610-19-97, KRP Południe - tel. 610-29-97, KRP Wschód - tel. 610-39-97, KRP Centrum - tel. 610-79-97, KRP Proszowice - tel. 386-17-97, KRP Myślenice - tel. 272-06-31. ŻANDARMERIA WOJSKOWA tel. 613-40-61, czynny całą dobę. TELEFON DYŻURNY STRAŻY MIEJSKIEJ: Komenda Straży Miejskiej, ul. Dobrego Pasterza 116 - 411-26-81, Śródmieście - 411-00-45 (całą dobę), Nowa Huta, os. Zgody 2 - 644-17-81 (7 - 22), Krowodrza, ul. Stachiewicza 3 - 636-02-99 (7 - 22), Podgórze Prokocim, ul. Jermianowskiego 34 - 658-47-86 (7 - 22), Podgórze Wola Duchacka, ul. Ossowskiego 4 - 655-51-08, 655-44-77 (czynne całodobowo). SCHRONISKO DLA BEZDOMNYCH ZWIERZĄT - 422-04-72. TOWARZYSTWO OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI - 421-77-72, 421-26-85, fax. 429-43-61 (ul. Floriańska 53, pon., śr. - pt. 9 - 15, wt. 11 - 17). BIURO RZECZY ZNALEZIONYCH (al. Słowackiego 20) - tel.: 634-42-66 w. 518 lub 633-65-26.

INFORMACYJNE

BIURO NUMERÓW - 913. INFORMACJA PKP: komunikacja krajowa - 933, 422-41-82; komunikacja międzynarodowa - 422-22-48, 424-54-39; informacja taryfowa - 424-55-29, 421-86-64. PKS - 936. SŁUŻBA ZDROWIA - 422-05-11 (dyżury

apteki i szpitali - czynny całą dobę). MŁODZIEŻOWA IZBA INFORMACYJNA (kształcenie, bezrobocie, wypoczynek, problemy zdrowotne, uzależnienia, porady prawne, poradnictwo zawodowe, rzecznictwo praw ucznia, różne informacje praktyczne), ul. Krowoderska 8, tel./fax: 421-96-45 w. 34, telefon komórkowy 0601-46-50-43, poniedziałek, piątek (10 - 14), wtorek, środa, czwartek (13 - 17). PRZYTLUSKO DLA BEZDOMNYCH im. Brata Alberta, ul. Kościuszki 22 - 421-85-25. CENTRUM INFORMACJI KULTURALNEJ, ul. św. Jana 2 - tel.: 421-77-87 (pn. - pt. godz. 10 - 19, sb. godz. 11 - 19). TELEFONICZNA INFORMACJA KULTURALNA, tel.: 421-91-20, od pon. do piątku 10 - 18. INFORMACJA TURYSTYCZNA, tel.: 939, (poniedziałek - piątek 9 - 21, sobota - niedziela 9 - 15). MIĘDZYNARODOWE POŁĄCZENIA AUTOKAROWE, tel. 423-16-76 (pon. - pt. 9 - 18, sob. godz. 9 - 14). INFORMACJA MORSKA I PROMOWA, tel.: 422-54-88, 423-09-10 (pon. - pt. 9.30 - 18, sob. 9.30 - 14). PRZEWOZY NIEPEŁNOSPRAWNYCH - 963, 644-55-55.

AWARYJNE

STRAŻ POŻARNA - 998. POLICJA - 997. GAZOWE - 992, 656-50-36 (czynne całą dobę), 423-67-11 (czynne 15 - 17). DŹWIGOWE - 411-02-22, 411-53-40, 644-23-08. ELEKTRYCZNE 0602-775-904 (Kraków), 644-19-69 (N. Huta). ENERGETYCZNE (Krowodrza) - 633-06-97, (N. Huta) - 644-12-10, (Podgórze) - 656-21-55, (Śródmieście) - 421-27-49. TECHNICZNE - 648-00-84. C.O. - 644-38-46, 658-40-61, 648-41-08. WODOCIĄGOWE - 421-20-11 (N. Huta) - 648-28-61, (Podgórze) - 655-53-98, (okręg miejski) - 422-92-05. MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI - bezpłatna infolinia - 0-800-300-60 (informacje o czasowych ograniczeniach w dostawie wody, awariach i rejonach ich występowania). CIEPLNE MPEC - 993.

POMOC DROGOWA

CAŁODOBOWA: 421-18-21. CAŁODOBOWA: 262-01-69, (0-90)31-96-93. CAŁODOBOWA, autoserwis: 415-01-90, 645-71-27. CAŁODOBOWA: 644-55-99.

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW

UL. REYMONTA 22: 637-97-82. OSOBOWE, ŚLUBY: ul. Piastowska 20, 637-12-55. „WIGO”: ul. Bora-Komorowskiego 9, 413-07-16; 0602634088 „WEGA”: ul. Żmujdzka 10a, 411-00-34. „CARO”, ul. Bielskiego 2a, 658-44-84. OSOBOWE: ul. Makuszyńskiego 4, 644-08-86.

USŁUGI POGRZEBOWE

PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG KOMUNALNYCH spółka z o.o. Zakłady Pogrzebowe: ul. Rakowicka 41, tel.: 411-47-76, na cm. Podgórskim, ul. Wapienna 13, tel.: 656-55-11, obok cm. Prądnik Czerwony, ul. Reduty 1, tel.: 411-35-26, na cm. Grębałów, tel.: 645-31-61, ul. Pielęgniarek 5, tel.: 632-31-77, ul. Mostowa 8, tel.: 423-50-39. Czynne codziennie w godz. 7 - 16, soboty i święta, ul. Rakowicka 41 w godzinach 8 - 14. Bezpłatne usługi pogrzebowe w ramach zasiłku ZUS, tel. całodobowy: 411-45-02, 411-45-04.

## Kuzaj w Rajdzie Argentyny

Leszek Kuzaj, po wypadku podczas Rajdu Portugalii, musiał zrezygnować z udziału w dwóch najbliższych eliminacjach mistrzostw świata i powrócił na rajdowe trasy 20 maja, w Argentynie. W Portugalii rajdowe auto Kuzaja uległo całkowitemu zniszczeniu, a sam kierowca do dziś odczuwa skutki groźnej krasy.

- Czas dzielący poszczególne eliminacje okazał się zbyt krótki, by w profesjonalny sposób odbudować samochód - mówi Kuzaj.

- Z bólem serca zrezygnowaliśmy ze startu w Katalonii i na Korsyce. Wybieram się natomiast, z pilotem Krzysztofem Gęborysem, do Argentyny, gdzie 20 maja rozpoczyna się kolejna, siódma eliminacja mistrzostw świata.

Korzystając z przerwy, Kuzaj wystąpi w Rajdzie Kormoran traktując go jednak raczej treningowo. - Kilka dni przed Kormoranem spędzę w okolicach Olsztyna, kolejny raz korzystając z rad i uwag słynnego Stiga Blomqvista. (PAP)

## Wanda wyjeżdża do Lublina

## Pedersen czarnym koniem?

Jeszcze wczoraj działacze LKŻ Lublin nie byli pewni, który z zatrudnionych przez nich obcokrajowców - Węgier Zoltan Adorjan czy Rosjanin Igor Marko pojawi się na niedzielny, II-ligowy mecz żużlowy z Wandą Kraków. Okazało się, że ten pierwszy nie chce zrezygnować z turnieju w Niemczech, natomiast drugi nie ma ważnej licencji międzynarodowej.

W tej sytuacji lublinianie porozumie się z 18-letnim Duńczykiem Bjoernem Pedersenem, który w ubiegłym roku reprezentował OTŻ Opole. Z dobrym skutkiem, gdyż jego średnia biegowa wyniosła 2,137 pkt. Pedersen zostanie zgłoszony na rezerwę i może okazać się czarnym koniem niedzielnych zawodów.

Także krakowianie nie umieścili w podstawowym składzie żadnego ze swoich obcokrajowców, co nie znaczy, że któryś z nich nie pojawi się w Lublinie. Przypomnijmy, że Michaił Starostin bardzo dobrze zna tam-

tejszy tor, jeździł w barwach miejscowej drużyny.

Żużlowcy LKŻ spisują się w tym sezonie bardzo przyzwoicie. W premierze pokonali w Świętochłowicach Śląsk, a w ostatniej kolejce stworzyli pasjonujący pojedynek z Leżajskim 1525 Krosno, zakończony remisem 45-45. Trenerem drużyny został Jerzy Głogowski, który mimo 39 lat nadal jeździ na żużlu. W ubiegłym roku prowadził zajęcia w szkółce, teraz po pracy w firmie „Partner” (handel kosiarkami, pilarkami) przyjeżdża na stadion, by zajmować się pierwszą drużyną.

Spotkanie zaplanowane na niedzielę o godz. 16 sędziuje Jerzy Mądrazk z Gniezna.

LKŻ: 9. Mordel, 10. Sitek, 11. Głogowski, 12. Muszyński, 13. Piszcz, 14. Cieślak, 15. Nowoszyński, 16. Pedersen (Dania).

Wanda: 1. Baliński, 2. Grudniak, 3. Niemczura, 4. Piskorz, 5. Ślęzak, 6. Fijałkowski, 7. Włodarczyk.

(KAW)

## Start w Wieliczce i Myślenicach

### Piłkarska klasa B i C w „Dzienniku”

W najbliższy weekend rozpoczynają wiosenne rozgrywki piłkarskiej klasy B w podokręgu Wieliczka oraz B i C w podokręgu Myślenie.

W grupie myślenickiej kl. B o awans walczyć będą najprawdopodobniej 3 ekipy - Sęp Drogoinia, Krzywaczka oraz Jawor Jawornik. W klasie C lideruje aktualnie Iskra Głogoczów wyprzedzając Rudnik. W wielickiej kl. B o awans ubiegać będzie się kilka zespołów z Naprzodem Ochmanów, Zorzą Przebieraczami i Iskrą Zakrzów na czele.

Tak jak dotychczas, na łamach „Dziennika Polskiego” będziemy informować o wynikach poszczególnych spotkań. We wtorkowych informacjach podawane będą wyniki i strzelcy bramek kl. B, natomiast w środy wyniki kl. C.

(PAN)

## Kalendarzyk sportowy

### PIŁKA NOŻNA

**I liga:** Wisła - Widzew (s. 17)  
**I liga kobiet:** Podgórze - AZS Wrocław (n. 12, 30)

**II liga:** Hutnik - Górnik Łęczna (s. 11), Cracovia - Okocimski Brzesko (n. 12)

**III liga:** Kabel - Polonia Przemysł (s. 15), Dalin - Pogoń Leżajsk (n. 16), Karpaty Siepraw - Kamax (n. 16), Wisła II - Garbarnia (n. 17, na stadionie Skawinki)

**IV liga:** Alwernia - Wolania Wola Rzędzińska (s. 16), Clepardia - Unia II Tarnów (n. 11)

**V liga:** Orzeł Piaski W. - Garbarnia II (s. 14), Nadwiślan - Proszowianka (n. 11), Wiślanica Grabcz - Raba Dobczyce (n. 12), Podgórze - Gdovia (n. 15), Nadwiślan N. Brzesko - Borek (n. 16), Niedźwiedz - Węgrzycanka (n. 17), Skalanka - Gościbia (n. 17), Cracovia II - Bronowianka (n. 17)

**Klasa A, grupa I:** Wanda - Słomniczanka (s. 16,30), Hutnik II - Krak Gamma (n. 11), Dąbski - Liszczanka (n. 11), Zieleńczanka - Lotnik Krępsinów (n. 11), Wawel II - Prokocim (n. 15), Wisła Czernichów - Prądniczanka (n. 15,30), Spartak Wielkanoc - Gołcza - Sparta Skrzyszowice (n. 16,30). **Grupa II:** Pasternik Ochojno - Rożnowa (s. 16,30), Wróblowianka - Piłkarz Podłęże (n. 11),

Zryw Szarów - Czarnochowice (n. 14), Wisła Niepołomice - Wolni Kłaj (n. 16), Strażak Kokotów - Podgórze II (n. 16), Czarni Staniątka - Kabel II (n. 16), Start Brzezie - Puszcza Niepołomice (n. 16). **Grupa III:** Armatura - Dzielniar Cypis Tyniec (s. 16), Zwierzyniecki - Clavia Świątniki Górne (s. 16), Orzeł Myślenie - Krakus Swoszowice (n. 11), Staw Polanka - Iskra Krzęcin (n. 13,30), Tempo Rzeszotary - Iskra Brzączowice (n. 16), Zielonka Wrząsowice - Grodzisko Raciechowice (n. 16), Pogoń Skotniki - Pcamianka (n. 16).

**Klasa międzyokręgowa juniorów:** Cracovia - Krakus Nowa Huta (s. 14), Wisła - Dalin Myślenie (n. 11)

### PIŁKA RĘCZNA

**I liga kobiet:** Cracovia - AKS Chorzów (s. 17, n. 11)

### RUGBY

**II liga:** Juvenia - Frox Warszawa (s. 14)

**WSPINACZKA SPORTOWA**  
**Grand Prix BP juniorów** (Centrum Wspinaczkowe Reni Sport, ul. Czepca 11, s. 16,30)


**ROCK'N'ROLL AKROBATICZNY**

**Mistrzostwa Krakowa** (Dom Kultury, ul. Komandosów 21, s.16) (PAN)

# Informator Medyczny

<b>INFORMACJA</b>	MEDYCYN PRODUKCJA HANDEL USŁUGI
	
(012) 653-22-02	► całodobowe
0-602-68-97-99	
(012) 634-30-20	► pon. - pt. 9-18
632-34-12	
internet <a href="http://www.coit.com.pl">http://www.coit.com.pl</a>	

<b>INFORMACJA</b>	MEDYCYN HANDEL USŁUGI
	
telefony	412-18-49
całodobowe	411-20-60
	413-04-22
internet: <a href="http://www.cb.it.com.pl">http://www.cb.it.com.pl</a>	

	
<b>WIZYTY DOMOWE</b>	
<b>„ABACUS”</b> : INTERNIŚCI EKG, kardiolodzy, cewnikowanie, testy zawałowe, wątrobowe, nerkowe, cukier, grypa, L4. 012/654-52-04, 0602/76-29-47.	
<b>„ABA”</b> pediatria, wizyty domowe. Tel. (012) 633-42-95.	
<b>ABC LEKARZY</b> - SPECJALISTÓW wizyty pediatrów, internistów, + EKG, laryngologów, chirurgów, gastrologów, dermatologów, neurologów, reumatologów, odtruwanie - pielęgniarzy. Tel. 658-56-64.	
<b>ABC SPECJALISTÓW PEDIATRÓW.</b> Doktor. 636-45-91, cały tydzień.	
<b>ABC Pediatrii.</b> Doświadczony specjalista, pon.-niedz. 8.00-21.00. (012) 423-79-68.	
<b>CHOROBY NACZYŃ</b> - leczenie. Doppler. 636-91-39.	
<b>CHOROBY</b> dzieci - specjalista L4: 267-48-97, (0601) 520-082.	
<b>CHOROBY</b> dzieci: wizyty, L-4. 012/636-72-40.	
<b>DOMOWA DIAGNOSTYKA</b> USG - chirurg. Badanie i leczenie. 636-27-91.	
<b>INTERNISTA</b> EKG - Ewa Pleszyńska, tel. 632-92-11.	
<b>INTERNISTA</b> EKG. Tel. 0601-423-100.	
<b>LARYNGOLOG.</b> 0602-358-357.	
<b>LARYNGOLOG,</b> wizyty. (012) 637-02-45.	
<b>LASEROTERAPIA,</b> odtruciea poalkoholowa, EKG, L-4 - 0602109025, 262-24-24.	
<b>LOGOPEDA,</b> afazja, jękanie, wady wymowy. (012) 655-61-69.	
<b>MASAŻ</b> kręgowanie - mgr. Trybulec. Tel. 633-15-54.	
<b>MASAŻ,</b> rehabilitacja. (012) 414-11-97.	
<b>MASAŻ,</b> rehabilitacja. 0601-45-32-03, (012) 633-62-22.	
<b>MASAŻ,</b> rehabilitacja. (012) 633-62-22, 0601-45-32-03.	
<b>NEUROLOG.</b> 012/65-65-510.	
<b>OKULIŚCI.</b> (012) 266-47-19, 0602/696-622.	
<b>ODTRUCIA</b> poalkoholowe, medycyna ogólna, duki L4. (012) 413-63-23, 0-602-634-137.	

**PEDIATRYCZNE** wizyty domowe, L4, 8.00-24.00, (012) 422-00-49.

**PEDIATRA** - specjaliści. 658-76-98.

**PEDIATRA** 648-78-41.

**PEDIATRA** 012/643-45-63.

**PEDIATRA** (012) 647-57-34.

**PEDIATRYCZNE** wizyty domowe, L4. (012) 657-52-78.

**PSYCHIATRA,** L-4, poniedziałek-piątek 11<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>, 0602 224 781.

**SPECJALISTA** chirurg naczyńny. Doppler - 647-59-52.

**PIELĘGNIARKA.** 643-73-49.

**PIELĘGNIARSKIE** usługi - 422-08-18.

**PIELĘGNIARKA.** 012/632-43-67.

**PIELĘGNIARSKIE** usługi, tel. 425-78-45.

**ZASTRZYKI, BANKI** - 648-95-33.

### CAŁODOBOWE WIZYTY DOMOWE DO DOROSŁYCH I DZIECI

● MEDYCYN OGÓLNA ● PEDIATRIA ● LECZENIE BÓLU, ELEKTROPRESURA

● ODTRUCIA POALKOHOLOWE, DROBNE ZABIEGI CHIRURGICZNE ● CEWNIKOWANIE PECHERZA MOCZOWEGO ● CEWNIKI DOŻYLNE.

Tel. 637-85-34  
Tel. kom. 0601-447-191

### WIZYTY DOMOWE

Dr med. INTERNISTA, 655-61-69, (do 24)

EKG - USG - L-4

testy zawałowe - wątrobowe - nerkowe, cukier, mocz, grypa

### DOMOWE WIZYTY LEKARZY,

chirurg, internista, pediatra, urolog, neurolog.

MEDICINA®  
Tel. 411-13-78, całą dobę

### MAXI-MED wizyty domowe

• psychiatra  
• ODTRUCIANIE POALKOHOLOWE  
• terapia dla osób z problemami alkoholowymi  
• chirurg - ortopeda  
• internista, EKG, testy zawałowe, cukier.  
tel. 421-75-27 całą dobę 421-71-56 w godz. 20<sup>00</sup>-6<sup>00</sup>

### DOMOWE WIZYTY LEKARZY SZPITALI KRAKOWSKICH

• INTERNISTA, EKG, REUMATOLOG, PEDIATRA, CHIRURG, GINEKOLOG, NEUROLOG, ORTOPEDA, ENDOKRYNOLOG, DERMATOLOG, LARYNGOLOG, PSYCHIATRA, PSYCHOLOG

• BADANIA OKRESOWE  
• BADANIA KIEROWCÓW  
• ODTRUCIANIE poalkoholowe, wszywanie ESPERALU L4

647-43-18  
649-14-70  
codziennie 9-22

Zgłoszenia z całego Krakowa

### FALCK

636-61-10  
636-46-11

CAŁODOBOWE WIZYTY LEKARSKIE Interniści, pediatrzy, EKG

badania analityczne w domu pacjenta

TRANSPORT CHORYCH  
Badania wstępne i okresowe  
Z ABONAMENTEM TANIEJ

### SPECJALISTYCZNE WIZYTY LEKARSKIE „ALFA-MED”

● medycyna ogólna ● pediatria

● chirurgia-urologia ● laryngologia

● neurologia ● onkologia ● EKG

● odtruciea poalkoholowe ● L4

☎ 633-95-17, 266-36-46  
codziennie do godz. 23

### CAŁODOBOWE WIZYTY LEKARZY,

**ODTRUCIANIE POALKOHOLOWE**  
tel. 412-12-79

### „LEKARZ” 658-49-59 WIZYTY DOMOWE LEKARZY SZPITALI I KLINIK

● Pediatrów

● Internistów - EKG

● Laryngologów

Codziennie 8-22

Przyjmujemy zgłoszenia z całego Krakowa



### GABINETY

### AKUPUNKTURA, akupresura - Gabinet Medycyny Dalekiego Wschodu, /012/411-58-78, (10-18 sob. 9-13). W soboty pierwsza wizyta bezpłatna.

**ALERGIA,** testy aparatem „Bicom”, odczulanie; pediatra, internista; Włoczków 20. (012) 634-31-26, (012) 422-17-75.

**ALERGIA,** testy skórne i z krwi, ul. Komorowskiego 12 (boczna Kościuszki). Tel. 421-23-66, pn i czw. 15<sup>00</sup>-17<sup>00</sup>.

**BÓLE STAWÓW,** kręgosłupa, reumatolog, krio-terapia, laser, magnetoterapia. (012) 636-68-95.

**BADANIA** okresowe, wstępne. 0601-49-60-68.

**CHOROBY WĄTROBY,** USG, L-4, lek. Śliwińska, Krakowska 4, tel. 421-55-29.

**CENTRUM PSYCHOTERAPII.** Kraków, ul. Bato-rego 2, tel. 633-76-08 - psychiatrzy, psycholodzy, internista, seksuolog, logopeda.

**DEPRESJE,** nerwice, psychoterapia. Irena Nowak, psychiatra. 0602-270-252.

**DR GINEKOLOG** najtaniej, 0601-38-09-58.

**DERMATOLOG.** (012) 413-46-84, (012) 634-00-17.

**FIZYKOTERAPIA** - mgr Waż 413-79-07.

**GABINET** leczenia schorzeń: internistycznych, układu pokarmowego, EKG, USG. Ul. Żuławskiego 14/7, 633-14-75.

**GABINET** neurologii. Tel. 423-71-65, 0601 43-65-06.

**GABINET PSYCHOLOGICZNO-PEDAGOGICZNY,** Filarecka 17, (012) 421-71-57, 636-59-04.

**GINEKOLOGIA, CYTOLOGIA,** dr Zbigniew Skolicki: 411-91-71, 413-32-14.

**GINEKOLOGIA** (012) 412-69-94.

**GINEKOLOGIA,** i położnictwo codziennie, dr n. med. Mieczysław Hetnal, (012) 656-38-35.

**GINEKOLOGIA** 0-601-45-47-47 Kraków.

**GINEKOLOGIA** 0-90-367-503 Kraków.

**GINEKOLOGIA** 090-215-991.

**GINEKOLOGICZNO-Położniczy,** specjalistka Lidia Jorńczak, (012) 655-05-30.

**GINEKOLOGIA.** 0601-428-158, (032) 24-28-724.

**GINEKOLOGIA.** (035) 642-45-15.

**GASTROSKOPIA,** kolonoskopia (znieczulenie), leczenie, Helicobacter, test żółtaczkowy. SZEWSKA 4/5, 421-25-20 (8-17).

**„HIPOKRATES”** - USG, urolog. Pomorska 10/1, 633-79-85, 632-14-22.

**KRAKOWSKA PORADNIA TERAPII NERWIC.** Lenartowicza 14, tel. 633-72-16. Psy-

choterapia dzieci i dorosłych, leczenie zaburzeń seksualnych i lankienia, odwyk palenia.

**LARYNGOLOG.** (012) 644-27-08, 425-81-30.

**LOGOPEDA** - pedagog zaburzenia mowy, dysleksja, Jolanta Rybska, (012) 412-25-02.

**LOGOPEDA** certyfikowany, (012) 421-07-86.

**LOGOPEDYCZNO-psychologiczny „Akcent”.** (012) 262-13-66, (012) 657-66-51.

**OKULISTYKA,** wizyty - Szyling 24, 266-55-46.

**OKULISTA** - soczewki. 658-76-98.

**PSYCHOLOG** - Cichowicz - Bogumiła. (012) 415-11-57, (012) 413-80-47.

**PSYCHOLOG** - Wanda Kwiecińska. 423-80-90.

**PSYCHOTERAPIA** nerwic - Mgr M. Dubińska - 422-06-50.

**PSYCHOLOG** - hipnoza, nerwice, alkohol, 421-62-01.

**PSYCHOLOG,** psychoterapeuta Jadwiga Litwin, (012) 267-43-46.

**REUMATOLOG,** laseroterapia, wizyty domowe - 422-05-61.

**SPECJALISTYCZNE** gabinety: psychiatra, laryngolog. (012) 421-15-77.

**SEKSUOLOGIA,** depresje, nerwice, uzależnienia. PRO-VITA, Kraków, ul. Majora 5/1. (012) 413-80-47.

### PORADNIA GASTROENTEROLOGICZNA endo sono

Kraków, ul. Lubomirskiego 7 (obok Dw. Wsch. PKP) rej. 9-18, 421-63-63

ENDOSKOPIA ● gastroskopia ● helicobacter pylori ● rektoskopia ● sigmoidoskopia ● kolonoskopia ● chirurgia ogólna. USG ● OKULISTA ● laryngologia ● ortopedia.

### USG GABINET LEKARSKI DIAGNOSTYKI ULTRASONOGRAFICZNEJ

Kraków, ul. Szwedzka 27 (Przech. Rej.)

● PEŁNY ZAKRES BADAŃ

**CENTRUM GASTROLOGICZNE**  
ul. Długa 43, tel. 634-54-12  
czynne pn.-pt 8<sup>00</sup>-19<sup>00</sup>

**USG - aparat najnowszej generacji**

- KONSULTACJE SPECJALISTYCZNE - choroby żołądka, wątroby, dróg żółciowych
- OPERACJE LAPAROSKOPOWE
- Szczepienie przeciw „Zółtacze zakaźnej”

**OL MED 624-36-15 422-90-29**  
ul. Pawia 9 (9-19)

ZABIEGI LASEROWE W DERMATOLOGII, UROLOGII I CHOROBYCH UKŁADU KOSTNEGO

SPECJALIŚCI M.IN. • ENDOKRYNOLOG • UROLOG • KARDIOLOG • INTERNISTA • DERMATOLOG • ORTOPEDA • CHIRURG NACZYNIOWY • AKUPUNKTURA • DIAGNOSTYKA • ECHO • USG • HOLTZER • REUMATOLOG • HEPATOLOG

**TOMOGRAF KOMPUTEROWY**

**PRZYCHODNIA LEKARSKA**  
Kraków, Madalińskiego 10, tel. 266-66-57 w godz. 8.00-19.00

Chirurg, endokrynolog, ginekolog - położnik, internista, neurolog, psychiatra, poradnia wieku rozwojowego, stomatolog, seksuolog, urolog.

USG - pełny zakres, EKG, KTG, cytologia, próby ciążowe, biocenoza, analityka, rehabilitacja lecznicza.

**USG SOPHIA**

jama brzuszna, piersi, tarczycy i inne

- \* KONSULTACJE wszystkich specjalistów
- \* ONKOLOGIA także choroby sutka
- \* OKULISTYKA szkła kontaktowe
- \* ZABIEGI OPERACYJNE, ANALIZY, ENDOSKOPIE, EKG

**RYNEK GŁ. 34 ☎ 421-95-83**

**SPECJALISTYCZNE CENTRUM DIAGNOSTYCZNO-ZABIEGOWE**

**MEDICINA**

ul. Rogozińskiego 12, tel. 412-24-59, 412-68-20, rej. 8-20  
ul. Barska 12 (Dębiki) tel. 266-50-62, 266-96-65, 267-01-55

- konsultacje wszystkich specjalistów
- ZABIEGI CHIRURGICZNE dla dzieci i dorosłych (przepukliny, stulejki, wodniaki jądra, tłuszczaki, kaszaki, guzki piersi, esperal i inne)
- ZABIEGI PLASTYCZNE - korekty uszu, nosa, piersi, usuwanie blizn itp.
- USUWANIE ZĘBÓW - narkoza - protezy natychmiastowe
- ZABIEGI PLASTYCZNE, NACZYNIOWE i ORTOPEDYCZNE
- GASTROSKOPIA - narkoza, REKTOSKOPIA
- RENTGEN - urografia, mammografia, zęby i inne
- USG - pełny zakres (tarczycy, piersi, brzuch, stawy biodrowe, ginekologiczno-położnicze)
- leczenie chorób odbytu (hemoroidy) - mrożenie
- mrożenie zmian skórnych - brodawki itp.
- szczepienia ochronne - grypa, kleszcze, wzw i inne
- EEG - z opisem u dzieci i dorosłych
- GABINET leczenia zęza - ortoptysta
- TESTY alergiczne + SONDY żołądkowe
- BADANIA krwi - pełny zakres - w tym hormony (T<sub>3</sub>, T<sub>4</sub> i inne)
- BADANIE słuchu - audiometria - dobór aparatów
- BADANIA profilaktyczne dla zakładów pracy
- BIOPSJA tarczycy, piersi i innych guzków
- GABINET medycyny sportowej
- LOGOPEDA
- SEKSUOLOG

ZNIŻKI DLA OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH.

**PEŁNY ZAKRES USG**

**OSTEOMED Kraków**  
ul. Kazimierza Wielkiego 57  
tel. 423-40-43, 632-79-72  
rejestr. telefoniczna  
od poniedziałku do piątku 8-20, sobota 9-14

**SPECJALISTYCZNY GABINET UROLOGICZNY**  
dr hab. med. Zygmunt Dobrowolski

Kraków, ul. Wygoda 13/15 m. 16, czynny wtorek i czwartek w godz. 16.00 - 18.00.

Rejestracja tel. 656-32-29 od poniedziałku do piątku w godz. 10.00 - 16.00.

**Analco** Kraków, Pl. Inwalidów 3  
tel. 632-46-58, tel./fax 633-88-86

**LABORATORIUM**  
badania analityczne w chorobach zakaźnych, reumatycznych, endokrynologicznych (hormony)  
oraz pełny zakres badań krwi i moczu

**KARDIODENT**

ul. Królewska 56/2, tel. 423-44-22.

**KARDIOLOGI (dorośli i dzieci)**  
EKG, EKG wysiłkowy, Holter serca i ciśnieniowy, ECHO-Doppler u dorosłych i dzieci, leczenie nadciśnienia, NEUROLOG, ENDOKRYNOLOG, REUMATOLOG, PSYCHOLOG.

**USG jamy brzusznej.**

**AMICOR CENTRUM KARDIOLOGICZNE**  
ul. Oboźna 31,  
tel. 633-59-06, 633-91-73  
pn.pt. 9-19, sob. 9-13

oddz. Nowa Huta os. Złotego Wieku 19-20  
tel. 649-95-25

Kardiolog, kardiolog dziecięcy, kardiochirurg, kardiochirurg dziecięcy, chirurg naczyniowy, psycholog.

- Echokardiografia - Doppler + kolor, dorośli i dzieci
- EKG wysiłkowe na bieżni na ergometrze rowerym
- 24-godzinny zapis na met. Holtera
- Badania analityczne

**PRACOWNIA ANALITYCZNA**

tel. 634-17-84 do 21<sup>00</sup>

Krowoderskich Zuchów 23/31 6<sup>30</sup>-9<sup>30</sup> każda sobota 8<sup>00</sup>-9<sup>30</sup>

Wyniki w tym samym dniu także wizyty domowe

**ATOPIA-ALERGIA**

Centrum Diagnostyki i Leczenia Chorób Alergicznych i Płucnych oraz Wewnętrznych Testy skórne i z krwi, SPIROMETRIA.

**KATARY - ASTMA - ODCZULANIE - WIZYTY DOMOWE**

PIEDIATRA: CHOROBY PRZEWODU POKARMOWEGO - ALERGIE, NIETOLERANCJE POKARMOWE U DZIECI  
DERMATOLOG: CHOROBY ALERGICZNE SKÓRY

al. J. Stowackiego 39, tel. 012 - 633-01-75 632-00-44, pn-pt. 15.30-19.30, sob. 9-11.

**CENTRUM MENOPAUZY I ANDROPAUZY**

**Ośrodek Medyczny „OSTEOMED”**

ul. Kazimierza Wielkiego 57, tel./fax (012) 423-40-43, 632-79-72, pon.-pt. 9-20, sobota 9-14

- ginekolog-endokrynolog
- ginekolog położnik
- endokrynolog
- dermatolog
- chirurg/ortopeda
- kardiolog, internista
- gastrolog
- onkolog
- reumatolog
- laryngolog
- neurolog
- medycyna pracy
- uprawienia L4
- OSTEOPOROZA, KLIMAKTERIUM
- HORMONY • ANALITYKA
- CYTOLOGIA • czystość pochwy
- bakteriologia (posiewy) • próby ciążowe
- krioterapia • LASER • EKG z opisem
- biopsja tarczycy i sutka
- badania kierowców

**AR MEDICA**  
ul. Warszawska 17, tel. 633-18-67, 423-38-34

**LIPOPLASTYKA**

- odsysanie nadmiaru zniekształcającego tłuszczu (głównie z brzucha, bioder, ud, tyłek)
- powiększanie i ujednolicenie piersi
- usuwanie bruzd nosowo-wargowych oraz zmarszczek twarzy i szyi
- powiększanie warg, korekty nosa, uszu, blizn
- przeszczepianie włosów
- nieoperacyjne leczenie żylaków
- chirurgia plastyczna i estetyczna w pełnym zakresie

**HORMON - DIA LABORATORIUM**

- BADANIA HORMONALNE
- MARKERY NOWOTWOROWE
- CHOROBY ZAKAŻNE
- PEŁNY ZAKRES BADAŃ KRWI I MOCZU

Kraków, Mazowiecka 25, (012) 633 44 55 w. 20-06

**MEDICINA „CERMED”**  
ul. Barska 12,  
tel. 266-50-62, 266-96-65

**JERZY FRIEDIGER WITOLD TURCZYŃSKI**  
Specjaliści chirurgzy

Chirurgia ogólna oraz choroby odbytu, odbytnicy i jelita grubego. Leczenie instrumentalne (gumowe podwiązki, mrożenie, laser) i operacyjne schorzeń odbytu, zabiegi chirurgiczne.

**RENTGEN USG**

**KRZYSZTOF WYROBEK**  
SPECJALISTA RADIOLOG.

Kraków, Smoleńsk 25a, tel. 422-00-63.

Pełny zakres badań dorosłych i dzieci.  
KRÓTKIE TERMINY

**OSRODEK TERAPII LASEROWEJ**  
N. HUTA - os. Złota Jesień 15 B, tel. 648-20-22 w. 296

- CHIRURGIA (usuwanie zmian skórnych, choroby sutka, żylaki)
- PROKTOLOGIA (choroby odbytu i jelita grubego) - dr med. M. Trystuła
- ORTOPEDIA - dr W. Mierniczek
- UROLOGIA - dr P. Maciukiewicz
- CHIRURGIA DZIECI - dr med. T. Augustyn
- GINEKOLOGIA - dr A. Spaczyńska, dr med. M. Hetnał
- CHIRURGIA REKI - dr med. M. Bonczar (rekonstrukcja zniekształceń ręki)
- LECZENIE LASEREM wrzodzeń żylakowych, żylaków odbytu, usuwanie tatuażu, nadżerek szyjki macicy

**ORT TRA** Gabinet Ortopedyczno-Urazowy dorośli i dzieci

**Dr med. Julian Dutka**  
wtorki godz. 15<sup>30</sup>-17<sup>00</sup>

Kraków, ul. Skarbowska 4, rejestracja: tel. 633-34-00 w. 311

**EEG - GRAF - MED**  
KRAKÓW, UL. JÓZEFITÓW 19B

**EEG Z OPISEM DZIECI I DOROŚLI**  
NEUROLOGI  
NEUROLOGI  
NEUROPEDIATRY  
PSYCHIATRY  
PSYCHOLOGI

TEL. (012) 633-03-96.  
PRACUJEMY OD PON. DO PT. 9<sup>00</sup> - 19<sup>00</sup>.

**MULTIMEDICA**

KARDIOLOG, NEUROLOG, ENDOKRYNOLOG, REUMATOLOG, INTERNISTA, DERMATOLOG, EKG.

ul. Czysza 8, tel. 633-46-62  
czynne 14.00 - 19.00

**OSRODEK DIAGNOSTYKI I TERAPII ZDROWIE**

- Choroby kręgosłupa i stawów
- Przewlekłe choroby dróg oddechowych
- Choroby skóry
- Choroby kobiece

Ponadto przyjmują lekarze wszystkich specjalności  
Kraków, ul. Krakowska 30, tel. 656-25-57, 656-36-84

**CHOROBY SKÓRY**

- metoda tradycyjna
- laseroterapia
- colon-hydro-terapia
- trądzik
- różne postacię łysienia
- grzybice
- łuszczycyca
- inne

Gabinet lekarski 637-95-39, (090) 37-45-80

**SUPER NOWOŚĆ**

- TWÓJ WIZERUNEK WPISANY W KOMPUTER
- ZOBACZYSZ SIĘ W GOTOWYCH OKULARACH
- OCENIASZ! DECYDUJESZ!
- LEKARZ OKULISTA
- REALIZACJA RECEPT

**WKOPTYK**  
WIESŁAW KOCZOROWSKI  
os. Niepodległości 3  
649-66-66, 649-48-88  
10-18, soboty do 14  
www.wkoptyk.com.pl

**GINEKOLOGIA GABINET GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY**

**POŁOŻNICTWO, GINEKOLOGIA ONKOLOGIA, KOLPOSKOPIA**  
cytologia, próby ciążowe, analityka.  
codz: 9-20, sobota 9-14  
Długa 30, tel.: 632-80-80, 633-02-58

**ANALIZY**  
KRAKÓW, UL. AUGUSTIAŃSKA 22/12, TEL. 656-20-94  
PRACOWNIA WYKONUJE BADAŃ:

ANALIZY CHEMICZNE, BIOCHEMICZNE, HORMONALNE, BAKTERIOLOGICZNE, SEROLOGICZNE, TESTY ALERGOLOGICZNE W SUROWICY KRWI.

**CHIRURG: leczenie żylaków, „pajączków”, hemoroidów, ch. odbytu**

**GINEKOLOG, UROLOG, INTERNISTA, DERMATOLOG**

**USG** również dopochwowe

**RAJSTOPY PRZECIWIŻYŁAKOWE**  
Rej. tel. (012) 415-58-00, 415-60-31, ul. Pleszowska 23.

**NOWA HUTA**

SPECJALIŚCI CHOROBY WEWNĘTRZNYCH

**USG** JAMY BRZUSZNEJ TARCZYCY

**ECHO** KARDIOGRAFIA DOPPLEROWSKA

**PLAC CENTRALNY OS. CENTRUM E 15 (OBOK APTEKI) ☎ 644-10-49**

**APARATY SŁUCHOWE**

tel. 422-22-91  
tel./fax 422-52-13  
31-025 Kraków  
ul. M. C. Skłodowskiej 4

Pełny zakres usług

**USG**

JAMA BRZUSZNA, GINEKOLOGIA -POŁOŻNICTWO, TARCZYCA, PIERSI

**BADANIA USG-DZIECI**, ul. Długa 30  
Codz: 9-20; sobota: 9-14  
tel: 632-80-80, 633-02-58

**GABINET LEKARSKI LECZENIE BIOREZONANSEM**  
Kraków, ul. Kasprzowicza 3/1  
tel. 412-35-26

- Alergie
- Bezbolesne testy
- 400 alergenów
- Odczulanie
- Spirometria
- Stany zapalne
- Terapie przeciwbólowe
- Nerwice
- Nadciśnienie
- Diagnostyka obciążeń metalami ciężkimi i grzybicami - odtruwanie.

**UNIWERSYTECKIE CENTRUM DIAGNOSTYCZNO-LECZNICZE**  
KLINIKI COLLEGIUM MEDICUM UJ

Informacja i rejestracja:

\* Chirurgia - I Katedra 421-21-59, 421-25-77 w. 273 618-86-22 (8<sup>00</sup>-14<sup>00</sup>)

\* Endokrynologia 421-05-06

\* Laryngologia 618-83-19

\* Interna, choroby metaboliczne 421-37-82 Czyn. ryz. chor. wień. 421-92-22 w. 243 Leczenie niestrawności 618-86-49

\* Badania diagnostyczne RTG 618-81-14, 618-84-12

Hormonalne, ginekologiczne, cytologiczne 421-41-02  
USG i biopsja 421-92-22 w. 205  
Diag. wirus zapal. wątroby C i B cytomegalii 421-92-22 w. 255  
Helicobacter pylori 618-86-47 (13-15)  
Gastroskopia 618-86-47 (13-15)

\* Badania laboratoryjne (pełny zakres, 24 h i cito 618-85-69 (8<sup>15</sup>-15<sup>00</sup>), 618-85-42, 618-83-02 (15<sup>00</sup>-8<sup>15</sup>))

**SPECJALISTYCZNA PORADNIA LEKARSKA OPTIMA**  
Kraków, ul. Radzikowskiego 29, tel. 636-96-49

**ŻYŁAKI, PRZEPUKLINY CHOROBY SUTKA, USG, gastroskopia, ginekolog**

Małopolskie Centrum Osteoporozy

Diagnostyka i leczenie osteoporozy reumatolog, reumatolog dziecięcy, ginekolog-położnik, ginekolog-endokrynolog, internista, ortopeda, kardiolog

badania laboratoryjne, EKG z opisem

**USG: pełny zakres, biopsje**

ul. Karmelicka 55, tel. 633 36 07, 634 17 37  
czynne pn.-pt. 9.00-20.00, sob. 9.00-14.00

**SPECJALISTYCZNY GABINET UROLOGICZNY**

Kraków, ul. Grzegorzowska 81  
Dr n. med. Sławomir MROZICKI

nieoperacyjne leczenie chorób prostaty metodą terapii laserowej oraz najnowsza technika operacyjna TUNA

tel. 411-04-95

**AR MEDICA**

Kraków, ul. Warszawska 17, tel. 633-18-67, 423-38-34  
Czynne od pon. do pt. 8<sup>00</sup>-19<sup>00</sup>.

- CHOROBY WEWNĘTRZNE - KARDIOLOGIA: próby wysiłkowe - ENDOKRYNOLOGIA - GASTROENTEROLOGIA - LARYNGOLOGIA - DERMATOLOGIA - GINEKOLOGIA - POŁOŻNICTWO - ANDROLOGIA - SEKSUOLOGIA - UROLOGIA - CHIRURGIA: onkologiczna, naczyniowa, ortopedyczna - PSYCHIATRIA

- HYPERTERMIA - nieoperacyjne, niebolesne leczenie chorób prostaty - CHIRURGIA PLASTYCZNA - ZABIEGI CHIRURGICZNE - ZABIEGI GINEKOLOGICZNE - diagnostyczne i lecznicze. - NIEPŁODNOŚĆ - pełna diagnostyka i leczenie. - KLIMAKTERIUM - profilaktyka i leczenie dolegliwości okresu przekwitania. - MEDYCYNĄ NATURALNĄ - akupunktura, akupresura, bioelektrostymulacja.

- USG - pełna diagnostyka, m.in.: narządy jamy brzusznej, narządy płciowe, tarczycy, piersi, kolana, - EKG KOMPUTEROWE - GASTROSKOPIA, REKTOSKOPIA. SONDY ŻOŁĄDKOWE. - CYTOLOGIA - BADANIE NASIENIA - TESTY PŁODNOŚCI - TESTY CIAŻOWE - ANALIZA BIOCHEMICZNA KRWI I MOCZU - BADANIA HORMONALNE - BADANIA MIKROBIOLOGICZNE I IMMUNOLOGICZNE.

**SZPITAL ZAKONU BONIFRATÓW**  
ul. Jana Grzegorzego w Krakowie

dr M. Boróń  
dr A. Bruchnańska  
prof. A. Cienciel  
prof. A. Florowski  
doc R. Gajdosz  
prof. J. Grys  
dr A. Kistiel  
dr J. Kulikowski  
dr R. Mądry  
dr M. Siliwiński  
dr R. Walkiewicz

**OŚRODEK DIAGNOSTYCZNO-LECZNICZY CHIRURGIA JEDNEGO DNIA**

30-061 Kraków, ul. Trynitarska 11; tel. 656-00-55 w. 193, 423-52-74

- Operacje laparoskopowe (pęcherzyka żółciowego, przepuklin, wyrostka robaczkowego i inne).
- Diagnostyka laparoskopowa jamy brzusznej
- Chirurgia naczyniowa.
- Chirurgia kolana i ręki.
- Choroby przewodu pokarmowego, wątroby i dróg żółciowych. Otyłość.
- Neurologia-zespoły bólowe
- Onkologia - choroby sutka
- Kardiologia
- Urologia.
- Dermatologia.
- Endokrynologia
- Psychiatria.
- Domowe wizyty specjalistów.
- Usługi pielęgniarstwa w domu pacjenta (pielęgnacja, opatrunki, pobieranie materiału do badań, iniekcje)
- Szczepienia przeciw żółtacze.

**Gabinet Lekarski Szpitala Zakonu Bonifratów**  
ul. Trynitarska 11, Kraków

Choroby wewnętrzne, alergologia, gastrologia, dermatologia, neurologia, kardiologia.  
Chirurgia ogólna, naczyniowa, onkologiczna, proktologiczna.  
Choroby piersi, naczyń obwodowych, odbytu, odbytnicy i jelita grubego.  
Pełny zakres badań radiologicznych, laboratoryjnych, endoskopowych i USG.  
Zabiegi operacyjne, ambulatoryjne i stacjonarne.

Zapraszamy chorych codziennie w godz. 10-19. Rejestracja i informacja tel. 421-20-23 godz. 8-16 lub 656-00-55 w. 116.

**CMM** Kraków, ul. Mazowiecka 4-6  
tel. (012) 634-33-69,  
633-21-11, 633-66-66 w. 233  
os. Aszchaba  
pn.-pt. g. 8-20

SZEROKI ZAKRES SPECJALISTYCZNYCH USŁUG MEDYCZNYCH, STOMATOLOGICZNYCH, LABORATORYJNYCH

**Ciąg dalszy na następnej stronie**

**KRI-MED**  
GABINET LEKARSKI  
DIAGNOSTYKA LECZENIE


\* CHIRURGIA: naczyniowa, proktologiczna, dziecięca.  
\* GINEKOLOGIA \* DERMATOLOGIA: dorośli, dzieci  
\* NEUROLOG \* AKUPRESURA \* KOLONOSKOPIA  
\* specjalista chorób zakaźnych

Kraków, Friedleina 8, tel. 633-82-82

CENTRUM REHABILITACJI  
**ZDROWIE**  
pełny zakres zabiegów

w schorzeniach:  
■ kręgosłupa i układu kostnego  
■ mięśni i stawów  
■ układu krążenia  
■ układu oddechowego  
■ skóry  
■ osteoporozie  
■ zespołach przeciepczeniowych i nerwicach

Kraków, Hotel „Royal”, ul. św. Gertrudy 28  
(od strony Plant), tel. 429-53-99



**STOMATOLOGIA**

**PolDent**  
Centrum stomatologii

Biernackiego 3 (boczna Kazimierza Wielkiego), tel. 633-44-42

- bezbolesne borowanie laserem twardym (usuwanie próchnicy)
- bezbolesne zabiegi w znieczuleniu miejscowym i narkozie
- bezbolesne usuwanie zębów przy użyciu lasera
- chirurgia stomatologiczna implanty
- stomatologia dziecięca
- leczenie protetyczne
- stomatologia zachowawcza
- profilaktyka próchnicy - lakierowanie
- protezy natychmiastowe
- najnowsze wypełnienia chemo i światłoutwardzalne
- bezbolesne usuwanie kamienia nazębnego ultradźwiękami
- rekonstrukcja złamanych zębów
- wkłady koronowo-korzeniowe
- laser - ortodncja - aparaty stałe

Usługi ratalne  
Codziennie 9-21

**Niedziele i święta 9-20**

POLSKO AMERYKAŃSKA KLINIKA STOMATOLOGICZNA

**DentAmerica**  
KRAKÓW, PL. SZCZEPAŃSKI 3,  
Tel. 421 89 48

**NOWOCZESNOŚĆ ♦ PROFESJONALIZM ♦ RZETELNOŚĆ**

- pełny zakres usług
- narkoza
- RTG punktowy i panoramiczny

Pn - pt 9<sup>00</sup> - 20<sup>00</sup>, sob., nied. 9<sup>00</sup> - 14<sup>00</sup>.

**DELTA - INTERLAB**  
KRAKÓW Basztowa 24  
7<sup>30</sup>-101 15-17

ANALITYKA  
CYTOLOGIA  
BAKTERIOLOGIA  
także HELICOBACTER

☎ **421 17 52**  
Analizy dla zakładów pracy

**APARATY SŁUCHOWE PHILIPS**  
MARKE-MED  
Kraków, ul. Śląska 3  
tel. (012) 633 56 81  
pon.-pt 9.00-18.00

ANNIDENTAL - stomatologia, protetyka, ortodncja. Grzegorzewska 12, tel. 411-36-62. Protezy nielamelne.

„ABA-DENT” stomatologia, protetyka, narkoza, raty. Czarnowiejska 73, (012) 423-44-91.

ALEJA Słowackiego 54, tel. 632-23-89, stomatologia, protetyka.

BEZBOLESNE, kompleksowe, specjalistyczne leczenie stomatologiczne (protezy bezklamrowe, porcelana, rekonstrukcje, implanty, RTG - Józefitów 3/10, 634-43-00.

EXPROM - Kurasia 26, (012) 266-01-18, pon.-niedz. 10-18. Protezy bez klamer metalowych, naprawy, dostawy zębów. SUPEREKSPRES!

GABINET CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ zabiegi w narkozie, protezy natychmiastowe. Ul. Kilińskiego 5A. Tel. 266-37-25.

„KAMA DENT”. Stomatologia, protetyka, protezy natychmiastowe, renciści - 20%. Prądnicka 59. (012) 633-14-74.

LIBRODENT 8-20, ul. Librowszczyzna 3, 421-09-62. Pełny zakres usług, rentgen.

PROIMED - ul. Na Błonie 3B/34, 637-76-24. Bezpłatne porady. Rentgen. Pn.-sob. 9-20, NIEDZIELA 9-15.

POGOTOWIE stomatologiczne. 090-25-29-34.

PROTEZY w domu. „ADH-dent” 632-89-70.

STOMATOLOGIA-PROTEZYKA. Os. Zgody 7/35, (Świat Dziecka), (012) 644-29-70.

STOMATOLOGIA, narkoza, protezy natychmiastowe (raty), ul. Teligi 8/216, 421-49-56.

USUWANIE ZĘBÓW w znieczuleniu miejscowym i ogólnym. Wykonywanie protez natychmiastowych. 633-82-82. Friedleina 8.

WIE-MAR-DENT - stomatologia zachowawcza, chirurgia, protetyka. Laboratorium. Bonifikata 20%. Pon.-piątek 9-19, sobota 9-13, tel. 637-14-41; 0602-110-644, Stachiewicza 3 (Azory).

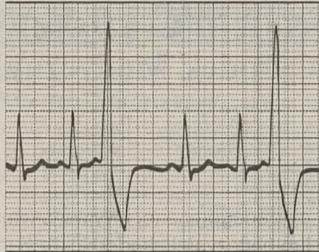
**RENTGEN ZĘBÓW PANORAMICZNY, PUNKTOWY**, ul. św. Gertrudy 8 - codz. 8-19, soboty 9-14. NAJTA-NIEJ. 421-92-72.

PANORAMICZNY, PUNKTOWY, os. Słoneczne 1. Godz. 8<sup>30</sup>-18<sup>30</sup>, sob. 9<sup>00</sup>-13<sup>00</sup>. Tel. 425-70-49.

**APARATY SŁUCHOWE**

wysoka jakość • niskie ceny - raty • laryngolog • dobór również w domu pacjenta

„dor-MED”, Gertrudy 19  
Kraków, tel. (012) 421-15-77

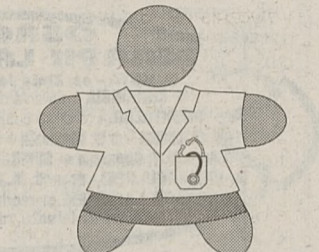


PRYWATNA KLINIKA DERMATOLOGICZNA

**ZDROWIE**

- Badanie i monitorowanie zmian barwnikowych
- Badania czynnościowe skóry, testy alergiczne
- Dermatokosmetologia, badania włosów
- Krioterapia, fototerapia

Kraków, ul. Krakowska 30,  
tel. 656-25-57, 656-36-84



**APARATY SŁUCHOWE i AKCESORIA**

- ♦ bezpłatne badania słuchu
- ♦ nowoczesne rozwiązania
- ♦ technika cyfrowa
- ♦ miniaturowe modele
- ♦ indywidualne dopasowanie
- ♦ naprawy i regulacje
- sprzedaż ratalna
- niskie ceny
- zniżki dla stałych Klientów

**"FONMED" S.C. KRAKÓW**  
UL. ŚW. KATARZYNY 4  
(wejście od Augustiańskiej)  
Informacja i zapisy:  
TEL. 656-18-06

**LAPAROSKOPIA**  
operacje: przepuklin pęcherzyka żółciowego

GASTROSKOPIA  
HELICOBACTER  
KOLONOSKOPIA } w znieczuleniu

Dr med. Kazimierz Rembiasz

tel. 411-88-03, 413-32-14 w godz. 11-19  
tel. 0-602-22-10-90 w godz. 14-20

Lek med Dennis K. Bielecki

**Gabinet Terapii Manualnej**

Leczenie schorzeń kręgosłupa: bóle, rwa kulszowa i inne

Kraków, ul. Krzywa 4, tel. 632-71-17  
wtorki i piątki godz. 15-18

Podgórska Poradnia Lekarska

Kraków  
Rynek Podgórski 14

tel. 656-27-51, 656-24-90, pn.-pt. 8-20, sob. 8-13

Specjaliści - również wizyty domowe, bad. laborator., bakter. (w domu), hormony, EKG, USG - pełny zakres, gastroskopia, cytologia, testy, badania okresowe, badania kierowców, zwolnienia lekarskie; rabaty do 20%

Dr med Wojciech Radło

**Gabinet Ortopedii**  
(dorośli i dzieci)

Kraków, ul. Krzywa 4, tel. 632-71-17  
poniedziałki i czwartki  
godz. 16-18



**ALERGIA, ASTMA KATARY-ODCZULANIE**

alergologia - testy skórne i z krwi, pulmonologia - spirometria, inhalacje, pediatria, interna - konsultacje

**ŚRODKI DLA ALERGIKÓW**  
CENTRUM MEDYCZNE abcMED  
Kraków, Lea 114, 637-63-70  
rejestracja 15<sup>00</sup> - 18<sup>00</sup>

**MEDYCYNĄ NATURALNĄ z DALEKIEGO WSCHODU**

AKUPUNKTURA - AKUPRESURA

**LECZENIE SKUTECZNE**  
ul. Kącik 2, tel. 423-53-53  
Rej. pon., środa-piątek 15-18

Przychodnia Stomatologiczna  
ul. Kalwaryjska 92, tel. 656-47-73

- leczenie zachowawcze
- leczenie protetyczne
- zabiegi chirurgiczne
- LECZENIE ORTODONTYCZNE

Czynne 8-20, sobota 8-18  
**NIEDZIELA 10-15**

**ARMA-DENT**

PORADNIA STOMATOLOGICZNA

- stomatologia zachowawcza i kosmetyczna
- chirurgia (zęby zatrzymane, resekcje, zabiegi rekonstrukcyjne)
- protetyka (porcelana, protezy bezklamrowe)

Pon.-Pt. 10 - 19  
ul. Straszewskiego 6/1A, tel. 422-73-97  
(krótkie terminy, możliwość sfinansowania usług w nieoprecentowanych ratach)

**GABINET CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ**

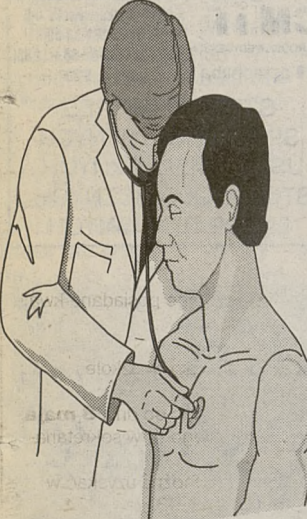
Kazimiera i Marek Witkowsky  
Kraków, ul. Królowej Jadwigi 247a,  
codziennie 425-33-69

- usuwanie zębów - leczenie - protezy natychmiastowe
- zabiegi w narkozie

**Gabinet Stomatologiczny**  
os. Dywizjonu 303 paw. 1  
tel. 649-44-66

- pełny zakres usług stomatologiczno-protetycznych
- Rtg zębów

pn.-pt. 9-19, sob. 9-13



**14 UL. SIENNA**

**Doktor K**  
Kraków, ul. Sienna 14

- USG
- Mammografia
- 0-12 422-41-59
- 0-12 422-68-24

Rejestracja od poniedziałku do piątku w godzinach 9<sup>00</sup>-20<sup>00</sup>, soboty 9<sup>00</sup>-14<sup>00</sup>

**EuroDent**  
CENTRUM DENTYSTYKI

Leczenie zachowawcze, ortodncja, protetyka, chirurgia, implanty, RTG panoramiczny

Konsultacje profesorskie

Choroby przyzębia i błon śluzowych  
Pl. Biskupi 18, pn.-pt. 8-20, sob. 10-16  
tel. 634-58-93, 634-24-09

**STOMATOLOGIA PROTETYKA**  
Kraków, ul. Zamojskiego 36  
tel. 269-13-10, 656-13-59  
pon.-pt.: 10-19

POLECA PEŁNĄ GAMĘ USŁUG NA NAJWYŻSZYM POZIOMIE

**Protezy 1 dzień**

**CENTRUM STOMATOLOGICZNE PROTETYCZNE**

os. Złoty Wiek 77,  
tel. 649-92-10

- pełny zakres usług
- wysokiej jakości korony porcelanowe wykonywane w technologii niemieckiej

pon. - pt. 9 - 12, 15 - 20 **RATY**

**STOMATOLOGIA VADENT**

LECZENIE, PROTEZOWANIE, PORCELANA, REKONSTRUKCJE ZŁAMANYCH ZĘBÓW

**LASEROWE LECZENIE BEZ WIERTŁA**  
ul. Szlak 53 (14-20), tel. (012) 423-31-92



**Informator medyczny**

ukazuje się codziennie. Abonament miesięczny uprawnia do szczególnie korzystnych warunków finansowych.

**Informacja szczegółowa dla ogłoszeniodawców: tel. 421-99-77**

**Zapraszamy**

**NAPRAWA PROTEZ**  
na poczekaniu

korony, mosty z porcelany.  
**PROTEZY W CIĄGU 1 DNIA.**  
Łokietka 13, 633-97-88.  
8.30-20.00.

**KARDIODENT**

ul. Królewska 56/2,  
tel. 423-44-22.  
rej. tel. pon.-pt. 9-19

**PORADNIA STOMATOLOGICZNA**  
pełny zakres usług.

**ORTODONCJA**



**KRAK-DENTAL**  
polsko-niemieckie  
Laboratorium Techniki Dentystycznej  
Usługi dla gabinetów stomatologicznych

**GABINET STOMATOLOGICZNY**

- specjalistyczne leczenie zachowawcze
- bezbolesne usuwanie zębów
- protezy, korony, mosty, rekonstrukcje
- Usługi na raty

pon.-pt. 9 - 20, ul. Rakowicka 1,  
(róg Lubicz i Rakowickiej) tel. 421-08-66

**RATY**

**GLOBUS**  
PEŁNY ZAKRES USŁUG STOMATOLOGICZNYCH

specjalizacja:

LECZENIE CHOROBY DZIĄSEŁ ORAZ BŁONY ŚLIZOWEJ, JAMY USTNEJ, KONSULTACJE PROFESORSKIE, LASEROTERAPIA

WĘGIESKA 4/1  
656-30-56

9-14  
15-20 pon.-pt.  
sob. 9-14

**Gabinet Stomatologiczny**

Kraków, ul. Wielopole 9, tel. 423-16-87

- stomatologia zachowawcza
- protetyka w pełnym zakresie
- chirurgia (zabiegi w narkozie)
- ortodncja (aparaty ruchome)

Możliwość kredytu na wykonanie usługi

**CZYNNY CODZIENNIE!!!**  
**GABINET STOMATOLOGICZNY**

Zabiegi w narkozie:

- ✱ leczenie zębów
- ✱ usuwanie zębów
- ✱ leczenie dzieci
- ✱ nowoczesne leczenie protetyczne

Kraków, ul. Powstańców 32/92, tel. 412-59-28  
Rejestracja w godz. 8-13, 20-22

**PROTEZY naprawy**  
ul. Wadowicka 3 (HYDROPOL)  
II piętro, pok. 211

czynne: 9 - 19, SOB. 10 - 13  
**tel. 269 28 70**  
**EXPRESS**

**STOMATOLOGI (CAŁY ZESPÓŁ) z rozwiązaniem PROMEDU**  
zapraszają do:

**PORADNI STOMATOLOGICZNEJ s.c.**  
os. Widok, Balicka 14a (od ul. Na Błonie) tel. 638-02-02

Pełny zakres usług, rentgen

Ortodncja - lek. stom. Maria Miś

**PRODENT**

os. Niepodległości 3 (pawilon)

czynne codziennie od godz. 10.00-18.00  
soboty 10.00-14.00

● stomatologia ● protetyka

Informacja całodobowa 0601 50 28 35  
**30% zniżka emeryci i renciści**

**STOMATOLOGIA DZIECIĘCA JUNIORDENT**

STOMATOLOGIA DZIECIĘCA, LECZENIE ZACHOWAWCZE WAD ZGRZYU, CHIRURGIA, PARODONTOLOGIA, LOGOPEDA

RENTGEN, NARKOZY

KONSULTACJE PROFESORSKIE  
Kraków, Pl. Matejki 8, II p., tel. 422-78-51,  
421-72-24 pon.-pt. 9-19, sob 9-14

**ORTODONCJA**

**Gabinet Specjalistyczny**

Leczenie wad zgryzu aparatami stałymi i zdejmowalnymi

**Tel. 633-83-53,  
ul. Urzędnicza 17**

**FAMA - DENT**

PROTEZYKA ORTODONCJA  
CHIRURGIA - NARKOZY

**Kraków - 637-28-04**  
UL. KRÓLEWSKA 65a  
**Myślenice - 274-21-14**  
UL. SOBIESKIEGO 4

Polsko-Amerykańska Klinika  
ORTODONTYCZNO-STOMATOLOGICZNA  
dla dorosłych i dzieci  
TEL. 421-75-11

Serdeczni, pełni zrozumienia lekarze stomatolodzy oferują Państwa rodzinie **PEŁNĄ OPIEKĘ STOMATOLOGICZNĄ** w pogodnej i serdecznej atmosferze pl. Szczepański 3, winda w podwórzu II piętro

# P

## Przetargi

**CEKOBUD**  
Kraków, ul. Mazowiecka 25,  
tel. 633 44 55 w. 20-83  
**ogłasza przetarg**  
na samochody „Espero”  
rok. prod. 1996  
w dniu 22.04.98 r. o godz.  
15.45 w siedzibie firmy.  
Zastrzegamy prawo unieważnienia  
przetargu bez podania przyczyny.

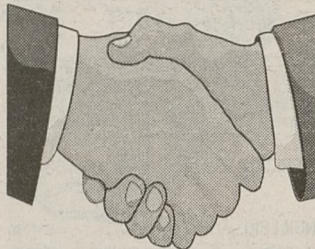
# P

## Praca

Możesz uzyskać samodzielność,  
niezależność pracując dla firmy  
z kapitałem brytyjskim.  
Oferujemy pracę w zespole  
**EKSPERTÓW**  
**UBEZPIECZEŃ**  
**na życie.**

Jeśli spełnisz nasze oczekiwania,  
gwarantujemy 2.500 PLN mie-  
sięcznie po okresie próbnym.  
Skontaktuj się z nami osobiście  
lub telefonicznie.

GDM HER-CU-LES  
ul. Wadowicka 12, Kraków  
tel. (012) 269-25-02  
(012) 266-65-67.



Szkolny Ośrodek Wypoczynkowy  
„Orle Gniazdo”  
w Sromowcach Wyżnych,  
tel. 262-97-88, fax 262-97-88,

ogłasza

## PRZETARG NIEOGRANICZONY

### na roboty malarskie okładzin drewnianych zewnętrznych budynku „OLGA”

Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać  
w siedzibie zamawiającego lub za zaliczeniem pocztowym od dnia  
10.04.1998 r.

Termin składania ofert odbędzie się dnia 28.04.1998 r.,  
godz. 11.00.

Otwarcie ofert odbędzie się dnia 28.04.1998 r., godz. 11.00,  
w siedzibie zamawiającego.

Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem preferen-  
cji krajowych.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy spełniają wy-  
mogi określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia i  
art. 22 Ustawy o zamówieniach publicznych.

Urząd Miasta i Gminy Niepołomice

ogłasza

## PRZETARG NIEOGRANICZONY

### na wykonanie usług opiekuńczych w okresie do 31.12.1998 r.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać  
w siedzibie zamawiającego, pok. nr 6. Uprawniona do kontaktów  
z oferentami jest p. Ewa Krzysica, pok. nr 6, tel. 2811-259.

Oferty należy składać w siedzibie zamawiającego, pok. nr 9,  
w zamkniętej kopercie z napisem „Usługi opiekuńcze”.

Termin składania ofert upływa dnia 29.04.1998 r.,  
godz. 16.00.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 30.04.1998 r., godz. 10.00, w sie-  
dzibie zamawiającego.

# R

## Różne

Uniwersytet Jagielloński

zaprasza do

## SKŁADANIA OFERT

na wykonanie robót budowlanych związanych  
z wydzieleniem strefy przeciwpożarowej  
w obrębie klatki schodowej i szybów windowych  
na sześciu kondygnacjach  
w budynku Collegium Paderevianum  
przy al. Mickiewicza 9 w Krakowie.

Uczelnia posiada projekt techniczny na wykonanie ww. robót.

Szczegółowy opis przygotowania oferty oraz wymagania inwe-  
stora znajdują się w specyfikacji istotnych warunków zamówienia,  
którą można otrzymać codziennie w godz. 8.00 - 10.00 w sekretaria-  
cie Pionu Technicznego, ul. Kopernika 31, pok. nr 10.

Osobą upoważnioną do udzielania informacji jest pan Wiesław  
Pichórz, Dział Remontów UJ, przy ul. Kopernika 31, tel. 422-50-06  
w poniedziałki, środy i piątki, w godz. 9.00 - 10.00.

Oferty należy składać w zaklejonych kopertach z napisem „Ofer-  
ta na wydzielenie strefy przeciwpożarowej” w sekretariacie Pionu  
Technicznego UJ, Kraków, ul. Kopernika 31, w terminie do dnia  
26.05.1998 r., do godz. 13.00.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 28.05.1998 r. w budynku Colle-  
gium Novum, Kraków, ul. Gołębia 24, w sali Senackiej, o godz.  
13.15.

Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowe  
„ADREM” S.A. w Krakowie, os. Słoneczne 3,

## ZLECI WYKONANIE

dokumentacji technicznej uporządkowania przewo-  
dów kominowych w budynkach mieszkalnych admi-  
nistrowanych przez spółkę na terenie Nowej Huty.

Dokumentacja techniczna powinna zawierać sposób naprawy  
kominów, technologię oraz wycenę wartości robót.

Oferty prosimy składać w Dziale Technicznym P.P.U. ADREM  
S.A., os. Słoneczne 3, pokój 3.

Wszelkich informacji udziela Dział Techniczny spółki pod nr.  
tel. (012) 643-55-38.



## W CZWARTEK PRACA TANIEJ!

W Dziennikowej „Giełdzie Pracy” znajdziecie Pań-  
stwo oferty Urzędów Pracy, ogłoszenia pracodawców,  
a także ciekawe artykuły i informacje o sytuacji na  
rynku pracy w naszym regionie.

Reklamy o wymiarze co najmniej 2 modu-  
łów będą przyjmowane do  
czwartkowych wydań Dziennika Polskiego  
po promocyjnej cenie:

**20% taniej**

niż na stronie ogłoszeniowej, tzn. 40 zł/moduł.

Dla stałych Reklamodawców dodatkowe rabaty.

Szczegółowa informacja: (012) 422-08-87,  
422-75-88 w. 194

Zapraszamy do naszych  
Biur Reklam i Ogłoszeń.

Zarząd Miasta Dębicy, ul. Parkowa 28,  
39-200 Dębica, tel. (014) 682-32-32

ogłasza

## PRZETARG NIEOGRANICZONY

### na dostawę materiałów dla wykonania sieci ciepłej do osiedla Głowackiego w Dębicy - IV etap, w następującym zakresie.

1. Sieć ciepła wysokich parametrów z rur preizolowanych o śr.  
89/160 dł. 370 m.b.

2. Przyłącz co niskich parametrów do budynku przedszkola z rur  
preizolowanych o śr. 60/125 dł. 91 m.b.

3. Sieć ciepła wewnątrz budynków z rur przewodowych czarnych  
o śr. 48,3 x 2,9 i 88,9 x 3,6 o łącznej długości 80 m.b.

Termin dostawy - 30.05.1998 r.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać w  
siedzibie zamawiającego, pok. nr 228.

Uprawnieni do kontaktów z oferentami: Danuta Wępsień, Mariusz  
Kliś, tel. wew. 266, pok. 228.

Termin składania ofert upływa dnia 28.04.1998 r. do godz. 9.45.  
Otwarcie ofert nastąpi dnia 28.04.1998 r., godz. 10.00, w siedzi-  
bie zamawiającego, pok. 224.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:

1. Spełniają wymagania określone w specyfikacji istotnych warunków  
zamówienia.

2. Spełniają wymagania określone w art. 22 Ustawy o zamówieniach  
publicznych.

Zarząd Miejski w Sułkowicach

ogłasza konkurs

## na stanowisko dyrektora Przedszkola Samorządowego nr 2 w Sułkowicach

Do konkursu może zgłosić się nauczyciel z 5-letnim stażem pra-  
cy pedagogicznej i wymaganymi kwalifikacjami pedagogicznymi  
lub nauczyciel akademicki z 5-letnim stażem pracy dydaktycznej  
zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej z dnia  
31 stycznia 1996 r. w sprawie wymagań, jakim powinny odpo-  
wiedzieć osoby zajmujące stanowiska dyrektorów oraz inne stano-  
wiska kierownicze w poszczególnych typach szkół i placówek  
(Dz.U. nr 20, poz. 91).

Kandydat winien złożyć w Referacie Oświaty Urzędu Miejskiego  
w Sułkowicach, Rynek 1 do dnia 8 maja 1998 r. następujące do-  
kumenty:

1. Zgłoszenie swego udziału w konkursie.
2. Kwestionariusz osobowy.
3. Dokumenty potwierdzające kwalifikacje zawodowe (wykształ-  
cenie, odbyte kursy, specjalizację zawodową).
4. Dokument potwierdzający co najmniej 5-letni staż pracy peda-  
gogicznej.
5. Ocenę pracy w okresie ostatnich 5. lat pracy w szkole (pla-  
cówce) lub opinię o pracy.
6. Aktualne zaświadczenie o stanie zdrowia.
7. Ewentualnie inne dokumenty według swego uznania.
8. W zapieczętowanej kopercie koncepcję pracy przedszkola, ze  
szczególnym uwzględnieniem problemów dydaktycznych, wy-  
chowawczych i ekonomicznych.

Pierwsze posiedzenie komisji konkursowej odbędzie się w dniu  
18 maja 1998 r.

Regulamin konkursu jest dostępny w Referacie Oświaty Urzędu  
Miejskiego oraz w Przedszkolu Samorządowym nr 2 w Sułkowi-  
cach.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Referacie Oświaty  
Urzędu Miejskiego w Sułkowicach, tel. 2732148.

Przystępujący do konkursu na stanowisko dyrektora mają prawo  
wglądu w podstawowe dokumenty przedszkola.

Zarząd Gminy w Jaśle

działając na podstawie art. 36a Ustawy z dnia 7.09.1991 r. o systemie  
oświaty (Dz.U. z 1996 r. Nr 67, poz. 329)

ogłasza konkurs

## na stanowisko dyrektorów

niżej wymienionych szkół podstawowych:

1. Szkoły Podstawowej w Opaciu
2. Szkoły Podstawowej w Niepli

1. Warunkiem dopuszczenia do udziału w konkursie jest spełnienie przez  
kandydata warunków określonych w paragrafie 1 i 2 Rozporządzenia  
Ministra Edukacji Narodowej z dnia 31 stycznia 1996 r. w sprawie wy-  
magań, jakim powinny odpowiadać osoby zajmujące stanowiska dy-  
rektorów oraz inne stanowiska kierownicze w poszczególnych typach  
szkół i placówek (Dz.U. Nr 20, poz. 94) tj:

- a) Kandydat powinien posiadać wyższe wykształcenie magisterskie z  
przygotowaniem pedagogicznym oraz inne kwalifikacje wymagane do  
zajmowania stanowiska nauczyciela w szkole lub wyższe wykształcenie  
zawodowe z przygotowaniem pedagogicznym lub ukończone kolegium  
nauczycielskie albo studium nauczycielskie oraz inne kwalifikacje wy-  
magane do zajmowania stanowiska nauczyciela w szkole,
- b) Co najmniej pięcioletni staż pracy pedagogicznej na stanowisku na-  
uczyciela lub pięcioletni staż pracy dydaktycznej na stanowisku na-  
uczyciela akademickiego,
- c) Uzyskał co najmniej dobrą ocenę w okresie ostatnich pięciu lat pracy  
w szkole lub pozytywną ocenę pracy w okresie ostatnich czterech lat  
pracy w szkole wyższej, jeżeli kandydat bezpośrednio przed konkur-  
sem pracował w szkole wyższej albo dobrą opinię o pracy na stanowi-  
sku wymagającym kwalifikacji pedagogicznych,
- d) Posiada potwierdzone aktualnym świadectwem lekarskim warunki  
zdrowotne, niezbędne do zajmowania stanowiska nauczyciela w szko-  
le.

2. Przystępujący do konkursu powinien złożyć następujące dokumenty:  
- zgłoszenie przystąpienia do konkursu na dyrektora szkoły wraz z wła-  
sną koncepcją kierowania szkołą,  
- kwestionariusz osobowy,  
- życiorys,  
- odpis dyplomu oraz inne dokumenty potwierdzające posiadane kwi-  
fikacje,  
- świadectwo zdrowia,  
- opinię o pracy lub ocenę z ostatnich pięciu lat pracy w szkole,  
- inne dokumenty według uznania kandydata.

3. Dokumenty, o których mowa w pkt. 2 należy składać do dnia 8 maja  
1998 r. w Urzędzie Gminy w Jaśle, ul. Słowackiego 4, w sekretaria-  
cie Urzędu.

4. Bliższe informacje na temat regulaminu konkursu można uzyskać w  
Urzędzie Gminy w Jaśle, pokój nr 105, tel. 446-46-98 wew. 304.

# Reklamy ogłoszenia

## Praca

**AMBITNEGO** elektryka, spawacza - monter, gaz, co, wod-kan., tylko fachowców samodzielnych z uprawnieniami. 012/267-02-33 (15.00-16.00), 0602-634-848. 508194

**APTEKA** zatrudni mgr. farmacji. /012/655-01-40. 504697

**FIRMA PRODUKCYJNA ZATRUDNI PRZEDSTAWICIĘLA HANDLOWEGO**  
 ■ wiek 25 do 35 lat  
 ■ prawo jazdy kat. B  
 Oferty pisemne na adres: Kraków, ul. Wisła 2, oferta nr 21308. 21308

**APTEKA** zatrudni technika lub mgr. farmacji. 012/659-05-53. 508146

**ATRAKCYJNE** zarobki, agencja. 012/411-18-15. 507886

**CHAŁUPNICTWO**. /012/648-88-25. /012/643-63-84. 502345

**DOCHODOWA** praca 0700-71-477. 495353

**DUŻA** firma transportowa poszukuje energicznej osoby do działu handlowego z biegłą znajomością języka angielskiego (mile widziana znajomość j. niemieckiego lub francuskiego). Oferty ze zdjęciem proszę przelać na adres: Królowej Jadwigi 162A, 30-212 Kraków. 508313

**EKSKLUZYWNA** agencja zatrudni panie. 012/656-09-14. 506768

**ELEKTRONIKA** - informatyka ze znajomością zagadnień telekomunikacji. /012/266-65-75. 505814

**FIRMA** zatrudni kierowcę w Krakowie kat. C, E, ciągnik naczepa, w pełni dyspozycyjnego od zaraz. Tel. 0601-566-366. 507586

**KELNERKĘ** młodą, dyspozycyjną, zatrudni restauracja. 012/415-02-00, po 13.00. 143470

**KELNERÓW**, kelnerki zatrudni kawiarnia. Spotkanie: godz. 16, Rynek Główny 45. 143833

**KUCHARKI**, gosposię domową „Osoryja”, ul. Jagiellońska 5. 144134

**MASZYNISTĘ** do obsługi maszyny sztańcującej do papieru zatrudni. Oferty 507942 Kraków, Starowiślna 2. 507942

**NAJZDOLNIEJSZY** pedagogom. 012/429-56-29. 506264

**PANA** ze znajomością języka angielskiego, niepalącego, zdyscyplinowanego z prawem jazdy, zatrudni. /012/285-12-16. 144187

**PLASTYKOWI**: nauczanie + projekty. 012/429-56-29. 506268

**POMOCNIKA** kucharza, po szkole gastronomicznej, zatrudni restauracja. 012/415-02-00 po 13.00. 143467

**PRACOWNIKA** działu sprzedaży, znajomość angielskiego, referencje. 0601-43-51-18. 506805

**PRZYJMĘ** rencistki do produkcji pierogów. /012/654-35-73, po 20.00. 507674

**RENCISTĘ** przyjmę do pracy fizycznej. 012/42-52-240. 144150

**RESTAURACJA** zatrudni kelnerów. Oferty M-861 B.O. „Szansa”, 30-133 Kraków, Lea 231. 502399

**ZATRUDNIĘ** ekspedientkę, sklep spożywczy. 012/644-27-92. 508698

**ZATRUDNIĘ** stolarza, rencistę. /012/412-23-76 wieczorem. 506864

**ZATRUDNIMY** 2 panie na stanowisko organizatora promocji w hipermarketach - pełny etat. Wymagania - pełna dyspozycyjność, samochód, samodzielność. /012/412-92-49 godz. 9.00-12.00. 504913

## Szukam pracy

**DOZORCOSTWO** poprowadzę (Śródmieście i okolice). /012/421-93-41. 506705

## Nauka

**AMERICAN** Spoken English. /012/633-07-96. 143385

**ANGIELSKI**. /012/266-19-98. 504036

**ANGIELSKI**. /012/641-00-63. 508214

**ANGIELSKI**. Absolwentka kolegium językowego po stypendium w Anglii. /012/637-27-51. 505216

**FARMACJA**, medycyna, prawo, psychologia, kurs prowadzą pracownicy naukowci UJ. /02/422-41-70, /012/415-14-98. 143321

**KURSY** komputerowe. Małe grupy. Centrum kobiet. /012/421-93-64. 143812

**MATEMATYKA**. /012/654-28-64. 143976

**MATEMATYKA**, fizyka, chemia. 012/644-26-54. 504830

**MATEMATYKA**, Krawczyk. /012/421-38-09. 505477

**POLSKI**, kl. VIII. /012/649-64-16. 143415

**PRACOWNICY** naukowci UJ przygotowują do egzaminów wstępnych. /012/422-41-70, /012/415-14-98. 143322

**PRAWO** jazdy. /012/632-29-18, 636-45-66, Szlak 65/107. 503199

**TANIEC**. 0602/727-005. 131690

## Kupno

**A**. Komis meblowy, Starowiślna 71. /012/429-26-07. Meble, starocie, wyposażenie mieszkań. 497892

**A**. Skup, komis, RTV. /012/411-55-75. 503239

**ANTYCZNE** obrazy kupi salon „Connaissance”. Rynek Główny 11. /012/421-02-34. 137970

**ANTYKI**: malarstwo dawne, rzeźby, porcelana, szkło, srebra, zegary itp. na aukcję w Warszawie przyjmuje Dom Aukcyjny „Rempex” przedstawicielstwo w Krakowie, ul. Jagiellońska 6a, tel. (012)421-88-62 czynne pon. - pt. 12.00-17.00. 142360

**ANTYKI**, obrazy, meble, srebra, biżuterię. /012/632-71-97, /012/647-80-50. 504326

**ANTYK** ul. Smoleński 22, tel. /012/422-26-32 kupi natychmiast obrazy, meble stylowe, srebra. Pożyczamy pieniądze pod zastaw antyków. Wycena, transport bezpłatnie. 143013

**DESKI** sosnowe. 012/645-27-72, niedziela, po 18.00. 507863

**KUPIĘ** makulaturę karton białe od 100 kg 0,23 zł/kg, dostawa Śląsk tel. (018)443-85-72 w. 159. 507569

**PAKAMERĘ** na budowę. /012/411-02-92. 508049

**POLSKI** Dom Aukcyjny „Sztuka” przyjmie do sprzedaży aukcyjnej wysokiej klasy obrazy uznanych polskich malarzy, Rynek Główny 28, tel. /012/429-14-13, fax /012/429-12-90. 141134

**SŁOMĘ** kupię. 012/42-52-240. 144149

**ZŁOM**, makulatura, Sinoma ul. Łowińskiego 9, /012/425-96-96. 141042

## Sklepy

**FLAGI**. /012/423-71-16. 503287

**NAJWIĘKSZY** komis meblowy, Kamienna 6. /012/633-06-57. 139053

## Sprzedaz

**ALUMINIUM**, miedz, mosiądz; pokrycia dachowe, blachy, taśmy, profile. KBH Akord Kraków, ul. Sikorki 3, tel. /012/643-11-75, tel./fax 644-63-59. 507035

**BŁĘKITNE** dogi szczeniaki najlepsza linia w Polsce. /012/415-63-60. 503108

**COLLIE**. 012/267-23-88. 508181

**GROBOWIEC** (8 osób), cmentarz Batowicki. /012/429-21-94, /8.00-15.00/, /012/413-86-86, /16.00-22.00/. 507052

**GSM** N3110, zestaw głośno mówiący, bez karty, nowa. 0601-42-31-08. 144195

**LADY**, regaly - sprzedam. 012/411-00-65. 508695

**MASZYNY** szyćce - komis. 012/411-05-13. 508669

**OWCZARKI** - kaukaskie. Wiadomość: automyjnia, Lea. /012/637-15-63. 508268

**PIŁĘ** taśmową do drewna DRSA-63. /012/274-60-49. 508017

**PLYTY** budowlane ocieplane i stropy, 245 m<sup>2</sup>, pilnie sprzedam. /012/278-45-00 wewn. 486. 144092

**PUDLE**. 0602-756-236. 506594

**PUSTAKI**, kręgi, rury. /012/267-45-80, 0602-739-336. Producent. 503843

**RAKOWICE**, grobowiec. /012/411-30-11, /012/271-54-17. 505478

**ROTTWEILERY**. 012/654-19-16. 143732

**ROTTWEILERY** po rodzicach rodowodowych. /014/743-208. 508854

**ROTTWEILERY** rodowodowe. 012/415-46-70, po 17.00. 506795

**SPRZEDAM** klacz i ogierka. 018/441-73-37. 508770

**STRUGARKĘ** wyrówniarkę. /012/278-45-00 wewn. 486. 144093

**TARCICA**, więźby. 012/413-55-22. 488565

**TARCICĘ** topolową 4 - 7 cm. /012/274-60-49. 508015

**TERAKOTA** mrozooodporna, tanio. 012/637-82-14. 144032

**WIĘZBY** dachowe, tarcica sezonowana. /012/273-17-75. 473091

**WILCZURKI**. /012/282-39-16. 506630

**WYPOŻYCZALNIĘ** kaset wideo. /012/648-18-73. 507684

## Motoryzacyjne

**A. A. A. A. A. A. A.** Auta powypadkowe kupię. /012/648-80-94. 499765

**A. A. A. A. A. A. A.** Absolutnie auta powypadkowe, kupię. 090-290-721. 491621

**A. A. A. A. A. A. A.** Auta powypadkowe, kupię. 090-290-722. 487623

**A. A. A. A. A. A.** Osobowe, dostawcze, remont, kupię, gotówka. 090-27-53-72. 491633

**A. A. A. A. A. A.** Auta powypadkowe, kupię. 0601-624-184. 491628

**A. A.** Pokrowce, plandeki, tapicerstwo, Nałkowskiego 19. /012/423-71-16. 503267

**ABC** zabezpieczeń antykradzieżowych. Raty! Konopnickiej 82. 012/423-67-68. 501866

**ALARM**, autoblokady, centralne zamki, immobilisery w kluczyku, autoryzacja Superpromocja. /012/634-09-01. 496194

**ALARMY**, autoblokady, autoimmobilisery, autoradio. Zestawy GSM, montaż. (012)411-15-33, 413-13-33. 417886

**ALARMY**, blokady, autoradio. Wąłowa, 0602-757-720. 144054

**AUTA** powypadkowe zdecydowanie kupię. /012/647-13-64. 505349

**AUTOGAZ**. Cystersów, 21. (012)413-88-21. 502190

**AUTOGAZ (012)412-57-05**. 502189

**AUTOKOMIS** zaprasza. Rok założenia 1991r. (012)269-00-65. 499094

**AUTOKONSERWACJA** Firma Zajęcowski, autoryzacja Fiat, Daewoo. /012/648-66-44, /012/267-63-60. 507118

**AUTOSZYBY**, Zygmunowska. /012/636-17-30. 474350

**BEZGOTÓWKOWE** naprawy powypadkowe, płyta Autorobot. /012/657-76-76. 469593

**CIĄGNIK** U912, 1994 r., stan bbb. /014/45-25-06 lub zamiennie na kombajn zbożowy. 508849

**DO** sprzedania Mazda 323 1916V turbo 4-WD, 90/91, przebieg 114 tys., cena 25 tys., /012/632-25-55. 507365

**ESCORT** kombi, 1995, pilnie. 012/637-82-14. 144030

**FAVORITKĘ** kupię. /012/274-17-06. 505184

**FAVORITKĘ** kupię. /012/274-18-10. 506909

**FORD** Escort 1.6 D, 1987. /012/658-42-80. 508200

**KUPIĘ** samochody powypadkowe, zdecydowanie. /012/645-03-72, 090-31-40-97. 488265

**ŁADA**, Niva 1.9 D, 1995 r. Tel. 0601 46-52-89. 898

**ŁADA**, Skoda kupię. /012/274-17-06. 505185

**ŁADĘ** 2107 kupię. /012/274-18-10. 506908

**MERCEDES** 124D, 92 r. prod. tanio z powodu wyjazdu. Tel. 0602-37-27-65. 507451

**MITSUBISHI** Carisma fabrycznie nowy. (012)636-83-83. 502144

**POLONEZ** 1.5, 1989. /012/654-95-41. 508246

**POLONEZ** 1991, srebrny metalik, 73.000 km, sprzedam. /012/421-21-57. 507892

**POLONEZ** - Rover, trzyletni, 39.000 km. (012)644-61-09. 506276

**RENAULT** Laguna 1994, RXE 2.0, wszystkie dodatki, przebieg 88.000, sprzedam. /012/412-99-49 wieczorem. 144178

**SPRZEDAM** Forda Escorta 1.8, GTI, wersja amerykańska. /012/266-58-45. 506149

**SPRZEDAM** Forda Transita, 9 osób, 1995, przebieg 69.000. /012/648-39-31. 507631

**SPRZEDAM** - Ford Fiesta 1.1CLX, 1990/91, srebrny, 5 biegów, katalizator, radiomagnetofon, wtrysk, cena 13.800 PLN. 0601-49-51-88, 018/446-07-22. 508674

**SPRZEDAM** Ford Sierra 1.6 GL, 83r. stan idealny, lakier oryginalny, Stary Sącz, os. Słoneczne 7/9. Tel. /018/446-07-09. 508789

**SPRZEDAM** Hunday Pony GLS, 1991r. 84.000 km, tel. (012)636-87-80. 508007

**SPRZEDAM** Ładę 1988. 012/425-29-55; 012/637-82-17 wieczorem. 144020

**SPRZEDAM** Polonez 1.6, 1994, /012/269-23-46. 507739

**SPRZEDAM** Poloneza Caro, 1995, /012/266-56-11, 0602-17-82-98. 508278

**SPRZEDAM** udział w Autosystemie Nubira. 090-321-086. 508064

**SUPER** okazja Fiat Cinquecento 700, 1993, 47.000km - sprzedam. 012/281-12-81. 508696

**TLUMIKI** - katalizatory - rondo Polsad (obok Géant'a) (012)413-36-36. 490019

**TOYOTA** 88, dostawczy, zdecydowanie sprzedam. /012/278-12-71. 507283

**TOYOTA** Corolla kombi 1600 cm<sup>3</sup>, benzyna, 1996r, przeb. 60.000 tys, zielony metalik, autoalarm, immobiliser, wspomaganie kierownicy, pierwszy właściciel, sprzedam, tanio. /018/445-22-80 po 17.00. 508790

**VW** Golf III, 1994, 1,4, 3 drs, biały, mult-lock, radioodtworacz, pierwszy właściciel, od dealera, sprzedam. /018/446-08-15. 144089

**VW** Polo 1.3. /012/635-15-14. 508042

**WYJAZDY** po samochody osobowe, dostawcze, ciągniki siodłowe Belgia, Holandia, Niemcy. Załatwiamy formalności celne oraz transport do Polski. Tel. (042)673-87-94. 506139

**0601/670-840**. Powypadkowe, zużyte, zniszczone kupię. 1599k

**090/271-549**. Każde powypadkowe, zniszczone kupię. 1599k

**Lokale**

**A**. Mieszkania wynajmujemy. /012/422-01-10. 507791

**AGENCJA** Magierowska. /012/632-07-77 w. 40, 0602-352-621, domowy; /012/413-41-33. 506855

**AGENCJA** Nieruchomości - atrakcyjna oferta, Centrum B7. 012/643-63-85, 0602-244-735, (10.00-18.00). 504000

**APARTAMENT** trzypokojowy, ul. Zyblikiewicza oraz małą kamienicę w Śródmieściu, sprzedamy. /012/633-22-67 a po 19.00 /012/647-24-96. 503068

**ATRAKCYJNE**, do wynajęcia. /012/267-57-96. 143798

**ATRAKCYJNE**, trzypokojowe, Oświęcienia, 65 m<sup>2</sup> z umeblowaną kuchnią, 130.000. /012/656-44-74. 508532

**BIEŻANÓW** - Hala, 180m<sup>2</sup> do wynajęcia. (012)659-04-59 po 18.00. 507912

**BIURO** w willi na Kasztelańskiej do wynajęcia. 012/42-52-240. 144151

**„DOMINTER”**. Szybko, solidnie, sympatycznie zrealizuje każde zlecenie. 012/421-63-41. 499530

**„DOMINTER”</**

**FLIZOWANIE**, hydraulika, rachunki, gwarancje. /012/637-74-79. 508213  
**FLIZOWANIE**, malowanie, regips, remonty. (012)38-928-83. 501960  
**GAZ**, A. A. A. Piecyki. (012)277-44-78. 502193  
**GAZ**, A. Awaria. Hydraulika. Piecyki. (012)425-90-57. 499928  
**GAZ**, Awaria. Boilery. Piecyki. (012)653-24-49. 499927  
**HYDRAULIK**, miedź, solidnie. 0602-259-961. 505762  
**KOMPUTEROWE** przepisywanie tekstów. 012/636-34-68. 505593  
**KOSZTORYSOWANIE**. 012/653-14-06. 143718  
**KRATY**. /012/633-40-14. 499369  
**MALOWANIE**. /012/649-31-36. 143980  
**MALOWANIE**, Gładz. Lakierowanie. VAT. /012/637-23-52. 502912  
**MALOWANIE**, Tapety natryskowe. /012/636-18-49, 090-26-97-28. 504928  
**MALOWANIE**, pełne remonty. 0602-663-704. 507620  
**MALOWANIE**, suche tynki, panele, hydraulika, gładz, filizowanie. 0602-663-704. 507618  
**MALOWANIE**, tapetowanie, tapety natryskowe, opalanie stolarki, VAT. /012/643-56-32. 505517  
**MALOWANIE**, tapetowanie, solidnie. /012/643-68-73. 506844  
**MALOWANIE**, VAT. 012/636-27-69. 493480  
**MARMUR**, granit, piaskowiec, schody, parapety, posadzki, ul. Dobrego Pasterza 122, tel. 012/411-80-63 (8-11). 504741  
**NAPRAWA**, dojazd gratis, RTV, „Sony”, „Sanyo”, „Funai”. /012/285-92-75. 494061  
**NAPRAWA** pralek. /012/649-19-80, 0602-29-32-42. 500135  
**OCIEPLANIE**. /012/267-59-27. 500753  
**PANELE**, siding. /012/267-59-27. 500751  
**PROFESJONALNE** tłumaczenia. /012/422-09-42. 507012  
**PRZEKLUDZANIE** uszu 012/643-73-49. Informator medyczny. Wizyty domowe. 506761  
**PRZEPISUJEMY**. /012/655-52-05. 144170  
**PRZEPISYWANIE**. /012/411-74-43. 143951  
**PRZEPISYWANIE**. /012/648-44-22. 500571  
**PRZEPISYWANIE** tekstów różnych, VAT. /012/643-56-32, /012/616-03-33. 505521  
**PRZEPISYWANIE** tekstu. /012/632-44-87. 505157  
**PRZEPROWADZKI**. 012/643-46-83. 500444  
**PRZEPROWADZKI**, transport fortepianów. /012/267-24-79. 504749  
**PSYCHOLOG** - Wanda Kwiecińska. 012/423-80-90. Informator medyczny, Gabinety. 506762  
**ROBOTY** ziemne koparką Białoruś, Ostrówek. 0601-41-46-07. 500620  
**ROLETY**. /012/632-02-49. 499370  
**SIDING**. 012/414-23-49. 506687  
**SIDING**, panele, solidnie. 0602-290-657. 500747  
**STOLARSKIE**. /012/656-03-33. 507208  
**SZKLARSKIE** pogotowie. (012)421-85-48. 498102  
**SZKLARSTWO** całodobowe. /012/425-71-20. 501219  
**SZKLARSTWO** całodobowo. /012/413-69-26. 506584  
**ŚCINANIE** drzew. /012/285-30-32. 501218  
**TANI**, najszybszy transport. (012)649-69-15, 090-253-762. 140948  
**TANI**, szybki transport. 0602-192-603. 506969  
**TANI** transport. 0601/45-09-08. 143729  
**TANI** transport 1,5 t. /012/658-55-10. 506089  
**TAPICER**. /012/423-71-16. 503264  
**TAPICERKI**, zabezpieczenia drzwi. /012/421-83-06. 506183  
**TRANSPORT**. /012/266-00-37, 0602-352-539. 505310  
**TRANSPORT**. /012/643-47-60. 502775  
**TRANSPORT**. /012/656-37-99. 475862  
**TRANSPORT**. /012/657-54-04, 0602 664-752. 457F  
**TRANSPORT** 012/423-72-71, 0602-31-99-22. 501655  
**TRANSPORT** 1-10 t, 8-41 m<sup>3</sup> - 18 europalet. /012/656-37-99, 0602-239-370. 475864

**TRANSPORT „Avia”**. /012/636-14-17.506388  
**TRANSPORT**, Kontener 3 t, 16 m<sup>3</sup>. 0601-486-363. 502423  
**TRANSPORT** kontenerami, gruz, śmieci. /012/658-28-33. 496429  
**TRANSPORT** Starem. /012/658-28-33, 090-37-33-00. 496427  
**TRANSPORT** Starem, VAT. /012/411-00-34. 506114  
**TRANSPORT**: żwiru, piasku, gruzu. /012/632-20-64, 0602-345-176. 143965  
**USŁUGI** transportowe. (012)425-76-67. 507316  
**WIDEODIGITAL**. Filmowanie, cyfrowy zapis. /012/645-91-94. 505786  
**WIDEOFILMOWANIA**. 012/632-33-46. 499682  
**WIDEOFILMOWANIA**. /012/413-34-46. 503663  
**WIDEOMASTER**, filmowanie SVHS. /012/637-31-74. 139844  
**WYMALUJĘ** mieszkanie, tania. /012/647-56-07, po 20.00. 505768  
**ŻALUZJE** pionowe, poziome, rolokasety, rolety tekstylne. 012/633-04-55. 142294  
**ŻALUZJE** poziome, pionowe, rolety tekstylne, antywłamaniowe. 012/634-20-60. 142293

Usługi budowlane

**ALPINISTYCZNE** usługi. /012/636-25-66, 0602-38-75-47. 142543  
**BRUKARSTWO**, układanie kostki, solidnie, tania. /012/270-42-15. 505460  
**DOCIEPLANIA** budynków, styropian, tynk szlachetny. /012/656-04-67, 657-48-44. 506690  
**DOCIEPLANIE** budynków. 0602-290-657. 500743  
**DOMY**, murowanie, wykonywanie fundamentów, stropów, dachów. /012/654-92-73. 481725  
**ELEWACJE**, mycie, malowanie. /012/636-25-66, 0602-38-75-47. 142544  
**FLIZOWANIE**, hydraulika „Glazurex”. /012/648-39-81, 0602-600-242. 507669  
**FUNDAMENTY**, ściany, stropy. /012/269-23-03. 481722  
**KWASOODPORNE** wkłady kominowe. 012/272-08-62. 488289  
**ODGRZYBIANIE** budynków. /012/285-26-57. 143944  
**PANELE**, siding. 0602-290-657. 500741  
**PRZYJMĘ** zlecenia, suche tynki wykona szybko. /012/645-03-04 wewn. 407, 0602-78-28-91, 0602-78-07-27. 142158  
**SAUNY** fińskie, kabiny. Producent. 012/27-47-730. 140722  
**SIDING**. Panele, tynki, docieplanie, raty. /012/267-59-27. 500739  
**SIDING**, panele, hurtownia, montaż, referencje. 012/647-04-33. 143743  
**SUCHE** tynki, sprzedaż. Siewna 26. /012/415-02-37 wewn.160. 140029  
**TYNKI** zewnętrzne, wewnętrzne, wylewki, siding, bruki. (012)657-93-84. 507910  
**TYNKOWANIE** gipsowe. /012/655-09-20. 508092  
**USŁUGI** dekarstwo-błacharskie. /012/645-65-74, 0601-44-79-59. 142448  
**ZADASZENIA** z profili aluminiowych. /012/423-54-14. 499230

Usługi dla biur

**PAPIER** komputerowy, ksero, dostawa na telefon. 012/658-19-59. 498747  
**ROLKI** kasowe, tania. Dostawa na telefon. 012/658-19-59. 498746  
**Biznes**  
**BIURO** Rachunkowe „Memax” pełna obsługa księgową, licencja. Słowackiego 39, /012/633-49-97. 505890  
**EXECUTOR**, windykacja należności (012) 412-14-67. 507574  
**KADRY**, księgowość, PIT-y. /012/421-01-11 143605  
**POSIADAM** lokal podejmę współpracę, inne propozycje. /012/270-42-42. 507786  
**PROFESJONALNA** ochrona osobista. /012/423-34-98, 090-605-002. 143110

Pożyczki

A. A. A. A. Pożyczki „Desa”, (012)421-89-87, wyłącznie pod zastaw antyków, malarstwa i biżuterii; niski procent. Floriańska 13 (w podwórzu). 142759  
A. A. A. Atrakcyjne pożyczki pod RTV, złoto, samochody, nieruchomości, działki, najkorzystniejsze oprocentowanie. Rabaty, skup, komis. Grzegorzeczka 17, tel. /012/411-55-75. 503235  
A. Atrakcyjny lombard, os. Teatralne 10 (budynek kina Swit), 012/644-58-44. 504140  
**ATRAKCYJNY** lombard, Długa 5. /012/422-15-54. Pożyczki pod zastaw wszystkiego (także mieszkania, domy, działki, samochody). 503061  
**DŁUGA** 76, lombard. /012/632-43-66. 503062  
**„KERAM”**. Pożyczki pod zastaw, korale, antyki, złoto, srebro, RTV. Skup-komis, sprzedaż. Starowiślna 12. 012/429-42-61. 502857

Różne

**ARCHITEKTONICZNE** projekty i pozwolenia budowlane. 012/421-10-30, 0602/62-95-77. 139957  
**BIAŁYM** Mercedesem do ślubu. /012/27-867-86, 0602-687-703. 506384  
**BIAŁYM** „okularnikiem” do ślubu. 012/2851-396. 506258  
**PRZYJĘCIA** weselne, 50.00. /012/412-18-72. 500149  
**PRZYTYJESZ**, schudniez. 012/634-13-58. 142290  
**SKUTECZNIE** usuwam kamień w piecach gazowych. 012/643-12-89. 506029  
**WESELA**. /012/266-86-86 po 19.00. 501784  
**WESELA** bankiety, hotel Kazimierz, Miodowa 16. /012/421-66-29. 489217  
**WESELA**, komunie, restauracja „Królewska”, Grodzka, /012/422-96-94. 143547  
**WRÓŻBY**. /012/421-58-84. 502839  
**ZAPRASZAM** nad Balaton! Apartament do wynajęcia (4-, 5-osobowy) w okresie czerwiec-wrzesień. Informacje (po polsku): K.Tarczy Balatonmładi, Gorgeuy 6-8220 Węgry lub tel. 36/88/430-316 w godzinach wieczornych. 144073

Turystyka

**ATRAKCYJNE** wczasy; rekreacja, odchudzanie, jazda konna, sauna, atlas, cisza, dzika plaża. Od 21 kwietnia. Tel. /094/31-65-582 DW „Aga”, 76-034 Gąsiki k. latarni morskiej. 505357  
**POKOJE** nad morzem przez cały rok: Chłopy k. Mielna koszalińskiego 094/165-668. 138351  
**PRZYJMĘ** kolonie letnie w Małem Cichem k. Zakopanego, tel. (090)36-11-42 oraz 090-31-51-61. 505936  
**TANIE** wczasy w górach, rekreacja, odnowa, odchudzanie, solarium, sauna, atlas, Step Reebok, masaże. Pensjonat „Koliba” 33-350 Piwniczna, tel. /018/446-41-40, 446-42-61. 1382/98  
**WCZASY** nad morzem, ceny ubiegłoroczne, czerwiec, wrzesień, oferta specjalna. Dżwirzyno koło Kolobrzegu. /094/35-85-597. 503110  
**WCZASY** nad morzem, obozy młodzieżowe, kolonie. /012/634-03-83, /012/425-61-03. 507209  
**Towarzyskie**  
A. A. /012/411-18-15. 506358  
A. „Boa”. /012/421-29-18. 500430  
A. Całodobowa, Warszawska 14. /012/423-34-48. 499760  
**DEBIUTANTKI** (012)656-24-63. 507605  
**DŁUGA** 16. /012/422-03-87. 501258  
**EKSKLUZYWNA**. /012/656-09-14. 505323  
**MEDEA**. 012/656-24-85. 506809  
**NAJŁADNIEJSZE**. /090/358-074. 507256  
**NANA**. 090-319-572. 490579  
**PROMOCJA**. 012/637-24-22. 506808  
**PRYWATNIE**. /012/634-51-82. 507255  
/012/422-19-27. 143554  
(012)644-73-29. 506631  
(012)6555-783. 507885

# LINIA SERC®

## ZAWRZYJ NOWE ZNAJOMOŚCI - MOŻE NA DŁUŻEJ!

**Bezpłatne nadawanie ogłoszeń!**

**JAK ODPOWIEDZIEĆ, I JAK ODSŁUCHAĆ ODPOWIEDZI?**

**(0-22) 629-95-70**

**0-700-71-631**

**Codziennie. 8<sup>00</sup> - 21<sup>00</sup>**

**24 godziny na dobę!**

Nadaj ogłoszenie - podyktuj treść, a otrzymasz numer skrytki głosowej do nagrania dodatkowych informacji, oraz tajny kod do odsłuchiwania nadanych do Ciebie wiadomości.

Zadzwoń. (4.22 zł/min) Podaj numer skrytki głosowej (ogłoszenia) interesującego Cię anonusu. Komputer odtworzy żądane nagranie. Nagraj wiadomość. Ogłoszeniodawca nawiąże z Tobą kontakt.

---

### Pani pozna Pana

♥ **Zapracowana**, 30-letnia, atrakcyjna, szuka dobrego przyjaciela, którego charakteryzuje dużo humoru, chęć życia oraz racjonalizm, wiek do 35 lat, wzrost wysoki (powyżej 180 cm) Skrytka głosowa: 2702

♥ **Poetka**, brunetka bez wieku, kochająca życie, antyki i ludzi, pozna Pana od 75 lat. Kraków i okolice. Skrytka głosowa: 2722

♥ **Atrakcyjna Agnieszka** lat 19, z woj. krakowskiego, krótkowłosa szatynka, pozna miłego, rozkosznego i namiętnego mężczyznę w celach towarzyskich, wiek nieistotny. Skrytka głosowa: 2747

♥ **24-letnia**, krótkowłosa, romantyczna szatynka z woj. krakowskiego, pozna miłego i atrakcyjnego Pana do lat 30, z dużym poczuciem humoru, w celu założenia licznej rodziny. Skrytka głosowa: 2749

♥ **Szatynka lat 22**, studentka, wzrost 172 cm, kobieca, lubiąca turystykę i dobrą zabawę pozna Pana w wieku 22-27 lat, o podobnych zainteresowaniach. Skrytka głosowa: 2798

♥ **Panna**, bardzo ładna, po studiach pozna kawalera po studiach do lat 39. Cel matrymonialny niewykluczony. Skrytka głosowa: 2438

♥ **Puszysta**, miła, niezależna, finansowo wdowa z województwa katowickiego, pozna wysokiego, kulturalnego Pana w wieku 45-52 lat, niezależnego finansowo. Skrytka głosowa: 2436

♥ **Panna**, bardzo ładna, po studiach, pozna interesującego mężczyznę z klasą, po studiach, do lat 39, najchętniej z Katowic lub okolic. Cel matrymonialny niewykluczony. Skrytka głosowa: 2437

♥ **42-letnia**, średniego wzrostu, pozna Pana z Krakowa lub okolic, nie zainteresowanego seksem. Skrytka głosowa: 2439

♥ **Miła**, bez nałogów, bardzo ciepła, życzliwa, kochająca, wysoka brunetka, lat 46, była tancerka, wykształcenie wyższe, pozna Pana. Cel wyłącznie matrymonialny. Skrytka głosowa: 2148

♥ **Blondynka**, 44/162/62, skromna, rozwieziona, bezzdzietna, materialnie niezależna, renta + praca, domatorka, pozna Pana do lat 55, 175 cm, bez zobowiązań. Wałbrzych i okolice. Skrytka głosowa: 2619

♥ **Ruda**, nieco powyżej 40-tki, z Warszawy, pogodnego usposobienia, pozna Pana do lat 55, wolnego i odpowiedzialnego. Skrytka głosowa: 2628

♥ **Atrakcyjna szatynka**, 168/60, średnie wykształcenie, niepaląca, pozna Przystojnego, zamożnego Pana powyżej 40 lat i 170 cm wzrostu, z okolic Krakowa lub Katowic. Skrytka głosowa: 2591

♥ **28-letnia**, wykształcona, lubiąca turystykę, pozna wysokiego Pana do lat 35, z wyższym wykształceniem i bez zobowiązań, z województwa bielskiego. Cel matrymonialny. Skrytka głosowa: 2677

♥ **47-letnia**, kobieca, pogodna, pozna poważnego, odpowiedzialnego i uczciwego Pana, bez nałogów w wieku do 50 lat, z Krakowa lub okolic. Skrytka głosowa: 2679

♥ **48-letnia** wolna, kobieca, pogodna, kulturalna, o wielu zainteresowaniach, z wykształceniem, pozna poważnego, odpowiedzialnego i uczciwego Pana, bez nałogów, z Krakowa. Skrytka głosowa: 2214

♥ **Szczupła**, zgrabna szatynka, 162 cm, pozna Pana w wieku 35-45 lat, z wykształceniem minimum średnim, dobrze sytuowanego, wzrost powyżej 176 cm, koniecznie stanu wolnego. Skrytka głosowa: 2217

### Pan pozna Panią

♥ **54-latek**, obcokrajowiec, żaden sponsor. Posiadam własność w kraju i oczekuję tego samego od Ciebie. Zadzwoń, jeśli jesteś w stylu Dolly Parton. Skrytka głosowa: 2685

♥ **Strustrowany Dracula**, outsider, wagabunda, trochę przystojniejszy od diabła, poszukuj fantastycznej, wysokiej iskerki, niekoniecznie o aerodynamicznych kształtach, w wieku 24-28 lat. Skrytka głosowa: 2699

♥ **Nieśmiały 30-latek** z Katowic, pozna miłą, puszystą Panią w celu niezobowiązujących spotkań. Województwo katowickie. Skrytka głosowa: 2712

♥ **Kawaler 34 lata**, prawnik, niezależny finansowo, pozna miłą sympatyczną i inteligentną Panią w wieku do 30 lat, o gorącym sercu i kobiecych kształtach. Bielsko-Biała i okolice. Skrytka głosowa: 2728

♥ **70-latek**, "nie do zdarcia", fizycznie i psychicznie młodszy, 176/76, wolny, kulturalny, który nie chce zardzewieć przy telewizorze pozna Panią w wieku 46-51 lat, wyłącznie z Krakowa. Skrytka głosowa: 2740

♥ **Kawaler 21 lat**, 175 cm, brunet o piwnych oczach, z południa, pozna miłą i uczciwą kobietę w wieku 18-25 lat, w celu nawiązania blizszych kontaktów. Skrytka głosowa: 2750

♥ **36-letni**, ciemny blondyn, 176 cm, bez nałogów, finansowo niezależny, pozna Panią do lat 34 z województwa opolskiego lub okolic. Skrytka głosowa: 2782

♥ **Elegancki z klasą**, z poczuciem humoru, lubiący egzotyczne podróże, solidny 35-letni biznesmen pozna reprezentacyjną dziewczynę celem wspólnego trwonienia fortuny. Skrytka głosowa: 2787

♥ **52-letni**, przystojny, studia, ciekawa osobowość, 180/90, niezależny finansowo, pozna Panią puszystą, sympatyczną, niezależną finansowo. Kraków i okolice. Skrytka głosowa: 2790

♥ **Bielszczanin 31/180**, wolny, niezależny, pozna Panią w odpowiednim wieku, w celu wspólnych wyjazdów towarzyskich. Skrytka głosowa: 2791

♥ **35-letni szatyn**, stanu wolnego, pozna Panią do lat 40 z własnym lokum, w celu wspólnych spotkań towarzyskich. Kraków i okolice. Skrytka głosowa: 2440

♥ **35-letni oficer WP**, o miłym sposobie bycia, pozna kulturalną krakowiankę. Skrytka głosowa: 2490

♥ **27-latek**, bez nałogów, z województwa katowickiego, pozna dobrze sytuowaną Panią do lat 50, w celach towarzyskich. Skrytka głosowa: 2473

♥ **Grzegorz z Krakowa**, 33/184, wykształcenie wyższe, dobrze zbudowany, pozna Panią lub Panie, w wieku od 18 do 40 lat, które chciałyby nawiązać kontakty przyjacielsko-towarzyskie. Skrytka głosowa: 2480

♥ **52-letni inżynier**, krakowianin, szczerzy, uczciwy, przedsiębiorczy, poszukuje kontaktu z wykształconą, szczupłą, chcącą żyć, czuć, kochać partnerką na dobre i złe, do 45 lat. Skrytka głosowa: 2488

♥ **22-letni student bez nałogów**, o dobrym sercu i charakterze pozna dziewczynę o podobnych walorach. Kraków i okolice. Skrytka głosowa: 2492

♥ **19-latek poznaj Panią**, która lubi kochać i być kochaną. Kraków i okolice. Skrytka głosowa: 2310

♥ **Przystojny szatyn**, 23 lata, 186 cm wzrostu, zielone oczy, szuka interesującej partnerki w odpowiednim wieku z Polski południowej. Skrytka głosowa: 2517

♥ **Krakowianin w średnim wieku**, niezależny finansowo, pozna w celu towarzyskim Panią w wieku 50-60 lat z Krakowa. Skrytka głosowa: 2545

♥ **Bliźniak z Białej Podlaski**, lat 31, od roku w separacji, pozna Panią o romantycznej duszy z Bielskopodlaskiego lub okolic. Cel matrymonialny. Skrytka głosowa: 2546

Ogłoszenia zlecane przez Armiel® Polska, /0-22/ 629-76-40

# Różne

**Mostostal Kraków**  
Firma Montażowa 5 S.A.

poszukuje  
kandydata na stanowisko

## KIEROWNIKA BUDOWY

**Wymagania kwalifikacyjne:**

- wykształcenie wyższe techniczne,
- uprawnienia budowlane w zakresie montażu konstrukcji stalowych,
- staż pracy minimum 5 lat na stanowisku kierowniczym,
- znajomość języka niemieckiego lub angielskiego,
- wiek do 35 lat,
- pełna dyspozycyjność.

Pismenne oferty należy składać na adres firmy Mostostal Kraków, Firma Montażowa 5 S.A., 30-969 Kraków, ul. Mrozowa 5.



Neoplan, Bova, Mercedes  
**LUX AUTOKARY**

**Wynajem, wycieczki.**  
Przewozy międzynarodowe.  
Wczasy i ubezpieczenia.

**EUROLINE Kraków, Batorego 2,**  
tel. (012) 633-55-50, 632-76-65.

**HANDEL • USŁUGI • PRODUKCJA**  
oraz treść ogłoszeń drobnych  
z ostatniego tygodnia  
w "Dzienniku Polskim"



**423-02-40**

**423-02-16**

**422-89-00**

Telefoniczna Agencja Informacyjna  
<http://www.tai.com.pl>

## KOMUNIKAT

Zakład Radiokomunikacji i Teletransmisji w Krakowie informuje wszystkich radiosłuchaczy i telewidzów, że ze względu na potrzebę przeprowadzenia prac konserwacyjnych w obiekcie RTCN Chorągiewa w dniach od 20 do 24 kwietnia 98 r. w godz. 9.00 - 16.00 wystąpią chwilowe przerwy w nadawaniu wszystkich programów TV i UKF oraz całkowita przerwa w nadawaniu TV POLSAT.

Za powstałe utrudnienia w odbiorze zakład przeprasza wszystkich zainteresowanych.

## KOMUNIKAT

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej "Hutnik" w Krakowie, osiedle Na Stoku 32A informuje, iż w dniu 27 kwietnia 1998 r. od godz. 17.00 odbędzie się Zebranie

**Sprawozdawcze Grupy Członkowskiej Członków Oczekujących na mieszkanie w SM "Hutnik".**

Miejscem spotkania będzie Młodzieżowy Dom Kultury im. Juliana Tuwima w Krakowie, os. Na Stoku 31A. Dojazd autobusami linii: 142, 122 oraz tramwajami linii: 5, 9, 22, 23.

**PORZĄDEK OBRAD:**

1. Otwarcie Zebrania.
2. Wybór Prezydium Zebrania :  
- Przewodniczącego  
- Sekretarza.
3. Wybór Komisji Zebrania :  
- Skrutacyjnej  
- Wniosków.
4. Zapoznanie zebranych z Regulaminem Zebrania Grupy Członkowskiej.
5. Informacja Przedstawiciela Zarządu n.t. działalności w 1997 roku.
6. Dyskusja.
7. Przyjęcie wniosków Zebrania.
8. Odczytanie protokołów Komisji wybranych przez Zebranie Grupy Członków Oczekujących.
9. Zakończenie obrad.

**PROSIMY O WZIĘCIE UDZIAŁU W ZEBRANIU.**

**Reklama  
w Internecie**  
nowa oferta Dziennika Polskiego

**DZIENNIK POLSKI**

Kraków 23-03-98

**Miejsce na Twoją Reklamę**  
250 x 45

Od 4 lutego 1998 r. redakcja Dziennika Polskiego udostępnia Państwu swój codzienny serwis [www](http://www.dziennik.krakow.pl). Zapraszamy na nasze wirtualne łamy, gdzie przewidzieliśmy kilkanaście miejsc dla reklamy. Proponujemy Państwu profesjonalną obsługę on-line i wszelkie usługi związane z produkcją banerów, utrzymaniem stron serwisu, projektowaniem stron [www itp.](http://www.itp)

Cennik usług reklamowych znajdziecie Państwo w Internecie: / [www.dziennik.krakow.pl](http://www.dziennik.krakow.pl) /  
Szczegółowe informacje: /[webmaster@dziennik.krakow.pl](mailto:webmaster@dziennik.krakow.pl) /  
lub telefonicznie w **Biurze Reklam i Ogłoszeń**, tel.(012) 422-08-87, (012) 422-75-88 w.137,204.

**Miejsce na Twoją reklamę**  
400 x 60

logo firmy

## WYGRAJ Z TYGRYSEM w sobotę 25 kwietnia

### Zapraszamy na stację ESSO na fantastyczną zabawę z tygrysem

Od godz. 11.00 do godz. 17.00 czekają na Państwa:  
muzyka, konkursy, promocje i degustacje.

**Do wygrania wiele atrakcyjnych nagród!**

**NAGRODA GŁÓWNA** – 100 litrów paliwa,  
ponadto do wygrania: talony na paliwo,  
talony na myjnię, oleje ESSO,  
świeże ciastka z naszej piekarenki,  
gadżety ESSO dla dzieci i dorosłych.

\* W losowaniu biorą udział osoby obecne w imprezie.  
Nagród nie przesyłamy pocztą.

**Kraków**  
**os. Kombatantów 20**

**Przyjdź, zobacz, baw się razem z nami!**



Energia dla Ciebie

**Wielkie otwarcie  
nowej STACJI ESSO**



### Cracovia - Okocimski, niedziela, godz.12

## Kubik na 98 procent!

CRACOVIA - OKOCIMSKI, niedziela, godz. 12, sędziuje Tomasz Siwiec z Radomia, w I rundzie: 0-0.

Czy w niedzielę na boisku przy ul. Kałuży będą duże emocje? Wszystko wskazuje na to, że tak. - *Chcemy pokazać w Krakowie dobrą grę* - mówi trener Okocimskiego Aleksander Brożyniak. - *Będziemy walczyć o 3 punkty, bo w naszej sytuacji liczy się tylko zwycięstwo* - stwierdza trener „pasów” Piotr Kocąb.

Okocimski zajmuje 10 miejsce z 32 punktami, Cracovia jest w strefie spadkowej na 14 miejscu z 26 punktami.

Gospodarze przegrali ostatnio dwa mecze z Górnikiem Łęczna i Unią Tarnów. - *Teraz gramy u siebie pod rząd trzy spotkania, z Okocimskim, Wawelem i Czuwajem* - mówi Kocąb. - *Wszyscy muszą się maksymalnie spiąć, grać z pełnym zaangażowaniem*.

Działacze Cracovii w minionym tygodniu zabiegali o wzmocnienie zespołu. - *Mam dla kibiców dobre wieści*

- mówi sekretarz Cracovii Adam Zięba, w drodze do kraju jest Łukasz Kubik, grający ostatnio w rezerwach Harelbeke. Na 98 procent wystąpi w niedzielnym meczu. *Pozyskaliśmy też Tomasa Prokopa, napastnika z Tarnovii.*

- *Te wzmocnienia mnie cieszą* - mówi Kocąb. - *Nasza kadra była bardzo szczupła. Do gry wraca Jacek Mróz, który doznał złamania nosa w meczu z Górnikiem, lekko zaczął trenować Krzysztof Szary, ale raczej nie zagra. Treningi wznowił też pozyskany przed sezonem z Czuwaju - Piotr Stopa.*

**A co słysząc w drużynie Okocimskiego?** - Mam do dyspozycji 18 graczy - mówi Brożyniak. - *Nie zagra tylko obrońca Włodarczyk, który musi pauzować za żółte kartki. Kontuzje wyleczył Arkadiusz Zajac, jest w kadrze na mecz. Mamy 6 punktów przewagi nad Cracovią, ale to niewiele zważywszy, iż do końca jeszcze 10 kolejek, a my mamy niekorzystny układ gier.*

(AS)

### Hetman - Unia, niedziela, godz. 16

## Z sąsiadem w tabeli

HETMAN ZAMOŚĆ - UNIA TARNÓW, niedziela, godz. 16, sędziuje Marcin Borski z Warszawy, w I rundzie 3-1 dla Unii.

Jutrzejsi rywale nie mogą być pewni swego ligowego bytu. Teoretycznie w lepszej sytuacji jest Unia, która zajmuje dwunaste miejsce w tabeli i ma o 2 punkty więcej od będącego za nią Hetmana. Gospodarze na początku rewanżowej rundy gromili rywali, ale potem spuścili z tonu.

- *W Zamościu będzie zapewne ciężko. Musimy zwrócić uwagę na kilku zawodników, takich jak Benedyk (dobrze gra głową, potrafi strzelić z dalszej odległości), Zych (doświadczony zawodnik, umie*

*kierować grą kolegów) czy Pidek (dobry strzelec). W naszej lidze wszystko się jednak może zdarzyć, niespodzianek nie brakuje. Powalczymy przynajmniej o jeden punkt* - powiedział trener tarnowian Zbigniew Kordela.

W Unii zabraknie kontuzjowanego Paleja, po odciernieniu kary za żółte kartki wraca natomiast Dzieciotowski. W Hetmanie nie wystąpi ukarany czerwona kartką w meczu z Łęcznej Szajkowski.

Pozostałe pary w II lidze piłkarskiej: **Swit - Avia, Ceramika - Czuwaj, Jeziorak - Korona, Stal - Bełchatów oraz Włocławek - Warmia.** (FIL)

### Wrona Radomsko - Wawel, sobota, godz. 16

## Czy zagra Janik?

WRONA RADOMSKO - WAWEL, sobota, godz. 16, sędziował Ryszard Kutyla z Lublina, w I rundzie 1-1.

- *Jedziemy do Radomska pod budowlami wysokim zwycięstwem nad Ceramiką 5-1* - mówi szkoleniowiec Wawelu Albin Mikulski. - *Ale mamy świadomość, iż czeka nas trudny mecz. Gospodarze są w podbramkowej sytuacji, konieczne potrzebują punktów, by walczyć o pozostanie w II lidze. Zagrają z nożem na gardle. Może to będzie naszym atutem? My zagramy bowiem bardziej na luzie.*

Trener Mikulski nadal nie może korzystać ze wszystkich pod-

stawowych graczy. W Radomsku na pewno nie zagrają kontuzjowani: Szeli (naciągnięcie mięśnia) i Szewczyk (uraz łydki), Wilk otrzymał czwartą żółtą kartkę i musi teraz pauzować.

Niepewny jest udział lidera zespołu Zdzisława Janika, który narzeka na pachwinę i cały tydzień nie trenował. Raczej jest mało prawdopodobne, by w sobotę wybiegł na boisko. Wracają natomiast do drużyny po kontuzjach: Cyzio i Szwajca, także Księżyc po kartkach.

Gospodarze zagrają bez zawieszonych za kartki: Błaszczyka i Kubisa. (AS)

## Dziennikarska koszykówka

Sensacyjnie zakończyły się XXXI Mistrzostwa Dzieńnikarzy w Koszykówce. W decydującym meczu drużyna Poznania pokonała obrońców tytułu, faworyzowany zespół Warszawy 52-32. Zwycięzcy otrzymali okazałe puchary, ufundowane przez burmistrza Zakopanego oraz Wydawnictwo „Jagiellonia” SA.

Trzecie miejsce w silnej stawce (w czołowych ekipach wystąpiło wielu byłych i aktualnych zawodników znanych z ligowych parkietów) zajęła zdecydowanie najstarsza wiekiem dziennikarska reprezentacja Krakowa, zwyciężając Szczecin-TV (37-25), Konin (62-25), Radom (59-33) i ulega-

jąc Warszawie (37-51) oraz Poznaniowi (52-63). Walczyliśmy z pełnym poświęceniem, o czym świadczy fakt, że dokładnie jedna trzecia zespołu doznała poważnych kontuzji.

Ostateczna kolejność: 1. Poznań, 2. Warszawa, 3. Kraków, 4. Szczecin-TV, 5. Katowice, 6. Wrocław, 7. Konin, 8. Szczecin-Prasa, 9. Głogów, 10. Bydgoszcz, 11. Radom, 12. Rzeszów.

Uczestnicy zakopiańskich mistrzostw, których inicjatorem i niestrudżonym organizatorem jest red. Zdzisław Sroka, spotkali się m.in. z burmistrzem Zakopanego Adamem Bachledą-Curysiem. (RYM)

### Wisła - Widzew, sobota, godz. 17

# Mecz walki

Dziś Wisła o godz. 17 gra w Krakowie z mistrzem Polski Widzewem. Sędziuje Andrzej Kobiński z Kielc. W I rundzie było 1-1.

Pojedynek z Widzewem zawsze były meczami walki - wspomina były piłkarz „Białej Gwiazdy” Andrzej Iwan. - *Muszę powiedzieć, że poza boiskiem to się nawet lubiliśmy, w tej drużynie grali Boniek, Żmuda, Smolarek, a więc znaliśmy się z kadry. Nawet raz pomogliśmy Widzewowi zdobyć mistrzostwo Polski, bo nieoczekiwanie pokonaliśmy na wyjeździe pewną sukcesu drużynę Śląska. Jednak kiedy Wisła i Widzew wychodzili na boisko grać ze sobą, przyjaźń została w szatni.*

**Zgadza się, był w Krakowie mecz, kiedy Boniek uciekł wiślakom, zdobył gola i przegrał 0-1!**

Owszem, ale inne mecze wygrywaliśmy. Przypomnę spotkanie z 1980 r: 6-3 dla Wisły! Już po 10 min było 3-0 dla nas... Albo innym razem, wygrywając po ciężkim boju 3-2 z Widzewem uratowaliśmy posadę naszemu trenerowi. Podkreślam, zawsze mecze z Widzewem były ekscytujące.

**A jakiego meczu spodziewa się Pan dziś?**

Liczę, jak kaže tradycja, znów na bój przez pełne 90 minut. Niech nas nie mylą kiepskie wyniki łodzian tej wiosny. Oni zawsze potrafili zerwać się do walki. Są u nich absencje, nie gra Łapiński, Gęsior, Zajac i inni, ale w takich sytuacjach rezerwowi starają się pokazać swą przydatność. Niech więc wiślaków nie zmyli brak wielu sławnych nazwisk w rywalu, niech walczą cały mecz. Wierzę, że Wisła będzie kontynuowała pomyslną passę.

Zapewne Andrzej Iwan ma rację. **Zapowiada się w Krakowie mecz walki, bo taki jest charakter wdzewiaków, a krakowianie w tym sezonie chcą dyktować na boisku swoje warunki.**

Strapieniem trenerów Franciszka Smudy i Wojciecha Łazarka są liczne kontuzje w ich zespołach. Muszą przemeblować swoje skład. W Wisłę na pewno nie zagra z kartki Kałuży. Trwa leczenie paru poszkodowanych w meczach zawodników, oby jak najwięcej wróciło do zdrowia!

**Mecze I ligi w sobotę:** KSZO - Polonia, Zagłębie - Raków, Górnik - Odra, ŁKS - Groclin, Katowice - Stomil, Lech - Ruch, Legia - Pogoń, Amica - Petrochemia. (JOT)

### Hutnik - Górnik Łęczna, sobota, godz. 11

# Jak pokonać... Łacha?

HUTNIK - GÓRNIK Łęczna, sobota godz. 11, sędziuje Mariusz Knutel z Rzeszowa, w I rundzie 2-1 dla Hutnika.

Na Suchych Stawach zmierzą się druga i trzecia drużyna tabeli. Gospodarze mają o 5 punktów więcej od rywali. W przypadku porażki, przy jednoczesnym zwycięstwie Bełchatowa w Stalowej Woli, lider tabeli odcisną od Hutnika na 5 punktów...

*- Nic więc dziwnego, że w klubie jest mała nerwówka. Sytuacja się skomplikowała i trzeba za dużą ostrożnością wybiegać myślami w przyszłość. Gdyby Górnikowi udało się wygrać, to kto wie, czy nie byłby to kolejny kandydat do awansu. Jeśli przegra, to odpadnie z tej rywalizacji* - powiedział drugi trener hutników Michał Królikowski.

Górnik, prowadzony przez byłego szkoleniowca krakowian Władysława Łacha, może się pochwalić najmniejszą

liczbą straconych bramek (tylko 17). Pod względem skuteczności jest trzeci razem z Hutnikiem (po 46 goli).

*- To dobrze poukładana, rozważnie pod względem taktycznym grająca drużyna, mająca kilku ciekawych zawodników. Prezentuje równą formę, dobrze spisuje się w obronie, ma paru doświadczonych zawodników w pomocy (Góra, Jurkowski, Nazaruk) i ataku (Szczytniewski - najlepszy strzelec ligi). Być może najłagodniejszym jej ogniwem jest bramkarz. Po odejściu Wierzchowskiego jego następcą nie prezentuje tej klasy* - ocenia Królikowski.

Przed tygodniem Górnik wygrał u siebie z Hetmanem Zamość 1-0. Gospodarze mieli sporo okazji strzeleckich, od 21 min grali z przewagą jednego zawodnika (czerwona kartka - Szajkowski).

Hutnik w ostatnim meczu z Avią w Świdniku też często go-

ścił na polu karnym rywali, ale nie potrafił strzelić bramki i zremisował 0-0. Jak wypadnie dzisiaj? Gospodarze wystąpią bez pauzującego za żółte kartki Ozimka i bez nie będącego w pełni sił Strojka (usunął szwy i zaczął biegać).

Do drużyny ma powrócić **Kaliszan**, który wczoraj odbył szczerą rozmowę z trenerem **Romualdem Szukielewiczem**. Karę za żółte kartki odcierpiął **Careca** i też jest gotowy do gry. (FIL)

### Wierzchowski i Stolarz powołani

16 piłkarzy zostało powołanych do kadry na mecz drużyn olimpijskich Chorwacja - Polska, 22 maja w Vinkovci. Tego samego dnia w Osijeku grać będą pierwsze reprezentacje obu krajów. Trener Paweł Janas na spotkanie z Chorwatami wybrał m.in. Jakuba Wierzchowskiego z Wisły i Michała Stolarza (Hutnik).

### Żużel

# Siódemka do mistrzostw

Roman Jankowski (Unia Leszno), Adam Fajfer (Start Gniezno), Rafał Dobrucki (Polonia Piła), Sławomir Drabik (Włóknierz Częstochowa), Piotr Świst (Van Pur Rzeszów), Jacek Rempała (GKM Grudziądz) oraz Tomasz Bajerski (Pergo Gorzów), który otrzymał dziką kartę, reprezentować będą Polskę w eliminacjach do indywidualnych mistrzostw świata na żużlu.

Reprezentantów wyłonił finał krajowych eliminacji do indywidualnych mistrzostw świata, który odbył się w piątek w Ostrowie.

### Unia szybsza

II liga żużlowa, mecz zaległy: Unia Tarnów - OTŻ Kolejkarz Opole 52-38.

Punkty dla Unii: Holta i Wardzła po 11, Kuźdzał 10, Petranow 9, Kaczor 6, Wawrzonek 3, Szustak 2; dla Kolejkarza - Willson 16, Lis 8, Rzepeka 6, Daniszewski i Mrowiec po 3, Zieja 2. Najlepszy czas dnia uzyskał Holta - 70,90 s. - w piątym piątym.

Postanowiono, że Roman Jankowski, Adam Fajfer i Sławomir Drabik startować będą w turnieju eliminacyjnym w Gnieźnie, Jacek Rempała i Rafał Dobrucki w Mureck (Austria), natomiast Piotr Świst i Tomasz Bajerski w Moorwinkelsdamm (Holandia).

Wyniki: 1. Roman Jankowski (Unia Leszno) - 13 pkt. (3,3,3,2,2), 2. Adam Fajfer (Start Gniezno) - 13 (2,3,3,3,2), 3. Rafał Dobrucki (Polonia Piła) - 11 (0,3,3,3,2), 4. Sławomir Drabik (Włóknierz Częstochowa) - 11 (3,1,3,1,3), 5. Piotr Świst (Van Pur Rzeszów) - 11 (2,2,1,3,3), 6.

Jacek Rempała (GKM Grudziądz) - 9+3 (1,1,2,2,3), 7. Tomasz Bajerski (Pergo Gorzów) - 9+defekt (2,3,2,1,1), rezerwowi: 8. Grzegorz Rempała (Van Pur Rzeszów) - 8+3, 9. Andrzej Huszcza (ŻKŻ Zielona Góra) - 8+2, 10. Rafał Trojanowski (Van Pur Rzeszów) - 7, 11. Dariusz Śledź (Atlas Wrocław) - 6, 12. Jacek Gollob (Polonia Jutrzenka Bydgoszcz) - 5, 13. Adam Skórnicki (Unia Leszno) - 5, 14. Paweł Staszek (GKM Grudziądz) - 3, 15. Zenon Kasprzak (Kolejarz Rawicz) - 1, 16. Tomasz Ciesiewicz (Wybrzeże Gdańsk) - 0. (PAP)

# 50 lat „Tempa”

Już pół wieku towarzyszy nam gazeta sportowa „Tempo”, narodzona pod tytułem „Piłkarz”, potem jakiś czas nosząca miano „Głos Sportowca”. Zaczęto od informacji lokalnych, od tygodnika, dziś jest to dziennik ogólnopolski.

„Tempo” zawsze potrafiło dotrzeć i na wielkie, międzynarodowe stadiony, jak i te wiejskie, małe. Każdy przejaw sportowej działalności odnotowywany był na łamach tej gazety z sumiennnością kronikarską. Obok szerokiej informacji z boisk i hal coraz większą siłą stała się sportowa publicystyka.

Kolegom z „Tempa” życzymy na następne lata utrzymania wysokiej, dziennikarskiej formy!

# Sport

**REMIS KAMILA.** Porażkę Rafała Antoniewskiego (BBTS Bielsko-Biała) z Rafałem Łobejko (AZS UMCS Lublin) trzeba uznać za największą niespodzianką I rundy rozpoczętych w Trzebini mistrzostw Polski w szachach juniorów do lat 20. Partia młodego Kamila Mitonia (Kadra Niepołomice) z Bartoszem Szczepowiczem (Drogowiec Kraków) zakończyła się remisem. Nieoczekiwanie Katarzyna Jurkiewicz (Cracovia) uległa Danucie Zielińskiej (Sowa Sopot).

**AMPLER PIĄTY.** Niemiec Uwe Ampler, z polskiej grupy zawodowej Mróz, zajmuje piąte miejsce po trzech etapach w wyścigu Tour du Vaucluse. Prowadzi Arturas Kasputis (Litwa/Casino).

**PIEKARZ UKARANY.** Rosyjski piłkarz Jurij Pietrow (RKC Waalwijk w Holandii) zapłaci dwa tysiące guldów kary (ok. 1000 dolarów) za jazdę samochodem w stanie nietrzeźwym i bez prawa jazdy. Miał we krwi 1,45 promila alkoholu.

**SPRUCH WYGRAŁ.** Zbigniew Spruch (Mapei Bricobi) wygrał piąty etap kolarskiego wyścigu Settimana Bergamascia, którego trasą prowadziła z Bergamo do Lallia i liczyła 173 km. W klasyfikacji generalnej prowadzi słynny Paweł Tonkow (Rosja) wyprzedzając Spruch. (O)

### Miniturniej

W hali Kusego odbyły się mistrzostwa województwa krakowskiego w minipiłce ręcznej. W zawodach zorganizowanych przez SZS i Stowarzyszenie Minipiłki Ręcznej, startowało 26 drużyn, m.in. z Michałowic, Przegini i Wołowic. Najlepsze szkoły: rocznik 1987: SP nr 101, SP nr 91 I, SP nr 91 II; rocznik 1986: SP nr 101, SP nr 144, SP nr 89. (FIL)

### Trzy zdania z za słupka

### Raczej w ogóle

Podczas mistrzostw świata grupy B polscy hokeiści przegrali ze Słowenią 3-0, ale ciekawe jest to, że dwie bramki stracili grając w liczebnej przewadze. Zatem logicznie rzecz biorąc nasi reprezentanci wypadliby najkorzystniej występując w liczebnej mniejszości w stosunku do przeciwnika. Albo nie występując w ogóle. TOMASZ DOMALEWSKI

### Ille wygrales?

**Twój szczęśliwy numerok:** 20 wygranych IV stopnia po 5.250,25 zł, 227 wygranych V stopnia po 462,57 zł, 3238 wygranych VI stopnia po 51,88 zł, 71223 wygranych VII stopnia po 10,00 zł.

W śródownych zakładach Dużego Lotka nie padła szóstka. W wyniku kumulacji w dzisiejszych zakładach przewidywana pula nagród I stopnia wynosi 2,1 mln zł.

### Multi Lotek

5, 7, 8, 10, 15, 16, 18, 21, 22, 23, 30, 37, 40, 44, 45, 46, 64, 65, 78, 80

## Asysta Oliwy

Mariusz Czerkawski oddał 4 strzały (najwięcej w drużynie) w wygranym przez New York Islanders meczu z Tampa Bay 4-0, ale nie udało mu się zdobyć bramki. Polski hokeista jest spodziewany w poniedziałek w Lublanie, gdzie dołączy do uczestniczącej w MŚ grupy B reprezentacji Polski.

Drugi z naszych zawodników - Krzysztof Oliwa zanotował znowu asystę (ponadto oddał 2 strzały), przy голу Brylina w 44 minucie, a „Diabły” z New Jersey, walczące (z Dallas) o prymat w klasyfikacji generalnej NHL, zremisowały w Chicago 1-1.

Devils grali bez odpoczywających przed play off czolowych zawodników - Brodeura, Stevensa, Andrewchuka, Armotta, Gilmoura. Podobny manewr zastosowano w Pittsburghu, dając odpocząć m.in. Jagrowi, Francisowi, Hatcherowi, Barnesowi i Barrasso.

Czwartek w NHL: Carolina - Pittsburgh 1-4, Florida - Philadelphia 3-7 (51. gol LeClaira, który ponadto zanotował 4 asysty), NY Islanders - Tampa Bay 4-0, Ottawa - Montreal 0-2, Chicago - New Jersey 1-1, Colorado - San Jose 4-1, Phoenix - Dallas 3-2, Los Angeles - St. Louis 3-7.

Liderzy grup - Northeast: Pittsburgh 96, Atlantic: New Jersey 107; Central: Dallas 107, Pacific: Colorado 93 pkt.

## Utah czy Chicago?

Kto mistrzem sezonu regularnego w NBA - Utah czy Chicago? „Byki” grają jeszcze w Filadelfii i u siebie z Knicks, powinny oba mecze wygrać. „Jazzmenom” potrzeba do zajęcia 1. miejsca jednego zwycięstwa - albo w Phoenix, albo w Los Angeles (nad Lakersami).

New York Knicks są 15. zespołem, który zapewnił sobie awans do play off. Ostatnia wiadomość: New Jersey czy Washington?

Czwartek w NBA: New York - Toronto 108-79 (L. Johnson 26, Mills 21 - Christie 14), Utah - Sacramento 99-86 (Malone 21 - Williamson i Abdul-Wahad po 14), Portland - LA Clippers 99-90 (Wallace 21, Sabonis 20 - Austin 23), Vancouver - San Antonio 97-110 (Abdur-Rahim 32 - Duncan 32), Golden State - Dallas 88-82 (Jim Jackson 25 - Finley 20).

Liderzy grup - Atlantic: Miami 68.8 (55-25), Central: Chicago 75.0 (60-20); Midwest: Utah 76.3 (61-19), Pacific: Seattle 75.0 (60-20).

## Od 6 maja finałowy serial piłkarskich pucharów

# Włosi potęgą

### Rzuc moneta!

6 maja rozpocznie się finałowa część piłkarskiego serialu pod hasłem - europejskie puchary. Znamy już sześć drużyn, które wystąpią w trzech finałach europejskich pucharów, są to w PEMK: Juventus Turyn i Real Madryt, w PZP: Chelsea Londyn - VfB Stuttgart oraz w Pucharze UEFA: Inter Mediolan - Lazio Rzym.

W finałach mamy aż trzy drużyny serie „A”, co najlepiej świadczy, iż liga włoska, po pozyskaniu Ronaldo, Weaha czy Kluyverta, jest nadal najmocniejsza w Europie.

### Od Realu do... Realu?

Jako pierwszy na liście triumfatorów Pucharu Europy Mistrzów Krajowych w 1956 roku wpisał się Real Madryt, wygrywając pierwszy finał w Paryżu ze Stade Reims 4-3. W tamtej drużynie sprzed 42 lat grali m.in. Di Stefano, Gento. Real zdobył PEMK 6-krotnie (jest rekordzista), ale ostatni raz uczynił to przed 32 laty. Czy teraz niemieckiemu trenerowi Juppe Heynckesowi uda się powrócić do tych pięknych lat?

PEMK przechodził różne reorganizacje, najistotniejszą nastąpiła w sezonie 1991/92. Eksperymentalnie od ćwierćfinałów wprowadzono podział na dwie grupy, po 4 drużyny, grającym dalej systemem każdy z każdym. Był to załóżek obecnej Ligi Mistrzów. Za tą nowością kryły się względy finansowe. UEFA zaczęła płać za każdy zdobyty punkt, w tym sezonie za zwycięstwo 1 milion franków szwajcarskich, za remis 500 tys., za awans do ćwierćfinałów 2,8 mln, do finału 4 mln.

Po udanym eksperymencie w sezonie 1991/92 od następnego sezonu tę fazę rozgrywek nazwano już oficjalnie Ligą Mistrzów. W tym sezonie LM powiększono aż do 24 zespołów (6 grup po 4 drużyny), dopuszczając w eliminacjach także 8 wicemistrzów najsilniejszych federacji.

Dotyychczasowe finały LM:

- 1992, Londyn: Barcelona - Sampdoria Genua 1-0.
- 1993, Monachium: Olympique Marsylia - Milan 1-0.
- 1994, Ateny: Milan - Barcelona 4-0.
- 1995, Wiedeń: Ajax - Milan 1-0.
- 1996, Rzym: Juventus - Ajax 1-1, karne 4-2.
- 1997, Monachium: Borussia Dortmund - Juventus 3-1.

Juventus po raz trzeci z rzędu wystąpi w finale Ligi Mistrzów. Przed rokiem w Monachium nie pomogła bramka Del Piero, który w tych rozgrywkach jest niekwestionowanym królem strzelców - z 10 golami.

Chelsea kontra VfB Stuttgart - oto finał PZP. Londyński klub jeden raz w swojej historii sięgnął po europejski puchar, było to w 1971 roku, kiedy Chelsea okazała się lepsza w dwóch meczach finałowych PZP z Realem Madryt. Pierwszy pojedynek zakończył się mimo dogrywki remisem 1-1, w powtórzonym meczu wygrali londyńczycy 2-1.

VfB Stuttgart jeszcze nigdy nie zdobył europejskiego pucharu, tylko raz grał w finale Pucharu UEFA w 1989 roku, przegrywając rywalizację z Napoli (z Maradoną) 1-2 i 3-3.

W 1967 roku w PZP pokazała się nasza Wisła. W I rundzie nie miała żadnych problemów z wyeliminowaniem fińskiej dru-

żyny HJK Helsinki (4-1 na wyjeździe, 4-0 w Krakowie). W II rundzie krakowianie trafili na świetny zespół niemiecki HSV Hamburg. Pierwszy mecz w Krakowie goście wygrali 1-0 po bramce słynnego Selera w 82 min, w rewanżu było 4-0 dla HSV.

Mieliśmy i my swoje radosne dni w PZP. W roku 1970 Górnik Zabrze, prowadzony przez węgierskiego szkoleniowca Gezę Kalocsaia, dotarł, jako jedyna do tej pory polska drużyna, do finału. W półfinale zabrzanie grali z Romą. Nie obowiązywała wówczas zasada, że przy równej liczbie strzelonych goli bramki zdobyte na wyjeździe liczą się podwójnie. To uratowało Górnika, który zremisował w Rzymie 1-1, a w Chorzowie było 2-2. Zarządzono dodatkowy mecz na neutralnym boisku w Strasburgu. 120 minut nie przyniosło rozstrzygnięcia (był remis 1-1), sędzia rzucił... monetę i los wskazał na Górnika. W finale w Wiedniu zabrzanie przegrali jednak z Manchester City 1-2.



Przed rokiem PE zdobyła Borussia Dortmund. Tak cieszył się Koehler. Fot. Archiwum

Teraz mamy włoski finał Inter - Lazio. Oba zespoły będą musiały pojechać na finał do... Paryża, jako że po raz pierwszy w historii Pucharu UEFA zrezy-

gnowano z dwóch pojedynków, wyznaczając decydujący mecz na neutralnym boisku. Przetarg o finał wygrał Paryż.

ANDRZEJ STANOWSKI

### Trzy finały

- 6 maja, Paryż, finał Pucharu UEFA: Inter Mediolan - Lazio Rzym
- 13 maja, Sztokholm, finał PZP: Chelsea Londyn - VfB Stuttgart
- 20 maja, Amsterdam, finał PEMK: Juventus Turyn - Real Madryt.

gnowano z dwóch pojedynków, wyznaczając decydujący mecz na neutralnym boisku. Przetarg o finał wygrał Paryż.

ANDRZEJ STANOWSKI

# Awans hutników

## Wyliminowali mistrzów Polski!

HUTNIK - ŚLĄSK Wrocław 27-21 (11-13). Bramki: Balicki 8, Gniewek 5, Korus 4, Grzejszczak i Wawrzyniak po 3, Barski i Wojs po 2 - najwięcej dla Śląska: Szczucki 9, Górniak 4.

Ogromną niespodziankę sprawili piłkarze ręczni Hutnika, którzy wczoraj w ćwierćfinale Pucharu Polski pokonali mistrza kraju i awansowali do decydującej rozgrywki. 30 i 31 maja w Radomiu lub Białej Podlaskie o PP rywalizować będą Hutnik, Warszawianka, Petrochemia Płock i AZS AWF Biała Podlaska. Droga losowania utworzone zostaną dwie pary. Zwycięzcy spotkań zmierzą się w meczu decydującym o zdobyciu cennego trofeum.

Gospodarze grali bez Poznańskiego (zaproszone zwirom oko). Po przegranej w II-ligowym meczu „na szczytach” z AZS AWF Biała Podlaska nie byli w najlepszych humorach, a jednak zdołali się zmotywować i wyliminowali faworyzowanego rywala.

Hutnik rozpoczął mecz od mocnego uderzenia. W 10 min prowadził 6-1, a w 16 min później 7-3. Świetnie w tym czasie bronił Szmaj, a jego koledzy błyskawicznymi kontrami zmuszali do kapitulacji najpierw Ligarszewskiego, a potem Banisza. Wrocławianie powoli jednak zaczęli odrabiać straty.

W 21 min po голу Górniaka był remis 8-8, a chwilę później po bramce Mistaka goście po raz pierwszy objęli prowadzenie 9-8, które utrzymali do końca pierwszej połowy.

Po zmianie stron nadal przeważali wrocławianie, początkowo jedną lub dwiema bramkami, a w 39 min nawet trzema: 19-16. Wydawało się, że mistrz Polski spokojnie „dowiezie” zwycięstwo do końca meczu. Tymczasem... krakowianie zaczęli grać coraz skuteczniej w ataku. Znakomicie bronił Tryliński, który udanymi interwencjami chwilami doprowadzał niemal do rozpaczy swych rywali. W 46 min po celnym rzucie Wojsa hutnicy doprowadzili do remisu 20-20. Potem po karnym Korusa i голу Szczuckiego, w 47 min było 21-21. Aż trudno uwierzyć, że w ciągu ostatnich 13 min Śląsk nie zdobył ani jednego gola! A Hutnik grał jak w transie, rzucając sześć bramek pod rząd. Sensacja stała się faktem.

Wrocławianie po dwóch ligowych meczach z Iskrą Kielce (rozgrywali je w środę i czwartek) byli trochę zmęczeni i zabrakło im sił. My graliśmy bez psychicznych obciążeń. Długo i dobrze rozgrywaaliśmy piłkę w ataku, skutecznie broniliśmy obaj bramkarze - powiedział trener hutników Zbigniew Podolski. (FIL)

## Cracovia z AKS

## Jedną bramką

Podczas weekendu odbędą się kolejne mecze w ekstraklasie ligi piłkarskiej. Beniaminek ligi i outsider tabeli Cracovia gra u siebie z zajmującym siódmą lokatę AKS Chorzów (sobota godz. 17 i niedziela godz. 11). Krakowianie nie mają już szans na uratowanie ligowego bytu, ale zapowiadają ambitną walkę o każdy punkt. W dwumeczu „na szczytach” czwarty w tabeli JKS Jarosław podejmować będzie mistrza kraju Montex Lublin (bez straty punktu w tych rozgrywkach!).

W ekstraklasie mężczyzn odbędą się tylko dwa zaległe spotkania pomiędzy wicemistrzem kraju Petrochemią Płock a beniaminkiem Czuwajem Przemysł.

W II lidze kobiet rozegrane zostaną trzy mecze. AZS AWF Kraków zagra w Dzierżonowie z Dorą Żagiew. II liga mężczyzn pauzuje. (FIL)

W Sułkowicach rozpoczął się półfinałowy turniej mistrzostw Polski juniorek młodszych (do 17 lat) w piłce ręcznej. GOŚCIBIA - RUCH Chorzów 22-21 (12-10). Bramki dla Gościb: Bielecka 10, Profic 6, Bagińska 3, Gola 2, Pochopień 1.

Gospodynie w 5 min prowadziły 4-0, a w 15 min 8-4. Potem chorzowianki zaczęły odrabiać straty. W 32 min doprowadziły do remisu 12-12, a 6 min później objęły prowadzenie 17-14. W 49 min było 18-18. W końcówce meczu Ruch prowadził 21-20, ale po karnym Profic i celnym rzucie z akcji Bagińskiej gospodynie zapewniły sobie zwycięstwo.

W drugim meczu: Piotrcovia - MKS Łuków 26-24 (14-10).

Kolejnie mecz: dziś: godz. 16 Ruch - Piotrcovia, godz. 17.30 Gościbia - Łuków; jutro: godz. 10 Ruch - Łuków, godz. 11.30 Gościbia - Piotrcovia. (FIL)

## Hokejowe MŚ gr. „B”

# Polacy bez punktu

Polscy hokeiści przegrali już dwa mecze w hokejowych MŚ grupy „B” w Słowenii. Po porażce ze Słowenią 0-3, ulegli faworytowi - Ukrainie 3-6 (1-2, 0-3, 2-1), gole dla Polski: Płachta, Ślusarczyk i Garbocz.

Nadspodziewanie dobrze spisuje się drużyna gospodarzy, która pokonała Norwegię (spadkownicza z gr. „A”) 4-3. Na czele stawki znajduje się Ukraina przed Słowenią i Estonią, te trzy ekipy zdobyły komplet punktów. Komplet wyników: Ukraina - Polska 6-3 (2-1, 3-0, 1-2) Sło-

wenia - Norwegia 4-3 (1-2, 0-0, 3-1), Estonia - Holandia 4-2 (3-2, 0-0, 1-0), W. Brytania - Dania 7-1 (3-0, 2-1, 2-0)

1. Ukraina	2	4	12-4
2. Słowenia	2	4	7-3
3. Estonia	2	4	6-3
4. W. Brytania	2	2	4-6
5. Dania	2	2	2-7
6. Norwegia	2	0	4-6
7. Holandia	2	0	2-5
8. Polska	2	0	3-9

Dzisiaj Polacy grają z Danią, w niedzielę z Estonią. W poniedziałek ma dojechać Czerkawski. (AS)

## Tłumacz pokonał II-ligowca

W Krakowie trwa cykl czwartkowych otwartych turniejów tenisa stołowego, organizowanych przez MKS KSOS. W szóstych zawodach startowało 30 zawodników. Zwyciężył Stanisław Mirecki. Kolejne miejsca zajęli: Waldemar Kuzio, Tadeusz Kanas i Maksymilian Kusiek. Sensacją sprawił Łotysz Arne Puu

(mieszka w Polsce, jest tłumaczem), który pokonał zawodnika II ligi Krzysztofa Drozda.

Łącznie zaplanowano 10 turniejów, do końcowej klasyfikacji zalicza się najlepsze wyniki z 7. Najbliższy turniej odbędzie się w czwartek, jak zwykle w SP nr 18, ul. Półkole 11 (na Dąbiu). Porządek o godz. 16.15. (FIL)

## Sportowy ekran

W telewizji polecamy m.in.: SOBOTA. 12.30-13.30 TVN: liga NBA (Minnesota - Houston); 14-15 NBC: liga hokejowa NHL; 14.45-15.30, 18.30-19 i 21-21.30 EUROSPORT: 24 godziny Le Mans; 15.25 CANAL PLUS: liga niemiecka (Hansa Rostock - Kaiserslautern); 15.30-18.30 EUROSPORT: tenis ATP (Barcelona); 17.15-18.15 TV Polonia: siatkówka (Augusto - siatkarki zagraniczne); 17.20 CANAL PLUS: liga polska (Legia Warszawa - Pogoń Szczecin); 18-20.15 SAT 1: liga niemiecka; 19.30-19.55 TVP 2: Europejski przegląd piłkarski; 19.55-20.50 TVP 2: liga polska (Wisła Kraków - Widzew Łódź); 20.25 TVE: liga hiszpańska (Barcelona - Saragossa); 20.50-21.25 TVP 2: Gol (mag. piłkarski);

23.30 TVP 1: Sportowa sobota; 0.35-2 POLSAT: Magazyn sportowy; 1-4.30 NBC: baseball (Kansas City Royals - Oakland Athletics).

NIEDZIELA. 5-9 i 11.15-13 EUROSPORT: wyścigi motocyklowe (GP Malezji); 9-9.30, 11-11.15 i 17-17.30 EUROSPORT: 24 godziny Le Mans; 14-17 EUROSPORT: kolarstwo (Liege - Bastogne - Liege); 16.55 CANAL PLUS: liga angielska (Coventry - Liverpool); 17.30-19 EUROSPORT: tenis ATP (Barcelona - finał); 18.20-19 RAI UNO: liga włoska; 19-20.15 SAT 1: liga niemiecka (Stuttgart - Bochum); 22 TVN i 23 DSF: liga NBA (Los Angeles Lakers - Utah Jazz); 22.10 TVP 1: Sportowa niedziela; 23.20-0.40 CANAL PLUS: Sport + (mag.).



**TOTO LIGA**

Podczas bieżącego weekendu odbędą się kolejne mecze w polskiej I i II lidze piłkarskiej. Nasz ekspert Stanisław Wayda proponuje grę na 108 zakładów redukcyjnych, za które należy zapłacić 21,60 zł. 2 spotkania typuje trzydrogowo, 6 dwudrogowo, a w 5 innych stawia na pewniaków. Gwarancją minimum wygranych jest 1 dwunastka, 5 jedenastek i 12 dziesiątek.

1. Amica Wronki - Petrochemia	7	2	1	1	-	-
2. Katowice - Stomil Olsztyn	5	3	2	1	X	-
3. Górnik Z. - Odra Wodzisław	6	3	1	1	X	-
4. KSZO - Polonia Warszawa	1	2	7	-	-	2
5. Lech Poznań - Ruch Chorzów	4	2	4	1	X	2
6. Legia - Pogoń Szczecin	7	2	1	1	-	-
7. ŁKS - Groclin Grodzisk Wlkp.	8	1	1	1	-	-
8. Wisła Kraków - Widzew Łódź	3	3	4	1	X	-
9. Zagłębie - Raków Częstochowa	5	3	2	1	-	-
10. Naprzód - Górnik Wałbrzych	4	3	3	1	X	-
11. Ruch Radzionków - Śląsk	5	3	2	1	X	2
12. Hetman Zamość - Unia Tarnów	3	5	2	1	X	-
13. Stal St. Wola - Bełchatów	3	3	4	-	X	2

(FIL)

Wojciech Łazarek i Tomasz Kulawik odpowiadają na pytania Czytelników „Dziennika”

# Wisła płynnie w górę

- *Panie trenerze, które miejsce w lidze zajmie Wisła?*

**Wojciech Łazarek:** - Nie można w sporcie przewidywać dokładnie. Natomiast należy rozważać własne możliwości i ambicje. Są one, przynajmniej, niemałe, ale daleki jestem od wpadania w hurraoptymizm. Powiem tyle - chcemy wygrać jak najwięcej spotkań.

- *Panie Tomku, egzekwuje Pan rzuty różne, wolne, a Grzegorz Kaliciak stoi przy tym bezczynnie!*

**Tomasz Kulawik:** - Tak nie jest. Specjalizuję się w kornkach, bo nie jest rozsądne, by wysoki Grzesiek strzelał spod chorągiewki, ale nie do każdego rzutu wolnego podchodzi. Nie zdominowałem ich, to Kaliciak z wolnego zdobył gola z Górnikiem.

- *Wisła wygrywa w lidze, ale zazwyczaj skromnie, jedną, dwoma bramkami. Kiedy zazwyczaj zwycięża większą różnicą?*

**Wojciech Łazarek:** - Milan też wygrywał w lidze po 1-0, a potem zdobył Puchar Europy. Wiadomo, że trzeba częściej strzelać gole, to się podoba widzom. Ale też musimy mieć

## więcej czasu na składną grę drużyny.

Ona jest dopiero na pierwszym etapie. Powoli się krystalizuje. Cieszę się, że atmosfera na boisku staje się coraz lepsza, a krakowska widownia zyskuje uznanie wszystkich obserwatorów. Przy jej dopingu piłkarze na pewno będą chcieli strzelać jak najwięcej bramek.

- *Jan Urban niedawno w „Dzienniku” pochwałił widzących, iż takich jak w Krakowie nie ma obecnie nigdzie. Nawet w Poznaniu, sławnym niegdyś z wielkiej frekwencji, na mecze przychodzi garstka...*

**Wojciech Łazarek:** - Coraz więcej drużyn goszczących w Krakowie twierdzi o naszej widowni podobnie. To cieszy, że nie ma burd, tylko sportowy doping. Mam nadzieję, że kibice Wisły tak jak piłkarze utrzymają wysoką formę.

- *Czy Wisła zagra po tylu latach przerwy w pucharach? Jej młodszy kibice już nie pamiętają występów krakowian na tym forum, tak było dawno...*

## Wojciech Łazarek: - Rozumiem tęsknotę za pucharami.

Nieraz wspominam jak z Lechem walczyłem przeciw Liverpoolowi czy Athletic Bilbao. Takie występy to niezapomniane

nictwo sekcji włożyło sporo środków, stadion odnawia się w szybkim tempie, są plany dokonania jego modernizacji. Nasz sponsor, jak i trenerzy i zawodnicy chcą grać w pucharach. To nie ulega wątpliwości. Jeśli uda się wywalczyć awans, to gra z zagranicznymi drużynami nas nie zaskoczy.

- *Mam 19 lat, czasy kiedy Pan był trenerem reprezentacji są dla mnie odległe. Dlaczego Pana z tej funkcji zwolniono?*

**Wojciech Łazarek:** - Praca trenera reprezentacji ma taką specyfikę, że jeśli się nie awansuje z drużyną, a walczyliśmy o wyjazd na mistrzostwa Europy i świata, to następuje po-



Fot. Waclaw Klag

- *Jaka jest zdanie Pana trenera odnośnie europejskich pucharów już w tym roku?*

**Wojciech Łazarek:** - To jest tak, jak mówi mądra babcia: nie chochlą, tylko tyżeczka. Tak na przykład trzeba nabierać herbatę. Nie zachlęstuujemy się życzeniami i nadziejami, tylko spokojnie rozważamy szansę. Na pewno są. Pamiętamy, że dystans do ścisłej czołówki jest spory, a przed rundą wiosenną był bardzo duży. Mimo to nie zrezygnowaliśmy. Teraz kolejny zwycięski mecz

## przybliży nas do wielkiego celu.

Każde spotkanie, jeśli wygrane, i to na dobrym poziomie, pozwala drużynie na czynienie postępów. Długa droga przed nami, ale puchary nie muszą być niedostępne nawet w tym roku. Jeśli się zakwalifikujemy, to zaprezentujemy się w nich dobrze.

- *Czy ma Pan może teraz zbyt dużo zawodników do dyspozycji?*

**Wojciech Łazarek:** - Ktoś może powiedzieć, że Wisła ma

dziękowanie. W tym fachu liczy się tylko zwycięzca.

- *Jakie obecnie nasza reprezentacja ma szansę w walce o finały ME?*

**Wojciech Łazarek:** - Wiem, że jej się uda.

- *Czy trudno jest Panu w Wiśle?*

**Wojciech Łazarek:** - Jak wszędzie, rola trenera nie jest łatwa. Zawsze jest silna presja, oczekiwania. Niemniej mając fajnych chłopaków w zespole, wielu wiernych kibiców, jestem

## zadowolony, że w Wiśle pracuję.

- *A co Pana rodzina na te wszystkie rozjazdy, nieobecności w domu?*

**Wojciech Łazarek:** - Nie wiem, jak to zabrzmi, ale moja pierwszą miłością była piłka nożna i rodzina chyba się z tym pogodziła.

- *Drużyna Wisły posiada określony potencjał, ale czy jest w stanie zagrać jak, powiedzmy, Spartak Moskwa?*

**Wojciech Łazarek:** - To jest tak jak z głodnym, po miesiącu postu nie można mu naładować miski jedzenia. W Wiśle też wszystko dzieje się rozważnie. Uważam, że powoli, ale konsekwentnie idziemy do celu. Widzimy nieraz, że na boisku gracze prezentują poziom różnicowany, ale też prawie każdy z przyczyn losowych miał przerwy w treningach. Tymczasem w przygotowaniu do sezonu każdy tydzień jest ważny, a tu zdarzały się kontuzje. Oczywiście dostrzegam mankamenty w grze wiślaków, ale systematycznie je likwidujemy. Od razu grać tak jak przywoływany tu Spartak nie można.

- *Czy zawodnicy na pewno chcą tego co Pan?*

**Wojciech Łazarek:** - W polskiej lidze za dużo jest piłkarzy, którzy niewiele czynią, by grać lepiej. Nastawieni są na przetrwanie. W Wiśle mile się rozczarowałem, bo jest atmosfera do pracy.

- *Chodzę na treningi wielu drużyn. Może w Polsce piłkarze niezbyt intensywnie pracują?*

**Wojciech Łazarek:** - Nie jestem zwolennikiem treningów na nosa, czyli demonstrowania, jak piłkarze bez wyjątku biegają do utraty tchu. Trzeba oprzeć się na nauce. Wiemy w Wiśle

na podstawie badań, jakie każdy gracz ma możliwości, jaka jest jego wytrzymałość, jak długo regeneruje się po wysiłku. Każdy organizm jest inny. Dlatego zrobiłbym drużynie krzywdę, gdybym traktował ją całościowo. Zapieprzanie na siłę nic nie da. Każdy zawodnik musi mieć trening dostosowany do swych potrzeb fizycznych.

- *Jednak Jan Urban po powrocie z Hiszpanii mówił o szkoleniowej przepaści między Polską a Hiszpanią!*

**Wojciech Łazarek:** - Też byłem w Hiszpanii, przyglądałem się tamtejszemu szkoleniu. Sprawa wygląda tak. W Polsce takie kluby jak Widzew, Legia czy Wisła nie mają

## ani jednego boiska treningowego

z prawdziwego zdarzenia. W Hiszpanii widziałem kluby posiadające po pięć, osiem, dziesięć doskonałych pól do szkolenia. O czym tu mówić? Jakże mamy warunki uczenia zawodników? Ponadto kłania się w tym miejscu wychowanie fizyczne u nas. W wieku szkolnym wykształca się u młodego człowieka aparat ruchowy. Tymczasem ani boiska, ani placów, tylko wszędzie zakazy gry w piłkę. Wyrasta u nas tylko garstka zawodników i wpadamy w euforię kiedy ktoś celnie kopnie piłkę. System szkolenia na Zachodzie jest rozbudowany i szeroki. Inny ujemny czynnik to exodus graczy.

W ostatnich latach wyjechało z Polski w sile wieku ok. 200 piłkarzy. Przy kim młodszy w klubach mogą się uczyć? Dopływ graczy jest tak mały, że w III ligach bez żadnej konkurencji grają zawodnicy zbliżający się do czterdziestki. Chciałbym dożyć w Wiśle czasów, by w klubie powstało zaplecze do szkolenia młodzieży. Tak, by bez przeszkód klub mógł wychowywać dziesiątki piłkarzy.

Będę namawiał szefów Tele-Foniki, by zainwestowała też w krakowską młodzież.

- *Panie Tomasz, jak poradził Pan sobie z pogodzeniem studiów z grą na wysokim poziomie?*

**Tomasz Kulawik:** - To był trudny czas w moim życiu. Niemniej powiedziałem sobie na pewnym etapie, że studia są bardzo ważne. Najpierw się uczyłem, potem trenowałem. Postanowiłem nie zaniedbać żadnej z tych dwóch ważnych dziedzin. Udało się, ukończyłem AWF, nadal gram w I drużynie Wisły.

- *Czy myślał Pan o tym, co się stanie, jeśli nie awansujecie do europejskich pucharów?*

**Tomasz Kulawik:** - Będzie mi grać nadal, ponowimy próbę. Trzeba będzie podwoić wysiłki, ale

## nie obawiam się pracy.

Sądzę, że nasi sponsorzy będą nam dalej pomagać. W sumie jestem optymistą. Powinno być stale lepiej, byle tylko nie przesładowały nas kontuzje, bo destabilizują zespół.

- *Martwi mnie, że nie gra teraz Kałużny...*

**Wojciech Łazarek:** - Podzielałam zmartwienie. Przyszedł do nas z Lubina z żółtymi kartkami, doszła jeszcze kontuzja. Uraz na tyle poważny, że zajęcia wznowia stopniowo. Chciałbym, aby do dwóch tygodni już wrócił.

- *Obserwuję Sundaya, podobają się mi ten gracz. Czy jednak nie gra za mało?*

**Wojciech Łazarek:** - Najpierw zawodnik musi być przygotowany do wysiłku. On niedawno skończył 17 lat, przyjechał do nowego otoczenia. Nigdy w życiu nie widział śniegu, a już musiał trenować zimą w górach. Powoli oswaja się z polską specyfiką. Ma olbrzymie możliwości, to zawodnik, który może zadziwić polską ligę. Musi być jednak prowadzony rozważnie. Szanse będzie dostawał.

- *Czy częściej dostanie okazję do gry rezerwowi bramkarz Wierchowski?*

**Wojciech Łazarek:** - Nie trenował jakiś czas, miał kontuzję. Każdy gracz ma u mnie szansę. Obecnie Wierchowski rywalizuje z Arkiem Sarnatem o grę. Z tej rywalizacji musi się wyłonić nasz najlepszy bramkarz.

- *Czy jest Pan już usatysfakcjonowany aktualną kadrą zawodników, czy po tym sezonie liczy Pan na nowe transfery? Na jakie, może kogoś w rodzaju Trzeciaka?*

**Wojciech Łazarek:** - Zamiast Trzeciaka wolę Kulawika. Mam obecnie bardzo wartościowego kolektiw, charakterologicznie na miarę naszego sławnego miasta. Myślę, że każdy z tych chłopców jeszcze ma możliwości sportowego postępu. A wzmocnienia? Nie ma drużyny, która stała by o nich nie marzyła...

## W Wiśle pracujemy dwutorowo,

bo nie tylko wyszukując graczy do transferu, ale szkolimy młodych.

- *Panie Tomku, czy Wisła nie zdominowała grup starszych zawodników, zamykając młodszymi drogę awansu?*



Fot. Waclaw Klag

**Tomasz Kulawik:** - Nie sądzę. Młodszy mają więcej szans na rozwój w silnym zespole niż w słabym. Jeśli ktoś jest pracowity i zdolny, śmiało może rywalizować ze starszym graczem. A rywalizacja w klubie jest potrzebna, aby był postęp.

- *Niepokoje mnie gra Artura Sarnata na przedpolu. Czy poprawi się pod tym względem?*

**Wojciech Łazarek:** - Pracujemy, by wyrugować pewne złe nawyki w grze i myślę, że poprawa będzie. Sarnat należy do najsolidniejszych bramkarzy w naszej lidze.

- *Czy Tele-Fonika nie powinna ufundować nagrody tym zawodnikom, którzy odważą się strzelać z daleka na bramkę rywali. Takich strzałów wiślacy oddają za mało!*

**Wojciech Łazarek:** - Nie tylko nagrody dopingują zespół, ani same strzały z daleka nie zapewnią powodzenia. Trzeba wielu umiejętności zarówno z bliska jak i dalszej odległości od bramki przeciwnika. Musimy mieć szybkich,

wszechstronnie wyszkolonych piłkarzy.

- *Zapewne najczęściej pytań jest o gwiazdy zespołu, a ja Pana zapytam o taką gwiazdkę jak młody Radwański?*

**Wojciech Łazarek:** - Obserwuję go, lubię i wierzę, że zostanie dobrym graczem.

- *Dzwonię z zapytaniem następującym: Wisła ma jeszcze szanse na mistrzostwo Polski. Czy jednak nie niepokoi się Pan, iż jakoweś niesportowe siły odbiorą wiślakom tę szansę? Niektórzy twierdzą, że teoria o spiskowej teorii dziejów jest przesadna, ale styczę, że nie wszystkim w smak byłby mistrz z Krakowa?!*

**Wojciech Łazarek:** - Proszę pana, odrzućmy ploty. Wiele niesamowitych opowieści i ja słyszę dookoła. Pan mówi o kimś, kto przeciwstawiłby się Wiśle, do mnie z kolei dociera wieść, jakoby Wisła kupiła mecz z ŁKS! To niedorzeczność! Jak można tak insynuować? Robi się krzywdę podwójną, bo zarazem todziannom, a wiślakom odebrano radość ze zwycięstwa. Co zresztą teraz nieustannie słyszymy? Gdzie Wisła przyjedzie, to słychać famę:

## oto miliarderzy, Cosmos!

Nie wiem, czy ludzie w to wierzą, czy to zwykła zawiść?! Kupowanie przez nas meczów czy sędziów to oszczerstwo. Nasi rywale, co każdy widzi, właśnie do Wisły przystawiają się specjalnie i nie przebierają w środkach. I dobrze, że stawiają nam na boisku wymagania, bo tylko w walce hartuje się dobry zespół. W Polsce robi się targowicę z każdego meczu. Z tymi miliardami to też przesada, bo jeśli wyliczymy przeciętny transfer do Wisły, wyjdzie nam też przeciętna krajowa za piłkarza. Nie wierzymy więc w bzdurne mity. My wierzymy w trzy rzeczy: w siebie, w siebie i w siebie. To dużo, by

wygrywać. Jeśli drużyna zagra tak jak z Górnikiem, a widownia nadal

## podzieli się sercem

z nami, to będzie coraz lepiej. I to jest ważne.

- *Panie trenerze, 20 lat temu Wisła wydała kolorowy plakat z piłkarzami i zaraz potem zdobyła mistrzostwo Polski. Z tego co wiem, teraz sekcja też przymierza się do barwnego plakatu. Znosi się na dalszy ciąg analogii?*

**Wojciech Łazarek:** - Nic więc nie mam przeciw wydawaniu plakatów.

(W rozmowie z trenerem i piłkarzem Wisły uczestniczyli: Mariusz Sikora, Mirosław Trella, Damian Suchan, Andżelika Samorajczyk, Janusz Kiełbus, Danuta Pierzchała, Konrad Szymański, Michał Mądrala, Zbigniew Chyla, Artur Radwański, Wojciech Krasucki, Julian Trawka, Jacek Burek, Marcin Kaliszka, Henryk Luty, Tomasz Leja, Stanisław Szczepański, Julian Nowak i inni).

Notował: JAN OTAŁĘGA



Fot. Waclaw Klag

chwile. Życzę krakowskiej widowni, by doczekała się europejskich pucharów jak najszybciej.

- *Czy cały klub, nie tylko piłkarze, przygotowany jest na to, że już wczesną jesienią doszłoby w Krakowie do pucharowych meczów?*

**Tomasz Kulawik:** - Gdyby udało się zakwalifikować do któregoś z europejskich pucharów, to sądzę, że będziemy przygotowani. Transfery zostały poczynione, nowe kierow-

długą ławkę. Pewnie tak jest w odniesieniu do innych polskich klubów. Ale spójrzmy inaczej: jeśli Wisła będzie grała dobrze, awansuje do europejskich pucharów, a jej gracze do kadry narodowej, to przyjdzie im grać mecze w lidze, o Puchar Polski, w zagranicznym pucharze, w reprezentacji. Zapytania się to w rytmie: środa - sobota. Czy każdy to wytrzyma? Długa ławka będzie konieczna.

## Na sportowo

## Honda i Adidas

Wśród 25 najlepszych menedżerów roku 1997 wybranych przez magazyn „Business Week” znajduje się Nobuhiko Kawamoto, 61-letni prezes Hondy, a wcześniej projektant silników do samochodów wyścigowych. Dzięki jego przedsiębiorczości małe, sportowe samochody Hondy cieszą się wielkim powodzeniem, a zyski za 1997 rok osiągnęły rekordowy poziom 1,97 miliarda dolarów.

W wyróżnionym gronie jest również Robert Louis-Dreyfus, twórca wzrostu obrotów Adidasa. 51-letni biznesmen, noszący na co dzień adidasy i dżinsy, dzięki przeniesieniu produkcji z dotkniętych wysokimi kosztami Niemiec i energicznemu marketingowi zwiększył zysk o 40 procent, do 250 milionów dolarów, przy sprzedaży szacowanej na 3,7 mld dol. Dzięki niedawnemu przejęciu Salomona (wytwórca sprzętu narciarskiego) Adidas ustępuje na rynku tylko Nike.

(KAW)

## Safari Korzeniowskiego

Niedawno lwy skonsumowały w RPA nieostrożnego Chińczyka

Nasz chodźarz Robert Korzeniowski przygotowuje się do pierwszego poważnego w tym sezonie startu. Za tydzień na południu Słowacji, w Dudincach, będzie uczestniczył w chodzie na 50 km w ramach Pucharu Europy. Dwa lata temu krakowianin właśnie w Dudincach wygrał.

Trasa tegorocznych przygotowań wiodła przed Republikę Południowej Afryki. Już w tym roku Korzeniowski był w tym odległym kraju dwukrotnie, a ostatnio przeżył przygodę, zapierającą dech.

Z żoną i córką oraz przyjaciółmi uprawiającymi chód udali się samochodem w okolice Sun City, by zwiedzić miejscowy rezerwat. Korzeniowski żartował z córką, że mogą napotkać lwy, ale nie przyjmowali tego serio. Jechano, aż nagle ukazał się Polakom widok jak z „Pustyni i w puszczy”. Tyle że lwów było więcej niż w książce Sienkiewicza. Niektóre z królewskich zwierząt, a były to

lwy, bardziej ciekawskie, zaczęły zaglądać do wnętrza mazdy. Polskie towarzystwo siedziało jak trusie, w szczególności pozamykanym samochodzie, pocąc się z gorąca i wrażeń. Minuty wlokły się jak wieczność. Dopiero po pewnym czasie stado się oddaliło. Polacy wtedy odkryli, że mechanizm zamykania szyb w jednym z okien popsuł się. Szczęściem, że kiedy lwyce pyskiem dotykały auta, szyba była zasunięta...

Tak wyglądało safari mistrza olimpijskiego, a jak mówi, to nie pierwsze jego spotkanie z lwami. Już kiedyś widział je w Afryce na wolności, wylęgające się w krzakach. Z kolegami musiał nawet powstrzymać jakąś turystkę, która z aparatem fotograficznym w ręku koniecznie chciała wysiąść z auta. Okolice Sun City, gdzie ostatnio przebywał, znane są jednak bardziej z czarnych nosorogów niż lwów. Niemniej lwy się trafiają, o czym się przekonali polscy sportowcy. **Afrykanerzy**

opowiadali Polakom, że niedawno lwy skonsumowały na miejscu nieostrożnego Chińczyka.

Mistrz olimpijski usposobiony jest do zwierząt pokojowo. W jego naturze nie leży polowanie, woli lwy podziwiać niż do nich strzelać. Zresztą do strzelania Korzeniowski się nie garnie, pozostały mu tylko wspomnienia z używania na ćwiczeniach kbks, oraz wiatrówki w zawodach do tarczy. Jedyne istoty, na które poluje zapamiętał, to kowale.

Teraz po afrykańskich przeżyciach, a przed startem Korzeniowski przebywa w Sieniawie koło Jarosławia. Zamieszkał w dawnym Pałacu Czartoryskich. Trenuje z kolegami w okolicy, gdzie dominują wspaniałe lasy. Nie brak w nich wilków, ale do spotkań z nimi na razie nie dochodzi. Utrapieniem chodźarzy (jak i listonoszy w całym kraju) są tylko psy...

(JOT)

## Mistrzynie skrzatów

Nie chce być lekarką ani nauczycielką. Ma zaledwie 6 lat, ale dobrze wie, że kiedy urośnie, zostanie pingpongistką. Tak jak mama. Ale grać tak jak mama nie chce. - Tylko silniej - mówi mała blondyneczka, imienniczka swojej mamy, **Rita Piesocka**. Karierę sportową już rozpoczęła. Trenuje codziennie pod okiem mamy. Niedawno odniosła pierwszy poważny sukces. **Reprezentując Bronowiankę, została w Częstochowie mistrzynią Polski wśród skrzatów, w najmłodszej kategorii wiekowej w tenisie stołowym.**

Przyjechała z Kijowa do Polski, kiedy Margarita Piesocka, jej mama, zaczęła grać w I-ligowej wtedy drużynie Bronowianki. Mała Rita krzątała się wokół trenującej mamy, biegała za uwijającymi się przy stołach pingpongistkami Bronowianki i ciągle prosiła, żeby z nią zagrać. A grać z nią nie było łatwo. Po prostu trudno grać z przeciwnikiem, którego nie widać spod stołu. Dziś Ritka wystaje już zza stołu, a swoją grą zadziwia obserwatorów. O swoim pierwszym sukcesie opowiadała nam nienaganną polszczyzną (zna też ukraiński i rosyjski):

*czynka dobrze grała, ale wygrałam z nią 2-0. A potem stałam na jedynce (na najwyższym stopniu podium - przypis art.). Fajnie tam się stoi. Na dwójce też byłoby dobrze, ale na trójce już nie. Dostałam puchar, medal, pokrowiec na raketkę i dyplom. Najbardziej mi się podobał mi się puchar i medal.*

- **Lubisz grać w ping-ponga?**  
- *Lubię grać i biegać na palcach.*

- **A dlaczego lubisz grać?**

- *Żeby wygrywać, wtedy się cieszę.*

- **Myślisz, że masz talent do gry?**

- *Niezupełnie, ale chyba mam. Mama raz mówi, że dobrze gram, a raz, że źle.*

- **A co robisz źle?**

- *No, nogi mam źle i rękę prowadzę do góry...*

- **A co chciałabyś osiągnąć?**

- *Zawsze wygrywać 2-0.*

- **A co lubisz robić oprócz grania?**

- *Czytać „Ptasie plotki” i „Wzrywa i owoce”, i pisać. W zeszłym roku najbardziej lubię się bawić w kąciku z lalkami, tam gdzie są talerze i łyżki, można się bawić w domu. Tylko rysować nie umiem, bo mama nie chce ze mną trenować.*

- **Myślisz, że kiedy trochę trenuje, może się wszystkim nauczyć?**

- *Tak. Jakbym trenowała, to umiałabym narysować książeczki.*

Margarita Piesocka twierdzi, że córka ma większy talent niż ona sama. Chciałaby, żeby kiedyś gra w tenisa stała się jej zawodem: - *Na razie to dla niej zabawa, dobry sposób na wypełnienie czasu po szkole. Dzięki treningom szybciej dojrzewa. Tata Wołodzia Piesocki chciałby, aby została mistrzynią Europy, potem świata. Na razie, aby ucieci mistrzostwo Polski, obdarował córkę kwiatami i kupił mnóstwo słodyczy: - To nic, że psują zęby. Chciałem, żeby wiedziała, że jej sukces to rodzinne święto.*

(ART)

## Paintball: Nie daj się trafić

W Krakowie odbędą się mistrzostwa Polski w tej nowej dyscyplinie

Cała zabawa trwa tylko dwie minuty. Paintball, czyli zawody w strzelaniu kulkami z farby, powstał w 1981 roku w Stanach Zjednoczonych. Jakich jednak chłopiec, obojętnie gdzie się urodził, nie miał plastikowego karabinu i z różnicznymi nie rozgrywał na podwórku wielkich wojennych bitew? Paintball jest sposobem na powrót do młodzieńczych zabaw.

W paintball bawić można się w dwojaki sposób. Amatorzy rozgrywają swoje zawody w terenie, głównie w lesie, natomiast oficjalne zawody odbywa-

ją się na boisku o wymiarach 100 na 50 m.

Rywalizują dwie drużyny po pięć osób. Każdy uczestnik zakłada specjalny kombinezon z osłoną na twarz i jest wyposażony w pneumatyczną wiatrówkę napełnioną gazem oraz zapas żelatynowych kul wypełnionych różnokolorową farbą. Na boisku znajdują się beczki i opony, które stanowią osłony dla uczestników. Publiczność zabezpiecza specjalna farba. Każda drużyna ma swoją flagę, dodatkowo jeszcze jedna znajduje się na środku placu. Zawodnik raz trafiony jest wyeliminowany

z gry. Zadaniem drużyn jest zdobycie środkowej flagi, za co otrzymuje się punkty, zdobycie flagi rywala kończy grę. Jeśli żadnej z drużyn w ciągu dwóch minut nie uda się zdobyć flagi rywala, podlicza się zdobyte punkty, na których sumę składają się liczba „pozostałych przy życiu” uczestników oraz to, ile razy drużynie udało się zdobyć środkową flagę.

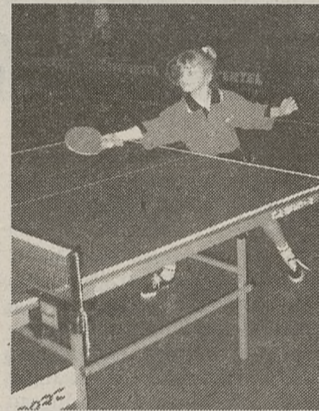
W Stanach Zjednoczonych paintball jest bardzo popularny, szacuje się, że regularnie sport ten uprawia 9 milionów obywateli. W paintball bawią się wszyscy, niezależnie od wieku i wzrostu

cenia. Oczywiście w prowadzone są mężczyźni, ale także sporo kobiet upodobało sobie taką formę aktywnego wypoczynku.

W Polsce paintball zyskuje coraz większą rzeszę sympatyków, a liczba bawiących się w ten sposób wynosi blisko 5 tysięcy. W Polsce zarejestrowanych jest siedem klubów, w Krakowie działa jeden Krakowski Klub K-68.

**Właśnie w Krakowie w dniach 9-10 maja na stadionie Juwenii odbędą się mistrzostwa Polski, będzie więc okazja, aby z bliska poznać tę dyscyplinę.**

(PAN)



6-letnia Rita

- *Na mistrzostwach były jeszcze mniejsze dzieci. Ja mam 6,5 lat, a niektóre miały 6. Czy dobrze grały? Inne dzieci grały śmiesznie. Tylko jedna dziew-*

## Książę Albert:

## Platinim nie jestem

Książę Albert to nie tylko wyborny „Casanova”, przeciętny bobsleista (startował w zimowych igrzyskach w Albertville w czwórce bobslejowej - był 27, w Lillehammer - 26, w Nagano - 27), ale także wierny kibic piłkarski. Kibic na tyle zaangażowany, że sam uprawia i tę dziedzinę sportu. Poza tym kibicuje AS Monaco oraz reprezentacjom Francji, Brazylii i Anglii.

Książę „karierę” piłkarską ma dosyć długą. Grać zaczął już w wieku 5 lat, fascynując się gwiazdami takimi jak Theo Hernandez czy Hidalgo (późniejszy trener reprezentacji Francji). Później przyszła kolej na drużynę college'u. Ustawiano go na wszystkich pozycjach - od pomocnika do bramkarza. - *Chciałem grać jak Platini - zwierza się. - Ale talent nie ten.*

Potem przyszedł czas na amatorstwo. Książę zrozumiał, że wielkim piłkarzem nie będzie. Pozostało mu tylko podziwiać Platiniego czy Rocheteau. Wraz z przyjaciółmi założył amatorski zespół „Barbajans” (nazwa od ulubionego ich dania). Albert został prawym kryjącym obrońcą. Trenuje regularnie do dziś (we wtorki i soboty gwoli uciśnienia).

Mecze AS Monaco ogląda wszystkie. Często ze swoim ojcem księciem Rainierem. Na wyjazdy jeździ, choć tylko na te najważniejsze. Oglądając futbol nie nudzi się nigdy. - *Uwielbiam*

*taktykę w piłce - mówi. - Jeśli mam czas, rozmawiam o niej dużo z trenerem AS Monaco, Jeanem Tiganą. Moim marzeniem jest, by w drużynie z mojego księstwa grało 22 zawodników urodzonych w Monaco.*

Książę Albert w piłkarskim stroju  
Fot. Archiwum

Jakie są jego typy przed Mistrzostwami Świata? Będzie dopinguł Francuzów, uważa, że wylosowali dość łatwą grupę (Południowa Afryka, Arabia Saudyjska, Dania - mój przypis). Ma także obywatelstwo USA, więc i Amerykanom poświęci nieco „księżęcej uwagi”. Uwielbia także Brazylijczyków za ich wspaniałą technikę oraz Anglików za zaangażowanie na boisku.

Kto zdobędzie mistrzostwo? - *Francuzi lub Niemcy - odpowiada książę z przekonaniem.*

(RS)

## Globtroter - Albin Mikulski

## Bedfordem po Australii

Młodzi kibice piłki nożnej w Krakowie, którzy nie pamiętają **Albina Mikulskiego** w roli znakomitego napastnika, kojarzą go z drugoligowym Wawelem, gdzie pracuje jako trener. Był w jego życiu taki moment, kiedy musiał podjąć decyzję: jechać do Australii czy zostać trenerem w Polsce. Wybrał to pierwsze rozwiązanie i - jak sam mówi - nigdy tego nie żałował.

## Początki w Sieniawie

Zaczynałem się bawić w piłkę nożną w Sieniawie w województwie rzeszowskim, gdzie się urodziłem - opowiada Albin Mikulski. - Tam grałem w juniorkach i A-klasie do 16 roku życia. Stamtąd trafiłem do Avii Świdnik, znalazłem się w kadrze Polski juniorów. Potem grałem przez 3,5 roku w Stalowej Woli. W młodzieżowej reprezentacji Polski, zaliczyłem prawie 30 spotkań.

Osobny rozdział mojej kariery stanowią występy w Ruchu Chorzów. Decyzja nie była trudna - wszak Ruch to niewątpliwie uznana firma. Szybko wynegocjowaliśmy bardzo dobry kontrakt i od 1977 roku grałem w barwach tego zespołu. Moim pierwszym trenerem był wówczas Frantisek Havranek. Zadebiutowałem w meczu z Zagłębiem Sosnowiec, wygraliśmy 4-2, a ja strzeliłem dwie bramki - to był debiut marzenia. Grałem dużo,

kontuzje szczęśliwie mnie omijały. Nigdy nie bałem się twardej, męskiej walki. Pamiętam, kiedyś graliśmy mecz z Legią w Warszawie i pilnowałem mnie indywidualnie Adam Topolski. Boisko było śliskie, błotniste. Zobaczyłem Adama, jak z tyłu robi wślizg, zdążyłem podskoczyć i... wylądowałem mu na klatce piersiowej. Po meczu podałem sobie rękę, Adam pokazał mi odbite na piersiach kolki. W sumie przez 9 lat rozegrałem ponad 260 spotkań ligowych, strzeliłem w nich 49 goli. Mam na swoim koncie mistrzostwo Polski w sezonie 1978/79 z trenerem Leszkiem Jezierskim.

Skończyłem studia na katowickiej AWF jako trener II klasy. Dostałem pracę jako asystent w katedrze piłki nożnej i jednocześnie objąłem zespół GKS Tychy w III lidze. Drużyna broniła się wtedy przed spadkiem, zaczęliśmy pracę z Jankiem Benigerem i... zajęliśmy 2 miejsce, będąc o krok od awansu. Potem dostałem propozycję ze Stali Stalowa Wola, ale równocześnie przyszła oferta, by pracować z Polonią Sydney. Menedżer Piotr Bondarek wiele opowiadał mi o Australii. Tak długo mnie kusił, aż w październiku 1988 podjąłem decyzję wyjazdu z całą rodziną.

## Zdjęcia tego nie oddadzą

Wcale nie było łatwo wyjechać. Wszystkie pieniądze, ja-

kie miałem, przeznaczyłem na wyjazd i pierwsze miesiące egzystencji. Sprzedałem mieszkanie, samochód i to wystarczyło na początek. Polonia Sydney to był mocny, pierwszoligowy zespół. Występowało w nim wielu znanych polskich piłkarzy: Jurek Dryś z Zagłębia Sosnowiec, Leszek Kulwicki z Lechii Gdańsk, Jarek Nowicki z Zawiszy Bydgoszcz i wielu innych. Przez pół roku chodziłem do szkoły, potem zacząłem pracować. Kiedy poznałem język, otrzymałem propozycję zatrudnienia na tamtejszej uczelni (Australian College of Physical Education) i prowadziłem zajęcia ze studentami, a także kursy dla instruktorów piłki nożnej z Australijskiej Federacji Sportu. Po dwóch latach w Polonii Sydney skorzystałem z oferty Wollongong United. To przepiękna miejscowość położona nad oceanem, około 100 km od Sydney. Cudownie hotel, plaże, na których oglądaliśmy mecze bardzo popularnej siatkówki plażowej. Często te spotkania ogląda 500, a nawet 1000 osób. Ta praca - w klubach i na uczelni, dała mi dużo satysfakcji.

Żadne opowieści, zdjęcia i kasety wideo nie oddadzą tego, co tam zobaczyłem. To najpiękniejsze miejsce na świecie. Australia mnie po prostu zauroczyła. To wszystko wybrałem sobie inaczej. Obcowa-

nie z przyrodą nad oceanem jest czymś niepowtarzalnym, bajecznie kolorowe zatoki, fantastyczne powietrze - niczym w bajce. Powiedzieliśmy sobie z żoną, że nie ma piękniejszego miejsca na świecie niż Australia.

## Rafy koralowe z opowieści

Kupiliśmy sobie starego bedforda, w którym można spać, gotować i podróżowali. Byliśmy w Edenie, gdzie nakręcono znany polskim widzom serial „Powrót do Edenu”. Pojechaliśmy do buszu nad ocean, gdzie kangury nocą stukają nam w burtę samochodu. Jedne są oswojone, inne są naprawdę groźne i można oberwać. Widziałem zawsze senne misie koala, które śpią na eukaliptusie. Nigdy nie dojechaliśmy do Melbourne, było zbyt daleko. Zawsze myślałem, że w Australii nie ma śniegu, że to kontynent ciepły. Tymczasem tuż za Canberą jest góra Kościuszki, gdzie ludzie przyjeżdżają, by korzystać z uroków zimy. Ale tak naprawdę, by zobaczyć całą Australię, trzeba jeździć przynajmniej rok. W zasadzie znam tylko kilka miejsc, które zobaczyłem, reszta czeka. Chciałbym koniecznie zobaczyć rafy koralowe, które niestety znam tylko z opowieści.

Wysłuchał:  
JAROSŁAW KRZOSKA

Niedziela

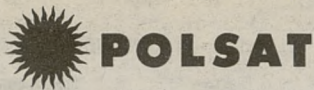


- 7.00 Rolnictwo na świecie: Brazylia
- 7.15 Notowania
- 7.50 Poranek filmowy
- 8.15 Teleranek
- 8.40 „Christy” (15/22) - serial USA
- 9.40 W Starym Kinie: „Prywatne życie Bel Ami” - film USA (1947), reż. Albert Lewin, wyk. George Sanders, Angela Lansbury (107 min)  
*Przystojny, cyniczny mężczyzna usiłuje zrobić karierę w Paryżu.*
- 11.30 Salomon - teleturniej wiedzy religijnej
- 11.45 Będziesz miłował Pana Boga twego
- 12.00 Anioł Pański - transmisja z Watykanu
- 12.15 Tydzień
- 13.00 Wiadomości
- 13.10 Zwierzęta świata. Przyroda Ziemi Świętej (3/6): Zatokowa pustynia - izraelsko-holenderski serial dokumentalny
- 13.40 Dania do podania
- 13.50 Dom - magazyn
- 14.10 Stop klatka - magazyn filmowy
- 14.40 Od przedszkola do Opola - Czerwone Gitary
- 15.20 Zaproszenie do Teatru TV: „Miłość na Krymie”
- 15.30 Seriale wszech czasów: „Noce i dnie” (4/12) - serial TVP (emisja z teletekstem)
- 16.25 Miliard w rozumie - teleturniej
- 17.00 Teleexpress
- 17.25 Śmiechu warte
- 17.50 Dziennik Telewizyjny - program satyryczny Jacka Fedorowicza
- 18.05 „Doktor Quinn” - serial USA (emisja z teletekstem)
- 19.00 Wieczorynka: Nowe Przygody Kubusia Puchatka
- 19.30 Wiadomości
- 20.00 „Dziedzic na Ballantrae” (2/3) - serial USA
- 20.50 Rozwiązanie konkursu audiotele
- 21.00 Decyzja należy do ciebie (audiotele: 0-70055580 - tak, 0-70055590 - nie)
- 21.40 Śmieszć każdy może
- 22.10 Sportowa niedziela
- 22.40 Opinie - program publicystyczny
- 23.15 „Gorzkie żniwa” - film niemiecki (1984), reż. Agnieszka Holland, wyk. Armin Muller-Stahl, Eli-

- sabeth Trissenaar (101 min)
- 0.55 Siódemka w Jedyńce: Renette z Oranu - francuski film dokumentalny
- 1.55 Tani program o poezji



- 7.00 Sport telegram
- 7.05 Echa tygodnia (dla niesłyszących)
- 7.35 Film dla niesłyszących: „Dziedzic na Ballantrae” (2/3) - serial USA
- 8.25 Słowo na niedzielę (dla niesłyszących)
- 8.30 Program lokalny  
Z Krakowa: 8.30 Rola 8.50 Kalejdoskop sportowy
- 9.35 „Cudowne lata” (23) - serial USA
- 10.00 Podróże w czasie i przestrzeni: „Poszukiwacze przygód (5-ost.) - Neil Armstrong - film dokumentalny USA
- 11.00 Kręciola
- 11.25 Lowcy skarbów (4): Tajemnica Wyspy Kokosowej - film dokumentalny USA
- 11.55 Perły z lamusa: „Trzy kamelie” - film USA (1942), reż. Irving Rapper, wyst. Bette Davis, Paul Henreid, Claudia Rains (113 min)  
*Córka despotycznej matki staje wobec nieoczekiwanej odmiany życia.*
- 14.00 Ala ma dzieci - film dokumentalny Pauli Jakubowskiej i Pawła Królikowskiego
- 14.30 30 ton! Lista, lista, lista przebojów
- 15.00 Familiada - teleturniej
- 15.30 Ulica Sezamkowa
- 16.00 Dozwolone od lat 40
- 17.00 „Gdzie diabeł mówi dobranoc” (40) - serial USA
- 17.45 Halo Dwójka
- 18.00 Panorama
- 18.10 Program lokalny  
Z Krakowa: Kronika
- 18.35 Magia liter - teleturniej (audiotele 0-70055600)
- 19.05 7 dni świat
- 19.30 „Cosby” /25/ - serial prod. USA
- 20.00 Baw się razem z nami: Ze Szwejkami „Pod Złotą Pipą
- 20.55 „Sława i chwała” (1/7) - serial TVP
- 22.00 Panorama
- 22.40 „Sława i chwała” (2/7) - serial TVP
- 23.35 Publicystyka kulturalna  
0.40 Sport telegram  
0.45 Koncert trzech kantorów  
*Koncert inauguracyjny VII Festiwalu Kultury Żydowskiej - Kraków '97.*



- 6.00 Program muzyczny
- 6.30 Disco Polo Live
- 7.30 Jesteśmy - magazyn redakcji programów religijnych
- 8.00 Na topie
- 8.30 Klip-Klapy
- 9.00 Rekiny wielkiego miasta - serial animowany USA
- 9.30 Power Rangers - serial komiksowy
- 10.00 Disco Relax
- 11.00 Ja się zastrzeżę! (8) - serial komediowy USA
- 11.30 Sabrina, nastoletnia czarownica (3) - serial USA
- 12.00 Z pianką czy bez (4) - polski serial komediowy
- 12.30 „Na psa urok!” - komedia USA (1959), reż. Charles Barton, wyk. Fred McMurray, Jean Hagen, Tommy Kirk, Annette Funicello (89 min)  
*Nieostrożnie wypowiedziane zaklęcie zmienia nastolatka w kudłatego owczarka.*
- 14.30 Dziewięciu wspaniałych
- 15.00 Dyzurny satyryk kraju - program Tadeusza Drozdy
- 15.30 Piramida
- 16.00 Informacje
- 16.15 Miłość od pierwszego wejrzenia
- 16.45 Słoneczny patrol (30) - serial USA
- 17.45 Zabójcze gry (4) - serial sensacyjny USA
- 18.40 Alf (29) - serial komediowy USA
- 19.05 Idź na całość
- 20.05 Gorączka w mieście (6) - serial sensacyjny USA
- 20.50 Losowanie otto
- 21.00 „Wiek niewinności” - melodramat USA (1993), reż. Martin Scorsese, wyk. Michele Pfeiffer, Daniel Day-Lewis, Winona Ryder (133 min)  
*W scenerii XIX-wiecznego Nowego Jorku rozgrywa się opowieść o miłości, honorze, namiętności...*
- 23.30 Wyniki losowania Lotto
- 23.35 Na każdy temat - talk show
- 0.35 Magazyn sportowy
- 2.00 Programy muzyczne



- 7.00 Soundtrack 7.30 Na topie
- 8.00 TV Shop 8.30-9.30 Seriale animowane 9.30 Droga do Avonlea (7) 10.30 Na południe (12)
- 11.30 Disco Polo Live 12.30 Miasteczko Twin Peaks II (9) 13.30 TV Shop 4.00 Junior-show Jurka Petersburskiego Juniora 14.30 ROM 15.00 Magazyn motoryzacyjny młodych 15.30 Jacek Ziobro Superstar 16.00 Droga do Avonlea (8) 17.00 Informacje 17.10-18.00 Seriale animowane 18.00 Wrestling: wszystkie chwytty dozwolone (6) 19.00 Prawo do miłości (139, 140) 19.50 „Sprzedawca śmieci” - film USA (powt.) 21.40 Miasteczko Twin Peaks II (10) 22.30 Plastic TV 23.00 Afficionado 23.30 DJ Club 24.00 Między snem a jawą (3)



- 6.30 Telesklep
- 7.30 Poirot (14) - angielski serial kryminalny
- 8.30 Biblia dla najmłodszych - serial animowany
- 9.30 100 procent ryzyka
- 10.00 Rzut za 3: Następcy Jordana
- 10.30 Magazyn NBA
- 11.00 Nieśmiertelny (3) - serial USA
- 12.00 Kino familijne: Conan (8) - serial USA
- 13.00 Dance Time
- 13.30 Krok w krok z Brianem Scottem - program rozrywkowy
- 14.00 TVN Fakty
- 14.05 Gotuj z Kuroniem

- 14.30 Film na deser: „Zaginiony świat” - film przygodowy USA (1960), reż. Irwin Allen, wyk. Claude Rains, Michael Rennie, David Hedison, Richard Haydn (92 min)  
*Ekscentryczny profesor na czele ekspedycji naukowej do prehistorycznego rezerwatu nad Amazonką. Na motywach powieści fantastycznej Arthura Conan Doyle'a.*
- 16.30 Błękitny wir - film dokumentalny
- 17.00 Pogodnie z TVN
- 17.15 TVN Fakty Regionalne
- 17.30 Teleplotki
- 18.00 Kino familijne: Rodziców nie ma w domu (29) - serial polski
- 18.15 Zostań gwiazdą - program rozrywkowy, I półfinał
- 19.30 TVN Fakty
- 20.00 Sport
- 20.05 „Dzikie i swobodne” - film przygodowy USA (1994), reż. Duncan McLachlan, wyk. Brooke Shields, John Varty, Elmon Mhlongo, Martin Sheen (94 min)



Dorastanie pary lamparciątek - i walka ludzi o ich przetrwanie.

- 22.00 NBA w TVN: transmisja meczu koszykówki Utah Jazz - L.A. Lakers

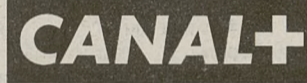


- 7.00 Nasz sklep
- 8.00 Farm Aid - koncert
- 8.55 Radio amatorów (7) - serial australijski
- 9.50 Szczęśliwa ósemka
- 10.30 „Tańcząca z wiatrem” - film USA (powt.)
- 12.05 Zwariowana rodzinka (14) - serial komediowy
- 12.30 Flash Gordon - serial animowany
- 13.20 Nasze auto - magazyn
- 13.30 Gotowanie z dziadkiem
- 13.45 „Wystaniec” - film przygodowy USA (1995), reż. Grig Clyde, wyk. David Bowie, Wilford Brimley
- 15.30 Korsarze - serial dokumentalny
- 16.00 Śpiewamy ze Staśkiem Wielankiem
- 16.35 „Latający lekarze” (14) - serial australijski
- 17.30 Nasze wiadomości
- 17.35 Nasze auto
- 18.00 Detektyw (8) - angielski serial kryminalny
- 18.55 O pogodzie
- 19.05 Melanżeria - program muzyczny
- 20.05 Dr Halifax (8) - australijski serial kryminalny
- 21.50 Wieczór gwiazd
- 22.15 Dobrzy i źli (15) - australijski serial kryminalny
- 23.00 Nasze wiadomości - minął tydzień
- 23.20 Kłasyka TV: Niewidzialny człowiek (12) - serial USA
- 23.55 Gry nocne



- 8.00 Tom Grom i nadzwyczajni rycerze - serial animowany
- 8.25 Sergiusz Rachmaninow II Symfonia w wykonaniu PRiTV
- 9.30 Kolejowe przygody wzdłuż Europy
- 9.50 Świat Artura - film animowany
- 10.05 „Ten idiota Bert Rigby” - film USA (powt.)
- 11.40 Nasz show powszedni (2)
- 12.15 Kocie klipy

- 12.25 Na peryferiach życia - angielski serial dokumentalny
- 12.40 Skarby archeologii - włoski serial dokumentalny
- 13.10 Najpiękniejsze miejsca - serial dokumentalny USA
- 13.40 Wideo wizyty
- 14.45 Kufer Babci Aliny
- 15.10 Ivanhoe - serial animowany
- 15.35 Drużyna marzeń (9/32) - serial angielski
- 16.00 Cudowny świat zwierząt Australii - angielski serial dokumentalny
- 16.30 Magazyn teatralny
- 17.05 Motoekspert
- 17.30 Modelki - program o modzie
- 17.55 Gość TV Kraków
- 18.10 Kronika
- 18.30 Okręt (1/5) - niemiecki serial wojenny
- 19.30 Świat ogrodów
- 20.00 „Biała miła” - film sensacyjny USA, reż. Robert Butler, wyk. Alan Alda, Peter Gallagher
- 21.45 Kronika
- 22.00 Konkurs muzyczny
- 22.05 Sprawozdawczy magazyn sportowy
- 22.30 Sataniści - film dokumentalny USA
- 23.30 „Gorące Los Angeles” - film sensacyjny USA (1989), reż. Joseph Merchi, wyk. Jim Brown, Lawrence Hilton Jacobs



- 7.00-8.00 PROGRAM NIE KODOWANY: 7.00 Rozkodowany Bugs Bunny
- 8.00-12.30 PROGRAM KODOWANY
- 8.00 Zaczarowane krainy Enid Blyton - serial animowany
- 8.30 Z życia przyrody - serial dokumentalny
- 9.00 „Zakochany pingwin” - kino rodzinne USA (1995), reż. Don Bluth (71 min)
- 10.15 „Licencja na zabijanie” - film sensacyjny USA (127 min)
- 12.30-14.00 PROGRAM NIE KODOWANY 12.30 Star Trek. Voyager III (12) - serial s.f. USA 13.30 Strefa mroku (16) - serial sf USA
- 14.00-19.00 PROGRAM KODOWANY
- 14.00 „GoldenEye” - film sensacyjny USA (102 min)
- 16.05 Kuchnia filmowa
- 16.25 Tajemnice oceanów - film dokumentalny
- 16.55 Mecz tygodnia ligi angielskiej
- 19.00-20.00 PROGRAM NIE KODOWANY: 19.00 Ósme niebo - program Tomasza Raczka
- 20.00-6.55 PROGRAM KODOWANY
- 20.00 13 posterunek (12) - polski serial komediowy
- 20.30 „Jerozolima” - film szwedzko-duńsko-norwesko-fińsko-islandzki (1996), reż. Bille August, wyk. Maria Bonnevie, Ulf Friberg, Pernilla August, Max von Sydow, Olympia Dukakis (160 min)



Ekranizacja powieści noblistki Selmy Lagerlof, zainspirowanej autentyczną historią.

- 23.20 Sport + - magazyn sportowy
- 0.40 „Dracula wampiry bez zębów” - komedia USA (86 min)
- 2.10 „Czekając na miłość” - film USA (118 min)
- 4.10 „Bariera” - film polski (77 min)

- 5.30 „Autoportret z kochanką” - film polski (84 min)



- 7.00 Piękna i Bestia - serial USA
- 7.50 Bolek i Lolek zapraszają
- 9.45 Ukryta kamera
- 10.15 „Cannonball” - komedia sensacyjna (powt.)
- 11.50 Lassie - serial dla młodzieży
- 12.20 Sliders - serial s.f.
- 13.05 Steven Spielberg przedstawia: Niesamowite historie
- 14.00 Amerykańska opowieść film animowany
- 15.25 Autostrada do nieba - serial USA
- 16.20 Siódme niebo - serial
- 17.05 Ukryta kamera
- 17.35 Kameleon 2 - serial sensacyjny
- 18.25 Alfred Hitchcock przedstawia
- 18.50 7 minut
- 19.05 Strażnik czasu - serial s.f.
- 19.50 Prognoza pogody
- 19.55 „Jak dobrze mieć kuzyna” - komedia USA (1990), reż. Doug Lodato, wyk. Lymson Ward, Kim Myers (85 min)
- 21.20 Wieczór z wampirem - talk-show
- 22.10 Oblicza Nowego Jorku - serial sensacyjny
- 23.00 Prawo i bezprawie - serial kryminalny
- 23.50 Strażnik czasu
- 0.40 Oblicza Nowego Jorku (1/13)



- 7.00 Mokrądełka 7.30 Magdalena 8.00 Hrabia Kaczula 8.30 Obrońcy kamienia 9.00 W cztery strony świata 9.30 Tajemnice nauki 10.00 Klub globtrotera 10.40 Koszałek Opalek 11.05 Każdy gra inaczej 11.35 Jubileusz R. Teslawicza 12.05 Studio Sport 13.00 Wielkie przygody XX wieku 13.30 Z życia Kościoła 14.00 Telefoniada 15.00 Kto pyta, nie błądzi 15.10 - 16.30 Pismo wspólne 16.35 Powroty 17.20 Studio Gol 18.00 Panorama 18.10 Aktualności 18.30 - 21.45 Pismo wspólne 19.15 EL TV Music 22.00 Aktualności 22.10 Sport 23.10 Trąba powietrzna 0.40 Uderzenie (1/13)



- 7.05 Słowo na niedzielę 7.10 Klan (70, 71, 72) 8.30 Misjonarze: Znak woli Bożej 9.00 Dzień dobry na dzień dobry 10.15 Zaproszenie 10.45 Niedzielne muzykowanie: Giselle Rouge (1) Sankt Petersburski Teatr Baletu Borysa Eijfmana 11.30 Panteon 11.45 Polonijne spotkanie: Portugalskie wędrowniki 12.00 Polskie ABC 12.35 Mordziaki 13.00 Transmisja niedzielnej mszy św. 14.00 Gościniec 14.30 Kraina uśmiechu 15.25 Biografie: Strażniczka 15.50 Wielkopostne śpiewy prawosławne 16.30 Tak jak w kinie 16.50 Pocztynion 17.00 Teleexpress 17.15 Kot w butach 17.40 Wspomnień czar: „Skłamałam” - melodramat polski (1937), reż. Mieczysław Krawicz, Zbigniew Gniadzowski, wyk. Jadwiga Smosarska, Eugeniusz Bodo (81 min) 19.15 Dobranocka 19.30 Wiadomości 19.45 Prognoza pogody 19.50 Kto jest kim w Polsce? 20.00 „Wszystko co najważniejsze” - film polski (1991), reż. Robert Gliński, wyk.: Ewa Skibińska, Adaś Siemion, Grażyna Barszczevska, Krzysztof Globisz (99 min) 21.45 TLP 22.30 Panorama 23.05 Zagrajmy w kabaret 24.00 Sportowa niedziela

Za zmiany wprowadzone w ostatniej chwili do poszczególnych programów, redakcja nie bierze odpowiedzialności.

TVP II, niedziela, godz. 20.00

„Cały Kraków” za kratami



Krzysztof Litwin, Andrzej Sikorowski, Leszek Mazan, ba, nawet sam naczelny „Przekroju”, Mieczysław Czuma oraz inni znani przedstawiciele świata artystyczno-dziennikarskiego (czyli - cały Kraków!) znaleźli się w areszcie. Nie było jakim, bo C.K. austriackim, zbudowanym specjalnie na tę okazję w studio telewizyjnym na krakowskich Krzemionkach.

Uwolnieni łaskawie przez Najjaśniejszego Pana, udali się

niezwłocznie na duży kufel jasnego pełnego do piwiarni „Pod Złotą Pipą”, gdzie dzielny wojak Szwejk, pani Palivcova, gdzie szwejkologia nauką stosowaną i trochę sposobem na życie.

A wszystko to w wielkim widowisku według scenariusza Leszka Mazana, wyreżyserowanym przez Włodzimierza Gawrońskiego. Zatem - do spotkania w II programie TV, w niedzielę, o godz. 20.00. I - Also na zdar!

# Telewizja

## Sobota

### TVP 1

- 7.00 Eko - echo  
7.15 Z Polski  
7.30 Agrolinia  
8.00 Wszystko o działce i ogrodzie  
8.30 Wiadomości  
8.45 Dzieło arcydzieło  
8.55 Ziarno - program redakcji katolickiej  
9.20 5 - 10 - 15 - program dla dzieci i młodzieży  
10.20 Współcześni wojownicy  
10.40 Zwierzozbliżenia  
11.05 „Jalna” (14/16) - serial francusko-kanadyjski  
12.00 Wiadomości  
12.10 Walt Disney przedstawia: Alladyn oraz „Dzieciak Donovaną” (emisja z teletekstem)  
13.30 Jeśli nie Oxford, to co? - teleturniej  
13.55 Oxford - urok tradycji - reportaż  
14.30 **Wspomnienia z getta prof. Israela Gutmana**  
14.40 Dzieci klasztorów - reportaż  
15.40 TLP (audiotele 0-70055671-691)  
16.25 „Pan Złota Rączka” (6/50) - serial komediowy USA  
17.00 Teleexpress  
17.25 Jaka to melodia? - quiz  
17.50 To jest telewizja  
18.10 „Słoneczny patrol” (4/22) - serial USA  
19.00 Wieczorynka: Wesoly świat Richarda Scary'ego  
19.30 Wiadomości  
20.00 **„Po tamtej stronie. Próba ognia” - film s.f. USA (1996), reż. Robert Foxworth, wyk. Diana Scarwid, Ian Tracey (52 min)**  
*Zapowiedź nowej serii odcinków serialu emitowanego w ub. roku.*  
21.00 Fryderyk '97 - koncert galowy  
23.30 Sportowa sobota  
23.50 **„Wybuch” - film USA (1981), reż. Brian de Palma, wyk. John Travolta, Nancy Allen, John Lithgow (104 min)**  
*Operator dźwięku przypadkiem staje się świadkiem tajemniczego wypadku.*  
1.35 „Klan” (85, 86) - telenowela TVP  
2.25 „Misja Laser” - film USA (1989), reż. Beau Davie, wyk. Brandon Lee, Debi Monahan (85 min)

- 10.00 Pogotowie ekologiczne Dwójki  
10.15 Ojczyzna - polszczyzna  
10.30 Kino bez rodziców  
11.30 Apetyt na zdrowie  
12.00 „Cztery pory roku” gra Nigel Kennedy  
12.55 Losowanie nagród audiotele  
13.00 **Małe Ojczyzny: Kock - film dokumentalny**  
13.30 „Przystanek Alaski” (33) - serial USA  
14.30 Narodziny w morzu (6): Manaty - film dokumentalny USA  
15.00 Familiada - teleturniej  
15.30 Wydarzenie tygodnia  
16.00 Sławne modelki: Elle MacPherson - francuski serial dokumentalny  
17.00 „Czterdziestolatek” (1/21) - serial TVP (emisja z teletekstem)  
18.00 Panorama  
18.10 Program lokalny  
18.35 Magia liter - teleturniej (audiotele 0-7005600)  
19.05 „Złotopolscy” (34) - serial TVP  
19.30 Studio sport: Europejski Przegląd Piłkarski  
19.55 Studio sport I liga piłki nożnej  
20.50 Go - magazyn piłkarski (audiotele 0-70035281, 0-70035282)  
21.25 Baw się razem z nami: Oczywiście  
21.50 Słowo na niedzielę  
22.00 Panorama  
22.40 „Czarna żmija” (22/24) - serial angielski  
23.10 **Głośna samotność: Edward Stachura „Pogodzić się ze światem”, reż. Jerzy Zalewski, wyk. Mirosław Baka**  
23.40 Camerata 2  
0.05 Sport telegram  
0.10 Przesłanie miłości - Festiwal muzyczny na wyspie Wight, rok 1970 - koncert

### POLSAT

- 6.00 Muzyka na dzień dobry  
6.30 Disco Relax  
7.30 Magazyn redakcji programów religijnych  
8.00 Smakosze i rozkosze  
8.15 Lista przebojów  
8.30 Co jest grane?  
8.55 Rupert (1) - serial animowany  
9.20 Power Rangers - serial komiksowy  
9.45 Strażnik Teksasu - serial sensacyjny USA  
10.40 **„Prywatne życie Elżbiety i Essex” - film kostiumowy USA (1939), reż. Michael Curtiz, wyk. Bette Davis, Errol Flynn, Olivia de Havilland, Vincent Price (102 min)**  
12.40 „Powrót z lodowatego piekła” - film USA (1987), reż. Waris Hussein, wyk. John Savage, Willie Nelson, Ben Cross, Francesca Annis (98 min)  
*Amerykanin więziony przez 38 lat w radzieckich łagrach. Film na kanwie autentycznych wydarzeń.*  
14.30 Oskar - magazyn filmowy  
15.00 Poradnik imiennowy  
15.30 Piramida  
16.00 Informacje  
16.15 Dziewięciu wspaniałych  
16.45 Rekin kart  
17.15 Rykowsko  
17.45 Słoneczny patrol (29) - serial USA  
18.40 Alf (28) - serial kom. USA  
19.05 Disco Polo Live

- 20.05 Idź na całość  
20.50 Losowanie Lotto  
21.00 Legendy kung-fu (12) - serial USA  
21.55 **„Na krawędzi ciemności” - film s.f. USA (1994), reż. John Eyres, wyk. Frank Zagarino, Sam Bottoms, Musetta Wander (95 min)**  
*Szaleństwa i zbrodnie androida, który wymknął się spod kontroli.*  
22.55 Ogłoszenie wyników Lotto  
23.55 Życie jak sen (14) - serial komediowy USA  
0.30 Playboy  
1.30 „Ślepy odwet” - film sensacyjny USA (1990), reż. Lee Philips, wyk. Gerard McRaney, Lane Smith (89 min)  
*Ojciec wyrusza w niebezpieczną podróż na Południe Stanów, by zemścić się na mordercach swojego syna.*  
3.05 Programy muzyczne

### POLSAT 2

- 7.00 Dance TV 7.30 Plastic TV  
8.00 TV Shop 8.30-9.30 Serie animowane 9.30 Droga do Avonlea (6) 10.30 Na południe (11) 11.30 Żar młodości (430) 12.30 Miasteczko Twin Peaks II (8) 13.30 TV Shop 14.00 Link New Look 14.30 ROM 15.00 Soundtrack 15.30 Na topie 16.00 Droga do Avonlea (7) 17.00 Informacje 17.10-18.00 Serie animowane 18.00 Wrestling: wszystkie chwytaki dozwolone (5) 19.00 Prawo do miłości (133, 134) 19.50 „Sekrety rodzinne” - film sensacyjny USA (1996) reż. Richard T. Heffron, wyk. Greg Evigan, Loni Anderson (90 min) 21.30 Idź na całość 22.30 „Sprzedawca śmieci” - film USA (1993), reż. Fraser Heston, wyk. Max von Sydow, Ed Harris (106 min) 0.20 Przytul mnie

### tvn

- 7.15 Telesklep  
8.15 Dinusie 2 - serial animowany  
8.45 De De reporter  
9.00 Kapitan Zajac - serial animowany  
9.30 Biblia dla najmłodszych: Stworzenie świata  
10.00 Beverly Hills 90210 (133) - serial USA  
11.00 Nieśmiertelny (2) - serial sensacyjny USA  
12.00 Gillette  
12.30 NBA w TVN: Skrót meczu koszykówki Houston Rockets - Minnesota Timberwolves  
13.30 Gillette World Cup: eliminacje do Mistrzostw Świata w Piłce Nożnej  
14.00 TVN Fakty  
14.05 TVN - między nami mówią  
14.15 **Ludzie w drodze - program reporterów TVN**  
14.45 Babilon V (28) - serial s.f. USA  
15.45 MTV - Nengah Cherry - koncert  
16.15 Poirot (14) - angielski serial kryminalny  
17.15 TVN Fakty Regionalne  
17.30 Melrose Place (28) - serial USA  
18.30 Wszystko albo nic - teleturniej  
19.30 TVN Fakty  
20.00 Sport  
20.05 **„Dziewczyna z Beverly Hills” - film sensacyjny USA (1985), reż. Corey Allen, wyk. James Brolin,**

Lisa Hartman Black, David Hemmings, Stuart Whitman (94 min)



Niedobrana para policyjna na tropie zabójcy.

- 22.00 Organizacja śmierci - Milenium (21) - serial USA  
23.00 W mrocznym kręgu - reportaż  
23.15 **„Przeklęty kamień” - horror USA (1992), reż. Willard Carroll, wyk. Peter Riegert, Alexander Godunov, Joan Severance, William Hickey (98 min)**  
*Mroczna tajemnica kamienia ze znakami runicznymi, odkrytego przez górników.*  
1.00 Nic straconego: Milenium

### NASZA TV

- 7.00 Nasz sklep  
8.00 Nasza dzieciom  
9.45 Uśmiech proszę - filmy z Charlie Chaplinem  
10.00 Farm Aid - koncert  
11.00 Mossad (8) - serial izraelski  
11.50 Nasze wiadomości  
11.55 TotamTo  
12.20 Co się stało - serial dokumentalny  
13.15 Zagraj z nami: Domino  
13.30 **„Tańcząca z wiatrem” - film przygodowy USA (1997), reż. Graig Clyde, wyk. Brian Keith**  
*Dwunastoletnia mistrzyni jeździectwa ulega wypadkowi.*  
15.20 Szczęśliwa ósemka  
16.00 Radio amatorów (7) - serial australijski  
16.55 Ręce do góry - talk-show  
17.30 Nasze wiadomości  
17.35 Zwiariowana rodzinka (14) - serial komediowy  
18.00 Sto plus jeden - teleturniej  
18.25 Wojna i pamięć (14) - serial USA  
19.25 Uśmiech proszę  
20.05 **„Utrata niewinności” - film USA (1997), reż. Bethany Rooney, wyk. Kerri Russell, Roberta Maxwell (92 min)**  
*O trudach dorastania.*  
21.45 Nasze wiadomości  
21.55 Koń Polski prezentuje  
22.15 Złote lata (7) - serial USA  
23.10 Era Wodnika  
23.30 Starsky i Hutch (12) - serial sensacyjny USA  
0.30 City - serial USA (powt. z tygodnia)
- TELEWIZJA KRAKÓW**
- 8.00 Bajkowe trojaczki - serial animowany  
8.25 Koncert, którego nie było  
9.10 Kocie klipy  
9.20 Historia miłości (137, 138) - serial brazylijski  
10.15 **„Mały lord” - film włosko-niemiecki dla dzieci, reż. Gianfranco Albano, wyk. Mario Adorf, Marianne Sagebrecht**  
11.40 Rodzinna karuzela (13/26) - serial komediowy USA

- 12.10 Tajemnice nauki  
12.30 UK Today - magazyn  
13.00 Prawdziwa historia - film animowany  
13.30 Zielono mi (6) - serial angielski dla młodzieży  
14.30 Szkoła rodzenia  
14.45 Z planu filmowego  
15.00 Kino Telewizji Kraków  
15.10 Podróże z małą gwiazdką  
15.35 Czarodziejski ołówek  
15.40 Srebrny koń  
16.05 Ja i moje zwierzęta  
16.30 Z plecakiem i walizką  
16.55 Enklawy  
17.15 Przepraszam - pomyłka - teleturniej filmowy  
17.40 Modelki - program o modzie  
18.10 Kronika  
18.30 Co ludzie powiedzą (11/16) - angielski serial komediowy  
19.15 Gość TV Kraków  
19.30 Indianie północnoamerykańscy  
20.00 **„Ten idiota Bert Rigby” - film muzyczny USA, reż. Carl Reiner, wyk. Robert Lindsay**  
21.45 Kronika  
22.00 Konkurs muzyczny  
22.05 Wiadomości sportowe  
22.15 Studio targowe - XI Krakowskie Targi Budownictwa  
23.30 „Obywatel Cohn” - film USA (1992), reż. Frank Pierson, wyk. James Woods

### CANAL+

- 7.00-8.00 PROGRAM NIE KODOWANY: 7.00 Łapu capu 7.15 Diabelski Młyn  
8.00-12.30 PROGRAM KODOWANY  
8.00 Zaczarowane krainy Enid Blyton - serial animowany  
8.30 „Wielka wyspa” - komedia polska (90 min)  
10.15 „Ośmiorniczka” - angielski film sensacyjny (126 min)  
12.30-14.30 PROGRAM NIE KODOWANY: 12.30 Rozkodywany Bugs Bunny 13.30 Cyberkultura 14.00 Oko cyklonu - magazyn  
14.15-19.30 PROGRAM KODOWANY  
14.30 Siły przyrody: Lód i ogień - film dokumentalny  
15.25 Mecz tygodnia ligi niemieckiej  
17.20 Mecz tygodnia ligi polskiej  
19.30-20.00 PROGRAM NIE KODOWANY: 19.30 Aktualności filmowe  
20.00-6.55 PROGRAM KODOWANY  
20.00 **„Pięć ton i on” - komedia USA (1996), reż. Howard Franklin, wyk. Bill Murray, Janeane Garalof (90 min)**  
21.30 Deser: Bajoro  
21.45 „Zabójczy widok” - angielski film sensacyjny (126 min)  
23.55 „W obliczu śmierci” - film sensacyjny USA (125 min)  
2.05 „Uprowadzony: Lot 285” - thriller USA (90 min)  
3.35 „Dziewczyna numer 6” - komedia USA (104 min)  
5.20 „Jack Niedźwiadek” - komedia USA (94 min)

### RTL 7

- 7.00 Klan McGregorów - serial  
7.45 Siódemka dzieciakom  
8.40 Piękna i Bestia - serial

- 9.30 Z ust do ust - serial  
9.55 Sunset Beach - serial  
10.40 Święty - serial sensacyjny  
11.35 Robin Hood - serial  
12.20 Bolek i Lolek zapraszają  
13.45 „Angel Falls” (3) - film USA  
15.25 Sliders - serial s.f.  
16.15 Wyprawy z National Geographic  
17.15 Steven Spielberg przedstawia: Niesamowite historie  
18.05 Ziemia: ostatnie starcie - serial s.f.  
18.50 7 minut  
19.05 Beach Patrol - serial  
19.50 Prognoza pogody  
19.55 **„Cannonball” - amerykańsko-hongkongska komedia sensacyjna (1976), reż. Paul Bartel, wyk. David Carradine, Bill McKinney, Sylvester Stallone, Robert Carradine (95 min)**  
21.40 7 minut  
21.50 Kameleon 2 - serial sensacyjny  
22.40 **„Passport to Murder” - film sensacyjny USA (1992), reż. David Hemmings, wyk. Connie Sellecca, Ed Marinaro, Pavel Douglas (95 min)**  
0.15 Alfred Hitchcock przedstawia  
0.40 Beach Patrol  
1.25 Wyprawy z National Geographic

### tvKatowice

- 7.00 Hipopowo 7.15 Namiętność 8.30 Dziś w Tele-Trójce 8.50 Reportaż 9.10 Rozmowy z ks. prof. Józefem Tischnerem 9.30 Sobota z Telewizją Katowice 10.30 Skarby archeologii 11.00 Płyn barko moja 11.30 Persona 12.00 Kamul 12.05 Młodzi gniewni 12.30 Dance Club 13.25 Kamul 13.30 Gość 13.45 Bliziej Trójki 14.00 Pozwólmy im przeżyć 14.30 Artur i mamuśka 15.05 Kamul 15.10-16.30 Pasma wspólne 16.30 Śląska kronika filmowa 17.05 Ale kino 17.35 Oj ni jak Lwów 18.00 Panorama 18.10 Aktualności 18.30-21.45 Pasma wspólne 19.15 Teatromania 22.00 Aktualności 22.10 Studio sport 23.05 Teatrzyk satyry Kabaretu Długi 23.35 Jan Serce (4/10)

### TVPOLONIA

- 7.00 Galeria pod strzechą: Kadzido oraz U Szostaków 7.30 Hity satelity 8.00 Dzień dobry na dzień dobry 8.30 Wiadomości 8.40 Dzień dobry na dzień dobry 9.30 Ala i As 9.45 Szafiki 10.15 Zwierzolub 10.00 Brawo! Bis! 13.20 Wiadomości 13.30 Anna Wanda Głębocka zaprasza 14.00 Magazyn polonijny 14.30 Kalimera Cypr 15.00 Awantura o Basię (10/12) 15.25 Bajki Pana Bałagana 16.00 Informacje Studia Kontakt 16.15 Mówi się... 16.35 Ludzie listy piszą 17.00 Teleexpress 17.15 Sport z satelity: Siatkówka kobiet 18.15 Na kłopoty Bednarski (6/7) 19.15 Dobranocka 19.30 Wiadomości 19.50 Kto jest kim w Polsce: A. Wysocka-Jończyk 20.00 „Korczyk” - film polsko-niemiecki (1990), reż. Andrzej Wajda, wyk. Wojciech Pszoniak, Ewa Dąłkowska (113 min) 22.00 Szybie z resztek 22.30 Panorama 23.05 Tok Szok 24.00 Spotkania z gwiazdami: Halina Frąckowiak

Biura Reklam i Ogłoszeń:

KRAKÓW, ul. Wielopole 1, tel. 421-99-77, fax: 421-97-77, Informacja: tel. 422-08-87 421-45-72

kasy: czynne w godz. 8-18 w soboty 10-14

ul. Starowiślna 2, tel. 421-45-72 ul. Wiślna 2, tel. 422-70-89 oraz terenowe oddziały i ekspozytury redakcji (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada)

NAKLAD KONTROLOWANY  
ZWIAZEK KONTROLI DISTRIBUCYI PRASY

DZIENNIK POLSKI

31-072 Kraków, ul. Wielopole 1  
www.dziennik.krakow.pl

Redaktor Naczelny:  
CZESŁAW T. NIEMCZYŃSKI

tel. 422-63-04, fax: 422-82-49,  
e-mail: redakcja@dziennik.krakow.pl

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korespondencji oraz zaopatrywania ich własnymi tytułami. Artykułów nie zamówionych redakcja nie zwraca.

Redaktor wydania: Barbara Matoga

Centrala: tel. 422-75-88

(łączy ze wszystkimi działami)

Dział Łączności z Czytelnikami:  
tel. 422-95-92,

Sekretarz Redakcji: tel. 422-28-98  
(od godz. 16 tel./fax: 422-05-67),

Dział Krajowy: tel. 422-47-06

Dział Ekonomiczny: tel. 422-25-79

Dział Zagraniczny: tel. 422-07-56

Dział Miejski: tel. 422-87-25,

Dział Sportowy: tel. 421-97-23

ODDZIAŁY WYDAWNICTWA JAGIELLONIA SA  
I REDAKCJI „DZIENNIKA POLSKIEGO”:

NOWY SĄCZ, ul. Narutowicza 6, tel./fax: (0-18) 443-54-49, 443-54-78, 443-85-45

Ekspozytury: NOWY TARG, al. Tysiąclecia 37, tel./fax: (0-18) 266-30-72

OŚWIECIM, ul. Dąbrowskiego 11a, tel./fax: (0-33) 44-16-00

ZAKOPANE, KMPIK, ul. J. Zborowskiego 2, l.p., tel./fax: (0-18) 201-35-30,

ŻYWIEC, tel./fax: (0-33) 61-48-65

RZESZÓW, ul. Księdza Jałowego 29, tel./fax: (0-17) 85-22-478, tel. (0-17) 85-22-479

Ekspozytury: KROSNO, ul. Lewakowskiego 31, tel./fax: (0-13) 43-622-90, 43-258-23 w. 29

PRZEMYŚL, ul. Rynek 26, tel./fax: (0-16) 678-77-43

TARNÓW, ul. Krakowska 12, tel./fax: (0-14) 21-35-20, 22-31-48

Ekspozytury: BOCHNIA, ul. Kazimierza Wlk. 37, tel./fax: (0-14) 61-256-22

DEBICA, ul. Rzeszowska 14, tel./fax: (0-14) 70-87-72

WYDAWCZA:

Wydawnictwo Jagiellonia SA

31-072 Kraków, ul. Wielopole 1,

tel. 422-07-12, fax: 422-08-78

Prezes Zarządu:

WOJCIECH TACZANOWSKI

Druk: Centrum Prasowo-Poligraficzne w Krakowie Spółka z o.o. Drukarnia w Krakowie, al. Pokoju 3

Prenumeratę krajową przyjmują wszystkie

Oddziały Terenowe RUCH S.A., zagraniczne RUCH S.A. Oddział Warszawa, ul. Towarowa 2

# Weekend z DZIENNIKIEM



Niewątpliwie ma rację dr Andrzej Samson, psycholog nie od dziś krytycznie wypowiadający się o polskiej szkole, gdy mówi, że jej problemy wymagają dyskusji, która by wykraczała poza środowisko oświatowe. Publikując poniższą rozmowę, która o wielu zjawiskach mówi wprost i bez ogródek, mamy nadzieję, że ten tekst poruszy, że odezwą się ci, którzy się z naszymi rozmowcami zgadzają, jak i ci, którzy jego opinie uznają za krzywdzące. Nauczycieli, rodziców, uczniów zapraszamy do dyskusji - czekamy na listy.

- Jakie doświadczenia wyniósł Pan ze swojej szkoły?

- Pozytywne, lubiłem szkołę, choć ileś tam spraw kłóciło się z moim rozumem, bo i kiedyś szkoła była nudna, przeładowana. Dobrze wspominałem liceum, do którego chodziłem z powodów towarzyskich, a nauka odbywała się jakby przy okazji. Było to przede wszystkim spotkanie z fantastycznymi kolegami, ale i z wieloma fajnymi nauczycielami, z którymi mieliśmy rodzaj osobowej więzi. To nie były tylko roboty do nauki. W tej chwili takiej więzi w ogóle nie widzę...

- Znany jest Pan jako surowy krytyk oświaty - wierzy Pan, że można ją zmienić?

- Gdybym nie wierzył, to bym się tym nie zajmował. Mnie naprawdę zależy na dobrej edukacji w Polsce. Jeśli nie powiemy sobie jasno, jak jest, jeśli nie postawimy trafnej diagnozy, to nie będzie można dokonać sensownych zmian. Ciągle wierzę, że uda mi się przekonać nauczycieli, by wyrzucili ze swojego zaścianka, by przestali godzić się na szkołę taką, jaka jest w tej chwili, kiedy ogromna rzesza uczących hołduje maksymie „marna pieniądże, marna edukacja”. Wierzę, że powstanie jakiś ruch oddolny samych nauczycieli, którzy, wspierani przez rodziców, stanowczo powiedzą, że tak dłużej być nie może.

- Znajduje Pan dla tej wiary jakieś racjonalne przesłanki?

- Generalnie to środowisko nie potrafi wyrazić niczego stanowczo, potrafi natomiast świetnie się obrażać. Ale widać też, że część nauczycieli dostrzega, jaki jest stan oświaty. Ostatnio, po moim krytycznym tekście w jednym z pism przyszło ponad tysiąc listów od nauczycieli, z których połowa odsądziła mnie od czci i wiary, ale pozostali przyznali mi rację...

- Pytam o tę wiarę, bardzo wiele bowiem zarzutów, jakie Pan stawia szkole, powtarza się właściwie od początku XX wieku, fakt, że ostatnie 50 lat w Polsce wiele z tych objawów pogłębiło...

- Niestety, a na świecie zaszły istotne zmiany, chociażby w obrębie konstrukcji treści nauczania, doboru programów. My pod tym względem mamy straszną szkołę. Mówimy o tym od lat, padają kolejne postulaty, ale nie robi się niczego. Dopóki nie nastąpi jakiś dramat, jakaś generalna klęska...

- Tu się most nie zawali, tu nie będzie ofiar śmiertelnych, zbiorowego szoku, który by wstrząsnął sumieniami i umysłami.

- U nas ze spokojem publikuje się na przykład dane, z których wynika, że 41 procent polskich uczniów szkół podstawowych ma tzw. nerwice szkolne, związane z tzw. stresem szkolnym. Odpowiedni wskaźnik w USA wynosi 6 procent, we Francji - 7, w Wielkiej Brytanii - 3,5. Z innych z kolei badań wynika, że 40 proc. polskich uczniów ma kłopoty z matematyką, z czego wynikałoby, że jesteśmy totalnie głupim narodem, co jest oczywiście nieprawdą. W wielu krajach Europy i USA podobne wskaźniki wy-

szają między 3 a 8 procent. Czas najwyższy powiedzieć głośno, że mamy jeden z najbardziej idiotycznych programów nauczania

- Ale to już nie nauczyciel winny, on ma pracować w ramach systemu klasowo-lekcyjnego...

- Jest winny, bo to robi.

- Gdyby odmówił, to by go wyrzucono z pracy...

- Nie, gdyby każdy nauczyciel się sprzeciwiał, mówiąc zróbcie coś z tym idiotyzmem, bo nie chcę tak męczyć dzieci, to coś by z tym zrobiono. Ale ma pan rację, w tym zatamizowanym środowisku, gdzie jeden na drugiego patrzy

dorosłych ludzi stwierdzało, że poważnie myślało o samobójstwie w czasie nauki w szkole, a 67 proc. było systematycznie znieważanych, obrażanych, poniewieranych, wyśmiewanych. I stąd mój pomysł, by młodych uczyć, jak szkołę przetrwać, gdyby bowiem traktowali wszystko poważnie, byłoby gorzej niż jest, a takie przypadki jak ostatnio we Wrocławiu zdarzałyby się znacznie częściej.

Byłem niedawno w jednym z miast śląskich na spotkaniu z lice-

reformy zaczęła się od tak prostego zabiegu, jak prawdziwe różnicowanie uczących, czyli wycofania Karty Nauczyciela...

- To jest prosty zabieg?! Przecież środowisko nauczycieli strzeże tej Karty jak żrenicy!

- Ale od tego się musi zacząć. Musi powstać normalny rynek usług edukacyjnych, musi dojść do sytuacji, w której dobry nauczyciel zarabia dobrze, a zły gorzej. Polscy nauczyciele mają najniższe pensum w Europie - 18 go-

spieprzenia wszystkich spraw i wciąż tę opinię podtrzymuję.

- To proszę wskazać inne grzechy naszej oświaty...

- Długa to lista. Po pierwsze; skrajne sfomalizowanie i zhierarchizowanie, czego uosobieniem jest struktura tyleż sztuczna, co będąca ewenementem w światowym szkolnictwie - rada pedagogiczna, czyli sówiet pedagogiczny, taki patent byłego bloku komunistycznego na uniknięcie wszelkiej odpowiedzialności. Po drugie; nieprzyswajanie w ogóle wagi - to największy paradoks - do efektów nauczania. Nauczyciel jest rozliczany z realizacji programu, za to mu płacą, to podlega kontroli. Natomiast to, czy kogoś czegoś nauczył, już jest nieważne. I mamy takie sytuacje, że pani nauczycielka z dumą oświadcza, że całej klasie postawiła jedynki, a grono pedagogiczne słucha z podziwem, że tak uczniom dopieprzyła. W normalnej szkole taka pani natychmiast straciłaby pracę. W polskiej - nie, brak bowiem obiektywnych miar postępów uczniów, nie ma ujednoliconych testów, ani innego sposobu badania efektów nauczania. Przychodzi urzędnik z kuratorium - to kolejny twór w oświacie nie wiadomo po co istniejący, a przeżerający miliony złotych - posiedzi na lekcji, naturalnie przygotowanej na pokaz, i nic z tego nie wynika. Kolejny grzech to coś, co nazwałbym Powagą Szkoły, specyficzny syndrom zażęcia i nadeęcia, który powoduje, że o polskiej szkole nie można mówić krytycznie, że nauczycieli nie można krytykować, bo szkoła jest świętą krową. To taki spadek z czasów, kiedy szkoła była narzędziem ideologicznym, używanym do kształtowania światopoglądu. I jeszcze jeden grzech - opieranie funkcjonowania szkoły na wskaźnikach nie służących edukacji. To jest np. kult średniej ocen, czyli uczeń dostanie z geografii cztery razy jedynkę, ale potem z jakiejś tam bzdury szóstkę i zalicza semestr nie mając o tejszej geografii pojęcia. Poza tym same oceny są narzędziem terroru. Ocena jest po to, by dyscyplinować, by wzbudzać lęk. U nas się powszechnie stawia zle stopnie za brak zeszytu, nieprzyniesienie książki, złe zachowanie na lekcji...

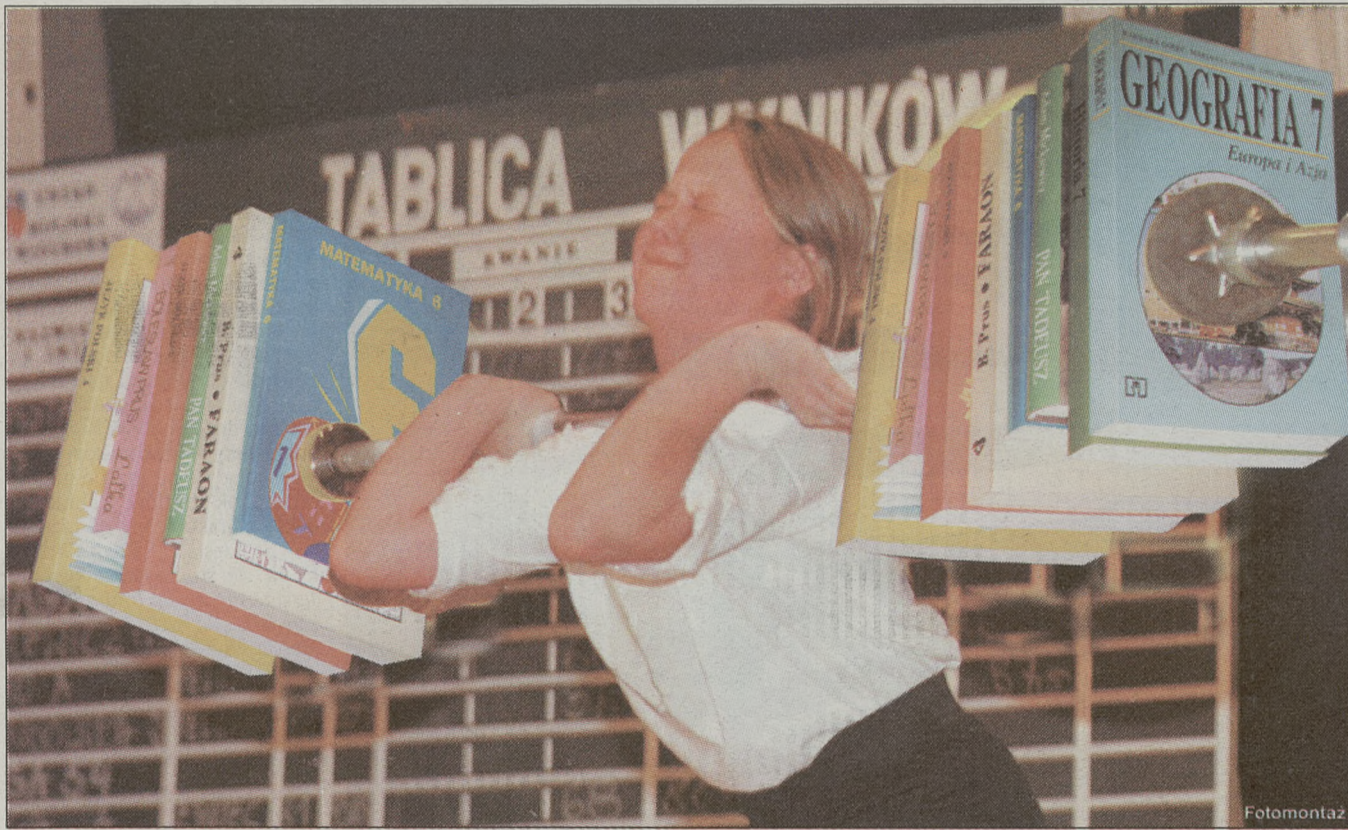
- I tenże chory system ocen występuje na wszystkich szczeblach szkolnictwa. Tak statystycznie ocenia nauczyciela dyrektor, tak jego ocenia - kuratorium itd. Do tego dochodzi cały rytuał hierarchicznych zachowań, podległości itp.

- Ja w ogóle odnoszę wrażenie, że szkoła znakomicie by się obyła bez uczniów. Sama by się kontrolowała, sama by sobie stawiała stopnie, a jakiz byłby porządek, jak by się świeciły podłogi! Do którejkolwiek szkoły się wejdzie, widać te wylizane podłogi, prawdopodobnie za to dyrektorzy są najbardziej cenieni w kuratoriach; wchodzi pani wizytator i widzi lśniącą podłogę. I od razu jej lżej na sercu. Ale już nie zobaczy tego, co obserwowałem w siódmej klasie na lekcji polskiego, poświęconej „Panu Tadeuszowi”. Ja, stary chłop, dość zdyscyplinowany, nie mogłem wysiedzieć, tak było to głupie i nudne. Obserwowałem, jak dzieci stosowały różne techniki przetrwania; jedne kiwały się ze

„Rodzicu, bądź zawsze po stronie swojego dziecka przeciwko szkole”

## System i jego ofiary

Z ANDRZEJEM SAMSONEM, psychologiem, psychoterapeutą rozmawia Wacław Krupiński



matematyki w Europie, który się zaczyna w I klasie od teorii zbiorów. Po co to dzieciom, czemu nie zaczyna się od pojęcia liczby, od sensu podstawowych operacji matematycznych? Na całym świecie tak się robi...

- Nas też tak kiedyś uczono... Proszę powiedzieć, co Pana jako psychologa najbardziej drażni w polskiej szkole?

- Mówię o tym bez przerwy i w kółko - nasza szkoła jest skrajnie niedostosowana do właściwości rozwojowych dzieci. Gdyby chcieć skonstruować pomysł szkoły i programów nauczania, które by miały w stu procentach nie pasować do tego, jak dziecko się rozwija, to byśmy mieli polski program. W każdym podręczniku psychologii rozwojowej można przeczytać na przykład, że 7-latek efektywnie skupia uwagę przez 20 sekund, wie to też każdy rodzic, bo jak idzie z dzieckiem do kina to po minucie - dwóch połowa dzieci siedzi tyłem do ekranu i ma w nosie to, co się na nim dzieje. I dla tych dzieci planuje się 45-minutowe lekcje, a podczas nich ponad 20-minutowe odcinki wymagające skupienia... A przecież te dane są powszechnie dostępne i znane nauczycielom.

wilkim, jest to niewykonalne. Był taki profesor, nazwiska nie wymienię przez litość, który latami szefował Instytutowi Programów Szkolnych, i on zawsze twierdził, że programy są świetne, tylko młodzież jest głupia. I ktoś taki był szefem jednego z najważniejszych instytutów w polskiej oświacie...

- Publikuje Pan m.in. na naszych łamach kurs szkolnego survivalu, ucząc młodych jak przetrwać szkołę. To pamflet, czy aż tak jest źle?

- Ależ mój pamflet nie oddaje tego, jak jest naprawdę. On jest pogodny, trochę zabawny, a rzeczywistość - wręcz przeciwnie. W zeszłym roku przyjąłem 300 młodych ludzi z kłopotami psychicznymi związanymi najściślej ze szkołą. Ja sam. A jest nas w Polsce kilkuset i poradnie pękają w szwach... Tam trafiają konkretne ofiary tego systemu oświaty - dzieci, które przeżywają psychotyczne dekomensacje, do tego dochodzą samobójcy, są osoby o zupełnie złamanej karierze, ponieważ ich typ psychiki nie może się w żaden sposób przystosować do szkoły, takiej jaka jest, a alternatywy nie ma. Czasopismo „Elle” przeprowadziło w ubiegłym roku ankietę, w której 26 proc. odpowiadających

alistami trzech klas maturalnych. Poprosiłem ich, żeby wymienili podstawowe słowa, jakimi zwracają się do nich nauczyciele. Na pierwszym miejscu był debil, dalej baran, osioł, burak, cham, prymityw. Tak są traktowani dorośli ludzie, mający dowody osobiste, będący pełnoprawnymi obywatelami tego państwa. Pytani, co oni na to, odpowiadali, że to normalna; nauczyciele tak mówią, bo to takie świrny, oni tak muszą, to taka grupa ludzi, nie trzeba się tym przejmować...

- To w myśl zasady byle kto nie może mnie obrazić...

- Dokładnie, młodzież musiała wyrobić w sobie taką postawę, bo przecież nie może rewanzować się tym samym. Bo musiałaby reagować agresją...

- ... której w szkołach też ostatnio coraz więcej. A może szkoła inna być nie może - skoro bieda, skoro negatywna selekcja do zawodu, przeładowane klasy, złe programy, uczeń uprzedmiotowiony, a nauczyciel sfrustrowany... To może wręcz jest dobrze?

- Odpowiem tak; w Polsce mamy ponad 600 tysięcy nauczycieli, z czego połowa jest w porządku - selekcja negatywna nie zżarła całego nauczycielstwa. Gdyby nasza

dzin tygodniowo. Zakładając, że nawet połowa odeszłaby ze szkół, a reszta miałaby zwiększone pensum, ale za to podzieliłaby między siebie pieniądze, które płaci się złym nauczycielom... I to można przeprowadzić w ciągu miesiąca. Tylko parlament musi się zdecydować na uchylene idiotycznej ustawy. W ogóle chwilami mam wrażenie, że w polskiej oświacie od lat działa mafia, która się zmówiła, żeby ten naród wykończyć. Co przychodzi minister oświaty, to groza...

- Nowy minister też zaczął od wielkiego uderzenia, ale czy to efekt realnych możliwości i rozważania?!

- Odbywam wiele spotkań w szkołach - z tymi nauczycielami, którzy zamiast się obrażać wolą rozmawiać - i jestem zgodni, że dotychczasowa organizacja polskiej szkoły jest jedną z lepszych w Europie, to dobry, logiczny podział i zgodny z rozwojem dziecka. A teraz chce się tworzyć gimnazja, dodatkową strukturę, która wchłonie dodatkowych nauczycieli, dodatkowe pieniądze i absolutnie niczego nie zmieni. Kiedyś nazwałem Ministerstwo Edukacji Narodowej ministerstwem ds.

Dokończenie na str. 31

Stały felieton  
Andrzeja Samsona - str. 41



Triumf nad Venus Williams

Fot. PAP/CAF

dzieńców stosunkowo niewiele. Część wydatków pokrywa sam klub, część Polski Związek Tenisa. Lecz standardowe szkolenie Magdzie nie mogło wystarczyć. Samodzielność wiąże się z rozwiązywaniem licznych problemów organizacyjnych. Rodzice nie znali nikogo, komu mogliby powierzyć funkcję menedżera małoletniej córki. Postanowili wziąć sprawę w swoje ręce. - *Stał się menedżerami mimo woli* - powiedział po latach Marek Grzybowski. Nie mieli dużych oszczędności - ojciec jest instruktorem siatkówki w Akademii Ekonomicznej, matka lektorem języka angielskiego na UJ. Musieli się

szy challenger w Bratysławie oraz turniej satelitarny w Szczecinie. Rok później uzyskała status zawodowej tenisistki. Występowała w turniejach juniorskich, lecz nigdy nie napotkała ani siostr Williams, ani Kurnikowej. One były przygotowywane do sukcesów od razu wśród senierek. Rosjanka w wieku 16 lat doszła do półfinału turnieju w Wimbledonie. Venus, grając w turnieju w Oakland, spotkała się z drugą na świecie Arantą Sanchez. Przegrała mecz, wygrywając jednak pierwszego seta 6-3 i prowadząc w drugim 3-1. Zaimponowała fachowcom świetną grą z głębi kortu, returnami i ser-

kiej, której udało się przejść na antypodach do drugiej rundy. To już było coś. W sensie sportowym i finansowym. Turnieje Wielkiego Szlema należą do najlepiej opłacanych. Magda zaczęła zarabiać w ciągu roku po kilkadziesiąt tysięcy dolarów. Inwestycja zaczęła się zwracać. Choć Marek Grzybowski podkreśla, że nigdy kariery córki nie rozważał w takich kategoriach.

Grzybowska niezbyt dobrze wypadła na Igrzyskach w Atlancie w 1996 roku (w singlu i w deblu z Aleksandrą Olszą odpadła w I rundzie eliminacji), lecz kilka miesięcy później pokazała, jak duży zrobiła skok. Drugą wizytę

- mówiła. Nigdy wcześniej nie grała przy takiej liczbie widzów. Ponadto, ponieważ był to pierwszy mecz na kortach Wimbledonu po przerwie spowodowanej opadami, transmitowały go niemal wszystkie stacje telewizyjne. Grzybowska nie przestraszyła się i wygrała. Następnego dnia zrozumiała, czym jest sława. Dostała ponad sto listów z gratulacjami. Na ulicach bądź w londyńskich kawiarniach Angolicy podchodzili z prośbą o autograf. Potem wygrała w II rundzie z Austriaczką Schett, by przegrać w III z Kanadyjką Hy-Boulais. Najlepszy rok w karierze zakończyła

nieju w amerykańskim Hilton Head wygrała z Conchitą Martinez, triumfatorką Wimbledonu. Po raz pierwszy pokonała wielką gwiazdę. - *To mój największy sukces w karierze* - stwierdziła. Znów, jak w Londynie, poczuła smak sławy. Jej twarz stała się jeszcze bardziej znana.

\*\*\*

W kobiecym świecie liczą się umiejętności, ale nie bez znaczenia jest uroda. Ona pomaga tworzyć przychylną atmosferę. To z pewnością dodatkowy atut Grzybowskiej. Jest równie ładna, jak lansowana przez wiele lat na królową kortów Argentynka Gabriela Sabatini czy obecna ulubienica fotoreporterów - Kurnikowa. Magda miała już trzy propozycje reklamowe od firm kosmetycznych. Pozowała dla magazynu „Elle”. Przed dwoma laty została wybrana Miss Sportu Ziemi Krakowskiej. Dojrzejąc, stała się jeszcze bardziej atrakcyjna.

Pytania o mężczyzn jednak zbywa. Ostatnio dziennikarze sugerowali, że zaprosił ją na randkę Michał Klim. Urodzonego w Polsce australijskiego pływaka i jego grającą w tenisa siostrę poznała przed laty podczas turnieju w Sopotie. Od tamtej pory jeżdżąc na antypody, mieszka w domu Klimów w Sydney. Michał jest zdobywcą 7 medali na ostatnich mistrzostwach globu i rekordzistą świata. Oboje zaprzeczają, by łączyło ich coś więcej niż przyjaźń.

\*\*\*

Grzybowska jest wesoła, chętna do rozmów. Nie ciąży na niej taka presja, jak na Williams czy Kurnikowej, z których rodzice uczynili atrakcyjne towary. Podpisane w ich imieniu umowy wygasają wraz z uzyskaniem pełnoletności. Na razie zarobione pieniądze dzielą między siebie rodzice i menedżerowie. Agencje mają 25 procent od wpływów z reklam i 10 procent od zdobytych nagród. Słynne akademie tenisowe są nastawione na szybki sukces. Bez względu na cenę, jaką jest nadmierna eksploatacja dziecięcych organizmów. Amerykanka Jennifer Capriati w wieku 17 lat, gdy miała na koncie 20 milionów dolarów, przeżyła załamanie psychiczne.

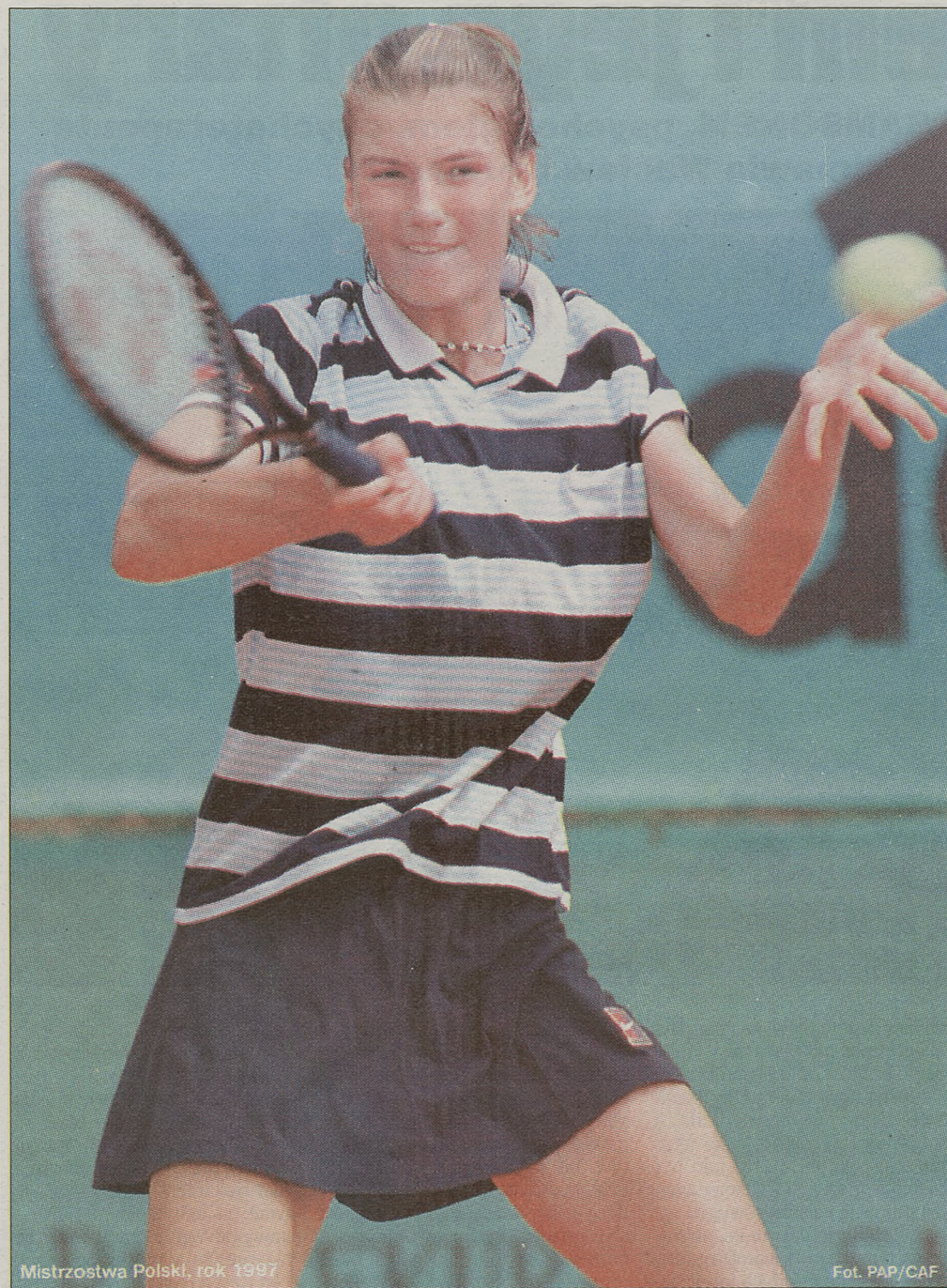
Na konferencji prasowej, po pokonaniu Martinez, Grzybowska powiedziała: - *Nie jestem tak młoda, jak Hingis (nr 1 na liście WTA) czy Kurnikowa. W dodatku one doszły do szczytu przed odejściem. Lecz w cyklu zawodowym gram dopiero trzeci rok, a poprawiłam się znacznie. Niektórych ta jej pewność siebie drażni.*

Mówi Wojciech Fibak: - *Trochę jest przesady w tych „ochach” i „achach” nad Grzybowską. Dziewczyna powinna myśleć o swoich licznych brakach, a nie skupiać się na tym, co otrzymała w darze od natury. Magda jest wysoka i dość silna, ale także za mało wybiegana, za mało zwrotna, za mało wszechstronnie wyszkolona technicznie. W dodatku - nawet mając niemały repertuar uderzeń - chyba nadmiernie upraszcza grę. Jest już świetna, ale gorzej z wyborem skutecznej taktyki. Ta opinia została wypowiedziana trzy miesiące temu. Grzybowska poznała ją po powrocie do kraju. - *Uważam, że pewne oceny są niesprawiedliwe* - powiedziała. - *W Polsce, odwrótnie niż za granicą, wszyscy koncentrują się na brakach. Mówią: Jest dobra, ale... Zdać sobie sprawę z błędów, jakie popełniam. Jednak zwracam uwagę, że znalazłam się wśród 50 najlepszych na świecie, mimo kiepskiego poziomu szkolenia w naszym kraju. To mnie kosztowało wiele pracy. Najbliższy rok przeznaczam na ugruntowanie swej pozycji. Wiem, że im wyżej, tym trudniej. Moją zaletą są uderzenia zza końcowej linii, ale ciągle mogę lepiej serwować czy grać przy siatce. Znam swoje miejsce w szeregu, ale nie zamierzam na tym poprzestać.**

Krzysztof Kawa

# Zawsze wzwyż

Pomiędzy trzecią rundą rozgrywek w Australii a występami w Londynie Magda zdała maturę z języka polskiego



Mistrzostwa Polski, rok 1997

Fot. PAP/CAF

Może jeszcze rok, dwa i Magdalena Grzybowska będzie walczyć o najwyższe laury. Wtargnęła do grupy 50 najlepszych na świecie mając 19 lat. Nie mała. We współczesnym tenisie rządzą nastolatki. Kariera krakowianki przebiega wolniej niż Amerykanki Venus Williams czy Rosjanki Anny Kurnikowej, lecz... - *Wciąż jestem młoda* - powiedziała na początku kwietnia po odniesieniu największego sukcesu w karierze: pokonaniu 9. na świecie Hiszpanki Conchity Martinez.

Nieprzypadkowo powyżej padły nazwiska Williams i Kurnikowej. Obie są uważane za najbardziej dynamicznie rozwijające się tenisistki świata. Są, tak jak Grzybowska, w drodze do celu. Jak jednak te drogi się różnią!

\*\*\*

W 1993 roku, gdy Magda miała 14 lat, o 3 lata młodsza Venus Williams i jej 10-letnia siostra - Serena - stały się przedmiotem przetargu w rozgrywce trzech potężnych agencji marketingowych: Advantage, ProServ i International Marketing Group (prowadzi m.in. interesy najlepiej zarabiającego sportowca świata Michaela Jordana).

Agenci wiedzieli, czego pragnie ich ojciec Richard Williams, strażnik bankowy. Williams był pod wrażeniem ceremonii wręczenia nagród, którą zobaczył w telewizji. Zwycięzcy turnieju otrzymała czek na 40 tysięcy dolarów. Postanowił, że jego córki zostaną tenisistkami. Dotychczas mieszkał wraz z rodziną w ubogiej, murzyńskiej dzielnicy Los Angeles. Dzięki pieniądзом z agencji wszyscy przenieśli się na Florydę. Tam, w tenisowej akademii, uruchomiono proces szlifowania diamentów. Od tej pory wokół Venus trwa hulaśliwa kampania, której mottem jest hasło „Kopciuszek z getta”.

10-letnią Annę Kurnikową z Moskwy matka zabrała do Iona Tiriaca, menedżera, który wylansował Niemca - Borisa Beckera. Dzięki agentom IMG trafiła do tej samej, co siostry Williams słynnej szkoły Micka Boletteriego na Florydzie. Od tej pory pozostawała pod stałą opieką trenera i psychologa. Ma do dyspozycji dowolną ilość kortów, rakiet i piłek. Korzysta z siłowni, sauny, basenu.

Magda Grzybowska wzięła do rąk rakietę w wieku 7 lat. Rodzice: Marek i Małgorzata byli w przeszłości sportowcami. On siatkarzem Poznania i Hutnika Kraków, ona koszykarką Wisły (nawet mistrzynią kraju). Tenisowych tradycji w domu nie odnotowano.

Gdy po kilku latach treningów okazało się, że Magda przewyższa talentem inne dziewczęta z Nadwiślanu, a potem Olszy Kraków, rodzice stanęli przed nieładnym dylematem. Mogła pozostać w grupie, lecz aby osiągnąć znaczące postępy, szkoleniowcy musieli poświęcać jej coraz więcej czasu. Spotykało się to z protestami rodziców pozostałych dzieci. Szkoleniowców i kortów w Krakowie brakuje, nie można tak po prostu przenieść kogoś w inne miejsce. A trenowanie w klubie ma niepodważalną zaletę - kosztuje ro-

zapożyczać. By kupić profesjonalne rakiety do tenisa, wzięli kredyt na remont mieszkania. Ktoś policzył, że aby wyszkolić w Polsce tenisistkę rozpoczynającą karierę w wieku 6 lat, trzeba wydać w ciągu 12 lat ponad 200 tysięcy złotych. Gdy zawodniczka zaczyna brać udział w pełnym cyklu WTA, jeżdżąc po świecie z turnieju na turniej, taką sumę wydaje w ciągu roku. Dopiero po latach wyrzeczcie, gdy Magda zaczęła odnosić sukcesy nie tylko w Polsce, pojawili się pierwsi znaczący sponsorzy. Wsparli ją firmy Nike i Prince oraz Prokom.

\*\*\*

Mając niespełna 16 lat, zdobyła po raz pierwszy mistrzostwo Polski senierek, wygrała pierw-

wisami. Specjaliści od marketingu rozpoczęli grę, obliczoną na występ Venus w jednym z czterech najbardziej liczących się turniejów na świecie - Australian Open. Plan się nie powiódł. Sprzeciwił się Paul McNamee, dyrektor turnieju, który stwierdził: - *Jestem przeciwny pracy dzieci. U nas nie zagra 14-latką.* Od tamtego czasu sporo się jednak zmieniło. Obecnie istnieje presja, by minimalny wiek zawodniczek w turniejach obniżyć z 14 do 12 lat.

Tymczasem Grzybowska na początku 1996 roku zwyciężyła w otwartych mistrzostwach Australii w kategorii junierek. Kilka dni później, wygrywając w seniorskim turnieju z Australijką Musgrave, została pierwszą Pol-

w Australii zakończyła dopiero w trzeciej rundzie. Gdy więc w czerwcu 1997 roku jechała na trawiaste korty Wimbledonu, nie była nowicjuszka. Nie przypuszczała jednak, że jej występem towarzyszyć będzie taki rozgłos. Los chciał, że w pierwszej rundzie trafiła na Venus Williams.

Szum towarzyszący „Kopciuszkowi z getta” z dnia na dzień przybierał na sile. Jej londyński debiut był dobrą okazją do pokazania światu rewelacyjnych możliwości. Grzybowska, choć spodziewała się zainteresowania mediów, była nieco oszołomiona. Pomogła jej pogoda. Przez kilka dni w Anglii lało i mecz przekładano z dnia na dzień. - *Mogłam psychicznie przygotować się na to spotkanie*

wejściem do pierwszej „50” rankingu WTA.

\*\*\*

Miniony rok był dla niej udany z jeszcze innego względu. Postanowiła, że pomimo ciągłych wyjazdów i treningów ukończy szkołę średnią. Wybrała Szkołę Mistrzostwa Sportowego, której program jest zbliżony do zajęć w liceum ogólnokształcącym. Pomiędzy trzecią rundą w Australii a trzecią w Londynie, Magda zdała maturę z języka polskiego, angielskiego i geografii. Najłatwiej poszło z angielskim, Grzybowska posługuje się nim niemal na co dzień. Najgorzej, na trzy, wypadł egzamin pisemny z języka polskiego. Wyjaśniała, że zabrała książki na treningi do Stanów Zjednoczonych, lecz zaczęła się intensywnie uczyć dopiero po powrocie do kraju, tuż przed egzaminem. Zdając maturę, miała otwartą drogę na AWF. Złożyła dokumenty w krakowskiej uczelni, starając się od razu o indywidualny tok studiów. Zabrała indeks i z braku czasu na razie na tym poprzestała. - *Kiedyś marzyło mi się studiowanie w USA. Jeszcze nie myślę o konkretnym zawodzie. Na razie żyję teraźniejszością* - mówi.

\*\*\*

Siostry Williams nie chodzą do żadnej szkoły. To nauczyciele chodzą za nimi, kiedy dziewczęta skończą zajęcia na kortach. Amerykanki miały już z sobą kilka lat nauki tenisa na Florydzie, gdy w USA pojawiła się Grzybowska. Przez lata szkoliło ją w Krakowie kilku trenerów, ostatnio Zbigniew Górszczak. Pragnąc trenować w zimie, przeniosła się z Olszy do Wawelu, klubu, który dysponuje odpowiednią halą. Ciągle chciała czegoś więcej. Od 1995 roku przyjaźni się z Iwoną Kuczyńską. Była tenisistka, znana choćby z występów deblowych ze słynną Martiną Navratilovą, mieszka na stałe na Florydzie. Magdę wypatrzyła w Paryżu w 1995 roku. Dwa lata później zaprosiła ją do siebie. Rozpoczęły wspólne treningi w Akademii Tenisowej. Kuczyńska, jeśli tylko może, doradza Magdzie także podczas turniejów.

Nic dziwnego, że po serii zajęć w Delray Beach na tegoroczny Australian Open Grzybowska jechała z dużymi nadziejami. Po pierwszych zwycięstwach wydawało się, że wreszcie przebrnie III rundę wielkoszlemowego turnieju. Nie udało się, przegrała z 20. na świecie Japonką Ai Sugiyamą. - *Byłam rozczarowana. Zabrakło mi trochę doświadczenia i trochę szczęścia. Muszę częściej grać z najlepszymi. Jeszcze z nimi przegrywam, ale czasem tylko kilkoma piłkami* - mówiła. Dwa miesiące później w II rundzie tur-

### Trzy są życia sposoby.

Pierwszy - hedonistyczny. Student żebrak, ale pan. Balety. Browar, a gdy brakuje sałaty - nekrolog. Fukanie. Perforacje. Meetingi. Kasa od sponsorów. Byłe nie dać się zredukować.

Sprzyjał takiemu studiowaniu system PRL-owski, gdy nauka nie kosztowała, wczasy można było otrzymać dość łatwo, spadem zostać - żaden problem, a wytrawnych było co niemiara. \*

Hedonizm uprawiają dziś głównie najmłodszy. Z niejakim zdziwieniem opowiada o tym prorektor ds. nauczania państwowej uczelni technicznej: - *Najwięcej pijackich burd jest teraz dziełem pierwszoroczników. Tego dawniej w takiej skali nie było! Pretekstem do pijaństwa bywa już zaliczenie pierwszego kolokwium. Oni bardzo szybko przyswajają sobie stereotypy o żakach-swaawolnikach, o łatwym jakoby życiu pełnym rozrywek i przyjemności. Toteż odsiew na pierwszym roku jest kolosalny, odpadają ludzie, którzy przyszli na studia bez żadnej głębszej motywacji...*

\*\*\*

Drugi sposób - naukowy. Przez hedonistów nisko ceniony; dla nich pilnie uczący się student to dzięcioł, ryjon lub dziobacz. W tym życia sposobie dominuje nauka i nierząd - z konieczności - praca. Bo czasy, gdy za stypendium można było opłacić miejsce w domu akademickim, wykupić obiady w stołówce, a za resztę nabyć książki - minęły bezpowrotnie. Więc trzeba dorabiać jako kelner, krupier w salonie bingo, piastunka dzieci, można sprzątać biura i mieszkania, udzielać korepetycji.

Jeśli dorywcza praca nie jest koniecznością, bo rodzice zapewniają wikt i opierunek, można udzielać się w kołach naukowych, działać w samorządzie uczelnianym. Z tej grupy studen-

tów wywodzą się m. in. przyszli pracownicy nauki, choć jest ich coraz mniej; dziś najlepszy absolwent szkoły wyższej ucieka, czym prędzej do różnych firm, gdzie zarabiają wielokrotnie więcej niż wynosi pensja asystentka. Odrębną kategorię stanowią „bogaci z domu”. Jerzy, lat 23, jest synem właścicieli jednej z sieci supermarketów. Ma własny (dobry) samochód i miesięczne

kieszonkowe 2 tys. złotych. Lubi i chce studiować, dlatego wybrał Wydział Filozoficzny UJ, choć nie wie, czy jego przyszła praca będzie związana z tą, hmm... niezyciową dziedziną.

Zygmunt, lat 21, nie ma żadnych problemów finansowych, utrzymują go bardzo dobrze sytuowani rodzice. Zaczął studiować Wydział Prawa i Administracji UJ spełniając

ich ambicje. - *Rodzice chcą, to studiuje* - mówi i zapewne zostanie w przyszłości adwokatem, mając na starcie kancelarię w kamienicy należącej do rodziny.

Własna kancelaria będzie też wkrótce czekała na Marka, lat 24, aktualnie IV rok prawa na UJ. Matka, farmaceutka, chciała, by syn został lekarzem, ale dla niego już w szkole średniej było jasne, że pójdzie w ślady ojca, prawnika (specjalista ds. zarządu korporacyjnego). Był na stypendium zagranicznym, chce się specjalizować w europejskim prawie spółek.

\*\*\*

Trzeci sposób, całkiem nowy - komórkowo-biznesowy. Dotyczy nowej kategorii studentów, w komunie nie występującej. To ci, którzy na stałe zatrudniają się już na trzecim, czwartym roku. Odbywa się to kosztem zajęć, więc konieczne jest uzyskanie pozwolenia na indywidualny tok studiów lub przeniesienie na studia zaoczne. Na ogół są to młodzi ekonomiści lub studenci prawa czy nauk politycznych. Za pracę np. w pośrednictwie nieruchomości lub agencji reklamowej otrzymują 500-1000 zł miesięcznie. Muszą być dyspozycyjni, więc telefon komórkowy jest dla nich normalnym narzędziem pracy.

Anna, lat 23, studiuje zarządzanie w Akademii Ekonomicznej (studia dzienne) i jednocześnie jest sekretarzem redakcji w miesięczniku ekonomicznym. Zarabia niewiele, lecz zdobywa doświadczenie, które w przyszłości będzie procentować.

Artur, lat 25, student czwartego roku nauk politycznych UJ, przerwał studia na rok, następnie przeszedł na zaoczne - bo tylko w ten sposób może pracować w firmie komputerowej. Redaguje na zamówienie różnych instytucji gazetę w Internecie. Pracuje po 16 godzin na dobę. Nie czuje się pracoholikiem. On to lubi. Ile zarabia, nie powie. Ale skądinąd wiem, że co najmniej 3 tys. zł miesięcznie.

Krzysztof, lat 22, studiuje tokiem indywidualnym na Wydziale Zarządzania UJ, jednocześnie pracując jako przedstawiciel handlowy koncernu tytoniowego. Co będzie robił po studiach, jeszcze nie wie; na razie po prostu cieszy go to, że jego zarobki dwukrotnie przekraczają średnią krajową.

Niektórzy prowadzą własne biznesy. Jak Robert, lat 24, współwłaściciel komisju samochodowego. Prosperuje dobrze, wspiera finansowo rodzinę. Studia (Zootechnika w Akademii Rolniczej) traktuje po części jako hobby, po

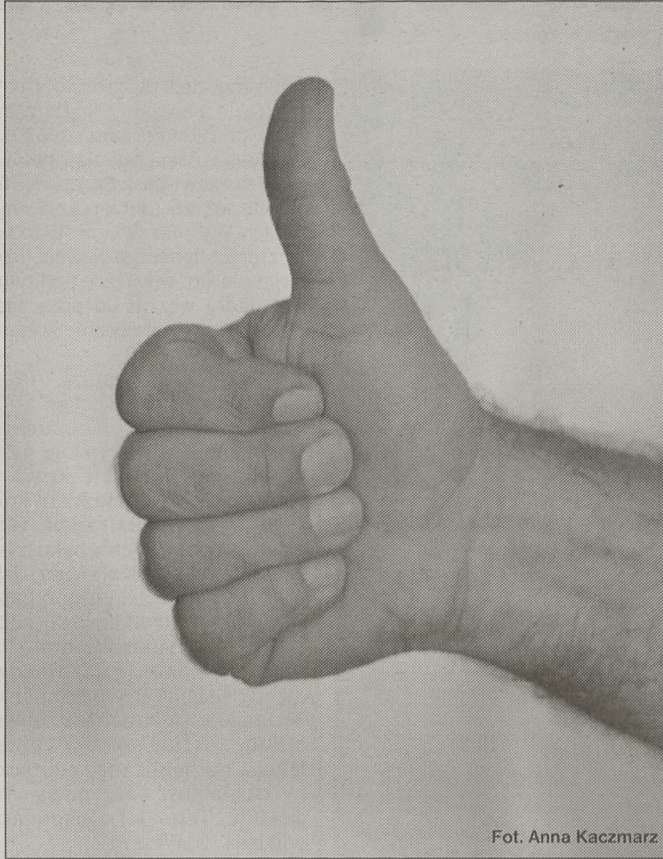
części dlatego, że jak mówi - *skrót „mgr” przed nazwiskiem jeszcze nikomu nie zaszkodził*. Po skończeniu szkoły zamierza nadal prowadzić komis.

Piotr, lat 24, studiuje na Wydziale Mechaniki Politechniki Krakowskiej i jednocześnie pracuje w firmie naprawy samochodów starszego brata. Tę działalność zamierza kontynuować po studiach.

Nie udało się nam dowiedzieć, czym właściwie zajmuje się Stefan, lat 23, jeden z najlepszych w marketingu w Akademii Ekonomicznej. Zaprzyjaźniony wykładowca opowiadał mi przy skromnej herbatce: - *Kiedyś w trakcie zajęć zadzwoniła jego komórka. Szybko wyszedł z sali, bo stanowczo proszę, by w czasie zajęć nie używać telefonu. Po paru minutach wrócił, z wypiekami na twarzy. Na przerwie zagadnąłem go żartobliwie: „Ile pan, panie Stefanie, zarobił tą pilną rozmową?” „Nawet pan nie ma pojęcia jak dużo” - odpowiedział, patrząc na mnie tak jakoś, z trudem ukrywającym lekceważeniem...*

MAREK LOVELL

**Współpraca:**  
Agnieszka Mosurek,  
Monika Nowińska



Fot. Anna Kaczmarz

### \* Podręczny słowniczek trudniejszych terminów użytych w pierwszej części tekstu:

**balet** (także: konferencja, symposium) - przyjęcie, spotkanie towarzyskie  
**browar** - piwo  
**fukać** (także: gulgać, piłować, przelatywać, przerzucać węgiel, wykręcać numer) - odbywać stosunek płciowy  
**meeting** - spotkanie z osobą płci przeciwnej  
**nekrolog** (także: kwas) - tanie wino  
**perforacje** - luki w świadomości po wypiciu nadmiernej ilości alkoholu  
**sałata** - pieniądze (brak sałaty - zerokas)  
**spad** - student powtarzający rok  
**sponsorzy** - rodzice  
**wczasy** (także: chorobowe) - urlop dziekański  
**wytrawny** - długo studiujący  
**zredukowany** - skreślony z listy studentów.

# System i jego ofiary

## uczniowi, który czuje, że w pewnych sprawach ma nad nauczycielem przewagę?

- Wiedź swoje, nie popisuj się, po prostu przetrwaj.

## - Uczniom mówią Pan, przetrwaj szkołę, a co Pan poradzi nauczycielowi, rodzicom?

- Nauczycielom ciągle mówię, że musi powstać autentyczny odolny ruch zawodowy, który by dbał o ich interesy, inicjował zmiany itd. Ale oni sami muszą chcieć tych zmian. A rodzicom mówię, by przestali się szkoły bać, a zaczęli domagać się swojego w niej głosu. Nawet ułożyłem aforyzm: „Rodzicu, bądź zawsze po stronie swojego dziecka przeciwko szkole”. Niestety, większość rodziców popiera szkołę; dziecko przychodzi i mówi: „Mamo, było mi źle”. I słyszy na to: „I słusznie, bo jesteś debil, nie uczysz się i w ogóle pani jest z ciebie niezadowolona”. Tak jakby zadowolenie pani było w szkole najważniejsze.

## - Rodzicom wygodniej zrzucić odpowiedzialność na szkołę...

- Wbrew pozorom rodzice nie interesujący się dziećmi to jest margines. Większość docenia rolę edukacji, zwłaszcza teraz, kiedy wykształcenie staje się coraz ważniejsze i jest przepustką do lepszego życia. Liczba rodziców zaangażowanych w sprawy edukacji dzieci będzie zatem rosła. Inna kwestia, że rodzice nie zawsze mają orientację, co jest dobre i sięgają po oferty chybione.

- **Á propos udziału rodziców; są rady szkoły, w pewnym momencie była duża akcja inspirowana przez kuratoria, by owe rady powstawały, ale, jak wiemy, nie przekroczyły one w skali kraju 10 proc. placówek...**

- Ta akcja była wywołana wejściem w życie ustawy, gdzie

jest jasny zapis, że ma być rada szkoły. I stało się to, co z samorządami uczniowskimi, które też miały być, zatem pani dyrektor zarządzała: „ty Kowalski,

wstały nie mając nic do powiedzenia.

- **A poza tym ilu rodziców wejdzie, gdyby trzeba było, w**

czcie bardziej w szkole prywatnej. Choć tam dochodzi do wynaturzenia w drugą stronę - i rządzą rodzice. Idealnym wyjściem, sprawdzonym w świecie,



Fotomontaż

ty Malinowska i ty Wiśniewska będziecie tworzyć samorząd”. Tyle że samorząd, jak sama nazwa wskazuje, musi rządzić. A czym może w szkole porządzić uczeń? W szkole w ogóle nie ma czym rządzić, bo wszystko jest uregulowane. Z radami szkoły stało się podobnie - po-

## konflikt ze szkołą, w której mają dziecko?

- Ale zawsze się znajdzie grupa władzupskich rodziców, którzy idą na pasku dyrekcji. Bo o realnym wpływie na szkolną rzeczywistość nie ma co mówić. Znacznie bardziej jest to możliwe w szkole społecznej, a jesz-

jest samorząd lokalny, który przez swoich przedstawicieli zarządza szkołą. Byłem w Szwecji na zebraniu takiego zarządu szkoły, który, jako ciało wykonawcze rady, decyduje, kogo zatrudnić, jakie wydać pieniądze, na co itp. I to ciało ma realną władzę, ono może zrobić

wszystko - od odwołania dyrektora, po rozwiązanie szkoły.

- **Jeśli Pana opinie nie mają być przysłowiowym głosem na puszczy, to musi powstać jakies lobby na rzecz zmian w szkole i to niekoniecznie odgórnie narzuconych przez kolejnego ministra. Gdzie szukać sprzymierzeńców - wśród tej połowy nauczycieli?**

- Tak, wśród nich i wśród rodziców.

- **Zaczęliśmy naszą rozmowę od pytania osobistego i takim zakończmy. Założmy, że jutro, po jutrze dostaje Pan propozycję zostania ministrem edukacji narodowej - i co Pan robi?**

- Chyba bym nie przyjął... Szczerze mówiąc nie pozwoliłabym mi na to odpowiedzialność, mam świadomość bowiem rozmaitych uwarunkowań spraw, o których mówimy. Tu potrzeba zmian w harmonii z innymi elementami rzeczywistości. Wiele zmian byłoby na przykład bardziej możliwych, gdyby odpowiedzialność za edukację zeszała na poziom samorządowy, jak to jest na świecie. A zatem najpierw muszą zostać uporządkowane kwestie samorządu lokalnego. Przy obecnym wielkim chaosie oddanie szkół samorządowi byłoby dla nich zabójstwem.

- **Rozczarował mnie Pan tą odpowiedzią...**

- Gdybym miał gwarancję, że naprawdę dostanę władzę, to bym taką ofertę przyjął. Ale w sytuacji, w jakiej jest Polska, ta władza byłaby pozorna, ja ministrów edukacji niespecjalnie cenię, ale mam też świadomość, że tak naprawdę, niewiele oni mogą... Reforma polskiej oświaty to zagadnienie narodowe przez duże N, nad tym pracować powinien parlament, jakies fachowe gremia z Polską Akademią Nauk włącznie. Stworzenie nowego modelu oświaty jest nagłą potrzebą, ale tego ani sam minister, ani samo środowisko oświatowe nie rozwiążą. Nie widać jednak, by taką dyskusję ktoś chciał inicjować...

**ROZMAWIĄŁ:**  
WACŁAW KRUPiNSKI

## Cracoviana

## Z hejnatem

## Nienaganny w wyrazie Lechita

## Marginałki

## Komeraze i przykrości z powodu drabiny

Jedną z malowniczych krakowskich postaci był Ludwik Puget, doktor filozofii, kawaler francuskiej Legii Honorowej, rzeźbiarz i fraszkopisarz, felietonista, czarujący causer, fi-lar salonów i cygan-artysta w jednej osobie – jak pisał Zygmunt Leśnodorski. Dodajmy jeszcze – współpracownik „Zielonego Balonika”, założyciel „Różowej Kukułki”, kabaretu działającego w prywatnym mieszkaniu i współzałożyciel teatryku Cricot. Zginął tragicznie, został rozstrzelany w Oświęcimiu, dokąd trafił wprost z Łobzowskiej...

Uchodził za pieszczocha krakowskiego high-life'u, wszystko mu uchodziło na sucho, nie tylko cerowanie spodni podczas uroczystego przyjęcia, ale także fraszka, zaimprovizowana podczas jakiejś dyskusji o meblach:

D... nie służa, nie wie co style  
Musz wygodnie siedzieć i tyle.

Takie były fraszki Pugeta, jak na owe czasy pikantne, dlatego swoje wieczory autorskie niekiedy zaczynał od rymowanego wstępu:

Kto się w Michalikowej Jamie  
ongis chował,

Przywykł tam razem z Boyem  
mówić grube słowa.

Gdy skorupka czymś takim  
nasiałknie za młodu.

To na starość, jak fajka, aż  
gryzie od smrodu.

Wiem ja, jakie to śliskie i  
niskie igraszki

Te moje fraszki.

Skoro więc z nimi dzisiaj  
wchodzę na estradę

Wszystkim młodym panienkom  
taką daję radę:

Wyjdźcie na chwilę. Wróćcie  
potem,

Teraz się będzie mówiło o  
t e m.

Jednak nie zawsze jego publiczne występy poprzedzane były takimi ostrzeżeniami. Zdarzyło się kiedyś, że podczas Dni Krakowa miał Puget występ razem z Kadenem-Bandrowskim i Worcellem. Znakomitą część publiczności stanowiły panienki w mundurkach, uczennice krakowskich gimnazjów. Jak widać, już wtedy – podobnie jak dzisiaj – w ten sposób dbano o frekwencję. Konferansjerem był wspomniany już Zygmunt Leśnodorski, który błagał Pugeta o przyzwyczajenie do zachowania. Nic z tego! Fraszkopisarz siadł na stole, zapalił fajkę i zaczął recytację:

Miłość mu dała, wiarę mu dała

Więc przy nadziei sama zo-stała.

Inne fraszki były jeszcze gor-sze:

Włóczęga o księżycu drabiny  
przystawił,

Zajrzał w okno sędziego; ten  
się z żoną bawił.

Ujętego strofuje sędzia: A on  
„w zającu całym,

Żem Pana naśladował, mam  
ponosić winę?

Sędzię pięścił sędzia. Drab  
włożył na drabinę!”

Co się później działo, nie za-bardzo dzisiaj wiadomo. Leśnodorski pisze tylko tyle: Wielkie z tego wieczoru wyniknęły komeraze i przykrości... **AMK**

**B**yli kolejnym żywym dowodem na siłę i atrakcyjność polskości, szybko się w nią zanurzyli, głęboko, po same uszy, a może lepiej powiedzieć – z sercem.

Na początku szybko spolszczyli nazwisko, z Tetmajerów stając się Tetmajerami. Adolf, z nazwy Niemiec, szablą gołą zatwierdził się Polakiem – jak napisał jego syn, Kazimierz. A zatwierdził się pod Iganiami, w czas listopadowego powstania. W ogóle mieli Tetmajerowie żyłkę do wojaczki i wielu zginęło w obronie niedawno wybranej ojczyzny. Jerzy, rotmistrz królewskiej gwardii, Józef, porucznik ułanów, Karol, major, Adolf, Antoni, Julian, Stanisław, który służył pod Bemem... W 1920 roku od bolszewickiej kuli padł Jan Kazimierz, podporucznik 8. Pułku Ułanów, syn Włodzimierza Przerwy-Tetmajera, malarza i poety, działacza politycznego związanego od samego początku z ruchem ludowym.

Tę Tetmajerowską – kontuszowo-sukmianisto-frakową – potrójność zauważył i podkreślił w pośmiertnym wspomnieniu pana Włodzimierza Adam Grzymała-Siedlecki: W sukmanie czy kontuszu, w kontuszu czy we fraku, zawsze nienaganny w wyrazie Lechita. Serce otwarte, do ludzi lgnięcie, rozkochanie się w życiu, życie brał jak poemat, a i on sam był jak-by wydartą, cudem do naszych czasów zachowaną kartą z jakiegoś poematu o prawdziwych Polakach.

Słowa Grzymały-Siedleckiego, służąc jako motto, otwierają najnowszą (choć w rzeczywistości staro-nową, bo uzupełnioną i po raz drugi wydaną) książkę Józefa Dużyka, doskonale znanego od lat czytelnikom „Dzienni-



Włodzimierz Przerwa-Tetmajer – autoportret

ka Polskiego”. Tytuł – „Sława, Panie Włodzimierzu” – może niewiele mówić najmłodszym, którzy już nie potrafia przerzucić się fragmentami „Wesela”, więc spieszę z wyjaśnieniem, że chodzi o cytaty z dramatu Wyspiańskiego, w którym także – jako Gospodarz – występuje bohater książki Dużyka. Tak właśnie zwraca się doń Werny-

hora:

Sława, panie Włodzimierzu,  
zjechałem tu...

Zanim wydarzyło się to wesele Lucjana Rydla, który pod spód nic nie wdziwiał, które później, w atmosferze skandalu (miała pretensje nie tylko krakowska socjeta, ale także zacyjny bronowicki szynkarz, ojciec Racheli, czyli Pe-py Singer, miał pretensje Czepiec, bo mu, niczym jakimś dziadkiem, kazał pan Wyspiański dawać

orkiestrze nędzne grosze) i pletek trafiło na scenę, Włodzimierz Przerwa-Tetmajer sam ożenił się z chłopką, Anną Mikołajczykówną, też oczywiście z Bronowic. To wesele też zostało opisane, nie przez Wyspiańskiego jednak, lecz przez Ignacego Sewera-Maciejewskiego, w książce pod tytułem, który wszedł do potocznej polszczyzny – „Bajecznie kolorowa”.

**T**aka była to epoka – jeszcze, jak w „Weselu”, porbrzmiewały ponure wspomnienia galicyjskiej rzezi, jeszcze zjawia się krwawe widmo Szeli, ale już ci, których dziadów piła różnili, ulegają fascynacji chłopkością. Niekiedy przybierała ona, jak u Rydla, zabawne, chłopomańskie formy – cwikiery do sukmany, a pod sukmaną brak, za przeproszeniem, gaci. Niekiedy, jak właśnie u Włodzimierza Tetmajera, wybuchała nieco afektowaną, ale szczerą i przełożoną na publiczną, polityczną działalność fascynacją. To właśnie Tetmajer-Gospodarz powiada w „Weselu”:

A bo chłop i ma coś z Piasta,  
coś z tych królów Piastów –  
wiele!

– Już lat dziesięć pośród sie-dzę.

sąsiadujemy o miedzę.

Kiedy sieje, orze, mieje,  
taka godność, takie wzięcie;  
co czyni, to czyni święcie;  
godność rozważa, pojęcie.

A jak się modli w kościele,  
taka godność, to przejęcie;  
bardzo wiele, wiele z Piasta;  
chłop potęgą jest i basta.

Jeszcze jedno powiedzonko, do którego na stałe weszło do kolokwialnej polszczyzny – „chłop potęgą jest i basta”...

Jednak przedmiotem książki dr. Józefa Dużyka nie jest ani „Wesele”, ani chłopomania, lecz Włodzimierz Przerwa-Tetmajer, człowiek obdarzony

wszecznymi talentami, „najbarwniejszą postacią młodopolskiej epoki” – jak we wstępie napisał prof. Franciszek Ziejka. Jest jeszcze jeden przedmiot, jeszcze jeden bohater książki Dużyka, Kraków. Ów szczególnie Kraków z końca ubiegłego i początku bieżącego stulecia, kiedy to małe – i, bądźmy szczerzy, nieco zapyziałe – miasto, nawet nie stolica Galicji, nadgraniczna twierdza, stało się miejscem, w którym działały się rzeczy naprawdę wielkie, trwające do dziś w zbiorowej polskiej świadomości. „Každorazowe przypomnienie Krakowa z czasów przełomu wieków XIX–XX kojarzy się nam nieodmiennie z galerią wielkich ludzi zaludniających to miasto. Historycy są skłonni nazywać ćwierćwiecze zamknięte datami: 1890 – 1914 złotą epoką w dziejach dawnej stolicy Polski” – pisze, także we wstępie do książki Józefa Dużyka, Franciszek Ziejka.

**S**ława, Panie Włodzimierzu! nie jest książką naukową, raczej bezpretensjonalną, potocznie napisaną opowieścią o niezwykłym człowieku żyjącym w niezwykłych czasach i niezwykłym miejscu. Może odrobinę przerażać grubością – ponad 400 stron! – należy jednak do tych książek, które czyta się z przyjemnością i powoli, smakując nawet to, co doskonale znamy i łowiąc te fragmenty, które powiadają o sprawach i wydarzeniach, które dotychczas uchodziły naszej uwadze.

ANDRZEJ KOZIOŁ

**Józef Dużyk – Sława, Panie Włodzimierzu. Opowieść po Włodzimierzu Tetmajerze, Fundacja im. Włodzimierza Tetmajera, Wydawnictwo „Czuwajmy”, Kraków 1998**

## Austriackie gadanie



**METROPOLIA.** Stolicą galicyjskiej prowincji Kościół katolickiego był Lwów (pozostałe metropolie Cesarstwa Habsburgów mieściły się we Wiedniu, Salzburgu, Pradze i Lublianie). Kościół krakowski, mimo starań kancelarii cesarskiej w Wiedniu, był przez większość XIX w. sufraganią metropolii warszawskiej. Dumna stolica Piastów i Jagiellonów dopiero w 1880 r. za pontyfikatu bp. (potem kardynała) Albina Dunajewskiego, „dla powiększenia splendoru i godności” otrzymała od papieża Leona XIII status biskupstwa podporządkowanego bezpośrednio Stolicy Apostolskiej; 1889 biskupi krakowscy nosili tytuł księżący, wchodząc automatycznie do wiedeńskiej Izby Panów.

Czcząc imię krakowskiego biskupa, za którego pontyfikatu Warszawa przejęła w 1818 r. kontrolę nad sufraganią krakowską (i który 1828 r. jako prymas Królestwa Polskiego koronował cara Mikołaja I na króla Polski), jedną z dróg warszawskich nazwano imieniem Jana Pawła Woronicza, a na przydrożnym polu wybudowano centrum telewizyjne.

**OGÓRKI,** popularna również aktualnie nazwa okresu, najcz. letnio-wakacyjnego, ubogiego w wydarzenia mogące zainteresować czytelników. Galicyjscy reporterzy w poczuciu współodpowiedzialności za nakład pisma stosowali „w ogórkach” chwyt, zwane obecnie „tworzeniem faktów prasowych”. Za mistrza uznawano w Galicji „króla reporter-

rów”, dziennikarza krakowskiego „Głosu Narodu” Stanisława Stworę. Stałą i namiętą ambicją tego człowieka było, aby „Głos Narodu” nigdy nie nudził swych czytelników. To też pewnej nocy w okresie ogólnie panujących „ogórków” i posuchy na sensację doszedł do wniosku, że najwyższa pora zamieścić coś ciekawszego. Złazcza że nakład spał i właściciel „Głosu Narodu” Liban, bawiący akurat na wakacjach w Austrii, mógł być z tego wszystkiego szczerze niezadowolony (...) Już naajutrz poranne wydanie „Głosu Narodu” przyniosło niewielką wiadomość o strzelaniu na pograniczu Serbii i cesarstwa austro-węgierskiego. Następnego dnia któraś z wiedeńskich gazet, powołując się na krakowski „Głos Narodu”, przedrukowała tę informację, dodając, rzecz jasna, od siebie kilka więcej trupów i wzmagając się ognia znacznie bardziej od tej, która Stworę przysłała do głowy. Po dwóch dniach zamieszki na granicy serbskiej urosły w prasie do poważnych potyczek. Ze wszystkich czytelników jedyny wydawca „Głosu” p. Liban nie ułakł się groźby zatargu. Przeczytałwszy w prasie wiedeńskiej, że informacja zaczerpnięta jest z jego dziennika (...) udał się na pocztę, skąd wysłał do Krakowa depeszę, do niedawna jeszcze przechowywaną w drukarni na Wielopolu: NATYCHMIAST ZAWRZEĆ POKÓJ, BO NA MORDE POWYRZUCAM. LIBAN.

**ZIEMIA FRANCISZKA JÓZEFA.** Położony na Morzu Barentsa archipelag 130 wysp o łącznej powierzchni 16 510 km kw. Najdalej na północ wysunięty obszar Rosji (80–82 stopień szerokości geograficznej). Klimat polarny, prawie całą powierzchnię tych łądów pokrywają lodowce. Jedyną roślinność stanowią mchy i porosty. O wiele bogatszy jest świat zwierzęcy reprezentowany przez białe niedźwiedzie, lisy, foki, morsy oraz duże ilości ptactwa morskiego. Tereny nie zamieszkałe, tylko krótkie, parotygodniowe lato przyciąga tu myśliwych. Dlaczego rosyjskie terytorium nosi imię austriackiego cesarza?

U schyłku lat sześćdziesiątych dziewiętnastego stulecia w kręgach wiedeńskich naukowców i podróżników coraz więcej zwolenników zdobywała myśl o potrzebie wytyczenia z zachodu na wschód polarnej drogi morskiej. Miała ona prowadzić z Europy do Japonii, Chin i obydwu Ameryk wzdłuż północnych krawędzi Azji. Wkrótce podjęto śmiałą próbę ustanowienia takiego szlaku.

13 czerwca 1871 roku z portu Bremerhafen wypłynął w daleką podróż dowodzony przez Carla Weyprechta i Juliusza Payera „Wiceadmirał Tegetthoff”. Dwudziestu czterem marynarzom towarzyszyły cztery psy. Na pokładzie służył także język niemiecki, węgierski, czeski, słowacki, włoski. Tego, czy był tam ktoś Galicji, nie udało się ustalić.

Po dwóch miesiącach żegluga statek wpłynął w strefę gęsto dryfującej kry. Wkrótce kadłub uwięziony został w uścisku napierających na niego lodów. Następnego dnia niesiony przez prądy morskie „Tegetthoff” wraz z otaczającą go zamarniętą skorupą zbliżył się do wyrastających z morza wyniosłych łańcuchów górskich. Do lądu udało się dotrzeć dopiero 2 listopada 1873 roku. W tym dniu o ósmej rano odkrywcy wyszli na brzeg ze sztandarem monarchii. Nie znany dotąd ziemiom nadał imię Franciszka Józefa. 12 kwietnia 1874 roku, po siedemnastu dniach marszu z uwięzionego nadal wśród lodów statku, osiągnięto brzeg jeszcze jednej wyspy. W jej nazwie upamiętniono osobę następcy tronu, arcyksięcia Rudolfa. Po powrocie na pokład podjęto desperacką decyzję porzucenia wciąż unieruchomionego statku i marszu przez lodową pustynię na południe. Nękanie przez szkorbut śmiałowce po trzech miesiącach wędrówki dotarli do wolnego od kry brzegu morza w okolicach Nowej Ziemi. I stał się cud! 24 sierpnia dostrzegli zakotwiczone w pobliżu, jakby czekające na nich dwa rosyjskie okręty. 3 września 1874 roku, po osmiuset dwunastu dniach od chwili wypłynięcia, wylądowali w porcie Vardo.

Fundatorem tej niezwyklej wyprawy, której koszty sięgały 220 tys. ówczesnych złotych reńskich, był hrabia Jan Nepomucen Wilczek.

**M**agiczne właściwości drzemiące w tajemniczych zielonych ziarnach pochodzących z Abisyni, odkryli jako pierwsi Arabowie już w XIV wieku (arab. kahwa). Oni to zapoczątkowali uprawę kawy oraz jej przyrządzanie w postaci naparu. Minęły jednak bez mała dwa stulecia, zanim kawa, traktowana początkowo z nieufnością – niemal jak lekarstwo – zadomowiła się w Europie, a picie jej zyskało prawo zwyczajów. W połowie XVII w. kawa zawojowała już na dobre Włochy, Francję, Szwajcarię, An-

częły je przejmować cukiernie, a obok filiżanki z aromatycznym napojem pojawiło się smaczne ciastko. Jednakowoż w interesującym nas okresie pionierskim instytucje cukiernika i kawiarni funkcjonowały niezależnie z oczywistą szkodą dla tych ostatnich. Słów zatem kilka o początkach cukiernictwa w XVIII-wiecznym Krakowie.

#### Ciastka z grochu i marchwi

Wszystko zaczęło się w sierpniu 1766 roku, kiedy to powołano Zgromadzenie Paszтетników, usankcjonowane następnie specjalnym przywilejem króla Stani-

i osiągał horrendalne ceny. Odbijało się to, rzecz jasna, ujemnie na rozwoju cukiernictwa w dzisiejszym rozumieniu tego słowa. Tak było aż po pierwsze lata XIX w., kiedy to zarządzona przez Napoleona I blokada kontynentalna przyczyniła się doś niespodziewanie do rozwoju europejskiego cukiernictwa. Znakiem tym cukrodajnym surowcem okazał się wtedy burak, którego słodki smak odkryto jeszcze w XVI w. Powodem do dumy może być fakt, iż pierwsza europejska cukrownia powstała w 1802 r. na ziemiach polskich – w Konaarach na Dolnym Śląsku. W tym

Steinkeller, a miasto otrzymało przepiękny parterowy pałacyk z oranżerią i salą balową, zwrócony frontem do powstających właśnie Plant. Tak więc zamiast kontynuacji tradycji cukierni cyprerowskiej nie powiódł się, choć cukiernictwem zaczęła trudnić się w tamtych latach również jedna z sióstr J. Cypcera – Antonina Jelonek, która po śmierci męża, fabrykanta kapełusz, znalazła się w trudnej sytuacji materialnej. Pewne jest jednak, że jej cukiernia mieszcząca się przy ul. Floriańskiej 8, na ziemiach polskich – w Konaarach na Dolnym Śląsku. W tym

Aby uzyskać po powrocie papiery mistrzowskie, czeladnik złożyć musiał egzamin w obcym zakładzie pod okiem wyznaczonego przez cechową starszszynę majstra. Łatwo obliczyć, że drogę od praktykanta do majstra wyznaczał długi, nierozważny 10-letni okres. Te i inne zasady sformułowane dawno temu przez mądrych i przewidujących ludzi mogły, jak się wydaje, wpoić młodzieży przekonanie o poszanowaniu pracy.

W roku 1807 cechowe akta odnotowują 13 mistrzów (taki stan ilościowy utrzymywał się przez długie lata). Wymienieni są między innymi:

## Marginalia

# Gajer

**W**śród charakterystycznych krakowskich postaci nieostatnie miejsce zajmował Aron Gajer, handlarz-domokrążca, prekursor dzisiejszych „szmatek” i „ciucholandów”, z tym że handlował rodzimą przechodzoną odzieżą, a nie sprowadzanymi z zagranicami szmatkami. Więcej – towar zdobywał, wędrując od domu do domu, oczywiście od dobrego domu do dobrego domu...

Gajer uważał się za arystokratę wśród tandeciarzy. Szedł ulicą krokami człowieka pewnego siebie, z podniesioną do góry głową, nakrytą twardym melonikiem (ew. na sprzedaż). Kuloniasty, w kształcie kartofla, fiołkowy nos, dekorowany był cwikiem w żółtej oprawie do ublé, zawieszonym na wąskiej czarnej wstążce – opisywał go w „Kopcu wspomnień” Manuel Rympel. Dodajmy, że niekiedy ta pewność i sztywność była wynikiem jednego, może nawet drugiego, kielszka wypitego w domu klientów – artystów lub arystokratów. Bo pan Gajer był solidnym handlarzem i obracał się w najlepszych sferach. Przechodząc ulicą pamiętał zawsze, by jedna ręka była wolna, aby móc liczyć znajomym, witającym go pozdrowieniem: „Dzień dobry panie Gajer” kłaniać się melonikiem i odpowiadać: „Pamiętam o nóżce panu hrabiemu”, „Szczegółom panu radcy”, „Sługa urzeczony pana profesora” – pisał Rympel.

Jego popularność była tak wielka, że grupa krakowskich dowcipników wystawiła kandydaturę Gajera w wyborach do... wiedeńskiego parlamentu. Był konkurentem prezydenta Leo i zgromadził całkiem przyzwoitą liczbę głosów. A ponieważ przepadał za rebusami, o swojej wyborczej przygodzie ułożył taki wierszyk:

Gdy do pierwszej dodać B,  
To jest wielkie honorze.  
Gdy od drugiej odjąć G  
To się potuc może.  
Catość jest to figura bardzo niepoślednia

Która o matę nie pojechała  
pierwszą klasą  
Za darmo do Wiednia.

Stał się bohaterem licznych anegdot, między innymi tej, w której sprzedał spodnie hrabiemu Starzyńskiemu. Hrabia zartem zaproponował kupno, Gajer całkiem serio rzucił kolosalną cenę – pięćdziesiąt koron, hrabia zgodził się – ale z natychmiastową dostawą. Co w takiej sytuacji robi Gajer? Nie zastanawia się, natychmiast – w biały dzień, na ulicy Szpitalnej – zdejmując spodnie i wskakuje do dorozki. Zarobił w ten sposób czterdzieści dziewięć koron – znaczną sumkę – bo dorozka kosztowała go tylko koronę.

Rzecz się działa na Stolarskiej, która była ulubionym miejscem Gajera; siadywał przeważnie na progu sklepu meblowego. Na Stolarską nie przyciągały go liczne antykwiariaty, nie pracował w ksiązkach. Raczej licytacje przedmiotów zastawionych w oddziale lombardowym Miejskie Kasy Oszczędności...

Najsłynniejsza była jednak anegdota o hrabinie Jehanne Wielopolskiej, kobiecie ogromnego wzrostu, która proponowała Gajerowi sprzedaż szlafroka.

– Co ja zrobię z takim szlafrokiem? – bronił się handlarz.

– Sprzeda pan go jakiejś ulicznicy.

– A gdzie ja znajdę taką wielką prostytutkę jak pani hrabina? – wypalił Gajer...

## Krzysztof Jakubowski

# Kawa czy piwna polewka

głię i nieco później Niemcy, skąd za pośrednictwem Sasów trafiła do Polski.

U nas tymczasem jeszcze przez długi czas przedkładano nad kawę polewkę z grzanego piwa, rzadziej z wina, którą pito każdego ranka. W porze wieczornej również pito piwo, lecz w znacznie większych szklanych, do których wrzucano grzanki z chleba maczane w oliwie.

Przyspieszoną edukację w subtelnej materii parzenia i picia kawy zawdzięczamy Sasom. Pierwsza na ziemiach polskich kawiarnia powstała około roku 1725 w Warszawie. Krakowianie, jak widać, nie od dziś obciążeni kompleksami wobec stolicy, na pierwszą kawiarnię czekać musieli prawie pół wieku dłużej. Mieściła się ona na pierwszym piętrze tzw. kamienicy Tenczerskiej – róg Rynku Głównego i ul. Szewskiej. Opis tej kawiarni podaje Józef Mączyński, znakomity kronikarz i literat, autor obszernego przewodnika „Pamiętka z Krakowa”. Zajmowała ona mianowicie: *dwie izdebki, na środku jednej z nich stały stoliki z przybitymi na tańcuszkach trzema blaszanymi byczkami. Wzdłuż ścian biegle ławki. W drugiej izbie przy piecu królowała właścicielka, jejmość Marianna Sędrakowska, której twarz, stale z czerwienioną od ognia, spoglądała bystro na gością spod statecznego białego kometu z wielkim fontaziem i małymi białymi skrzydełkami po bokach. Na kuchni buchał wieczysty ogień, obstawiony wielkimi garnkami z kawą i śmietaną, które sama pani przelewała dla gości do garnuszków umieszczonych na drewnianej półce przytwierdzonej do pieca. Porcja kosztowała trzy grosze, a mimo prymitywnego urządzenie, kawa pani Sędrakowskiej cieszyła się zastępną sławą i uczęszczali na nią ludzie wszelkiej kondycji...*

Kawiarnia ta działała prawdopodobnie od początku lat 70. XVII w. i prosperowała chyba nieźle, skoro jej właścicielka mogła nabyć w 1775 r. ową przyrętkową kamienicę za niebagatelną sumę 14 500 złp.

Podobne do opisanej wyżej kawiarnie funkcjonowały później z mniejszym lub większym powodzeniem. O dwu z nich wspomina znany pamiętnikarz i kupiec Józef Wawel Louis. Pierwsza, prowadzona przez niejakiego Jaskulskiego, mieściła się w Rynku Głównym pod nr 45, druga zaś w domu obok (nr 46) była własnością kupca Parwiego. Ponieważ w obu wypadkach jest mowa o roku 1790, należy domyślać się, iż Louis zaczął pisać te informacje z przeprowadzonego wtedy spisu ludności i zabudowań Krakowa.

Nie da się ukryć, że było to jednak swego rodzaju szynkowanie kawą, przez – jak ich określano – kawiarzy i kawiarki. Prawdziwa świetność czekała kawiarnie dopiero wtedy, gdy za-

ślawą Augusta. Można by zadać pytanie, dlaczego właściwie paszтетnicy? Wszak w Krakowie już od roku 1609 działał cech piernikarzy i miodowników, zwanych również kichlerami (łac. Contubernium Cuchlororum). Otóż powód, dla którego paszтетnicy zmuszeni byli powołać odrębne zgromadzenie, nie był błahy.



Baumkuchen czyli Dzieduszyk

Cech piernikarzy, połączony później z woskarzami, gromadził bowiem od początku swego istnienia niemal wyłącznie Niemców, co musiało budzić pewne uprzedzenia. Polacy zdominowali piernikarstwo dopiero w XIX w., kiedy jednak rzemiosło to z braku młodych adeptów traciło gwałtownie na znaczeniu. Dość powiedzieć, że w roku 1850 fach ten reprezentował w Krakowie tylko jeden majster, a cech opanowali



Kompot mięsany

miodosytnicy. Paszтетnictwo zaś – dziś kojarzące się li tylko z wyrobem paszтетów – stało w XVIII w. na wysokim poziomie. Dla obrazowania sytuacji przytoczyć warto in extenso pierwsze zdania ze statutu założycielskiego AD 1766:

*Każdy chcący być w Zgromadzeniu P.P. Paszтетników krakowskich powinien najpród listy dobrego urodzenia, wyzwolenia i wyterminowania swego pokazać, miejskie prawo przyjąć i na wstęp do Kongregacji P.P. Paszтетników dać złotych 60. Po wstępieniu w niedzielę 12 takowy chcący zostać magistrem powinien by sztuki niżej opisane w Zgromadzeniu przy starszszynie wyrobić.*

Owych „sztuk” było aż 18 (!), a wśród nich obok kilku rodzajów paszтетów, m.in. ciasta: z ryżu, z białego grochu i z marchwi oraz kołaczce, biszkopty, kremy i galarety. Wylicznika ta daje wyobrażenie o stopniu trudności zarówno od strony fachowej, jak i technologicznej. Cały bowiem asortyment tych „warzywnych ciast” brał się stąd, iż cukier – ciągle jeszcze wyłącznie trzcinowy – był wtedy wielkim rarytatem

okresie w nazwie cechu pojawiają się już oficjalnie cukiernicy oraz traktierzy (dziś nazwalibyśmy ich restauratorami) dokoopowani w końcu XVIII w. Paszтетnictwo zaś stopniowo traciło na popularności, aż zupełnie znikło. Po tym przydługim wprowadzeniu czas na zlokalizowanie pierwszej krakowskiej cukierni.

#### Cypcerowie, czyli pierwsza cukiernia

Wszystko wskazuje na to, że pierwszeństwo należy do cukierni Cypcerów, która mieściła się przy ul. Grodzkiej w domu oznaczonym dziś numerem 5. Na marginesie dodać warto, że rodzina Cypcerów przybyła do Krakowa ze Spisza, po przyłączeniu tegoż do Polski w 1412 r., a jej liczni przedstawiciele zasłużyli się wielce dla rozwoju krakowskiego rzemiosła na przestrzeni następnych wieków.

Interesująca nas cukiernia powstała za sprawą Gottlieba Cypcera, przyjętego w poczet Kongregacji Kupieckiej 26 września 1782 r. Ponieważ członkiem Kongregacji mógł zostać kupiec (rzemieślnik), który odbył co najmniej sześć lat praktykę handlową, przesuwa nam to datę powstania tej cukierni na połowę lat 70. Według spisu ludności i zabudowań miasta Krakowa z 1791 r., Cypcer – wymieniony jako kupiec, cukiernik i właściciel kamienicy – mieszkał w niej z żoną, trzema synami i pięcioma córkami oraz służbą w liczbie ośmiu osób. Po jego śmierci (1792), na prośbę wdowy Wiktorii z Tobieszewskich, dom oszacowano i przeprowadzono tzw. rewizję. Rewizja ta daje nam dość skąpy, lecz jakże kapitalny z historycznego punktu widzenia opis pracowni cukierniczej. Oto tenże opis w oryginalnym brzmieniu:

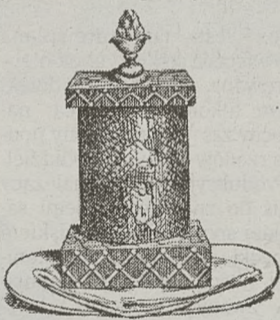
*Z podwórza wchodzi się do cukierni z trzema oknami w podwórze, posiadka w niej ceglana, piec cukierniczy murowany z dwiema szufladami żelaznymi. Z cukierni wchodząc do kuchni sklepionej jest komin murowany, okno w podwórze z szybami w otów oprawionymi, przy oknie ognisko murowane. Wokół cukierni ryzostok drewniany, nad nim gradus kamienny...*

W latach następnych cukiernię prowadzili – syn Gottlieba Bieniamin (najprawdopodobniej przedwcześnie zmarły) oraz Wiktorina Cypcerowa, która w 1815 r. odsprzedała kamienicę innemu synowi, Józefowi, za 18 000 złp. Sama cukiernia działała z powodzeniem aż do końca lat 20. XIX w. W roku 1827 tenże Józef Cypcer rozpoczął budowę nowej cukierni przy pustym placu powstałym w wyniku wyburzenia fortyfikacji, u zbiegu ulic św. Marka i L. Solskiego. Niestety, jego niespodziewana śmierć przerwała to przedsięwzięcie. Budowę ukończył dopiero w kilka lat później, utrzymując pierwotne założenia architektoniczne, znany przemysłowiec Piotr

#### Szwajcarzy w roli mistrzów i nauczycieli

Pierwszym szwajcarskim cukiernikiem, jaki zawiątał do naszego grodu, był najprawdopodobniej, pochodzący z Donath – Dominik Wieland. W notatce z obrad Zgromadzenia Paszтетników z grudnia 1785 r. jest mowa o tym, iż zwrócił się on z prośbą o przyjęcie do tegoż Zgromadzenia: *posiadający czasowe prawo obywatelstwa p. Wieland nie miał dotąd pozwolenia paszтетniczego, wyrabiał przeto robotę cukierniczą...*

Niedługo po Wielandzie pojawili się w Krakowie inni przedstawiciele tej rodziny – najprawdopodobniej jego bracia: Piotr, Jan oraz Franciszek Ksawery. Ten ostatni – jak podaje Józef Wawel Louis – był już podczas powstania kościuszkowskiego „bardzo poważnym i wpływowym obywatелеm”. Cukiernia mieściła się od zarania w kamienicy Kromerowskiej (obecnie Rynek Gł. 23), początkowo wy-



Lody à l'Arlequin

najętej przez Dominika (1791), a następnie zakupionej przez Jana Wielandę, za sporą naówczas sumę 23 000 złp. Rodzina Wielandów, której poświęcimy jeszcze sporo uwagi, zapisać miała przepiękną kartę w historii krakowskiego rzemiosła.

W latach 90. XVIII wieku pojawili się w Krakowie następni cukiernicy pochodzenia szwajcarskiego. Najwyższe uznanie zdobyli niewątpliwie – Paganino Cortesi, przyjęty do Zgromadzenia w 1796 r., oraz Jan Maurizio, przybyły kilka lat później. W roku 1802 obaj byli już magistrami. W nawiązaniu do tej ostatniej informacji – słów kilka o cechowej hierarchii. Na jej czele stał, rzecz jasna, mistrz (magister), który wyzwał ucznia na czeladnika, gdy ten odbył cztery lata nauki i zdał pomyślnie egzamin składający się zwykle z części teoretycznej i praktycznej. Złożenie egzaminu wiązało się z ceremonią religijną, gdyż poprzedzone było spowiedzią i uczestnictwem w nabożeństwie. Po otrzymaniu książeczki czeladnik obowiązywał był odbyć tzw. raję (niem. reisen – podróżować). Wędrowka taka trwała 5 lat, jak łatwo się domyślić, jej celem była konfrontacja młodego człowieka z obcym (często zagranicznym) środowiskiem, co potęgować musiało szacunek tak dla zawodu, jak i samej pracy, o którą wtedy nie było łatwo.

W tym czasie w Krakowie pojawili się również inni mistrzowie i nauczyciele. Wśród nich: bracia Wojciech i Stanisław Piątkowscy, Jan Wolski i Tomasz Tarczyński. Nie sposób dziś, niestety, umiejscowić ich działalności, choć np. pewne jest, że bracia Piątkowscy prowadzili dwie różne cukiernie na przestrzeni około 40 lat. Obok nich, jako mistrzowie figurują – Jan Wieland wraz z synem Galusem (Gawłem), Bernard Taroni oraz wymienieni już: Jan Maurizio, Paganino Cortesi, Wiktorina Cypcerowa, a także Żyd z Kazimierza – Moryc. Obecność tego ostatniego jest ciekawym przykładem w aspekcie społeczno-historycznym; dowodzi bowiem, iż pojęcie dyskryminacji w ówczesnych stosunkach cechowych było zupełnie obce.

Oto co pisał na interesujący nas temat w listach z podróży po Galicji, opublikowanych w Tybindze w 1809 r., niejaki A. Schultes:

*Cukiernie włoskie lub szwajcarskie są w Krakowie nader liczne i w przeważającej części zastępują kawiarnie. Zakłady tego rodzaju istnieją w każdym prawie domu zachęcając do wstąpienia na szklaneczkę ponczu lub chłodzącego napoju z cukrami, które Włosi nazywają confetti.*

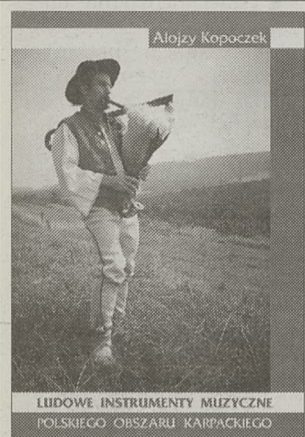
Należy przypuszczać, że cukiernie gorsze bądź lepsze, z koncesją lub bez, były wtedy rzeczywiście liczne, jednakowoż informacje podane w owych listach są na pewno mocno przesadzone. Nie sposób zgodzić się też z akcentem włoskim relacji. Jedynym bowiem Włochem, który wniósł wkład w rozwój krakowskiego cukiernictwa, był przybyły w 1788 r. z Triestu Bernard Taroni. Jest to godne podkreślenia, bowiem na przykład w Warszawie przez długi czas walczyli o palmę pierwszeństwa ze Szwajcarami właśnie Włosi. Początkowo Taroni wymieniany był jako faryniarz, to jest trudnił się zapewne wyrobem i sprzedażą mączki cukrowej. Dopiero w okresie późniejszym założył cukiernię przy Rynku Głównym, w narożniku ul. Brackiej (nr 21). Po jego śmierci (1814) interes przejęła żona Katarzyna, a nieco później syn Piotr. Cukiernia ta



cieszyła się wówczas największym uznanie, nie ustępując popularnością Cypcerowskiej i Wielandowskiej. Jak pisał autor znakomitych pamiętników z tamtego okresu Kazimierz Girtler, „zbierała się tam młodzież dobrego tonu”.

Od roku 1815 po tworzeniu tzw. Rzeczypospolitej Krakowskiej mamy do czynienia z drugą falą cukierników ze Szwajcarii. Pojawili się wtedy m.in.: kolejni przedstawiciele rodu Maurizioów – Bartłomiej, Pietro Rudolfo Lardi i Jan Wassali.

# Nieduże Podróże



## Aerofony

Porządny turystę, nie traktującego wędrowek li tylko jako sposobu poprawiania tężyzny fizycznej, ale okazji, by poszerzyć swą wiedzę o kraju, w którym przyszło mu żyć, książka ta zainteresuje z pewnością. Praca Ałojzego Kopoczka traktuje o dziedzinie rzadko poruszanej w przewodnikach, a ciekawej wiele: o ludowych instrumentach muzycznych polskich Karpat.

A jest to dziedzina bogata, zwłaszcza ze względu na obszar, objęty przez autora badaniami. Karpaty są przecież swoistym tygłem, w którym przez wieki mieszały się rozmaite kultury, przynoszone przez kolejne fale osadnicze, wzbogacane wskutek zmian układów politycznych, wytyczania nowych granic. Wszystko to, te wzajemne wpływy i oddziaływania, zawarło się również w ludowej muzyce karpacciej, nieodłącznym elemencie życia mieszkańców tych gór. Elementy - dodać trzeba - nie poddamy do tej pory kompleksowym i gruntownym badaniam.

Kopoczek postanowił lukę tę zapełnić. Przeprowadził kwerendy, przejrzał dostępne zasoby muzealne, zapoznał się z drukowanymi źródłami - i poparł wszystko badaniami terenowymi. Materiałów nazbierał tyle, że choć na razie ograniczył się w publikowaniu swej wiedzy do samych tylko aerofonów (czyli instrumentów dętych), starczyło ich na sporą książkę.

A jaka ona jest? Na pewno nie można jej nazwać lekkim, łatwym i przyjemnym czytadłem, na pewno jednak też nie da się zaliczyć do kategorii hermetycznych dzieł, dostępnych tylko dla wtajemniczonych specjalistów. Percepcja niektórych jej fragmentów wymaga wprawdzie posiadania pewnego zasobu wiedzy muzykologicznej, jednak, generalnie, całość może być przydatna nawet laikowi, któremu zebrane przez autora materiały bez wątplenia pomogą lepiej pojmować bogactwo kultury mieszkańców Karpat. Kultury zachowanej dziś w cokolwiek rudymen tarnej formie: są przecież całe połacie gór, gdzie ludowej muzyki, choćby szukać z całych sił, nie usłyszy - Beskid Niski, Bieszczady. Tym lepiej więc, że praca Kopoczka powstała.

(DELL)  
Ałojzy Kopoczek - Ludowe instrumenty muzyczne polskiego obszaru karpacciego. Instrumenty dęte; Muzeum Okręgowe w Rzeszowie, Rzeszów 1996; ss. 165+3

# Dzikim szlakiem

Nie długa, nie krótka, lecz w sam raz

Ta niewysoka - choć znaczna - góra wznosi się po lewej stronie drogi wiodącej z Rzeszowa w Bieszczady, między Pakoszówką a Jurowcami. Jeszcze kilkanaście lat temu była jednym z lepszych punktów widokowych w okolicy: z wzniesionego na jej 501-metrowym szczycie trójkąta oglądać można było nie tylko pobliskie Brzozów czy Sanok, ale nawet i Krosno!

Dziś po wieży pozostało jedynie trochę próchna, a po panoramach - wspomnienia. Szczyt Wroczenia (nazywanego czasem

nie czworaki II Rzeczypospolitej i pierwsze PRL: po lewej (idąc od strony Brzozowa) stronie drogi w Pakoszówce, niedaleko kościoła, wznoszą się takie właśnie typowe mieszkania służby folwarcznej miejscowego majątku. Budowę jednego skończono we wrześniu 1939 roku, drugiego - już po zakończeniu wojny.

Za ostatnimi domami Pakoszówki wejść należy na polną drogę; sama doprowadzi do lasu, a liczne w nim ścieżki - na szczyt; martwić się o pobłądzenie nie trzeba, wystarczy iść przez cały czas w górę. Wroczeń ma tylko jeden wierzchołek. Najspokojniejsze z niego zejście prowadzi na południe: do Juro-

krytych uprawnymi gruntami: prowadzą one do Sanoka. Nim dotrą jednak do celu, pooglądać można rozległe panoramy - z jednej strony pola, zamknięte na horyzoncie szczytami Beskidu Niskiego, z drugiej lesisty łańcuch Gór Słonnych, piętrzących się od koryta Sanu.

Marsz tą wierzchowiną nie jest uciążliwy - zwłaszcza że nie trwa długo: zaczyna się nieduża wieś Czerteż, w której zachowała się przepiękna drewniana cerkiew, wzniesiona w XVIII wieku na niewielkim wzgórku, otoczona wiekowymi drzewami.

W Czerteżu najlepiej wzgardzić bitą drogą, i ruszyć na przełaj: przez łąki w kierunku



Fot. Autor

Wroczeniem) pokrywa las, uniemożliwiający dokonywanie obserwacji. Ale to nic; podczas przejścia trasy z Pakoszówki do Sanoka nieraz można obejrzeć widoki szersze niż dziesięć najbliższych pni drzew: tereny, którymi należy wędrować, od niepamiętnych czasów były obszarem kolonizacji osadniczej, podczas której trzeba było wydzierać mu ziemię zdane pod zasiewy.

Na co trzeba zwrócić uwagę, wędrując tym szlakiem (o tyle wdzięcznym, że pozbawionym jakichkolwiek turystycznych ułatwień, nie dość jednak trudnym, by nie można go było polecać nawet początkującym turystom)? W pierwszym rzędzie na ostat-

wiec. Jest tam drewniana XIX-wieczna cerkiew, obok niej - murowana, bizantyńska dzięki swym łukom, dzwonnica; naprzeciw zaś - podniszczony podczas rządów Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej dwór (należący ongiś do znanego na ziemi sandomierskiej społecznika nazwiskiem Słonecki, gospodarza wyśmienitego, twórcy odmiany ziemniaków zwanych „jurkami”), otoczony straszliwie dziś zdewastowanym parkiem.

W Jurowcach warto skierować się ku południowemu wschodowi - na minipasma ciągnących się łańcuchem pagórków, częściowo porośniętych mieszanym lasem, częściowo po-

długiego wzniesienia, w poprzek przegradzającego szlak. To Glinice (393 m n.p.m.), jeden z nie wyzyskanych jeszcze atutów Sanoka, w granicach którego leżą. Pasemko to ciągnie się wzdłuż dwóch dawnych wsi - Dąbrówki Polskiej i Dąbrówki Ruskiej - zjednoczonych dziś w jeden administracyjny organizm: dzielnicę o nazwie Dąbrówka. Wdrapać się na jego kulminację (zaznaczoną betonowymi słupkami) warto, bo widoki stamtąd na Sanok - palce lizać.

A Sanok - może nie, jak Parryż, że wart mszy - ale osobnej opowieści, na pewno.

(WALD)

## Małopolskie ratusze

### Burmistrz i konie huzarów

Przeworsk nie jest jednym z cudów świata, nie jest też cudem Małopolski. Jest za to miastem niedużym, zgrabnym i czystym, szczęśliwie na dodatek wyposażonym w wartościowe zabytki architektoniczne. Wśród których - ma ratusz.

Murowaną z gotyckiej cegły, piętrową budowlę ufundował w pierwszej połowie XV wieku założyciel miasta, hetman Jan Tarnowski, a wznosił - najprawdopodobniej - jego nadworny budowniczy, Waław Klepacz. Aż do XX stulecia ratusz był kryty gontem, drewnianą licowaną miał też wieżę. W 1909 roku, podczas gruntownego remontu symbolu przeworskiej miejskości, prowadzonego zgodnie z projektem inż. Sobolewskiego z Jarosławia, zmianie uległa architektura dachu - nadano mu mansardowy kształt - oraz forma wieży, po dawnemu drewnianej, wzbogaconej jednak o loggię i obitej blachą. Dach natomiast pokryto wówczas dachówką - karpiołką. W tym samym czasie powstała murowana przybudówka, mieszcząca stajnię koni plutonu austriackich huzarów.

Sublokatorów miał zresztą ratusz zawsze. Reprezentacyjnym i urzędowym celem służyły tylko pomieszczenia na piętrze (rezydował tam magistrat i sąd wójtowski-lawniczny), na parterze natomiast był - jeszcze w I połowie XIX wieku - zajazd, a także miara i waga. W piwnicach więziono „klientów” sądu. Notabene: srogiego, o czym świadczy umieszczona na szczycie wieży, pod miejskim herbem (rodową Leliwą Tarnowskich), zbrojna w miecz ręka - symbol prawa karania śmiercią.

Gdy z ratusza wyprowadził się do własnego budynku sąd - już państwowy - pojawili się na jego miejscu natychmiast inni sąsiedzi władzy samorządowej: najpierw szkoła męska, potem także i żeńska. Na miejscu natomiast huzarskich koni zainstalowano straż ogniową, wozownię, magazyny.

Dopiero po ostatniej wojnie ratusz w całości przeszedł we władanie władzy administracyjnej - dopóki nie rozrosła się tak, że niezbędne okazało się zafundowanie jej stosownego biurowca. Piętro wtedy przeznaczono na Urząd Stanu Cywilnego, na parterze - jak przed laty - ulokowała się kawiarnia, korzystająca z pomieszczeń, opuszczonych przez Muzeum Miejskie, założone w 1958 roku, a w latach siedemdziesiątych przeniesione do pałacu Lubomirskich. W ostatnim zaś czasie do ratusza wprowadziła się Straż Miejska.

(WALD)

Dzisiejszą „Niedużą podróż” na rowerze górskim proponuję rozpocząć w Cichym Kąciuku, skąd bulwarem nad Rudawą pojechać trzeba w prawo, w kierunku ul. Jesionowej, docierającej do parku Decjusza. Wycieczka powinna spodobać się każdemu: jej trasa biegnie po urozmaiconym terenie, zawiera elementy wymagające niejakiego kunsztu, ale i dostępne dla zupełnych debiutantów.

Nim do niego wjedziemy, uważać należy na bardzo ruchliwe skrzyżowanie z ul. Królowej Jadwigi. Przejchawszy park - gdzie wskazana jest ostrożność podczas omijania spacerujących - podążamy al. Kasztanową i Modrzewiową lekko pod górę, do końca drogi asfaltowej: tam skręcamy w prawo na nawierzchnię bardziej odpowiadającą rowerowi górskiemu.

Jedziemy nią, skręcając w lewo zaraz za ostatnimi zabudowaniami: czeka nas teraz krótka, za to dość stroma zjazd (który, oczywiście, możemy pokonać pieszo, jeżeli jest on

## Kondycyjna pętla

Relaks na rowerze górskim

dla nas zbyt trudny) leśnym wąwozem na dużą polanę. Tam zaczyna się prawdziwy sprawdzian kondycyjny, bowiem musimy wspinać się po długim zboczu na sam szczyt.

Kierujemy się w lewo, ścieżką, na której ślady opon zostały już niejeden kolarz górski - a potem wjeżdżamy w las, gdzie pokonujemy trudny odcinek (krótki, bardzo ostry, techniczny podjazd: należy wcześniej dobrać odpowiednie przełożenie lub po prostu zeskokić z roweru i biec do miejsca, gdzie uda nam się wystartować w dalszą drogę).

Mijamy następnie zielony szlak i jedziemy prosto szeroką, nieco krętą leśną ścieżką, wijącą się lekko do góry. Jeszcze raz przecinamy zielony szlak i spokojnie, po płaskim terenie, docieramy do alei asfaltowej, gdzie kręcimy w prawo -

czerwony szlak - i uciekamy z asfaltu w leśną ścieżkę, dojeżdżając do kopca Piłsudskiego.

Pora na popas: możemy usiąść na jednej z ławeczek, rozrzuconych u stóp kopca, odpocząć po sprawdzianie kondycyjnym. Kiedy już złapiemy oddech, pora ruszyć w dalszą drogę, omijając dotąd przez nas szlakiem zielonym.

Jest to dość długi zjazd, początkowo bardzo prosty i szybki (nie przesadzajmy z prędkością!), lecz później znacznie trudniejszy. Musimy uważać na przecinające nam drogę wystające korzenie drzew oraz liczne koleiny, niejednokrotnie przykryte liśćmi. Borykając się z tymi utrudnieniami docieramy do jednego z piękniejszych miejsc na szlaku: do wąwozu, gdzie nasza ścieżka przecinają drewniane schody, w dole leży wysychający potoczek, w górze

natomiast, na skale, znajduje się figurka Matki Bożej.

Kręcimy tędy na odpowiednio niskim przełożeniu (mała zębataka z przodu, jak największa z tyłu), albo po prostu przeprowadzamy rower między skałami. Potem dojeżdżamy do ul. Leśnej, wciąż trzymając się zielonego szlaku podążamy w dół, ścieżką znaną nam z poprzedniej wycieczki (tyle że teraz jedziemy w przeciwnym kierunku: uwaga na bardzo stromy, nierówny odcinek zjazdu), następnie zjeżdżamy do Poniedziałkowego Dołu, skąd łatwo wrócić na miejsce startu. Wystarczy skręcić w lewo, w ul. Starowolską, pojechać ulicami Królowej Jadwigi i L. Korbutowej, przeskoczyć mostkiem Rudawę - i bulwarem dotrzeć do Cichego Kąciuka.

Wybierając się na rowerową wycieczkę - zwłaszcza na rowerze górskim - powinniśmy włożyć kask. Starać się także należy jeździć zawsze w towarzystwie, aby ustrzec się ewentualnej kradzieży naszego jednośladu.

MICHAŁ KLAG  
KLAGP@LT.KRAKOW.PL

**cuba tours**  
AGENCJA TURYSTYCZNA

**Agencja Turystyczna „Cuba Tours”**  
Sp. z o.o.  
Kraków, ul. Brodowicza 9  
tel. 413-03-27

**zaprasza na:**

1. Wczasy do Hiszpanii - 13 dni - od maja do października
2. Pielgrzymkę do Fatimy - 7.05. - 19.05.98
3. Pielgrzymkę do Rzymu - 29.05 - 6.06.98
4. Długi weekend w Paryżu - 29.04 - 3.05.98

*Promocja 10%*

**Dla osób, które wykupią imprezę do końca kwietnia, promocja 10%**

# Strzelcy alpejscy

# Komandos

**W jej szeregach wstępują ochotnicy, przede wszystkim górale z Alp. Mimo typowego przygotowania do działań górskich, 27. Dywizja Alpejska może z powodzeniem walczyć w każdych warunkach klimatycznych i geograficznych. Jej żołnierze są doskonale przygotowani do prowadzenia działań wojennych w ekstremalnych warunkach. Każdy strzelec jest znakomitym alpinistą, narciarzem, ratownikiem i wytrzymałym na trudy piechurkiem. To jedna z najbardziej elitarnych jednostek.**

**27.** Dywizja Alpejska łączy w sobie XIX-wieczną historię powołanych do ochrony granicy oddziałów strzelców pieszych z nowoczesną techniką wojskową i świetnym wykształceniem. Do dzisiaj w każdej jednostce tej dywizji ogromną wagę przywiązuje się do tradycji. Przypominają o niej wielkie foldery i wyblakłe fotografie, zawieszane na ścianach korytarzy i wojskowych świetlic.

Górale walczyli w I wojnie światowej pod Verdun i Sommą. W latach 30. XX wieku utworzono specjalny pluton narciarzy zwiadowców, Wysokogórską Szkołę Wojskową w Chamonix oraz alpejskie bataliony obrony. Podczas II wojny światowej alpejczycy walczyli zarówno u siebie, we francuskich Alpach, jak i pod norweskim Narwikiem. Dzisiejsza nazwa dywizji oraz niektóre jej struktury powstały w 1944 roku, w gaullistowskim ruchu oporu. Pod koniec wojny alpejczycy toczyli ciężkie boje na włoskich i austriackich przełęczach. Później użyto ich do działań wojennych w kampanii algierskiej. Ostatnią reorganizację 27. Dywizja Alpejska przeszła w 1976 roku, a 7 lat później włączono ją do sił szybkiego reagowania systemu obronnego Francji.

## Pierwszeństwo dla górali

Do dywizji alpejskiej, podobnie jak do innych oddziałów specjalnych, rekrutuje się ochotników. Francuskie komisje poborowe nie narzekają na brak kandydatów do tej formacji. Wśród chętnych pierwszeństwo mają alpejscy górale, którzy najlepiej znają teren przyszłej służby. Ochotników, niezależnie od ich pochodzenia i deklarowanych umiejętności, obowiązują takie same kryteria zdrowotne i intelektualne (co najmniej średnie wykształcenie). Testy wydolnościowe i sprawnościowe porównywalne są do tych, jakie trzeba przejść podczas rekrutacji do wojsk spadochronowych. Większość kandydatów w cywilu czynnie uprawia sport, najczęściej narciarstwo. Zdarzają się też poborowi z uprawnieniami alpinisty lub ratownika górskiego. Wszyscy biegle posługują się językiem angielskim.

Po zaliczeniu wielu badań i testów, kandydat do dywizji alpejskiej staje przed komisją, która wydaje orzeczenie: zdolny do służby w górach. Zasadnicza służba wojskowa trwa 10 miesięcy. Najlepsi żołnierze mogą podpisać kontrakt i zostać tzw. żołnierzami nadterminowymi; na czas od 16 do 24 miesięcy. Średnia wieku żołnierzy służby zasadniczej wynosi około 21 lat. Wielu z nich decyduje się na pozostanie w wojsku na stałe.

Podoficerowie odbywają obowiązkowe przeszkolenie w Wysokogórskiej Szkole Wojskowej w Chamonix, gdzie również większość oficerów, po wcześniejszej edukacji w szkołach wojsk lądowych, kontynuuje

szkolenie specjalistyczne. Tam też zalicza się staże kwalifikacyjne i zdobywa uprawnienia instruktorów wspinaczki wysokogórskiej. Żołnierze 27. Dywizji Alpejskiej przebywają poza macierzystą jednostką ponad 100 dni w roku. W ciągu 10 miesięcy służby powinni zaliczyć

nansowe przysługują tylko tym, którzy mają uprawnienia skoczka spadochronowego, płetwonurka lub specjalisty nie związanego z wojskami górnymi.

W dywizji bardzo popularne jest zdobywanie Odznaki Wojskowego Alpinisty. Brązową odznakę ma cała kadra oraz blisko

miast do zdobycia złotej są dodatkowo potrzebne uprawnienia instruktora - np. alpinizmu lub narciarstwa.

## Godziwe wynagrodzenie

Kadra dywizji to specjaliści wysokiej klasy. Praktycznie całe ich życie zawodowe i prywatne

ponad 7 tys. fr. (4 tys. zł). Uposażenia oficerów młodszych wahają się w granicach 11 - 12 tys. fr. (około 6 tys. zł). Starsi oficerowie tworzą elitę ludzi bogatych, a niektórzy pułkownicy mogą swoje dochody szacować na około 20 tys. fr. (prawie 12 tys. zł). Średnia wieku kadry wynosi 30 lat. Po 2 - 3 latach służby w jednym z dywizyjnych batalionów kadra jest obowiązkowo przenoszona do innego garnizonu, oczywiście w ramach 27. Dywizji Alpejskiej.

Dywizja liczy ogółem 9 tys. ludzi, wśród których jest 550 oficerów i 1450 podoficerów.

## Siła w batalionach

Dywizja alpejska składa się z pułków i batalionów. Pułki spełniają raczej rolę pomocniczą i logistyczną. Na usytuowanych wysoko w górach batalionach strzelców spoczywa główny ciężar szkolenia do walki w trudnych warunkach. Bataliony, jak również wydzielone kompanie, mogą działać jako samodzielne jednostki.

Dowództwo i sztab dywizji mieszczą się w Grenoble. Tam też stacjonuje 93. Pułk Artylerii, 75. Rezerwowy Pułk Artylerii, 27. Pułk Dowodzenia i Wsparcia Logistycznego oraz 6. Batalion Strzelców Alpejskich. W Bourg St. Maurice stacjonuje 7. Batalion, w Arnecy - 27, a w Chambery 13. Batalion Strzelców Alpejskich. W pobliżu granicy z Włochami, w Briancon stacjonuje 159. Alpejski Pułk Piechoty Zmotoryzowanej. W Gap służą żołnierze 4. Pułku Strzelców (piechoty), natomiast w Awinionie mieści się 7. Batalion Inżynieryjny.

Dywizja ma na wyposażeniu m.in. 40 armat przeciwlotniczych, 360 karabinów przeciwlotniczych, 30 moździerzy, 39 dział, 8 tys. karabinów, 1200 granatów, ponad 2 tys. różnych pojazdów (w większości marki Renault), prawie 40 pojazdów gąsienicowych do poruszania się w trudnych warunkach górskich, 9 tys. par nart, 9 tys. toporów górskich oraz specjalistyczny sprzęt do wspinaczki wysokogórskiej. Żołnierze są wyposażeni w mundury szyte specjalnie dla potrzeb wojsk górskich. Wojsko korzysta wyłącznie z usług renomowanych firm sportowych i odzieżowych.

Obecnie jeden batalion, specjalnie stworzony na tę okazję, pełni służbę w Bośni, w ramach NATO-wskiej operacji pokojowej IFOR i SFOR. Strzelcy alpejscy zastąpili tam francuską piechotę morską, która nie mogła sobie poradzić w trudnych warunkach górskich. Alpejczycy, oprócz prowadzonych wysoko w górach działań typowo patrolowych, niosą pomoc humanitarną mieszkańcom Bośni. Zwłaszcza zimą uczestniczą w wielu akcjach ratowniczych. W sztabie 27. Dywizji Alpejskiej dąży się do tego, żeby cała kadra miała okazję po kolei pełnić służbę w Bośni, gdyż jest to najlepszy sposób na sprawdzenie umiejętności żołnierzy.

TADEUSZ DYTKO



Fot. Autor

trzy poligony. Latem uprawiają przede wszystkim wspinaczkę wysokogórską oraz wielogodzinne marsze w pełnym oporządzeniu wojskowym. Zimą koncentrują się na jeździe na nartach oraz marszach w śniegu. Żołnierze i kadra dywizji z tytułu posiadanych górskich specjalności nie otrzymują żadnych gratyfikacji. Dodatki fi-

95 proc. żołnierzy służby zasadniczej. Zdobywa się ją dwuetapowo: najpierw w ciągu 4,5 godz. trzeba wejść na wysokość ponad 3 tys. metrów i zejść ze szczytu, a następnie zaliczyć wspinaczkę na linie - również na określonej wysokości i w określonym czasie. Aby uzyskać odznakę srebrną, należy pokonać te same trasy latem i zimą, nato-

związane jest z wojskiem. Żywią się przeważnie w koszarowych kasynach, płacąc za posiłki minimalne ceny. Również sklepy i kantyny oferują swoje towary po cenach odpowiednio zaniżonych. Żołnierze służby zasadniczej pobierają stosunkowo niski żołd - tylko 650 franków (około 400 zł), ale już podoficerowie zawodowi zarabiają



## Antyterrorysty Jej Królewskiej Mości

„Podczas akcji każdy komandos ma na sobie dwie lub trzy warstwy specjalnej odzieży. Pierwsza to ognioodporna bielizna, podobna do noszonej przez kierowców Formuły 1. Na nią często nakładany jest kombinezon NBC (Nuclear - Biological - Chemical), zabezpieczający przed promieniowaniem oraz działaniem biologicznych i chemicznych środków rażenia. Wierzchnie umundurowanie stanowi (...) czarny kombinezon z ognioodpornego nomexu, ze wzmacniającymi wkładkami z kevlaru na kolanach i łokciach, oraz ognioodporne rękawiczki. Obuwie to typowe brytyjskie buty wojskowe, amerykańskie dantery lub najczęściej bojowe adidas GSG9. Podczas większości akcji komandosi noszą maski przeciwgazowe (...) z przyciemnionymi szklami, chroniącymi oczy przed błyskiem granatów oślepiających. Maski mogą być okryta rodzajem kominiarki z nomexu oraz kapturem od kombinezonu. Łączność między wszystkimi członkami zespołu szturmowego zapewnia system firmy Davies Communications CT100 (słuchawki CT100E, pełniące również rolę ochroniarki i mikrofon krtaniowy CT100L z przyciskiem napiersnym)”.  
Więcej wiadomości o wyposażeniu zespołu antyterrorystycznego brytyjskiej jednostki specjalnej SAS (Special Air Service) - w artykule pt. „Antyterrorysty JKM”, opublikowanym w kwietniowym numerze Militarnego Magazynu Specjalnego „Komandos”.

**Nie znajdziesz „Komandosa” w kioskach - zadzwoń do redakcji miesięcznika: tel. (0-12) 422-75-88 w. 245.**

## Konkurs

Dzisiaj zamieszczamy ostatnie pytanie konkursu, w którym do wygrania jest 15 koszulek „Komandosa”. Jak je zdobyć? W dwóch poprzednich wydaniach magazynu zamieściliśmy dwa pytania oraz dwa specjalne kupony. Dzisiaj drukujemy kolejne pytanie i ostatni kupon. Na kartkę pocztową należy nakleić wszystkie trzy kupony i krótko odpowiedzieć na wszystkie trzy pytania, a następnie wysłać ją do naszej redakcji na adres: „Dziennik Polski”, 31-072 Kraków, ul. Wielopole 1, z dopiskiem KONKURS KOMANDOSA. Oczywiście trzeba też pamiętać o podaniu swojego imienia, nazwiska i dokładnego adresu. Na kartki czekamy do 27 kwietnia.

**Pytanie nr 3: Co to jest GROM?**

Komandos **KUPON KONKURSOWY** nr 3

## Pani

**N**ina (22) jest zodiakalnym Koziorożcem. Studiuje prawo i resocjalizację. Pracuje w Centrum Młodzieży „U Siemachy” jako wolontariusz wśród dzieci z ubogich rodzin. Jest także sekretarzem Polskiego Towarzystwa Ziemiańskiego. Uwielbia jazdę konną i narciarstwo. Pasjonuje

## Sam wdzięk

## METAMORFOZY „Pani”



ją psychologia i teatr. Nie opuszcza żadnej premiery w ulubionym Starym Teatrze. Jest osobą otwartą, komunikatywną, pewną siebie. Z łatwością nawiązuje kontakty z ludźmi, ale to zasługa w głównej mierze jej serdecznego uśmiechu. Nina z powodu częstego kontaktu z ludźmi chce czasami zmienić swój wizerunek. Jak mówi, okoliczności czasami wymagają, aby z gimnazjalistki w warunkach przeobraziła się w

dziewczynę trochę poważniejszą. Dlatego zwróciła się o poradę do nas.

## Zapanować nad mimiką twarzy

Nina ma cechę mieszaną w bardzo dobrej kondycji, ale z tendencją do drobnych zmarszczek mimicznych wokół noska (to zasługa uroczego uśmiechu). Na razie jest to wdzięczne, ale może się utrwalać, dlatego trzeba zapanować nad mimiką twarzy. Skóra nie wymagała

oczyszczania. Kosmetyczka wykonała więc tylko podstawowy zabieg, oparty na kosmetykach „Biodroga”, przeznaczonych dla młodych osób. Została zastosowana maska Purfing Mask – wzmacniająca naturalny system obronny skóry i maska obkurczająca drobne naczynka krwionośne.

## Najlepiej naturalnie

Naturalny kolor włosów – średni blond – został pięknie rozświetlony słonecznym balejażem. Włosy przez to nabrały życia i blasku. Przy tej długości włosów proponowałam Ninie fryzurę swobodną, niezobowiązującą, a podkreślającą przy tym młodość i niezależność.

## Subtelność urody i makijażu

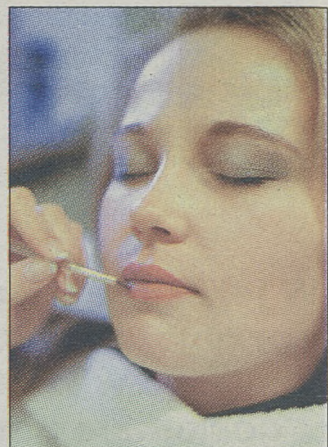
Nina ma w sobie bardzo dużo wdzięku, ale taka uroda też może być podkreślona subtelnym makijażem. Ponieważ twarz ma czasem tendencję do różowienia, zastosowałyśmy delikatny transparentny podkład. Niebieskie oczy podkreśliły cienie: beżowe, szare i łososiowe, położone bardzo miękko, laserunkowo, a rzęsy – tusz grafitowy. Oczy wydają się znacznie większe. Delikatny naturalny róż i pomadka łososiowej róża ładnie uzupełniły makijaż.

## Gra kolorów

Do typu urody, osobowości i koloru oczu dobraliśmy szaroniebieską, lekką kurteczkę-wdzianko ze spodniami. Zresztą gama szarości, przełamanych niebieskością, granatów – to odcinienie bardzo odpowiednie dla Niny.



Zapraszamy wszystkie Panie chcące poddać się metamorfozom do przysyłania zgłoszeń na adres redakcji („Dziennik Polski”, 31-072 Kraków, ul.



Wielopole 1, z dopiskiem „Metamorfozy”, z załączeniem dwóch aktualnych kolorowych zdjęć legitymacyjnych, informacji na swój temat i numeru telefonu. Udział w naszych Metamorfozach jest bezpłatny.

## Konkurs z Floriną

Po raz kolejny zapraszamy naszych Czytelników do udziału w konkursie, w którym nagrody: zestawy luksusowych kosmetyków z kawiozem i algami Celebrity Caviar Line, o wartości 40 zł, ufundowała Krakowska Fabryka Kosmetyków „Florina”. Wystarczy poprawnie odpowiedzieć na trzy pytania i odpowiedzi przysłać na kartkach pocztowych do 25 kwietnia na nasz adres: „Dziennik Polski”, 31-072 Kraków, ul. Wielopole 1, z dopiskiem „Konkurs z Floriną”. Spośród poprawnych odpowiedzi wylosujemy 5, a nazwiska szczęśliwców opublikujemy 2 maja na łamach „Pani”. Oto pytania konkursowe:

1. Jaki jest wskaźnik wyleczalności nowotworu piersi wśród kobiet w Europie Środkowej? 2. Ile trwa urlop macierzyński w Norwegii? 3. Która ze znanych aktorek w latach 30. preferowała strój wzorowany na męskim garniturze?

Rozwiązanie Konkursu z Floriną z 4 kwietnia br.: 1. 28 marca 2. nite white 3. NCK. Spośród bardzo dużej liczby poprawnych odpowiedzi komisyjnie wylosowaliśmy 5: Maria Nowak-Warzecha, Sobolów; Dorota Giza, Kraków; Irena Solecka, Mszana Dolna; Alicja Ptak, Kraków; Wanda Niestój, Kraków. Zestawy kosmetyków z kawiozem i algami, ufundowane przez krakowską Floriną, czekają w naszej redakcji przy ul. Wielopole 1 od 20 do 23 kwietnia w pokoju 510 a, V piętro, w godz. od 9.30 do 15.30.

**Opieka kosmetyczna i makijaż – Kasia Dąbrowska. Fryzura – Ewa Olszowska. Wszystkie zabiegi wykonano w Salonie Odnowy Biologicznej „Metamorfoza”, ul. Stolarska 13. Ubioru użył Salon Mody „Ewa”, ul. Bracka 3/5 i Floriańska 26. Fotografia – Anna Kaczmarz. Opracowanie i stylizacja całości SABA PIETKIEWICZ**



**R**ak piersi jest najczęściej występującą formą nowotworu u kobiet. W Polsce zapada na niego około 10.000 kobiet rocznie – połowa z nich umiera. Wskaźniki uleczalności są zdecydowanie niższe w Europie Środkowej (49 proc.) niż w USA (75 proc.). Kobiety nie wykonują regularnie samobadania piersi, dlatego przychodzą do lekarza zbyt

rakiem piersi. Narodowa Koalicja do Walki z Rakiem Piersi jest pozarządową fundacją, zrzeszającą organizacje i osoby indywidualne, która obrała sobie za cel obniżenie umieralności na raka piersi w Polsce poprzez szkolenia i informację.

Badania wykazują, że odpowiednia edukacja i regularne badania mają bezpośredni wpływ na

roczne badanie piersi wykonane przez lekarza oraz okresowe wykonywanie badań mammograficznych.

## Technika badania piersi

1. Stań naprzeciw lustru z ramionami opuszczonymi wzdłuż boków. Następnie podnieś ramiona spoglądając wprost, a potem zwracając się w każdą stronę.

2. Sprawdź, czy na powierzchni piersi nie ma nabrzmień, pofałdowań lub miejsc zapadniętych.

3. Zbadaj brodawki i ich otoczenie. Zwróć uwagę na zmianę zabarwienia, zniekształcenia, wyciek substancji lub łuszczenie naskórka.

4. Stojąc przed lustrem, napręż mięśnie klatki piersiowej przez silne naciskanie dłoni trzymanyh na biodrach. Sprawdź, czy na skórze piersi nie występują wyżej wymienione zmiany.

5. Do badania piersi używaj opuszków trzech środkowych palców. Na każdym badanym miejscu zatrzymaj palec i zatocz opuszkami palców trzy niewielkie okręgi o średnicy równej średnicy monety 10-groszowej.

6. Guzki mogą występować na różnej głębokości, a te ruchome można łatwo przeoczyć. Dlatego dla lepszej samokontroli zastosuj trzy stopnie ucisku.

Comiesięczne badanie umożliwi ci poznanie tkanki piersi na tyle, by wykryć nawet niewielkie zmiany. Piersi powinny być badane między 3. a 7. dniem po zakończeniu miesiączki. Kobiety po menopauzie muszą sobie wyznaczyć konkretny dzień, który łatwo zapamiętają (np. pierwszy dzień miesiąca).

Pamiętaj twoje życie jest w twoich rękach!

MARIA WOJDAŁA-RACHWAŁ

## Od psychologa

## Utwórzcie lobby amazonek

**M**oja dobra koleżanka z pracy, która wykrzyła w siebie mały guzek piersi, właśnie pochwaliła mi się, że wszystko jest już OK. Okres trwogi trwał jednak dość długo. Badania, operacja, wynik (na szczęście „dobrotliwy”) analizy wyliczka, by po jakimś czasie stwierdzić, że w zasadzie nie ma już śladu po zabiegu. Tak więc wszystko wróciło do normy. Jej nadwątlona lękami o życie psychika również.

Ta sama koleżanka zapytała mnie wtedy, jako psychologa, jak to jest z tymi polskimi kobietami, które wolą umierać, niż dowiedzieć się jak najwcześniej, co im może grozić. W pytaniu tym usłyszałem znajomą nutę. Ten sam ton pozornego zaniepokojenia znajdują zawsze w swoim głosie, kiedy pytam retyrycznie i fałszywie: Jak też ludzie mogą palić coś tak ohydneho, jak papierosy? Najwyraźniej mogą! Co więcej, potwierdzają, że czytali ostrzeżenie ministra zdrowia i pomimo to mogą! Mój ton głosu wynika zaś z faktu, że sam rzuciłem palenie i dlatego teraz łatwo mi się chwalić swoją dzielnością.

Polskie kobiety oczywiście również znają ryzyko związane z rakiem piersi, a pomimo to zwlekają z diagnozą. Czy to znaczy, że są głupie i prymitywne? Nie! One są tylko przekonane (absolutnie irracjonalnie), że rozpoznanie raka jest równoznaczne z wyrokiem śmierci. A jeśli tak, to po co wcześniej znać ten wyrok? Po co jeszcze przed śmiercią dodatkowo mężczyź się amputacją piersi? A poza tym, może to jednak nie jest rak? A może samo przejdzie? A może lepiej nie wywoływać wilka z lasu?

Z wieloma informacjami społeczeństwo musi się oswoić, a najlepiej, by dało się je sprawdzić w najbliższym otoczeniu. Jeśli znajoma mojej dobrej znajomej przeżyła to fatalne rozpoznanie, to znaczy, że i dla mnie jest nadzieja. Jeśli poznam osobiście kobietę pozbawioną piersi, która pomimo to nadal uważa się za kobietę i wygląda na to, że w to wierzy, wtedy mogę bardziej racjonalnie przyjrzeć się niepokojącemu mi objawom. Do tego wszystkiego musi się dołączyć przekonanie, że po ewentualnej utracie jednej lub nawet obu piersi ma się prawo nie tylko do zachwyty nad uratowanym życiem, ale też do przywrócenia poprzedniego wyglądu. Kobiety powinny dowiedzieć się pewność, że nie jest to fanaberia i próżność, lecz walka o zachowanie godności.

Utrata dotychczasowego obrazu siebie i pojawiająca się wątpliwość co do własnej atrakcyjności seksualnej, wiąże się nieuchronnie z depresją. Kobieta

w takim momencie potrzebuje zarówno wsparcia psychoterapeutycznego, o które w jej miejscu zamieszkania może być bardzo trudno, jak i odpowiedniego klimatu zrozumienia w swoim środowisku, którego również może brakować.

Zeby spopularyzować podobne działania w przypadku tej choroby, potrzebna jest grupa wsparcia składająca się z osób podobnie doświadczonych przez los. Wiele lat upowszechniał się ruch amazonek. Każdy tego typu ruch społeczny musi mieć jednak swój minimalny okres trwania, po którym staje się oczywistością i może już tworzyć poważne lobby w jakiejś sprawie. Od nas zależy, na ile i jak prędko lobby amazonek stanie się silną siłą swego głosu.

Wydaje się, że rak piersi ma specyficzną konotację u kobiet, podobnie jak rak jąder czy prostaty u mężczyzn. „Lepiej” mieć z perspektywy szwanku na kobiecości raka szyjki macicy niż raka piersi, „lepiej” mieć raka żołądka niż raka jąder, jeśli jest się mężczyzną.

Kategorie kobiecości i męskości zostały bardzo wyeksponowane we wszystkich otaczających nas mediach i strach przed utratą tych atrybutów jest tym większy, im młodszego dotyka człowieka. Kategoria młodości stała się bardzo modna i sprowadzona przede wszystkim do dobrego wizerunku naszego ciała, a ciała kobiecego w szczególności. Dzięki postępowi medycyny, zmianom nawyków żywieniowych i ogólnie trybu życia tzw. młodość rozciągnęła się nadzwyczajnie i dzisiaj młodo zaczyna wyglądać całkiem „dorosił” ludzie.

Stosunkowo łatwo jest udać się do dentysty i wyjść z promiennym uśmiechem. Równie łatwo udać się do kosmetyczki i wyjść z poprawioną cerą. Nie tak łatwo jest jednak dostać się do odpowiedniej kliniki i wyjść z dobrą protezą piersi. Proteza ma poza wszystkim cenę zachodnią, a rak jest „niesprawiedliwy” i biednych też sobą doświadcza. Nie walczmy więc z wciąż przedłużaną młodością ciała, ale nie dajmy się też jego presji zupełnie zdominować. Przede wszystkim należy ratować życie. W Polsce coraz większą liczbę kobiet to się udaje. W porównaniu z kobietami zza morza to jednak ciągle zbyt mało. Im więcej umierających bez potrzeby kobiet, tym więcej smutku. Im więcej jest żyjących amazonek, tym większa szansa na dostępność nowoczesnej chirurgii plastycznej.

RYSZARD IZDEBSKI

## Wstążeczka nadziei

późno, najczęściej w III i IV stadium choroby. Takie postępowanie spowodowane jest także strachem i wstydem. Stąd amerykański koncern kosmetyczny Avon wraz z Narodową Koalicją do Walki z Rakiem Piersi oraz fundacją Project Hope zorganizowały akcję walki z rakiem piersi pod nazwą „Wielka Kampania Życia”. Patronat prasowy nad akcją objął „Dziennik Polski”. Debra El Anani, dyrektor programowy przedsięwzięcia, tłumaczy: – Naszą akcję nazwaliśmy „Program multidyscyplinarnego zarządzania zdrowiem piersi”. Jesteśmy bardzo zadowoleni, że trzy organizacje pracują razem, wzajemnie się uzupełniając. Project Hope zorganizuje wielodyscyplinarne kursy dla 10 grup z całej Polski. W skład każdej z nich będzie wchodziło sześciu specjalistów: chirurg-onkolog, radiolog- diagnostyk, dwóch onkologów medycznych, ginekolog-położnik, lekarz rodzinny, pielęgniarka i rzecznik pacjentek. Grupy znajdują się w różnych regionach Polski i będą zajmować się krzewieniem wiedzy na temat raka piersi, jego diagnozowaniem i leczeniem. Realizacja projektu będzie finansowana ze sprzedaży specjalnych broszek. Będą one rozprowadzane przez konsultantki Avonu. Broszka w kształcie różowej wstążki jest symbolem solidarności w walce z

wskaźniki przeżycia pacjentek chorych na raka. Niestety, instytucje medyczne rzadko przeprowadzają odpowiednie badania z powodu braku personelu i niewystarczającego przeszkolenia. Jednak każda kobieta może sama sobie pomóc.

## Grupy ryzyka

Rak pojawia się najczęściej u kobiet po menopauzie, chociaż u młodszych kobiet jest również wykrywany. Przyczyny raka piersi nie są znane, wiemy jedynie, że mają one podłoże hormonalne, genetyczne; duży wpływ ma również dieta. Wyższe ryzyko występuje u kobiet, których matki i siostry chorowały na raka, tych, u których pierwsza miesiączka pojawiła się wcześniej, a menopauza późno, oraz u kobiet, które urodziły pierwsze dziecko po 30. roku życia. W Polsce tylko 20 proc. przypadków zachorowań na raka jest wykrywanych we wczesnym stadium, w którym rak jest jeszcze uleczalny! Niestety, tylko 3,4 proc. kobiet wykonuje regularnie samobadania piersi, a 88,9 proc. nie robi ich nigdy. Medycynie nie są znane metody zapobiegania tej chorobie, dlatego samobadanie jest jedynym sposobem, by podjąć wczesne leczenie i odzyskać pełnię zdrowia. Najważniejsze są trzy elementy profilaktyki: comiesięczne samobadanie piersi, co-

# Męskie wpływy

Wszystko zaczęło się w latach 30., kiedy diva ekranu Marlena Dietrich upodobała sobie strój wzorowany na męskim garniturze. Od tego czasu damska moda zaczęła szukać natchnienia w męskiej garderobie. Przed 60 laty styl ten rozpropagowała Coco Chanel, która zaproponowała kobietom nowy rodzaj kostiumu: żakiet i spodnie. Został przyjęty tak chętnie, że szybko stał się nieodłączną częścią garderoby wielu kobiet...

Spodnie i marynarka przestały być ekstrawagancją, a damski garnitur zyskał miano wytwornego klasyka w encyklopedii mody i znalazł się w szafach pań ceniących wygodę i elegancję. Trzyczęściowy damski garnitur (żakiet, kamizelka, spodnie), uszyty ze szlachetnych materiałów, może okazać się niezastąpiony również w biurze czy podróży.

Warto zauważyć, że do damskiej mody wdarły się przebojem także typowo męskie tkaniny. Hitem tej wiosny jest tweed - materiał przypisany do męskiej klasyki. Również bardzo modny stał się tenis. Cieniutkie, najczęściej białe paseczki na ciemnym tle (kiedyś i ten wzór zarezerwowany był wyłącznie dla panów) lubią znaleźć się dzisiaj na damskich garniturach. Ten komplet doskonale wygląda w połączeniu z białą koszulą.

W damskiej konfekcji obowiązują klasyczne męskie fasony - jednorzędowa marynarka, kamizelka, surdut, proste, wąskie spodnie. Oczywiście nie oznacza to, że musimy ograniczyć się tylko do klasycznych wersji. Garnitury uszyte z delikatniejszych materiałów, w pastelowych kolorach, noszone na gołe ciało, będą niezastąpione latem. Dominują fasony o linii tradycyjnej: marynarki przeważnie dopasowane, jednorzędowe, o wydłużonej linii. Szczególnie modne stają się żakieto-płaszczki i surduty - z prostymi ramionami, małymi kłapami kołnierza, czasem z jednym guzikiem w talii. Poły są proste albo zaokrąglone na kształt tulipana. Zupełną nowością są komplety ze spodniami do pół tydki. Do tego nosi się wysokie obcasy.



Z pokazu mody EXPO '98 fashion - Gabriela Model Studio Fot. Anna Kaczmarz

# Tatusiowa rewolucja

W Norwegii następuje rewolucja w domowych obyczajach. Coraz więcej ojców bierze urlopy macierzyńskie, a mamy chodzą do pracy. Urlop macierzyński wynosi w Norwegii 42 tygodnie z pełnym wynagrodzeniem lub 52 tygodnie z wynagrodzeniem w wysokości 89 procent. Według prawa, ojcowie mogą wziąć 4 z 52 tygodni. W tym czasie otrzymują pełną pensję od pracodawcy.

Kiedy prawo weszło w życie w 1993 roku, tylko 4 proc. ojców miało ochotę zostać w domu z krzyczącymi niemowlakami. Ale już w 1995 roku liczba ta wyniosła aż 70 proc.

Dzisiaj ojcowie mają już wyższe żądania. Chcą coraz dłuższego urlopu macierzyńskiego i 6-godzinnego dnia pracy dla rodziców dzieci w wieku przedszkolnym.

Według badań statystycznych, większość norweskich tatusiów chce przebywać z dziećmi z własnej chęci, a nie dlatego, żeby wykorzystać, co im się należy, tzn. cztery tygodnie, które inaczej przepadną. Robią zakupy i z przyjemnością gotują. Raport centralnego biura statystycznego jednak stwierdza, że tatusiowie mało się interesują zmywaniem, sprzątaniami i praniem.

ZBIGNIEW KUCZYŃSKI (OSŁO)

Płaski brzuch jest marzeniem wielu kobiet, a wzmocnienie tych właśnie partii daje wiele korzyści. To nie tylko estetyczny wygląd, to także prawidłowa postawa, sprężysty chód i mocne plecy, gdyż mięśnie brzucha współpracują z mięśniami pleców, utrzymując tułów w pozycji pionowej. Obniżenie napięcia tych mięśni prowadzi nieuchronnie do wadliwej postawy i z czasem do

głowę (nie zaplataj dłoni!), łokcie dociśnij do podłoża.

Zrób wydech, równocześnie unosząc głowę, barki i górną część pleców i napnij mięśnie brzucha. Zrób wdech, wróć do pozycji wyjściowej i rozluźnij brzuch. Pierwszy raz wykonaj tyle powtórzeń, ile możesz, a kiedy poczujesz zmęczenie, spróbuj jeszcze najwyżej 2 razy! Aby ćwiczenie technicznie było dobrze

stawów skokowych. Robiąc wydech, wciągnij brzuch i równocześnie staraj się dociągnąć kolana jeszcze bliżej klatki piersiowej, unosząc także biodra, przy wdechu powoli wracasz do pozycji wyjściowej. Wykonaj ćwiczenie płynnie i spokojnie. Powtórz do pierwszego zmęczenia i spróbuj jeszcze kilka razy.

Ćwiczenie 1 i 2 wykonuj na przemian w 2 seriach. Po każ-

## Modelujemy figurę (2)

# Płaski brzuch

bólów kręgosłupa. Ćwiczenia, które proponuję, wzmocnią brzuch i uchronią kręgosłup przed dolegliwościami. Przed przystąpieniem do zasadniczych ćwiczeń zrób sobie rozgrzewkę w formie marszu z wysoko unoszonymi kolanami i przejdź do truchtu. Rozgrzewka przygotowuje twoje mięśnie i stawy do wysiłku.

**Ćwiczenie 1 - górna część mięśni brzucha.**

Położ się na plecach, kolana zgięte, stopy spoczywają płasko na podłożu, rozstawione na szerokość bioder. Ręce połóż pod

wykonane i przynosiło oczekiwane efekty, nie dociągaj brody do klatki piersiowej, łokcie trzymaj cały czas szeroko rozstawione. Głowa leży na palcach rąk, przez co szyja i mięśnie karku są rozluźnione. Patrz w sufit prostopadle, w jeden punkt - to pomaga.

**Ćwiczenie 2 - dolna część mięśni brzucha.**

Położ się na plecach, ręce leżą wyprostowane wzdłuż tułowia, wewnętrzną stroną dłoni ku górze. Kolana ugięte i przyciągnięte w kierunku klatki piersiowej, stopy skrzyżowane na wysokości

dym z tych ćwiczeń zrób głęboki wdech i wydech. Chwyć nogę pod kolaniem i powoli przejdź do siadu skrzyżnego. Zrób skłon głową w dół i pozostań przez chwilę w tej pozycji. Unieś głowę, wyprostuj się, zrób głęboki wdech, ręce unosząc bokiem, wydech, opuść ręce. Zakończyłaś dzisiejszy trening!

Jeżeli możesz, ćwicz codziennie, minimum 3 razy w tygodniu, za każdym razem zwiększając liczbę powtórzeń.

BARBARA BUCHOWICZ

## Peeling

# Przywrócić blask skórze

Wysuszone, zmęczone po zimie cera wymaga regeneracji. Koniecznie musimy ją oczyścić, odświeżyć, odżywić i przywrócić blask. Jednak aby nasza skóra mogła prawidłowo funkcjonować, co pewien czas potrzebne jest jej bardziej gruntowne oczyszczenie, polegające m.in. na kosmetycznym złuszczeniu obumarłych komórek i odblokowaniu porów. Rolę taką może spełnić peeling, który dodatkowo pozwoli skórze lepiej oddychać i ułatwi bardziej efektywne wchłanianie kremów. Pamiętajmy przy tym, aby dobrać środek peelingujący odpowiedni dla naszej cery. Gotowe peelings najczęściej mają postać żelu lub kremu zawierającego drobne ziarenka, które działają jak najdelikatniejszy papier ścierny. Preparaty takie prze-

znaczony są raczej do cer tłustych. Do skór delikatnych stosuje się peelingi enzymatyczne (rozpuszczające martwe komórki) albo maseczki typu peel-off. Możemy też zastosować domową ziołową maseczkę oczyszczająco-regenerującą, która ma działanie zbliżone do delikatnego peelingu.

Jedną łyżeczkę zmielonych ziół rozmarynu, łyżeczkę rumianku, łyżeczkę lawendy, dwie łyżeczki siemienia lnianego, dwie łyżeczki płatków owsianych i jedną łyżeczkę mąki zalewamy wrzątkiem, doprowadzając do konsystencji gęstej papki. Po przestygnięciu nakładamy na twarz, szyję (ewentualnie dekolt i dłonie) i przykrywamy płatkami ligniny. Trzymamy 20-30 minut, po czym zmywamy skórę letnią wodą, nawilżamy tonikiem i wkładujemy krem.

Świetnie oddziałują na skórę ziołowe kompresy zmiękczające warstwę rogową naskórka. Nieoceniony wpływ na blask i świeżość cery mają masaże przy użyciu świeżych owoców i warzyw. Możemy do tego celu wykorzystać miąższ z połowy pomarańczy, z której wycisnęliśmy sok. Odmładza skórę, dostarcza jej witamin i delikatnie peelinguje.

Bardzo ładnie odświeżą skórę maseczki z naturalnego jogurtu z dodatkiem liści zielonej herbaty albo liści mięty.

Również mandarynki, banany, jabłka, marchewka etc. zmieszane z jogurtem, twarożkiem, śmietanką dostarczą skórze bardzo wartościowych składników, nadadzą jej ładny kolor i przywrócą świeżość.

(S)

**ZGŁOSZENIE DO KONKURSU**

IMIE I NAZWISKO: \_\_\_\_\_ KOD/MIEJSCOWOŚĆ: \_\_\_\_\_

ULICA: \_\_\_\_\_ NUMER: \_\_\_\_\_ WOJEWÓDZTWO: \_\_\_\_\_

WIEK: \_\_\_\_\_ WZROST (cm): \_\_\_\_\_ WAGA: \_\_\_\_\_ NR TELEFONU: \_\_\_\_\_

Mam ukończone 14 lat (podpis).....  
 Weź udział w szkoleniu organizowanym przez naszą agencję  
 Zostań dziewczyną Elite Model Look

Kupon oraz trzy zdjęcia twarzy i sylwetki należy przesać pod adres:  
 reklamex - entry: 30-318 Kraków, ul. Bałuckiego 9, tel. (12) 2662111

**elite 1998 MODEL LOOK**

SOPONSORZY REGIONALNI

**R** Szkoła Artystycznego Projektowania Ubioru

**RADIO DECCA** TRAMIA GROMADY GRUDZIAŹ 5

**alfa** RADIO

**ECHO** RADIO

**RadioMAKS**

**DZIENNIK POLSKI**

**HOTEL POLONIA** Kraków, ul. Basztowa 25, parter, tel. 422-16-61.

**STUDIO PIELĘGNACJI PAZNOKCI TIPS-3**

- pielęgnacja, modelowanie, przedłużanie paznokci (tipsy),
- manicure biologiczny,
- NOWOŚĆ! - paznokcie przedłużane żelom,
- pedicure leczniczy i kosmetyczny (usuwanie odcisków).

**KUPON RABATOWY**  
 10% zniżki na wszystkie usługi!  
 Ekstrazniżka dla nowożeńców!

Studio czynne pon. - pt. od 9 do 20 w każdą sobotę od 9 do 18.

Od 19 kwietnia (sobota) **Dyskoteka CALYPSO** wznawia swoją **cosobotnią działalność.**

Mieszcząca się przy ul. Mackiewiczza 14 (obok basenu Clepardii i sklepu Billi) zaprasza swoich wiernych fanów w każdą sobotę od godz. 20.00 na dyskotekowe szaleństwo. O dobry nastrój gości i muzykę jak zawsze zadba d.j. DouDou oraz miła obsługa baru. O bezpieczeństwo - profesjonalni ochroniarze.

CALYPSO gwarantuje doskonałą zabawę, świetną muzykę i najlepszą atmosferę w Krakowie.

Wstęp tylko 10 zł, szatnia i parking - gratis.

**BRAUN** depilatory, golarki elektryczne, szczoteczki do zębów,

**PHILIPS** żelazka, roboty, ekspresy,

**BOSCH** kuchnie elektryczne, ceramiczne, mikrofalowe, lodówki, do zabudowy

**Amica** zmywarki, pralki.

**MASZYNY DO SZYCIA**

**NAWILŻACZE, PIECE „JUNKERS”**

**RATY 0% FIRMA HANDLOWA ZETA**

31-038 Kraków,  
 ul. Starowiślna 19, tel. (012) 422-61-40

**damiana** ul. Brodowicza 11, tel. 411-89-74 ul. Czysza 17, tel. 632-61-45

**SUPERTURBO**  
 50 lamp + 12 wzmocnień na twarz

**TURBO**  
 42 lampy + 3 wzmocnienia na twarz

**SOLARIUM**

**STUDIO 5** Tel. 655-97-73 ul. GROMADY GRUDZIAŹ 5 Kraków -WOLA DUCHACKA

**SOLARIA - TURBO GIMNASTYKA**  
 • rekreacyjna • odchudzająca

**SIŁOWNIA MASAŻE**

**RELAX - FORTE**

- ✓ SOLARIA turbo power
- ✓ MASAŻ
- ✓ SIŁOWNIA

Tel. 411-87-70, pn.-sob. 8.00 - 22.00, ul. Misiółka 10 (rondo Mogiłskie).

**AVON**  
 Świat Piękna

Avon Cosmetics Polska zaprasza na Dni Otwarte:  
 sobota, 18 kwietnia, godz. 14:00-20:00  
 Kraków - hotel Cracovia

- niepowtarzalna okazja obejrzenia pełnej oferty kosmetyków
- pokazy makijażu
- porady kosmetyczne
- bezpłatne katalogi
- konkursy z nagrodami

wstęp wolny!

**WIELKA KAMPANIA ŻYCIA**  
**AVON KONTRA RAK PIERSI**

Siostra musi skonsultować z Matką Bożą, czy może rozmawiać – starsza kobieta w kolorowej chustce wystawia głowę przez szparę w drzwiach. Druga barwna głowa wygląda z końca korytarza. Właścicielka trzeciej głowy jest najważniejsza. To sama Janina Ata Faustyna Stypka – objawiona, która codziennie odbywa telekonferencje ze Świętą Rodziną. Ot, po prostu zapala świecę, wypowiada specjalne hasło i gdzieś tam w niebie, pośród chmur, sama Matka Boża podnosi słuchawkę niebieskiego telefonu. Do Janiny Stypki głos cudownej rozmówczyni dochodzi ze stojącego w sypialni krzyża. Rzecz się dzieje w wybranych przez Boga Okołowicach, tuż pod świętą Częstochową.

– Ludzie się ze mnie śmieją, że mówię ze Świętą Panią przez telefon. Ale przecież dawno temu nikt nie chciał wierzyć, że będą aparaty bez drutu. A teraz co drugi ma komórkę. Krzyż w pokoju to jest łączność, nie od razu jednak słychać czysty głos. Najpierw to jest tak, jakbym włączyła radio, szumy jakieś słychać i trzaski. Dopiero potem rozmawiamy. Bóg, jak chce, może nawet telefon z krzyża zrobić – 80-letnia Janina Stypka uśmiecha się szeroko. Drobna i delikatna, z figlikami w oczach, w kolorowej spódnicy i chustce, przypomina swoją siostrę Helenę. Mieszkają razem prawie od zawsze. Kilka dni temu wprowadziła się jeszcze cudownie uzdrowiona druga Helena, nazywana w domu Małą, i 34-letni nawrócony Krzysztof. Cała czwórka codziennie o piątej odbywa wspólne modły, o szóstej czeka na boski przekaz, zapisywany w specjalnych zeszytach, a raz na tydzień w czwartki przyjmuje innych wiernych. Od dwóch lat w domku pani Stypki nie bywa natomiast miejscowy ksiądz.

– Miałam 69 lat, kiedy po raz pierwszy objawiła mi się Matka Boska – Janina Stypka, była członkini PZPR-u i przewodniczącą Ligi Kobiet, sadowi się na tle białych drzwi, prowadzących do sypialni – kapliczki. – Było to w październiku 1986 roku. Właśnie odmawiałam pacierz, kiedy nastąpiła piękna jasność. W ogóle się nie wystraszyłam; patrzę, a tu Pan Jezus i Matka Boska w kuchni stoją. Kazali podać sobie tobozety, to szybko przetarłam siedzenia i podsunęłam gościom. Zapytali, czy mogą zostać w moim domu. A jakże, niech zostaną. Z czasem i święty Józef zaczął tu przybywać.

I tak cała Święta Rodzina zamieszkała w domu nad rzeką. W paradnej sypialni zawisły trzy kąpiące złotem obrazy, orzeł biały, zdjęcie Lecha Wałęsy, Matka Boska Częstochowska w podświetlanych różach.

Polska nigdy nie była dobra, jeżeli chodzi o herezje, nawet dzisiaj te sekty, które działają w naszym kraju, przeważnie zostały importowane. Pani Janina należy więc do nielicznych wyjątków. Czy chlubnych – to rzecz dyskusyjna. Natomiast zawsze nadzwyczajna obfitość herezji i sekt występowała w Kościele wschodnim i niektóre z nich oryginalnością przewyższają pomysły niewiasty spod Częstochowy.

Na przykład **pryguni**, zwani też **sopunami**. Sektę założył Łukian Pietrow, który podobno umiał wskrzeszać zmarłych. Nazwa pochodzi od **prygat'**, skakać, ponieważ święty mąż, po dokonaniu zbrojnego dzieła wraz ze swymi wyznawcami, wpadał w ekstazy tancerki.

Natomiast etymologia drugiej nazwy sekty jest jeszcze bardziej oryginalna. Pietrow był analfabetą i fragment psalmu *Okropi mienia issopot* (Pokrop mnie hyczopem) kojarzył z czasownikiem *sopiet'*, czyli sapać. Uważał, że sapanie (a kto nie sapie, jeżeli długo skacze?) oczyszcza z grzechów...

Do dość oryginalnych rosyjskich sekt należeli **napoleonicy**, odmiana powszechnie znanych **mołokanów**. Uznawali Napoleona I za posłańca Boga i oddawali cześć jego popiersiom lub obrazom.

O wiele mniej zabawni wydają się **nietowcy**, nie uznający żadnego sakramentu. Niektóre ich odłamy miały dość paskudny zwyczaj – ci wier-

Na półeczce rozstawiono figurki ze stajenki. Pani Janina została siostrą Janiną, Krzysztof – bratem Krzysztofem, a obie siostry Heleny podzielono na Dużą i Małą. I chociaż i Matka Boża, i Jezus, i Józef święty ciałem są w niebie, to duchem regularnie odwiedzają siostrę Janinę, a czasem nawet wzywają ją do siebie.

– Tylko rok byłam w szkole, więc czasami brak mi literki, ale gdzie kropkę postawić wiem – mówi Janina Stypka. – Wszystkich aniołów tu zapisałam. Bo to jest tak; kiedy przyjdzie koniec świata złych ludzi, Ojciec Święty poprowadzi swoją grupę świętych i biskupów, a ja, Janina Ata Faustyna, powiodę moich aniołów.

myśl o tych podziemnych katuszach. Wszak aniołowie pokazali jej i niebo, i piekło.

– Bywam tam w swoich snach. Moje ciało zostaje w sypialni, a dusza leci ku niebu – opowiada Janina Stypka – Najpierw przychodzi po mnie anioł Gabryjel i bierze mnie do bożej rakiety. Ten pojazd jest cały ze złota i ze

którym wszystkich przyjmuje. Tam też odbywają się narady. Święta Paniątka ma 170 centymetrów wzrostu i kremowozłote włosy. Pan Jezus jest o 13 centymetrów wyższy. Wygląda nieco inaczej niż na obrazach. Najważniejsze jest jednak to, że w niebie mówią po polsku.

– W niebie, podobnie jak w piekle, jest Polska. Bóg ukochał

żelaza. Ale grzesznicy nie sika, bo mają same odbyty. Zamiasz oczu mają po dwa światełka, którymi sobie oświetlają drogę, aby nie wpaść do dziury. Ci najgorsi świecą nawet na odległość trzystu metrów. Poza tym obrońcami są sierściami i mają grube kopytka. Kopytka mieć muszą, bo w piekle nie ma szewców.

Trzeba więc się dużo modlić i nie czynić wbrew Bogu.

Te wszystkie informacje pani Stypka spisuje w zeszytach, aby kiedyś wydać książkę. Codziennie cały dom zbiera się wokół stołu i czeka aż siostra Janina zacznie pisać pod boskie dyktando.

– Nie wiem, jak to się dzieje, ale pan Jezus albo Matka Boska siadają przy mnie i dyktują. Jak mamy jakiś problem, to idę i pytam Matki Bożej o radę. Zawsze nam pomagają.

Wszyscy w domu są dumni, że ich właśnie spotyka takie wyróżnienie. Szczególnie dumna jest Mała Helena i Brat Krzysztof, odpracowujący Okołowicach cuda, których dostąpili.

– Miałam raka z przerzutami, lekarze postawili na mnie krzyż – opowiada Mała Helena. – A tu się za mnie pomodliła Janina i ile lat już żyję.

Brat Krzysztof znany był kiedyś – jak to określają w domu – z niezbyt grzecznego życia. Dowiedział się o okołowickich cudach, przyjechał i się nawrócił. Teraz trzem starszym paniom pomaga w gospodarstwie. Podobnie jak one, codziennie zakłada na szyję drewniany różaniec i modli się w sypialni. W tej sypialni, gdzie znajduje się krzyż – radio do kontaktów z opatrnością, znika też za każdym razem Janina, gdy musi odpowiedzieć na pytanie o swoich kontaktach z niebem. Tylko Matka Boska, przez swój niebieski telefon, może udzielić pozwolenstwa.

We wsi mało kto wierzy w cuda z domku nad rzeką, a już najbardziej zacięty jest ksiądz. Dawniej to jeszcze przychodził po kolędzie. Teraz nawet tu nie zagląda.

– Kiedyś powiedział: – Wyśta są szatany. Teraz chodzimy do innego kościoła.

W Okołowicach życie płynie powoli. Matka Boska zbiera dobrowolne datki od uzdrowionych, więc niczego nie brakuje. Codziennie telefon do nieba, codziennie pisemny przekaz od Świętej Rodziny. Siostry wiedzą, że nadejdzie koniec świata i ludzkość trzeba jak najszybciej nawrócić. Nie zejść z raz obranej drogi.

– Zostaliśmy wybrani – mówi siostra pani Janiny.

JOANNA LAMPARSKA

# Telefon do Pana Boga

Janina Stypka zapisała ponad 1500 osób na Anioły



Trzy anioły z Okołowic: Mała Helena, Janina Ata Faustyna i jej siostra Duża Helena

Fot. Krzysztof Góralski

Na wieść o kontaktach siostry z opatrnością do Okołowic zaczęli zjeżdżać pielgrzymi. Modlili się, oglądali cuda na Słońcu, rozmawiali za pośrednictwem objawionej z Matką Bożą. Z czasem poszła fama, że w Okołowicach można doznać uzdrowienia. Nieraz zbierało się tu prawie dwa tysiące osób.

– O mało domu nie rozdeptali – opowiada siostra Helena Duża – Tyle ludzi naraz. Niektórzy przyjeżdżali, żeby ich mianować na aniołów. Ileśmy na tych aniołów zapisali, to ojejku. Wszystkie nazwiska siostra Janina ma w swoich zeszytach. Zeszytów jest kilka. Każdy ma po sto kartek, wypełnionych gęsto postawionymi literkami.

Na anioły siostra Janina zapisała ponad 1500 osób. Wystarczyło dostać specjalny znak i złożyć ślubowanie. Chwilowo aniołem zostać już nie można, ale jeżeli opatrność sobie zażyczy, w Okołowicach znów będą wyświęcać. Potrzeby są wszak duże, ale we wsi pani Stypki na anielską powinność zdecydowały się zaledwie dwadzieścia dwie osoby. Nic nie szkodzi. Na świecie jest przecież sprawiedliwość i wszystkich czekają kary i nagrody. Oczywiście w zależności od zasług. Niech jednak drżą ci, którzy podpadli Panu Bogu. Ci trafią do piekła. Siostra Janina aż przyryka z trwogi oczy na

szkła. Nie ma tam kierownicy, ale drzątek, którym prowadzi Gabryjel. Do nieba lecimy jakieś pół godziny. Oj, jak tam pięknie. I jest tam cała technika, jakiej nie ma na Ziemi. Aniołowie podróżują na specjalnych krzeselkach. Fruu i już są w górze. A ile dobrego jedzenia! Pełno tam wikliny, aniołowie chodzą z koszykami i zbierają do nich chlebki i masło. Masło rośnie w kulach na drzewach, chlebki też zwisają z gałęzi.

Niebo w niebie jest błękitne, wszędzie jest czystości, bo nie ma tam zwierząt ani owadów. Nie ma też morza tylko fontanny. Matka Boża mieszka w pięknym pałacu, w

sobie nasz kraj – opowiada Janina Stypka.

Niebo jest trochę mniejsze od Ziemi i znajduje się w linii prostej trzydzieści tysięcy kilometrów od Okołowic. W połowie drogi można natknąć się na piekło, które i tak się w ostatnich czasach przysunęło do kuli ziemskiej. Pani Janina wie, że każdy zakątek piekła jest filmowany przez aniołów. Na postrach.

– Tam nie ma ani deszczu, ani zimy – opowiada siostra Janina, a domownicy słuchają z przerażeniem. – Potępieni jedzą rosół z ryb, dziennie dostają 20 dkg surowego mięsa, przegrzają go suchym mchem. Łóżka i ubikacje są z

ni, którzy doszli do doskonałości, byli ścinani toporem...

Podobne – ale bardziej okrutne – praktyki stosowali **samoszigatiele**. Jeżeli któraś z ich gmin osiągnęła doskonałość, jej członkowie popełniali zbiorowe samobójstwo, przez samospalenie.

## Święty Napoleon

**Skopcy** – także jedna z bardziej znanych wschodnich, manichejskich sekt – poprzestawali na kastracji, czyli „wybieleniu”, częściej w podobny sposób okaleczając kobiety oraz amputując im piersi. Uważali, że podczas ostatniej wieczery Chrystus, uprzednio „wybielony” przez Jana Chrzciciela, „wybielił” apostołów, co Pismo eufemistycznie nazwało umyciem nóg.

Skopców zaczęto jednak prześladować z zupełnie innego powodu. Konrad Seliwanow, założyciel sekty, ogłosił, że jest rzekomo zmarłym carem. W Rosji, rojącej się od samozwańców, było to coś zwyczajnego, ale jednocześnie niebezpiecznego.

O wiele przyjemniej prezentowali się **bieguny**, zwani także **strannicami** lub **skitalcami**. Nie

uznawali ani świeckiej władzy, ani Cerkwi, bezustannie wędrując (stąd nazwa) po lasach. Biegunem doskonałym mógł być tylko wędrownik, natomiast biegun osiadły, zwłaszcza jeżeli był bogatym chłopem, zapewniał doskonałą opiekę. Sektę założył pod koniec XVIII wieku niejaki Eu-

femiusz, uciekający przed wojskiem dezertier, nic więc dziwnego, że wędrownik był obowiązkim wiernych. Eufemiusz chyba był piśmienny, skoro zostawił po sobie dzieło zatytułowane „Cwietnik”.

**Biali** – odłam **duchoborców** – wstrzymywali się nie tylko od mięsa, ale także od stosunków seksualnych, przyczyniając się w ten sposób do szybszej zagłady ludzkości. Za pośrednictwem swego guru, Piotra Wieriegina, przyjęli pięć zasad Lwa Tołstoja: wegetarianizm, pacyfizm, majątkową równość, służenie jedynie Bogu oraz wspomnianą już abstynencję płciową...

Nawiasem mówiąc, Lew Tołstoj sam był założycielem sekty zwanej **wolnymi chrześcijanami** lub **tołstojcami**. W 1901 roku Najświętszy Sy-

nod Cerkwi wyłączył pisarza spośród wiernych dzieci...

Do niezbyt skomplikowanych i przyjemnych sekt należeli niewątpliwie **razzini**, czyli rozdziawieni, zwani też **anisimowcami** od imienia założyciela, Anisima Wołkońskiego. W Wielki Czwartek stali w cerkwi z rozdziawionymi ustami, czekając na anioła, który włoży im komunie.

**Riabinowcy** (jarzębinowcy) oddawali cześć tylko krzyżom z jarzębiny, ponieważ według nich na takim właśnie krzyżu zmarł Zbawiciel.

Wspomniani już **mołokanie** w czasie postu pili mleko, co stanowiło nadzwyczajne złagodzenie prawosławnych, surowych obyczajów. Sekta na początku ubiegłego wieku przeżyła trudny okres. Na 1833 rok został wyznaczony koniec świata i wierni usiłowali wlecieć do nieba, masowo skacząc z dachów. Kiedy okazało się, że koniec świata nie nastąpił, a loty do nieba kończyły się tragicznie na ziemi, część proroków uciekła za granicę, nie zapominając o zabraniu pieniędzy wiernych...

To tylko garstka przykładów z ogromnego morza rosyjskiego sekciarstwa. Jakoś blado – i dobrotliwie – wypada na ich tle pani Janina spod Częstochowy. No cóż, jak powiedzieliśmy, Polska nigdy nie miała szczęścia do rodzimych sekciarzy...

AMK

# Jak fajnie być artystą

## W poprzek

### Rozmowa z Martyną Jakubowicz

- Od 1984 roku systematycznie, średnio co dwa lata, ukazywała się płyta lub kasety z Pani nagraniami. Obecnie, po nieco dłuższej przerwie, pojawił się kolejny krążek. To już dziesiąta pozycja w Pani karierze...

- Myślę, że tak naprawdę to pierwsze dwie płyty zwykle są wypadkami przy pracy... Nie mówię, że nie były fajne - one były pewnie wynikiem jakiegoś takiego małodającego dążenia do grania czadowej muzyki. Natomiast wszystko, co się stało po drugim albumie, jest wynikiem pewnego rodzaju wyborów. To już nie przypadek, że współpracuję przy kolejnych nagraniach akurat z tymi, a nie innymi muzykami.

- Rzeczywiście, współpracowała Pani ze znaczącymi postaciami polskiej estrady. Wymienił tylko: Andrzej Nowaka (TSA), Wojciecha Waglewskiego (Voo Voo), Jerzego Piotrowskiego (m.in. SBB). Śpiewała Pani między innymi z Kasą Chorych i Oddziałem Zamkniętym. Dlaczego nie zdecydowała się Pani na granie w ustalonym składzie?

- Bo uważam, że równie dobrze mogę zrobić płytę z pięcioma muzykami, jak i z dwoma gitarzystami akustycznymi. A poza tym, być może nigdy nie powstał taki skład, który byłby dla mnie tak kręcący i zadowalający, żebym stwierdziła, że to jest to, i nagrała z nim kilka kolejnych płyt. Wypadek Rolling Stonesów zdarza się naprawdę rzadko.

- A czy w Polsce dałoby się ustalić taki skład, który odpowiadałby Pani oczekiwaniom?

- Nie sądzę. Ja się wychowywałam na folklu amerykańskim, na bluesie; kiedyś słuchałam dużo country, a jeszcze w liceum Rolling Stonesów, Pink Floyd... A z kolei moje granie... ja po prostu gram o tym, co się ze mną dzieje. Scena i życie to ta sama sytuacja. Gdybym miała uczucie, że w Polsce jest kilka osób, które w podobny sposób traktują ten zawód i potrafią to robić w przystającej do mnie konwencji muzycznej, być może coś by się zdarzyło. Uważam jednak, że większość naszych muzyków naśladuje wzory zachodnie, a niewielu potrafi odnaleźć swoją ścieżkę. Z kolei ci, którym się udało, są tak silnymi indywidualnościami, że właściwie stali się samotnikami.

- Przez lata wiązano Panią z bluesem. Jednak o najnowszej płycie „Skórka pomarańczy” nie można powiedzieć, że jest typowo bluesowa. Czy to oznacza rezygnację z tej formy muzycznej?

- Chciałabym już wyjść z bluesa. Tak naprawdę nagrałam tylko jedną płytę, która w jakiś sposób - w sensie stylistyki muzycznej - jest płytą blues-rockową. To była pierwsza płyta („Maquillage” z 1984 roku - przyp. P.P.). Jeżeli kiedykolwiek później pojawiały się elementy bluesa, to w bardzo szerokim pojęciu... Chyba musielibyśmy usiąść i przestudować dokładnie każdy album, wtedy mo-

glibyśmy określić, ile tego bluesa było. Tak naprawdę to śpiewam piosenki. Być może niektóre są bluesowate. Jednak pozostają piosenkami.

- Wśród tych piosenek znajduje się „W domach z betonu nie ma wolnej miłości”. Jak Pani myśli, skąd taki sukces tego bardzo pesymistycznego utworu?



- „Domy z betonu”, jak się powszechnie mówi, rzeczywiście stały się przebojem. Dlaczego? Trudno mi powiedzieć. Może dlatego, że był taki czas, kiedy trafiały do ludzi, którzy mieszkają w tych betonowych klatkach, czyli do większości.

- Czy na płycie „Skórka pomarańczy” widzi Pani kandydatkę na równie wielki przeboj?

- Nie produkuję przebojów. Jeśli ludzie znajdą na tej płycie coś dla siebie, to będę bardzo zadowolona. Ten krążek z założenia jest może trochę prostszy niż „Dziewczynka z pozytywką Edwarda”. Ale na pewno nie przynosi nagrań w brzmieniach prostych i archaicznych. Zamierzam konsekwentnie dążyć do osiągnięcia nowoczesnych brzmień.

- Ma Pani jeden z ciekawszych głosów polskiej estrady, pisze niebanalne teksty i muzykę. Zamiast pieł-

gnować te talenty, trwoni Pani siły w innych obszarach działalności, jako menedżer, wydawca płytowy...

- To nie tak. Mówię, że być artystą to supersprawa, ale dobrze by było zarabiać tyle pieniędzy, żeby żyć spokojnie. Na swojej muzyce nie zarobiłam fortuny. Zdarzały mi się prawdziwe finansowe doły. Nie wyszłam bogato za mąż. Sama utrzymuję cały dom - z dzieckiem, kotami, kwiatkami i wszystkim. W związku z tym nie ma zmiłuj się. I to jest zupełnie normalna sytuacja. Wielu muzyków chodzi gdzieś do pracy, robi jakieś interesy. Ja nie jestem jakimś wyjątkiem. Wiadomo tylko, że jedni mówią o tym chętnie, a drudzy wolą milczeć. Bo fajnie jest być dla ludzi artystą, a nie człowiekiem, który ma na przykład fabryczkę gumy do majtek. Byłam przez chwilę menedżerem kilku artystów. Dobrze mi to zrobiło, bo mogłam jakby zobaczyć siebie z innej strony. Przekonałam się, że mogę się poświęcić jednemu, jeśli jest tego wart. Muszę mieć głęboko emocjonalny stosunek do tego, co robię. Nie mam mentalności agenta. To już zrozumiałam. W momencie podejmowania następnej płyty postanowiłam zajmować się zawodowo tylko sobą, ponieważ na tym wychodzę najlepiej.

- W Pani twórczości widoczny jest duch niezależności. Mimo to związała się Pani z Polygramem, jedną z największych firm muzycznych. Zapewne przed podpisaniem kontraktu zrobiła Pani jakiś bilans ewentualnych strat i zysków?

- Oczekuję, że firma będzie zainteresowana promowaniem tego, co wydam. W wypadku Polygramu wydaje mi się, że artyści, którzy podpisują kontrakt, nawet będąc artystami nie do końca komercyjnymi - jak na przykład grupa Closterkeller, czy zupełnie wcześniej nie znana Patrycja Kosiarkiewicz - mogą liczyć na to, że firma doprowadzi do takiej sytuacji, w której twórca będzie funkcjonował na rynku i regularnie wydawał płyty.

Do tej pory praktycznie każdy mój album był wydawany w innej wytwórni fonograficznej. Czyli cała praca, cały wysiłek związany z promocją jednego wydawnictwa obracał się w perzynę, ponieważ to nie procentowało. Wcześniej liczyłam na Pomaton, z którym byłam dość długo związana, ale jakoś nie mogłymi dogadać się przy negocjacjach kontraktu. Ja nie robię żadnej awangardy. Czasami robię piosenki, które są trochę trudniejsze w odbiorze. Jednak jeżeli nie będzie promocji i ciągłości współpracy, to z miejsca powinien pójść do jakiejś niezależnej wytwórni i robić płyty tylko i wyłącznie dla własnej przyjemności. Ale jeśli mam się utrzymać na rynku, to nie mogę iść do małej wytwórni, muszę być z firmą, która zechce we mnie inwestować.

Rozmawiał PIOTR PIOTROWSKI

## Muzyczne plotki

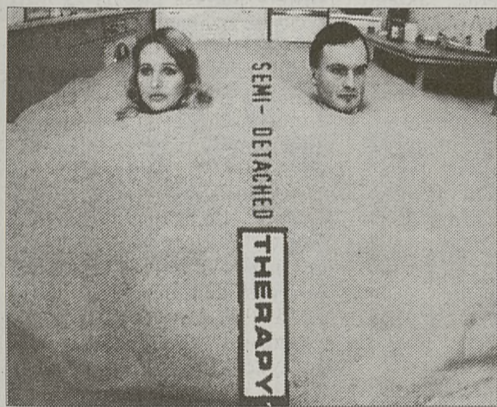
■ W wieku 50 lat, w wypadku samochodowym, zginął Cozy Powell, perkusista między innymi Black Sabbath, Whitesnake oraz Emerson, Lake and Powell. Samochód prowadzony przez Powella wpadł na barierkę, chroniącą drogę w pobliżu Bristolu. Cozy zmarł w wyniku odniesionych obrażeń. Był uznawany za jednego z najlepszych perkusistów brytyjskich.

■ Beck po raz kolejny nagrywa z legendą muzyki country - Willie Nelsonem. Tym razem wspólna produkcja trafi do nowego filmu Martina Scorsese „Hi Lo Country”. Na płycie, ze ścieżką dźwiękową do tego obrazu, znajdzie się wersja klasycznego Floyd Tillmana „Drivin' Nails In My Coffin”.

■ Radio BBC zamierza uruchomić kolejną rozgłośnię, która będzie grała tylko i wyłącznie materiały z archiwów stacji. Jak donosi „Times Of London” przez 24 godziny w nowej rozgłośni będzie można słuchać koncertów, wywiadów i specjalnych sesji, zarejestrowanych przez BBC. A jest z czego wybierać - w archiwach stacji znajduje się 1200 godzin koncertów, 26 tysięcy godzin sesji radiowych, 16 tysięcy godzin wywiadów i 1500 godzin gotowych programów dokumentalnych. Jeżeli graliby to non stop, emisja trwałaby dwa lata. A co można znaleźć w archiwach? Takie sławy jak Led Zeppelin, The Who, Rolling Stones, Elton John, Fleetwood Mac, David Bowie czy Elvis Costello. Minie jednak jeszcze sporo czasu, zanim usłyszymy ich wszystkich w radiu - chodzi o załatwienie spraw związanych z prawami autorskimi.

■ W tym roku nie odbędzie się festiwal Lollapalooza. Oficjalnym powodem jest brak odpowiedniej gwiazdy głównej. Od kilku miesięcy wiadomo, że organizatorzy spotykali się z odmowami ze strony kolejnych wykonawców, no i w końcu się poddali. Występu odmówili między innymi Marilyn Manson, Green Day, Garbage i Nine Inch Nails. Lollapalooza odbywała się do tej pory regularnie od pierwszej objazdowej imprezy w roku 1991. Być może ten rok przerwy pozwoli organizatorom Lollapaloozy na przemyślenie pewnych spraw i zorganizowanie festiwalu w przyszłym roku w godnym go blasku i chwale.

poZZie



scenie i kontaktem z publicznością, która już po pierwszym kawalku wpadła w sidła zastawione przez zespół i pozostała w nich do końca koncertu. Na czym polegało to usidlenie? Ludzie robili dokładnie, to na co zespół miał ochotę... klaskali, tańczyli, śpiewali, bili brawo - słowem, dobrze się bawili. Po tamtym koncercie dotarłem do wszystkich nagrań Therapy? i słucham ich z radością. Kilka dni temu włączyłem kasety z nowym materiałem, zatytułowanym „Semi-Detached” i po pierwszym przesłuchaniu byłem mocno zdezorientowany. Czy to ten sam zespół? Coś mi nie pasowało. Fakt, zawsze grali ostro, ale żeby aż tak?

Może powodem była zmiana składu. Zmienił się gitarzysta - nowym został Martin McCarrick

## Nowa terapia Therapy?

Nowe Therapy? jest bezkompromisowe. Najkrócej właśnie tak można określić zawartość albumu zespołu, dowodzonego przez Andy Cairns. Therapy? nigdy nie produkowało dźwięków, które nadawały się do słuchania przy romantycznej kolacji czy rodzinnym obiedzie, ale tym razem jest jeszcze bardziej ekstremalnie.

Płyta brzmi tak, jakby nagrywano ją „na żywo”, niemal z biegu, czyli to, co słycać w głośnikach wzmacniacza, niejako „przerzucano” od razu na taśmę. Dokładnie chodzi mi o to, że „Semi-Detached” brzmi surowo. Z drugiej jednak strony nie można w żaden sposób przyćpić się do realizacji krążka. Jak dla mnie jest perfekcyjna. Wszystko brzmi bardzo dobrze, jest poukładane i co stanowi rzadkość, w przypadku tego typu brzmień, bardzo selektywnie.

Wspomniałem o brzmieniach - nowe Therapy? jest połączeniem starego „pierwotnego” punka i... tu właśnie mam problem, bo nie bardzo potrafię znaleźć odpowiednik muzyki, jaka pasuje do brzmienia gitar Therapy? W każdym razie jest to coś oscylującego między klasyczną ścianą dźwiękową, tworzoną przez zespoły brit-popowe, a hałasem jaki potrafią wydobywać z sześciu strun zespoły metalowe. Ale słucha się tego z zainteresowaniem.

Kilka lat temu miałem możliwość oglądnięcia tego zespołu na żywo. Muzycy zaimponowali mi (choć wcześniej nie przepadałem za nimi) niesamowitym klimatem, jaki potrafili stworzyć na

(współpracujący wcześniej m.in. z Siouxsie), ale gra on również na wiolonczeli, której dźwięki towarzyszą Therapy? niemal od zawsze. Na pewno słycać zmianę na stanowisku bębniarza - Graham Hopkins uderza w swoje bębny mocniej i oszczędniej od poprzednika, ale robi to bardzo dobrze. A może Therapy? postanowiło pokazać, że na Wyspach też potrafią grać bardzo ostro i nie jest to domena wyłącznie Amerykanów? Naprawdę nie wiem i w dalszym ciągu jestem zaskoczony gwałtowną zmianą stylu, bo nie przypominam on ani starego, bardzo charakterystycznego brzmienia zespołu, ani tego nieco bardziej łagodnego, znanego z albumu „Infernal Love”.

Nie znaczy to, że nowa twarz Therapy? mi nie odpowiada. Wydaje się jednak, że starzy fani będą zaskoczeni - a czy mile czy nie - to się okaże. Pewne jest to, że czwórka Irlandczyków gra muzykę, jakiej mało na europejskim rynku muzycznym - melodyjnie, ale z czadem. W najnowszym albumie nie ma miejsca na półśrodki - jak przyłożyć, to ze wszystkich sił, bez względu na to, co powiedzą inni. Takie motto - jak sądzę - przyświecało nagrywaniu „Semi-Detached”.

A teksty - teksty są po prostu o życiu. Ale nie ma w nich miejsca na „ściemnianie”, owijanie w bawełnę - życie nie jest lekkie i składa się z ciągłych wyborów

„Semi-Detached” Therapy? dobrze mi robi jako terapia na nieco monotonne, ni to wiosenne, ni zimowe życie.

MAX

## Dezerter

### Ziemia jest płaska

Biorąc do ręki najnowszą produkcję legendarnej już formacji spod znaku polski punk, miałem nadzieję, że usłyszę starą dobrą kapelę, jaką Dezerter pozostał w moich wspomnieniach. Niestety, już po paru pierwszych taktach musiałem z żalem stwierdzić, że najnowszą kasetą naszych buntowników nie będzie ta, po którą będą sięgać zbyt często.

Jest takie powiedzenie, że tylko krowa nie zmienia zdania. Spostrzeżenie to nasuwa się w czasie słuchania i nie można pozbyć się wrażenia, że Dezerter wpadł w klasyczną ślepią uliczkę. To, co było kiedyś dobre...

Słuchając muzyki zespołu, mam wrażenie, że czas dla Dezertera stanął w miejscu. To samo brzmienie, żadnych nowych rozwiązań, po prostu powielanie starych pomysłów z lat osiemdziesiątych, tyle że bez żadnych hitów. Nie znalazłem tu właściwie ani jednego utworu, który nadawałby się na promocyjny singel.

Ta sama pretensjonalna maniera w nawoływaniu do zmiany świata idzie w parze z pretensjonalnymi tekstami. Ma się wrażenie, że autor popadł w rutynę używania pewnych schematów w tworzeniu swoich produktów i nie może się pozbyć denerwującej manieri trywializowania rymów (np. ucho-głucho, urzędy-zęby, kiczu-obliczu).

Płyta emanuje frustracją i zwątpieniem w otaczający

nas świat, co razi w obecnej dekadzie twórców, którzy raczej nawołują do radości i pozytywnego postrzegania rzeczywistości.

Odczuwa się bagaż doświadczeń życiowych dźwiganych przez członków kapeli, doświadczeń trzydziestolatków, nie potrafiących przystosować się do nowej rzeczywistości.

Problem jednak w tym, że ja im nie wierzę. Są zwyczajnie nieautentyczni. Być może jest to tylko moje, bardzo odosobnione spojrzenie na sztukę chłopaków z Dezertera i pewnie znajdzie się ktoś, komu się ta płyta spodoba. Jednak w mojej prywatnej pięciopunktowej statystyce zasługują jedynie na 1,5.

BALTINO

Muzyczny Klub

nosowska koncert

4 maja godz. 19

kraków

klub 38

WIP

DZIENNIK POLSKI

RME FM

Atomic

POLONIA Poznań

Bilety w stałych punktach sprzedaży

# Horoskop tygodniowy

## Akademia astrologiczna (9)

### Cechy znaków: (Baran)

Baran żywotny, gnany niepokojem, biegnie przez życie niezrażony znojem. Jest nieodrodnym Marsa dzielnym synem, aktywność swoją unaocznia czynem. Entuzjazm jego jest wręcz zaraźliwy, stosunek do rozwagi pogardliwy. Impet, porywczność, nieopanowanie niejedno utrudniają mu zadanie. Choć bywa szorstki, głośny, chropowaty, ceni go władza, podwładni, kamraty(...)

### Leszek Szuman (wybitny astrolog międzywojnia)

#### BARAN (21 III - 20 IV):

Działasz z mniejszym impetem, ale skuteczniej - celowo, profesjonalnie, tak jak to bywa w wielkim świecie. Potrafisz nadać swoim gestom patos, a mowie giętkość. Oszołomić partnerów, otoczenie...

Pytanie tylko o kierunek zmian, czy słuszny, przemyślany, dający szansę w perspektywie miesięcy. Pyrusowe zwycięstwa już były - i cóż z tego? Kłopoty tylko, nic więcej.

#### BYK (21 IV - 21 V):

Sny o potęgze - spełnione. Koniec smutku. Serotonina, adrenalina... że nie wymienię innych substancji chemicznych, które stymulują teraz Twój układ nerwowy. Które dają gwarancję nadziei, wiary, spełnionej miłości.

Oto jesteś - odnowiony, zdolny kreować przyszłość, płynący w nurcie rzeczywistości. Uśmiech więc - nastal czas radości.

#### BLIŹNIĘTA (22 V - 21 VI):

Się je. Się skarmia. Pasza średnio treściwa. Ot, trochę otrąb, wymieszanych z zielonką. Marzenia o podwyżce - idealistyczne. Sześć ma miłą ponurą i chorobę sierocą. Lepiej trudnych tematów już nie wywoływać.

Szukać fuch, myśleć perspektywnie, ustawiać się bokiem do zaleceń firmy. Tak, żeby Cię nie trafili i nie namierzili. Czyli - chudy biznes. Ale zawsze forsa.

#### RAK (22 VI - 22 VII):

W sprawach finansowych nadal mortuus. Musisz wykazać się heroizmem. Czekaj aktywnie: starzy znajomi, zaprzyjaźnione firmy, dawne kontakty - wkrótce powinny się ożywić.

A wtedy już bez sentymentów, zawieraj układy, śrubuj stawki, nadganiaj zaległości. I nie oglądaj się za siebie. Owszem, miło mieć stałych partnerów, ale interes to interes. O zdradzie małżeńskiej nie ma mowy.

#### LEW (23 VII - 22 VIII):

Pomysł ciekawy i godne rozważenia, byle bez pośpiechu, bez nadmiaru emocji. Najważniejsze: doprowadź do finału to, czego się podjąłeś, osiągnij sukces, potwierdź swe umiejętności. O fuchach później, w drugiej kolejności...

Zadbaj też nieco o zdrowie, urodę, wygląd - to przynosi radość. Czasem lepiej iść do kosmetyczki lub na dobry obiad - niż oszalać otoczenie ideami, które zawsze prowadzą do zwiększonej pracy.

#### PANNA (23 VIII - 22 IX):

Ciekawy układ planet. Z jednej strony impet, energia, dynamika, wpływ Słońca, Marsa - podboje, sukcesy... z drugiej jakaś dziwna blokada.

Jest tak, jakbyś jechał subaru Hołowczyca na hamulcu ręcznym. W tej sytuacji nie stawałbym do rajdu o mistrzostwo świata. Raczej zrobiłbym przegląd i wymienić części. A zawody? Zapewne nie uciekną.

#### WAGA (23 IX - 23 X):

No! Bravo! Wszystko puszcza. Jeszcze powoli, dzień za dniem. Ale już głębszy oddech ulgi, radość coraz większa, wreszcie uśmiech, śmiech.

Czas powetować sobie stresi i niepowodzenia: wyprawa do Afryki wydaje się konieczna. Proponuję Tunis - za punkt wyjścia. Potem na południe. Nefta... jest bajeczna. Noc. Nad Saharą wisi morze łoż. Słyszysz śpiew Beduinów...

#### SKORPION (24 X - 22 XI):

Bardzo dziwna sytuacja astrologiczna, wieloznaczna. Z jednej strony powinienes iść gładko do przodu, osiągając prawdziwe satysfakcje, rzeczywiste sukcesy, stan zadowolenia. Z drugiej: pojawiają się trudności (zdrowotne? zawodowe?), które wprowadzają spore zakłócenia.

Wizyta u lekarza (stomatologa? urologa?) tak czy inaczej wydaje się konieczna. A w pracy - dyplomacja. Nie bierz za wiele na siebie - bez potrzeby.

#### STRZELEC (23 XI - 21 XII):

Krótki kurs kapitalizmu. Czas zarabiać pieniądze. Prawdziwe. To, co dotychczas - trzeba uznać za przystawkę. Żart. Rozgrzewkę. Nie wiem, wiem natomiast, że błędem byłoby tylko na tym poprzestać, gdy wokoło... żniwa.

Więc do zbiorów. Spotykamy się w Marsylii - sierpień!

#### KOZIOROŻEC (22 XII - 20 I):

I wychodzisz z dołka. Ba, co ja mówię - wchodzisz na szczyt, osiągasz apogeum: wyzwolenia od trosk, emocji, złych wspomnień, sytuacji kłopotliwych... Podejmujesz decyzje i zaczynasz rządzić.

Tak, sukces, bez żadnych wątpliwości. Inteligencji Ci nie zabraknie... z wyobraźnią gorzej.

#### WODNIK (21 I - 20 II):

Jaja zjedzone, święta skończone, pora wracać do rzeczywistości. A tu sporo kłopotów, ewidentnych zagrożeń, wreszcie zbliża się pora płatności.

Z Izabą Skarbową taniec trudny... figurawy. Może zacząć od stania na głowie? Choć zapewne ważniejsze jak skończyć.

#### RYBY (21 II - 20 III):

Jeśli jeszcze nie wygrałeś w totolotka (naprawdę nie wiem, dlaczego?), ustal listę pragnień albo roszczeń i spróbuj je urzeczywistnić. Masz na to dwa tygodnie. Dzięki protekcji Jowisza, Wenus, Merkurego... Zwycięstwo wydaje się przesądzone.

#### ASTROLOGUS

Weekend z DIENNIKIEM

Redaguje: Jakub Ciećkiewicz, tel. 422-28-98

Zupa, proszę Państwa, którą ostatnio s.v. się zajmował, gra w naszym życiu rolę ważną i niekiedy zaskakującą dla licznych kontekstów i implikacji, jakie w sobie niesie. O pewnej, na przykład, wzorowej pani domu niechętni - a któż ich nie ma - opowiadali taką oto dykteryjkę: otóż jej małżonek, wracając wcześniej niż to miał w zwyczaj, zdarzył się w drzwiach domu z nie znanym sobie młodzieńcem. - Kto to był? - spytał żony, na co ta odpowiedziała spokojnie - To? To był biedny. Daliśmy mu trochę zupy - na co otrzymała również taktowną odpowiedź: - Zobrze.

Zaczem, jak Państwo być może łaskawie przyznają - zupę należy traktować ostrożnie i z rozwagą, bowiem jej natura jest złożona i podstępna, więc łatwo w jej, to jest zupy pułapkę wpaść można.

A zupy dzielimy z grubsza na klarowne, rzadkie i gęste. Do pierwszych należy np. barszcz i bulion, do drugich np. selerowa lub cebulowa fasowana, a do trzecich jarzynowa zwykła, rakowa z szykami oraz nasz rytualny rosół z makaronem. Zupy klarowne są nimi przez grzeczność raczej, zajmując miejsce pośrednie pomiędzy napojami a zupami, czyli - z punktu widzenia s.v. - tym, co się pije, a tym, co się je, można je bowiem podawać w dużych filiżankach z dwoma uszkami. Na podkach, do stosowanej, tj. średniej łyżki, jakie jeszcze w antykwariatach i u niektórych jubile-

rów bywają. Bon ton wymaga jedzenia ich wyż. wym. łyżką, lecz przyrzymka oczy, gdy ktoś, poważniejszego już zwłaszcza wieku, zaczyna jeść łyżką, lecz potem odkłada ją na spodek i wypija resztę, trzymając filiżankę oburącz za

a ciąć go jej brzegiem nie wypada, o wciąganiu makaronu do ust nawet nie wspominając. Dobra pani domu podaje więc makaron-galanterię, owe różne gwiazdki i świderki, zyskując tym dozągną wdzięczność gości. Zławszcza

## Savoir-vivre

oba uszka. Nigdy inaczej! Również ci, którzy jedli zupę pracowicie do końca łyżką, odkładają ją na spodek, bo po to m.in. spodki wymyślono: aby łyżka nie sterczała z filiżanki lub szklanki, co grozi uszkodzeniem oka lub trwałą utiesieniem brwi, co zdarzyło się stalinowskiemu marszałkowi Rokossowskiemu, który niedostatkom kindersztuby swój oryginalny wygląd ponoć zawdzięczał (młodym czytelnikom wyjaśniamy, że wyż. wym. marszałek miał lewą brew prostą, a prawą uniesioną w kształcie odwróconej litery V). Zupy fasowane je się zwyczajnie, łyżką, podobnie, jak zupy gęste, uważając jednak, by - jeśli na łyżce coś jeszcze poza płynem się znajduje - była ona wypełniona tylko do połowy, co zapobiega plamom na serwecie.

Prawdziwą zmorą jest natomiast rosół z długim makaronem, z którym naprawdę nie wiadomo, co począć, bo z łyżki się ześlizguje,

tych, którzy nie lubią pozować do polskiej wersji „Grupy Laookona”, którą niewprawne jedzenie długiego makaronu niekiedy przypomina.

W tym, dramatycznym momencie wypada nam skończyć rozważania o zupie, dodając tylko, że do zupy można, choć się nie musi, podać chleb. To dodając jednak - nie stawiamy go restauracyjnym obyczajem w srebrnym lub jakimkolwiek innym koszyczku na stole, lecz kładziemy pod złożoną serwetką po lewej stronie nakrycia. Siadający do stołu rozkłada serwetkę na kolanach, bierze prawą ręką łyżkę, a lewą łamiąc chleb na obrusie chleb na małe kawałeczki i wkłada je do ust, co oznacza powtórzeńcie tej czynności, tj. łamania, przy każdym łyżku. Tym samym chleb powinien być łamaniem sposobny, lecz nie nazbyt kruchy, bo w takim wypadku zarówno stół, jak serwetka byłyby pokryte okruszkami. Nie musimy chyba

BRAT CHAMA

## Boje i ćmoje

# Akcja „Uczciwi”

Coraz więcej miast przyłącza się do akcji „Małolat”, polegającej, przypominały, na legitymowaniu przez policję i doprowadzaniu do domów nieletnich, zatrzymanych po określonej godzinie w miejscach publicznych.

Kiedyś sprawę załatwiała regulaminy szkolne, zabraniające gówniarzom szwendania się nocami w miejscach publicznych. Identyfikację uczniów ułatwiał obowiązek noszenia tarcz szkolnych. Dziś okazuje się, że niezbędne są specjalne działania organów ścigania. Takie postępowanie ma utrzymać społeczeństwo przed zagrożeniami ze strony młodocianych bandytów. Czy rzeczywistie chroni? Akcja „Małolat” od początku wzbudza kontrowersje, zwłaszcza wśród obrońców praw człowieka, które w polskim wymiarze sprawiedliwości rozumiane są praktycznie wyłącznie jako prawa przestępcy. Ofiarami gwałtów, napadów, rozbojów, kradzieży, oszustw itp. nikt się specjalnie nie przejmuję.

W związku z ogólnymi trendami postuluję radykalną zmianę założeń akcji „Małolat”. Dlaczego policja ma fundować się za szczeniakami i ugodzić im bezpłatny transport do mamy

i taty? Jest to kosztowne, męczące, niebezpieczne i mało skuteczne. Przecież dzieciak, który planuje z kolegami nocny skok i tak nie będzie przejmował się żadnymi zakazami i godzinami policyjnymi. Czy nie prościej byłoby pójść do zagadnienia od drugiej strony? Wytypować - na podstawie statystyk i wiedzy naukowców - ludzi, którzy szczególnie łatwo stają się ofiarami przestępców i właśnie te grupy objąć urzędowym zakazem opuszczania domów między zmrokiem a świtem? Kto zasiedział się na imieninach u znajomych, musi pojechać do pracy lub dyżurnej apteki - niech zamawia taksówkę. Żadnych jednak nocnych spacerów, przesiadywania na ławkach w parku, wypadów na piwo do pubu itp. W ten sposób uczciwi ludzie, pozostając w domach (jak umocni to życie rodzinne!) i pilnując dobytku, będą bezpieczni, a na ulicach, w restauracjach, kinach pozostaną wyłącznie bandyci, wskutek braku innych potencjalnych ofiar zmuszeni napadać na siebie wzajemnie, co per saldo również przyczyni się do zmniejszenia problemu przestępczości.

ADAM RYMONT

## Słowniczek współczesnej polszczyzny

**GŁOSY** - Wciąż słyhać głosy polityków - w zależności od sytuacji w kraju - raz z lewej strony, raz z prawej, że jesień wasza, a wiosna nasza, lub odwrotnie. I nikt nie zważa na fakt, że najpiękniejsza wiosna, jesień i dwie pozostałe pory roku należą do Antonia Vivaldiego. A my nie posiadamy teraz takiego kompozytora, mamy tylko Waldiego, ale i on, już nawet w PSL, nie bardzo się liczy.

**NIEPOROZUMIENIE** - Józef Oleksy ubolewał w czwartek, w radiowej Trójce, że niejaki Ałganow nie został w Polsce schwyty. Podkreślał przy okazji nieudolność naszych służb specjalnych. Poseł SLD nie widzi śmieszności w tym, co mówi. Wszak to on właśnie czasem chwycił rosyjskiego szpiega podczas wspólnych libacji. Chwytał, ale tylko w objęcia.

**POMYŁKA** - Powstaje nowe ugrupowanie polityczne z nazwą AWS w tytule. Ruch Społeczny AWS ma ponoć wymóc na władzach tego ugrupowania realizowanie programu wyborczego. Wiele osób myślało, że stało się to znowu dzięki inicjatywie Jacka Kurskiego, który najpierw rozbił ROP na dwa skrzydła, a potem poszedł do ZChN. Tym razem jednak zrobili to jacyś inni geniusze polityczni.

**REGLAMENTACJA** - Władze Łodzi nie zezwoliły w tym roku działaczom SLD na zorganizowanie pochodu 1-majowego, tłumacząc to ubiegłorocznymi incydentami podczas podobnego przemarszu. Natomiast użyła taką zgodę miejscowa organizacja AWS. Tak czy owak, portrety Marksa można znowu wyciągać z zakamarków.

**REKOMENDACJA** - Sześć gabinetu dyrektora Biura Bezpieczeństwa Narodowego Andrzej Murawski został ukarany upomnieniem za nieumyślne - jak określono - narażanie na szwank dobrego imienia BBN. Mówiąc językiem prostym, Murawski któregoś dnia się upił i zgłosił policji kradzież ważnych dokumentów i kluczyków do samochodu. Tymczasem ani dokumentów, ani kluczyków nikt mu nie ukradł. Zostały one odebrane Murawskiemu przez sąsiada, który zatroszczył się w ten sposób o to, by urzędnik wysokiego szczebla nie jeździł autem po pijanemu. Upomnienie za nieumyślność czynu należy chyba rozumieć w ten sposób, że upomniany nie znał do tej pory skutków działania alkoholu. Jeśli to prawda, to nie jest to najlepsza rekomendacja do pełnienia tak wysokiej funkcji.

OPRACOWAŁ: T. DOM



## Potyczki (nie

opiniu w ogóle bym do kina nie poszedł. Dlaczego o tym piszę? Otóż jest tu pewna analogia z naszym wejściem do Unii Europejskiej. Nikt, albo prawie nikt, w Polsce nie ma pojęcia, co to jest Unia i czym ją się je. Przeciętny polski obywatel wie o Unii tyle, co ja przed wejściem do kina, czyli, że w Unii jest świetnie, że po zdenczeniu każdy będzie mógł pracować w dowolnym kraju, i to bez specjalnych zezwoleń, że waluta

będzie wspólna, a jedynie na rewersie monet będą jakieś narodowe symbole itp., itd. Gdy jednak zaczną wychodzić na jaw obowiązki, których jest naprawdę dużo, wszyscy zaczną psioczyć. Dlatego wydaje mi się, że już teraz powinno się rozpocząć kampanię zohydżającą Unię Europejską w oczach naszego społeczeństwa. Co więcej, taką kampanię powinni rozpocząć przede wszystkim ci, którym na naszym

wejściu do Unii najbardziej zależy. Po pierwsze dlatego, by uprzedzić przeciwników integracji, którzy lada chwila rozpoczną kampanię niekoniecznie uczciwą i rzeczową, po drugie dlatego, by (o paradoksie!) wspomóc tychże przeciwników. Im głośniej będą bowiem politycy krzyczeli przeciwko Unii, tym chętniej nasz naród do Unii będzie wchodził. I radośniej w niej pozostanie.

GRZEGORZ

## Być uczniem i przetrwać: kurs szkolnego survivalu<sup>(5)</sup>

Podobieństwa pomiędzy skąpym kostiumem i Statystyką szkoła najwyraźniej nie zna, dzięki czemu średnia może w niej pełnić taką rolę, jaką pełni. Dla ucznia wynikają z tej sytuacji dwa ważne wnioski, oba stojące w sprzeczności z wymaganiami Powagi Szkoły.

Wyobraźmy sobie tak zwanego „systematycznego ucznia”, który uczy się wytrwale, powiedzmy geografii, w wyniku czego otrzymuje następujące stopnie - 5,5,5,5. Ale oto na jego nie-szczęście przychodzi dzień, w którym odbywa się zapowiadana już wcześniej klasówka, sprawdzająca znajomość nazw większych wysp archipelagów wchodzących w skład Mikronezji. Systematyczny, rzyjąc w atlasach i encyklopediach, zdolał opanować podane tam nazwy, więc spokojnie udaje się do szkoły, gdzie okazuje się, że pytania co do jednego dotyczą archipelagów, których w owych atlasach i encyklopediach akurat nie było.

W tej sytuacji ze smutkiem oddaje pustą kartkę i oczywiście otrzymuje - 1. Jak łatwo obliczyć, jego średnia na semestr wynosi 4,2 - czyli zalicza go na dobry.

Uczeń niesystematyczny traktuje tę samą geografiię z tak potępianym przez Powagę Szkoły lekceważeniem, w rezultacie czego otrzymuje kolejno następujące oceny - 1,1,1,1 i w końcu pod koniec semestru dostrzega swoją nieuchronną klęskę. Na szczęście przychodzi zapowiedziana, jako gwóźdź programu klasówka z wysp Mikronezji. Niesystematyczny - dostrzegłszy swoją szansę, przeprowadza pracę myślową, z której wynika, że, aby był to rzeczywiście gwóźdź programu, pytania nie mogą dotyczyć banalnej zawartości atlasów i encyklopedii. Jedzie więc do

biblioteki wojskowej, gdzie wypożycza ogólnodostępne mapy lotnicze tego obszaru i wkuwa zawarte tam nazwy, nieobecne w encyklopediach itp. w ciągu pracowitego popołudnia. Następnego dnia może zawołać - bingo, bowiem autor pytań najwyraźniej korzystał z tych samych map. Jako jedyny w klasie odpowiada na wszystkie pytania i otrzymuje - 6. Jego średnia wynosi teraz równe 2, dzięki czemu, podobnie, jak systematyczny zalicza semestr. Mamy więc dwu uczniów, którzy zaliczyli semestr z geografii. Pierwszy z nich pracował w pocie czoła i posiadał znakomitą wiedzę geograficzną, kosztem rozrywk i wolnego czasu, w oczach Statystyki wyszedł jednak tylko na dobrego.

Drugi olewał geografiię koncertowo, korzystając z rozrywek, mile spędzając wolny czas i nie umiając z owego przedmiotu literalnie nic, poza kilkoma nazwami zapomnianych przez Boga wysp, ale Statystyka uznała jego wiedzę za wystarczającą do zaliczenia okresu nauki.

Teraz już pewnie wiecie, jakie są wspomniane na początku wnioski?

1. Z punktu widzenia ostatecznego celu, jakim jest skończenie szkoły, nie oplaca się być systematycznym, bowiem Statystyka mu nie sprzyja.

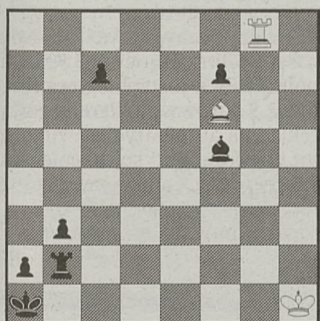
2. Z tego samego punktu widzenia bardziej oplaca się być pomysłowym i oblatanym w Statystyce.

Powiecie pewnie, że na egzaminach systematyczny otrzyma wreszcie należną mu satysfakcję. Egzaminy to odrębna sprawa, o której jeszcze będzie mowa.

ANDRZEJ SAMSON  
(c.d.n.)

## Obłęd w kratkę

Dzisiaj coś dla miłośników końcówek. Białe świetnie ustawiły swoje figury. Całkowicie sparaliżowały poczynania przeciwnika. A przecież w tej fazie pojedynku przewaga czterech czarnych pionów powinna zadecydować. Tak, ale nie w takiej pozycji. Zatem, białe zaczynają i wygrywają. Rozwiązania prosimy nadsyłać w ciągu tygodnia na adres „Dziennika”. Nagroda 50 zł dla jednego zwycięzcy.



Białe: Kh1, Wg8, Gf6  
Czarne: Ka1, Wb2, Gf5, piony: a2, b3, c7, f7

Rozwiązanie zadania szachowego z 28 III 98:

1. Wh1 c:d3 2.Kf3 Sc1! 3.c6!! Kd6 (3... d:c 4.W:c1 d2 5.W:c5+ Kc5 6.K:e2) 4.c:d7 K:d7 5.W:c1 d2 6.W:c7+ K:c7 7.K:e2 z wygraną. Spośród poprawnych odpowiedzi wylosowaliśmy Pana Eugeniusza Kruczałę. Nagroda do odebrania w redakcji.

WITOLD  
KAMIENOBRODZKI

## Szaleństwo we czterech

Kto słabo licytuje, musi dobrze rozgrywać. Wielokrotnie cytowałem to bardzo trafne brydżowe porzekadło. Oczywiście lepiej by było dobrze rozgrywać i dobrze licytować - ale, jak mi się wydaje, lektura brydżowych kącików byłaby wtedy nieco nudnawa; ciągłe pisanie w samych superlatywach o grających doprowadziłoby do młodości zarówno czytelników, jak i piszących. Ad rem - Tadeusz Biernat z drugoligowego Dyktatora Kraków zaliczył nienadzwyczajnie - rozdanie pochodzi z okręgowego turnieju par na zapis maksymalny.

♠K1032  
♥A54  
♦D6532  
♣4  
♠W7  
♥D1093  
♦K94  
♣AD65  
♠984  
♥862  
♦W10  
♣K10972  
♠AD65  
♥KW7  
♦A87  
♣W83

W N E S  
1 trefl 1 karo pas 3 bez atu pasy...

Biernat zaliczył tzw. odzwyczajną - równy skład, fit karowy i spora siła wskazywała raczej na końcówkę bezatutową. A skoro tak - to czym prędzej, tym lepiej, niepotrzebnie przydługą wymiana informacji może czasami wysterować w przeciwników kąśliwy wist. Obrońca W zagrał standardowo dziesiątką kier - po

wyłożeniu dziadka rozgrywający z żalem skonstatował, że króla N ma w pikach a nie w karach. Gotowych po pierwszym wiście jest osiem lew, ale primo - do wygrania trzech bez atu niezbędne jest dziewięć, secundo - przy przeciętnych rozkładach łatwo bierze się jedenaście lew w piki. A więc blotka z dziadka, szóstka kier od E i KRÓL z ręki. Teraz małe karo spod asa - a nuż W ma drugiego króla i zabije, obraz zakrytych rąk nie będzie dla niego łatwy do odtworzenia. Niestety, W miał trzeciego króla i prawidłowo przepuścił, lewę wzięła dama i zagrane zostało kolejne karo do asa. Po czym karo po raz trzeci - król wziął lewę, a obrońca E dorzucił dwójkę kier. Teraz obrońca W otrzymał wyraźny sygnał o wartościach treflowych - ale jak się okazało, ważniejszy był dla niego sygnał, otrzymany od rozgrywającego w pierwszej lewie o walecie kier u E. W piątej lewie W zagrał w kiera i Biernat przebił wszystkich czteropikowców - wziął tak samo jak oni jedenaście lew, ale jest to o 10 punktów więcej niż za cztery pik z nadbrójką. A więc dobrze rozgrywać to nie tylko sprawnie liczyć - to także, a może przede wszystkim, umieć w odpowiednim momencie ustawić pułapkę. Ważne, aby ustawiła ją możliwie jak najprędzej i aby przynęta była w miarę świeża.

Zwierzyzna łowna tuż tuż... Z przyjemnością informuję, że piąte, jubileuszowe Mistrzostwa NSZZ Solidarność Regionu Małopolska odbędą się w dniach 30.04 - 3.05. Szczegółowy program za tydzień.

JAN BLAJDA

Człowiek po to tworzy wzorce, by móc się do nich zbliżyć. Tymczasem matka natura hojnie obdarza nas różnym wzrostem, typem sylwetki i proporcjami. Tak zbliżyliśmy się do drugiej zasady dobrego ubierania się, a jest nią właściwy dobór fasonu, proporcji i profilu garnituru. Ten właściwy winien zatuszować mankamenty budowy tak, by

## Skrojone z szykiem

jego posiadacz wyglądał na dobrze zbudowanego mężczyznę. Nie każdy ma przecież sylwetkę Pierca Brosnana czy Kevina Costnera.

Generalnie spotykamy się z czterema podstawowymi typami sylwetki:

1. Sylwetka proporcjonalna przeciętnie zbudowanego mężczyzny o ramionach równych szerokości bioder. Szczytowym, idealnym wręcz jej rodzajem jest sylwetka sportmena o barczyстых ramionach. Nie ma ograniczeń dotyczących fasonów.

2. Sylwetka stożkowa, gdy biodra są szersze niż ramiona. Istnieje potrzeba optycznego zwężenia bioder. Zalecany klasyczny krój jednorzędowy z długą klapą. Unikaj poszerzających biodra dwurzędówek.

3. Sylwetka otyła najlepiej prezentuje się w trzyczęściowym garniturze. Kamizelka spina sylwetkę, nadając właściwy profil. Klasyczna jednorzędówka wydaje się niezawodna. Spodnie, najlepiej na szelkach, zapinanych na guziki (!). Zapomnieć o dwurzędówkach.

4. Sylwetka nadmiernie szczupła znakomicie prezentuje się w niezbyt dopasowanych, dodających optycznie kilogramów, garniturach dwurzędowych. Marynarki jednorzędowe z natury swej mogą jeszcze wypuklić cechy sylwetki.

Przypomnieć należy, iż ubrania gotowe są jedynie dla przeciętnie poprawnie zbudowanych. Z założenia swego są pewnym kompromisem sylwetki i oczekiwań jej właściciela. Nie wszyscy są świadomi, że nie każdy może sobie pozwolić na noszenie dwurzędówki. Garnitur ma przecież służyć eksponowaniu naszych walorów, a nie podkreślaniu ułomności. Gdy tułów zbyt krótki w stosunku do nóg lub na odwrót, ma nadać właściwe proporcje. Gdy trzeba E wyszczuplić, gdy zachodzi taka potrzeba - zgubić brzuch. Czasem trzeba dodać kilka kilogramów, nadać ramionom barczystość, wyrównać je, wyprostować pochyłe plecy. Brak talii? Trzeba ją stworzyć. Nogi ułańskie lub iksy? Należy je wyprostować. A kto ma tego dokonać? Tylko dobry fachowiec. Kłania się tu krawiectwo miarowe.

J. Turbasa

członkostwa, ale to tylko pół prawdy.

Druga połówka wygląda tak, że większość mieszkańców państw do Unii należących bynajmniej nas tam nie chce. Cóż z tego, że konclerz Kohl jest za, skoro - jak wykazują badania opinii - około 80 procent Niemców jest przeciw.

Jeśli mówimy, że po wejściu do Unii wielu Polaków będzie na nią psioczyć, to powiedzmy i to, iż już teraz wielu mieszkańców Unii psioczą na Polaków. A mieszkańcy - to wyborcy, toteż każdy zachodni polityk się z ich opinią liczyć musi, choćby nie wiem jak serdecznie potrzasał ręką ministra Geremka w Brukseli.

BRUNO

## Krzyżówka ze sponsorem Nr. 392

Dzisiaj dwie nagrody po 100 złotych funduje Centrum Rowerowe „TOMAR”

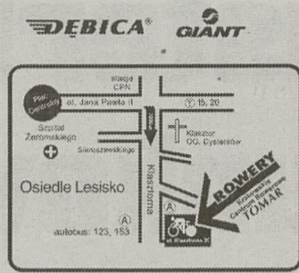
CENTRUM ROWEROWE

tomar

31-979 Kraków-Nowa Huta, ul. Klasztorna 31  
tel. (012) 425 84 30, 644 47 53; fax: (012) 425 84 31

chcesz kupić rower, wstąp do nas

Największy salon rowerowy w Krakowie  
ponad 150 modeli do wyboru  
ponad 200 m<sup>2</sup> ekspozycji  
serwis gwarancyjny i pogwarancyjny



KUPON RABATOWY  
5% upustu na części  
2% upustu na rowery

OFERTA WAŻNA DO KONCA SEZONU '98

1	2	3	4	5	6	
	7					
8					9	
	10	11	12	13		
14				15		
			16			
17	18			19	20	21
	22		23	24		
25					26	
	27					
28						
				29		

### KRZYŻÓWKA NR 392

Poziomo: 1. do podjęcia dla śmiałka, 4. pustynna posypka, 7. na nią kolejka w Zakopanem, 8. chińczyk, 9. promieniotwórczy, 10. cecha główna, przeważająca, 14. początek biegu, 15. tam Penelopa cierpliwie czekała, 16. złotousty, 17. znana końska gonitwa, 19. szalejący wichur, 22. lekkoduch, 25. wonno kwitnie na majowym krzewie, 26. łos się odzwał, 27. towarzyszył Robinsona, 28. zepsucie się na dużą skalę, 29. grube działo.

Pionowo: 1. sława, 2. kończy się pytaniem, 3. ni to zebra, ni to żyrafa, 4. generalna przed premierą, 5. zgadywanica z siódmym-drugim, 6. jednostka natężenia światła, 11. z niej odbitki, 12. żeglowność, 13. stolica Kenii, 17. Jakubowa, 18. stalowy pilnik o grubych nacięciach, 20. jednoroczna roślina ozdobna z purpurowymi kwiatami, 21. sen do krajania, 23. lichwiarz z „Dożywcia” Fredry, 24. królowa naszych rzek.

Krzyżówka DIENNIKA POLSKIEGO i Radia PLUS z nagrodami!

Uwaga Czytelnicy! Rozwiązywanie sobotniej krzyżówki w DZIENNIKU POLSKIM można rozpocząć już w... piątek! Właśnie w każdy piątek na antenie Radia PLUS po godzinie 18.10 rozpoczynamy krzyżówkową zabawę z DZIENNIKIEM POLSKIM i Radiem PLUS!

Radio PLUS: 70,76 - 93,70 - 102,70 FM

Rozwiązanie krzyżówki ze sponsorem nr 392 prosimy nadsyłać (wyłącznie na kartkach pocztowych) do następnej soboty, tj. 25 kwietnia br. pod adresem redakcji „Dziennik Polski” ul. Wielopole 1, 31-072 Kraków, załączając kupon konkursowy.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI nr 390

Poziomo: 1. dorobek, 4. samolub, 7. tatarak, 8. konnica, 9. mezosopran, 12. amo, 13. akr, 14. nalewka, 17. browar, 18. onucka, 19. troll, 20. tse-tse, 22. odwaga, 25. platera, 26. bez, 27. kur, 28. monopolista, 31. torpeda, 32. zamiary, 33. anatema, 34. sanacja.

Pionowo: 1. dytyramb, 2. Berezyna, 3. kakao, 4. sukno, 5. Mondrian, 6. brakarka, 9. monoteizm, 10. sieroctwo, 11. narciarka, 15. artele, 16. kolor, 20. tabletki, 21. spaniele, 23. dyspoman, 24. Afrodyta, 29. prasa, 30. luzus.

WYNIK LOSOWANIA

W dniu 9 kwietnia br. odbyło się w redakcji komisyjne losowanie nagród wśród uczestników, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązanie krzyżówki ze sponsorem nr 390.

Nagrody po 100 złotych wylosowali:

HELENA SOWIŃSKA - Kraków

JACEK WÓJCIK - Bochnia

Pieniądze prześlemy pocztą.

KUPON KRZYŻÓWKI ZE SPONSOREM NR 392

## tylko) rodzinne



Bardzo mi się podoba porównanie naszego wejścia do Unii Europejskiej z pójściem do kina. Wielu rodaków istotnie tak to traktuje, to znaczy, że godzą się, iż za wejście do struktur europejskich trzeba będzie coś tam zapłacić - podobnie jak za bilet do kina - ale potem czekają nas już same przyjemności.

I trudno się dziwić, że przeciętny obywatel patrzący na to zagadnienie od dołu tak to odczuwa,

skoro również z góry - czyli od rządzących - słyszy się o korzyściach wynikających z obecności naszego kraju w Unii.

A przecież nie będziemy tam widzami, nie wystarczy być tylko obcym, ale trzeba będzie funkcjonować, a to znaczy pracować! I to w warunkach i na zasadach, do których większość z nas nie jest przygotowana.

Zgadzam się więc z tezą, że po przyjęciu Polski do Unii więk-

szość rodaków zaczęłaby psioczyć. Nie sądzę jednak, że należałoby już teraz zaczynać jakąś kampanię zohydżającą Unię Europejską, by oszczędzić Polakom przykrych rozczarowań. Nie ma powodów do pośpiechu, bo nieprędka się tam znajdziemy. Wprawdzie media raz po raz donoszą z entuzjazmem, że kolejny prezydent czy premier unięją zapewnią naszych polityków o pełnym poparciu dla naszego

# Jeżdżę z DZIENNIKIEM

Nr 568

Mapa komunikacyjnych zagrożeń Krakowa (VI)

## Lusterko i kierunkowskaz

Przez ul. Kamińskiego w Krakowie przejeżdża w ciągu godziny 2850 pojazdów. Przeprowadzone w szczycie komunikacyjnym pomiary ruchu wykazały, że jest to swoisty rekord w porównaniu np. z takimi ulicami jak Wielicka (2450 poj./godz.) czy Opolska (2300 poj.), gdzie równocześnie rejestruje się bardzo dużo wypadków i kolizji. Można nawet wysnuć wniosek, że im większy korek na drodze, tym mniej groźnych w skutkach wypadków, bo pojaz-

niczne spoglądanie w lusterka wsteczne i odpowiednio wczesne sygnalizowanie kierunkowskazem zamiaru wykonania manewru skrętu.

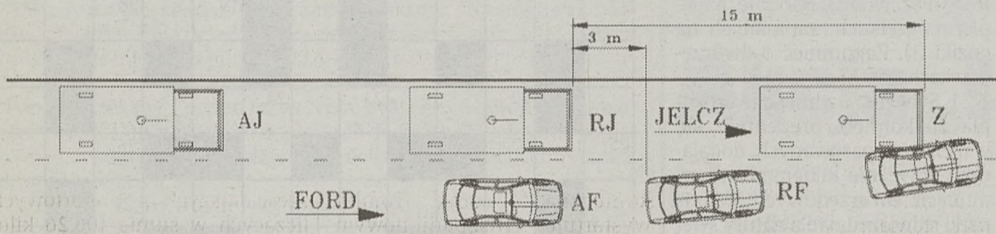
Brak owych nawyków był przyczyną wypadku, który analizuje biegły sądowy p. Adam Reza.

Ford mondeo prowadzony przez Jarosława U. jechał prawym pasem ruchu ul. Kamińskiego w kierunku Wielickiej. Dojeżdżając do skrzyżowania z ul. Malborską, kierowca forda zauważył, że jadące przed nim pojazdy zmniejszają prędkość. Od-

jadącego w odległości zaledwie 8 m za nim (pozycja „A” na rys.).

W analizowanym zdarzeniu kierowca jechał Jerzy K. w ogóle nie przyczynił się do zaistnienia wypadku i nie miał możliwości jego uniknięcia. Jerzy K. mógł rozpoznać manewr forda (pozycja „R” na rysunku) dopiero w chwili, gdy jechał 3 m od samochodu osobowego i 15 m przed miejscem zderzenia.

Reasumując! Kierowcy powinni sobie wziąć do serca nie tylko podane wcześniej uwagi o obowiązku korzystania ze wstecz-



Usytuowanie pojazdów:  
A-bezpośrednio przed rozpoczęciem zmiany pasa ruchu przez kierowcę sam. FORD  
R-podjęcia decyzji o hamowaniu przez kierowcę sam. JELCZ  
Z-zderzenia

dy jadą wolnej. Pozornie tak, ale nie zapominajmy o tym, że jazda w toku wywołuje wśród kierowców agresję i w efekcie zapominają oni o obowiązku przestrzegania elementarnych zasad ruchu.

Na ul. Kamińskiego od ronda Mateczny do skrzyżowania z ul. Wielicką zanotowano w roku ub. 205 zdarzeń drogowych. Na szczęście tym razem obyło się bez ofiar śmiertelnych. Jednak 24 osoby z mniejszymi lub większymi obrażeniami trafiły do szpitala. Zagrożenia występują zarówno na prostych odcinkach ulicy, gdzie dominują zderzenia boczne równoległe i tylne, jak i na skrzyżowaniach, zwłaszcza u zbiegu z ul. Malborską i Walerego Sławka (po 24 zdarzenia) oraz Powstańców Śląskich (23) i Puzkarską (21 zdarzeń).

Najczęstszą przyczyną kolizji jest niedostosowanie prędkości do warunków jazdy, zwłaszcza gdy jezdnia jest mokra i śliska, a natężenie ruchu spore. Ale znaczny procent stanowią wypadki, których źródeł należy szukać w... ośrodkach szkolenia kierowców. Obserwując samochody nauki jazdy, wydaje się, że niektórzy instruktorzy zapominają o konieczności wpojenia kursantom pewnych nawyków, mających fundamentalne znaczenie dla bezpieczeństwa ruchu. Chodzi zwłaszcza o częste, wręcz mecha-

nicznie uczynił to samo, ale za moment podjął decyzję o gwałtownej zmianie pasa ruchu z prawego na lewy. Jarosław U. włączył lewy kierunkowskaz niemal równocześnie z rozpoczęciem manewru skrętu. Niestety, w tym czasie lewym pasem jechał ciężarowy jecz kierowany przez Jerzego K.

Z rekonstrukcji wypadku wynika, że Jarosław U. początkowo wyhamował swój samochód do prędkości ok. 30 km/h, a następnie podczas zmiany pasa ruchu zwiększył ją do 35 km/h. Jerzy K. prowadził jecz z prędkością ok. 55 km/h i pomimo rozpoczęcia hamowania nie zdołał jej zmniejszyć do momentu zderzenia. Prawy przedni narożnik samochodu ciężarowego uderzył początkowo w tylną część lewego boku forda (pozycja „Z”), a następnie spowodował rozzerwanie niemal całego lewego boku.

Przyczyną wypadku było nieprawidłowe postępowanie kierowcy forda. Jarosław U. powinien uruchomić kierunkowskaz około 4 sekundy przed rozpoczęciem zjazdu na lewy pas ruchu. A jeszcze wcześniej powinien zorientować się, wykorzystując w tym celu lusterko wsteczne, co dzieje się za jego samochodem. Gdyby tak właśnie postąpił, niewątpliwie dostrzegłby jecz,

rozpoznawania sytuacji w lusterku, ale także pamiętać o odpowiednio wczesnym sygnalizowaniu kierunkowskazem zamiaru skrętu. Do tych wniosków trzeba dodać jeszcze jeden. Znamy z doświadczenia zjawisko martwego pola, kiedy to wyprzedzający nas pojazd nie jest widoczny w lusterkach wstecznych. Często w tym czasie chcemy zmienić pas ruchu. Aby uniknąć kolizji, musimy koniecznie obserwować przez boczną szybę samochodu tę część drogi, na którą zamierzamy wjechać.

I generalna zasada: należy unikać podejmowania wszelkich gwałtownych manewrów!

\*\*\*

We wspomnianym wypadku na skrzyżowaniu ul. Kamińskiego z ul. Malborską najbardziej uszkodzony został ford mondeo. Jak wynika z dokumentacji sporządzonej przez wydział Ubezpieczeń Komunikacyjnych i Osobowych PZU, koszt naprawy samochodu oceniono na 9420 zł. Również jego kierowca doznał obrażeń ciała. Niestety, wszystkie wydatki poniesie we własnym zakresie, ponieważ jest sprawcą wypadku i nie ma polisy AC. W jecz wymiana przedniego zderzaka i reflektora kosztowała wraz z robocizną 1375 zł.

(JAK)

## Puchar Nissana

kierowcy, którzy zbiorą najwięcej punktów. Wszyscy pojadą na identycznych samochodach „Nissan Micra”.

Pierwsza eliminacja „Nissan Cup '98”, została bardzo wysoko oceniona przez uczestników. Rywalizacja była niezwykle zacięta, a emocje, które jej

towarzyszyły, nie mniejsze niż na profesjonalnych zawodach. Przypomnijmy, że najszybciej między „pachołkami” jeździł Paweł Nędzka, drugi był Tomasz Walbinder, a trzeci Dariusz Ciupczyk.

Zgłoszenia do jutrzejszych zawodów przyjmowane będą przed startem w godzinach 9.00-9.30. Wpisowe wynosi 10 zł. (K)

## Stratus za curling

Jaka dyscyplina sportowa została rozegrana po raz pierwszy na zimowych igrzyskach w Nagano? Odpowiedź na to pytanie musieli znać uczestnicy olimpijskiego konkursu audiotele, odbywającego się w I Programie TV. Na zwycięzcę czekała nagroda w postaci granatowego chryslera stratusa.

i bogatszej LX. Już wyposażenie standardowe jest bardzo bogate i zawiera m.in. przyciemnianą szybę, regulowane automatycznie, podgrzewane lusterka boczne, klimatyzację, podświetlane wewnętrzne lusterka, radiomagnetofon, pochylaną kolumnę kierownicy, elektrycznie otwierane szyby. W wersji LX auto wyposażone jest dodatkowo



Prawidłowej odpowiedzi udzieliła pani Małgorzata Boryczko-Wąsik z Tych: dyscypliną po raz pierwszy obecną na olimpiadzie w Nagano był curling. W ten sposób stała się właścicielką głównej nagrody konkursu - stratusa. Zdaniem przedstawicieli firmy ASC, importera samochodów Chryslera, zaprezentowanie w konkursie granatowego stratusa spowodowało istną modę na ten kolor. W krótkim czasie wykupiono wszystkie stratusy w tym kolorze.

Chrysler stratus coraz częściej jest obecny na polskich drogach. W ubiegłym roku sprzedano 122 sztuki tego modelu. W tym roku klientów znalazło już około 20 aut, a tegoroczny plan zakłada sprzedaż 200 samochodów. Stratus jest typową amerykańską limuzyną, skonstruowaną z myślą o Europie. Zachowując tradycyjne zalety amerykańskiego samochodu, jak komfort i bezpieczeństwo, jest jednak nieco mniejszy, a również mniej paliwożerny. Samochód dostępny jest w dwóch wersjach wyposażenia: podstawowej LE

w reflektory przeciwmgielne, elektrycznie regulowany fotel kierowcy, komputer podróży, wnętrze wykończony tworzywem drewnopodobnym, aluminiowe felgi, fotele, kierownicę oraz drążek przekładni biegów wykończony w skórze. Niezależnie od wersji wyposażenia wszystkie stratusy mają dwie poduszki powietrzne, system ABS, aktywne wspomaganie kierownicy.

Auto dostępne jest w dwóch wersjach silnikowych: z rzędowym, czterocylindrowym, szesnastozaworowym, 2-litrowym silnikiem o mocy 133 KM lub z dwudziestoczterozaworową jednostką typu V6 o pojemności 2,5 litra i mocy 163 KM. Silnik 2-litrowy współpracuje z pięciobiegową ręczną skrzynią biegów, 2,5-litrowy z czterobiegową, elektroniczną przekładnią automatyczną. Auto ze słabszym silnikiem uzyskuje przyspieszenie od 0 do 100 km/h w 11,5 sekundy, z silniejszym w 10,5 sekundy.

Cena podstawowego modelu stratusa wynosi 25,5 tys. USD. (B)

## Autostradą z Warszawy

## Kontra złodziejom...

Mimo że plaga kradzieży samochodów jakby trochę zmalała, warto chyba przed sezonem wiosennym przypomnieć o przestrzeganiu paru zasad, pozwalających skuteczniej chronić nasze pojazdy przed złodziejami.

Najważniejsze jest to, by nie zgubić kluczyków z transponderem blokującym system immobilisera, który okazuje się najsukteczniejszą bronią w walce z rabusiami.

Najlepiej nie nosić ich razem spiętych, bo w przypadku zagubienia lub napadnięcia, złodziej nie będzie miał najmniejszych problemów z uruchomieniem naszego auta. Pamiętajmy również o tym, że opuszczając samochód nawet na kilka minut, trzeba koniecznie zablokować system.

Zdaniem fachowców, nie zaszkodzi obok systemów fabrycznych zamontować, w sobie tylko wiadomym miejscu, zwykły wyłącznik prądu. Dobrze spełniają

swoje zadanie również mechaniczne blokady na kierownicę i pedały. Alamy, będące do niedawna bardzo popularne, dziś są mało skuteczne, bo sygnały dźwiękowe nie robią już na nikim wrażenia.

Firmy ubezpieczeniowe przy zawieraniu pełnej polisy żądają dwóch systemów ochronnych mających atesty specjalistycznych instytucji oraz tak zwany znak „B”. Niestety, w przypadku kradzieży mimo posiadania pełnego ubezpieczenia czekają nas nie lada korowody. Aby odzyskać odszkodowanie, trzeba mieć sporo energii, czasu i zdrowia, by udało się wyjaśnić do końca okoliczności tego niebezpieczeństwa policji, prokuraturze i co najważniejsze - ubezpieczycielowi. Wiadomo również, że jeszcze większe kłopoty czekają na tych „szczęśliwców”, którzy odzyskują skradziony pojazd w postaci wraka. Jest jednak i druga strona medalu polegająca na nieuczciwości pewnej czę-

ści ubezpieczonych, wywołującej określone restrykcje ze strony ubezpieczycieli.

W Europie w ub. roku poważnie spadła liczba kradzieży. Towarzyszył temu także znaczny wzrost liczby odzyskanych pojazdów. Uważa się, że elektroniczne blokady, znakowanie części i pojazdów już w fabrykach, uszczelnienie granic państwowych, lepsza praca policji, właściwe metryki i dowody rejestracyjne wpływają znacząco na zahamowanie tego okropnego procederu.

Miejmy nadzieję, że i u nas złodzieje samochodów będą mieli coraz trudniejsze życie. Aby jednak tak się stało, niezbędna jest mobilizacja tych wszystkich, którzy z urzędu powinni chronić nasze mienie i oczywiście nas samych. Nie zapominajmy więc o przestrzeganiu tych wszystkich zasad, które pozwolą nam uchronić się przed plagą rabunków.

WIESŁAW MRÓWCZYŃSKI

Ostatni raz kibice mieli okazję oglądać tego zawodnika na trasie Rajdu Zimowego w 1997 r. Jechał wtedy Mitsubishi lancerem evo III wypożyczonym od Leszka Kuzaja. Mimo że wcześniej nie miał kontaktu z autami czteronapędowymi, bez problemu zmieścił się w pierwszej szóstce klasyfikacji generalnej, wyprzedzając przy okazji swojego byłego partnera z zespołu Renault Polska.

## Powrót mistrza

**Udział w „Kormoranie” nie jest jeszcze pewny. Od „Elmotu” jednak Waldemar Duskocz będzie już regularnie startował w mistrzostwach Polski**

Potem były długie rozmowy z Seatem na temat startów ibiza w wersji Kit Car. Czas płynął, a negocjacje nie przynosiły spodziewanych efektów. Rajdowy światek powoli zaczął o nim zapominać.



W s z y s t k o wskazywało na to, że kolejny doskonały kierowca skazany zostanie na sportową emeryturę.

Na szczęście stało się jednak inaczej. Zniecierpliwiony Duskocz przestał bowiem oglądać się na Seata i skorzystał z propozycji przedstawionej przez Peugeot Polska. Dzisiaj już wiadomo, że w tym sezonie ujrzemy go za kierownicą „sto szóstki” rallye przygotowanej w grupie N. To niepozorne auto, o mocy zaled-

wie 117 KM, nie ma wprawdzie wiele wspólnego z „potworami”, którymi pan Waldemar zdobywał laury dla zespołu Renault, ale znając możliwości chorowianina, można liczyć z jego strony na spore niespodzianki.

Nie jest to zresztą pierwszy kontakt tego zawodnika z rajdówkami spod znaku lwa. Pięć lat temu przy pomocy „trzysta dziewięćki” zdobył on przecież mistrzostwo Polski w „osce”, rozpoczynając w ten sposób swoją błyskotliwą karierę. Nie wiadomo jeszcze czy „sto szóstka” z Duskoczem za kierownicą pojawi się na trasie Rajdu Kormorana. Z pewnością jednak, począwszy od Elmotu, będzie obecna na wszystkich eliminacjach Rajdowych Samochodowych Mistrzostw Polski.

KM

## Rajd Catalunya - Costa Brava

# Lider u siebie

Rajdowe MŚ '98 nabrały rozpędu. Po zimowo (Monte Carlo, Szwecja) - szutrowych (Safari, Portugalia) eliminacjach, przyszła kolej na pierwszą w tym sezonie imprezę asfaltową. 34. Rajd Katalonii, rozgrywany na drogach Hiszpanii w okolicach prowincji: Girona, Costa Brava, Barcelona i Tarragona, to klasyczny wyścig po dobrych nawierzchniowo asfaltach. W związku z powyższym należy przypuszczać, że do głosu dojdą wreszcie specjaliści od tego rodzaju nawierzchni i że będzie to dla nich jedna z niewielu okazji do podreperowania konta punktowego (z pozostałych do rozegrania 9 eliminacji tylko dwie: Rajd Korsyki i San Remo poprowadzą asfaltami). Fachowcy i kibice liczą zatem, że w Hiszpanii swoje pięć minut mieć będą m.in.: Piero Liatti z Subaru, Didier Auriol z Toyoty czy powracający na trasę po wypadku Belg Bruno Thiry z Forda. Ale zabieg przeprowadzania podziału najszybszych rajdowców świata na „szutrowców” i „asfaltowców” jest bardzo ryzykowny. Potwierdzają to fakty z roku ubiegłego, kiedy zwycięzcą asfaltowej Katalonii został typowy „szutrowiec” Fin Tommi Maekinen z Mitsubishi.

Doprawdy trudno przy dzisiejszym poziomie czołówki trafnie wytypować wąską grupę faworytów do zwycięstwa. W przypadku Rajdu Katalonii jest to zadanie wykraczające poza możliwości najczystszych umysłów. Na trasach zawodów pojawia się bowiem cała plejada znakomitych kierowców w fabrycznie przygotowanych samochodach Formuły 2 (napęd na jedną oś). Gilles Panizzi i Françoise Delecour broniący barw Peugeota i zasiadający za kierownicami supermaszyn oznaczonych symbolem 306 maxi kit car to postrach dla najlepszych. Obaj kierowcy uodrodnili przed rokiem, że jeśli nie pada akurat deszcz, są w stanie wygrywać z całą plejadą pojazdów 4 x 4. Suchy, przy czepny asfalt hiszpańskich OS-ów to prawdziwe eldorado dla lekkich i zwinnych peugeotów. Nie zdziwimy się zatem, kiedy Panizzi lub Delecour „objadą” Sainza i Spółkę inkasując komplet punktów.

Skoro o „El Matadorze” mowa, to wypada mu w tym miejscu współczuć. Otóż historia uczy, że najtrudniej o dobry wynik na własnych śmieciach Oczekiwaniami hiszpańskich kibiców wobec rodaka liderującego mistrzowskiej tabeli są olbrzymie. Czy Sainz zdoła udźwignąć ciężar odpowiedzialności? Czy uda mu się

duże. W Hiszpanii będzie jednak znacznie trudniej o korzystny wynik, bowiem asfalty to nawierzchnia, która nie leży w sferze preferencji „Hołka”, na dodatek zaś faworyzuje samochody F-2, które zyskują na niej co najmniej drugie tyle na wartości.

Ze szczególną uwagą obserwować będziemy w Hiszpanii

przedzające każdy rajd badanie techniczne. W poniedziałek zaś, 20 kwietnia br. nastąpi start do pierwszego etapu zawodów. O godzinie 9.00 z Lloret de Mar załogi wyruszą na trasę siedmiu odcinków specjalnych o łącznej długości 121,53 kilometrów. Do mety (to samo Lloret de Mar) dotrą o 18.33.



FOT. AUTOR

wygrać u siebie? Czy uniknie wpadek, jakie miały miejsce w latach poprzednich, kiedy to na skutek awarii bądź kraks nie kończył Rajdu Katalonii? Carlos to kierowca wszechstronny. Równie szybko przemieszcza się po szutrach, co po asfaltach. Poza tym znajduje się aktualnie w wymienionej dyspozycji. Tak więc: stawiamy na Sainza!

W Hiszpanii nie obejdzie się bez polskich akcentów. Miały być dwa, będzie tylko jeden. Leszek Kuzaj i Krzysztof Gęborys liżą rany po Portugalii. Na domiar złego nie dysponują aktualnie samochodem. Brzmi to może jak paradoks, ale taka jest prawda. Rajdówka krakowianina gotowa będzie dopiero na majowy Rajd Korsyki i jest to główny powód, dla którego załoga Kuzaj/Gęborys nie pojawi się w Lloret de Mar (baza Rajdu Katalonii). Zgodnie z planami, stawi się tam natomiast inny polski duet: Krzysztof Hołowczyz/Maciej Wisławski. Po obiecującym starcie w Portugalii apetyty są

poczynania aktualnego czempiona Fina Tommi Maekinena. Ostatnio nie wieździe mu się najlepiej. Kraksa w Monte Carlo, kraksa w Portugalii, awaria silnika w Afryce i tylko jedno zwycięstwo w Szwecji. Seria mało chwalebna dla rajdowego mistrza świata. Rehabilitacja konieczna od zaraz. Tommi wystartuje w Hiszpanii nowym samochodem. Będzie to kolejne wcielenie lancera oznaczone numerem V. Szersze nadkola błotników, inna stylizacja przednich wlotów powietrza, inny spojler. Co pod maską, jeszcze nie wiadomo. Wiadomo jednak, że nowe evo V to wciąż nie WRC, ale nadal klasyczna grupa A. Wiadomo też, że zadaniem piątej już „ewolucji” auta rajdowego spod znaku trzech diamentów ma być ułatwienie zadania obrony mistrzowskiego tytułu przez Maekinena.

A teraz słów kilka o samym rajdzie. 19 kwietnia br. (niedziela) odbędzie się tradycyjnie po-

W drugim dniu rajdu start nastąpi o godzinie 7.15. Sześć kolejnych OS-ów o łącznej długości 172,92 kilometrów to dystans, jaki przyjdzie pokonać rajdowcom, którzy do mety w Lloret de Mar dotrą o godzinie 21.51.

Trzeci dzień trwania rajdu to sześć dalszych prób sportowych liczących w sumie 106,26 kilometrów. Metę rajdu usytuowaną w Lloret de Mar zawodnicy osiągną o godzinie 15.30 i wówczas to poznamy zwycięzcę V tegorocznej eliminacji rajdowych MŚ.

Rajd zapowiada się na szczególnie trudny. 400,71 kilometrów odcinków specjalnych z próbami o długości 45,57 kilometrów (OS La Figuera - Escaladei) czy 32,72 kilometrów (OS La Riba) to nie przelewki. Do mety dotrą zapewne tylko najlepsi i... najbardziej wytrzymali. My trzymamy kciuki za polską załogę. Szkoda, że tylko za jedną.

MACIEJ HOŁUJ



Mercedes-Benz



### AUTORYZOWANA STACJA OBSŁUGI

mgr inż. Jan Kosmowski  
Kraków, ul. Ofiar Dąbia 2,  
tel. (012) 412-95-18, 413-84-44,  
fax (012) 412-77-77

AUTORYZOWANY DEALER MERCEDES-BENZ LEASING POLSKA  
oferuje

- sprzedaż samochodów w kontyngencie '98
- sprzedaż samochodów osobowych i dostawczych, ciężarowych
- samochodów dostawczych VITO i SPRINTER 208D-412D
- sprzedaż ciągników siodłowych ACTROS

### ODBIÓR NATYCHMIASTOWY

GOTÓWKA ♦ KREDYT ♦ LEASING OPERACYJNY MBLP

Ponadto:

- usługi gwarancyjne i pogwarancyjne
- usługi blacharskie i lakiernicze
- rozliczenia powypadkowe PZU i WARTA S.A.
- sprzedaż części zamiennych (również zamówienie)
- sprzedaż samochodów osobowych, ciężarowych i autokarów

SERWIS 24h

51842r/ja

## W Myślenicach...

# Szcześliwy salon



Myślenicki salon Opla, firma Marimex, jest szczęśliwy dla klientów biorących udział w konkursach i promocjach. Już po raz drugi w krótkim czasie z tegoż salonu wyjechał Opel będący nagrodą.

Na przełomie lutego i marca br. sieć restauracji McDonald's i firma Opel zorganizowały promocję, której główną nagrodą było 21 samochodów „Astra Classic” w kolorze czerwonym. Jeden ze szczęśliwych kuponów został wylosowany w McDonald'sie w Krakowie przy ul. Jasnogórskiej. Posiadaczem opła została Renata Kurbiel ze Skawy koło Rabki. W związku z tym, że jest to teren działania Marimeksu, właśnie w salonie w Myślenicach odbyło się przekazanie nagrody. Kluczyki do astry classic pani Renacie wręczyli przedstawiciele McDonald's Polska i właściciel Marimeksu Marcin Kus. (A)



WYDZIAŁ  
ARCHITEKTURY  
POLITECHNIKI  
KRAKOWSKIEJ

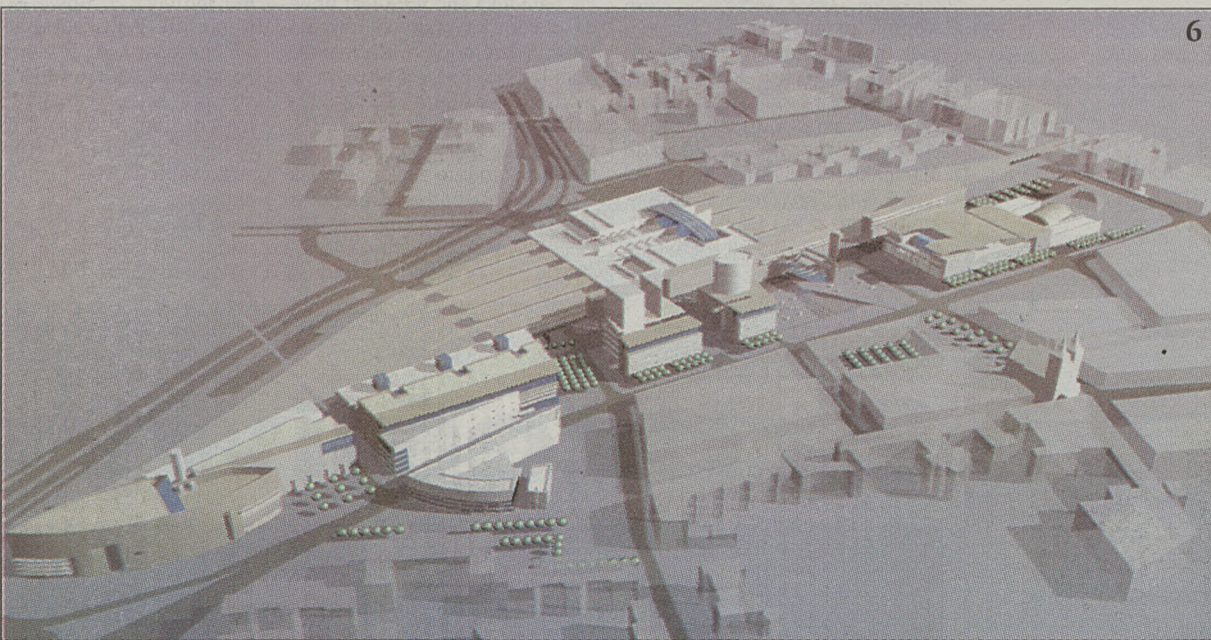
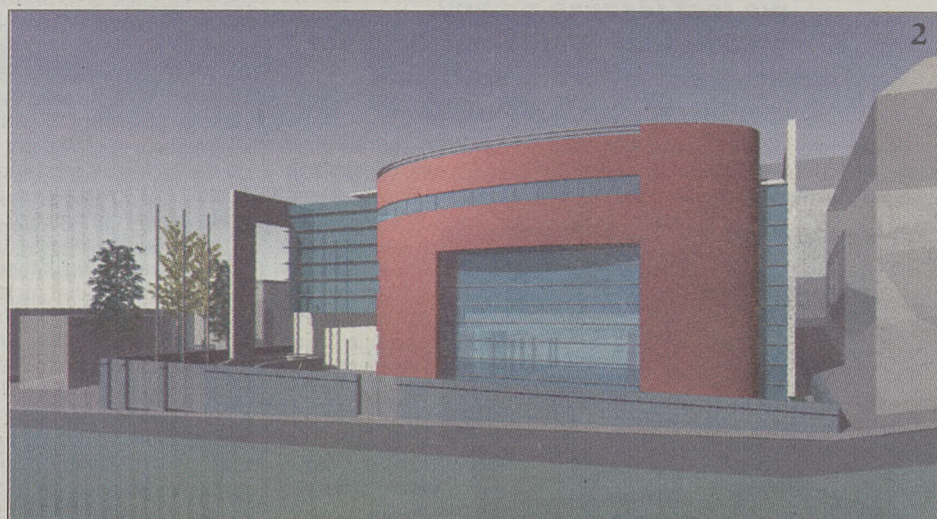
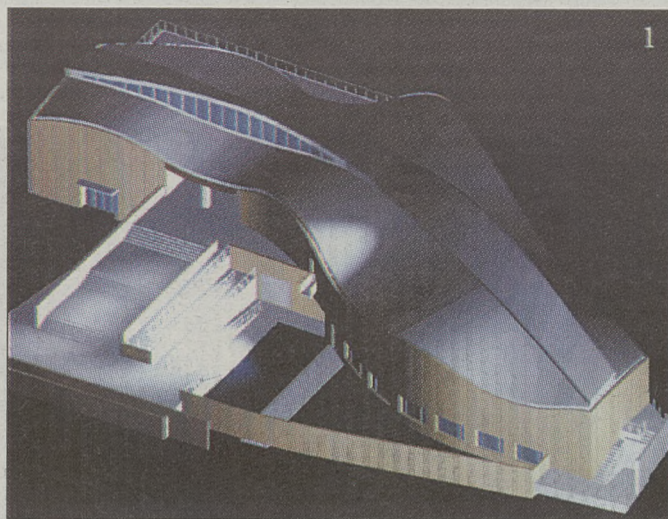
# Akademia

DZIENNIKA



## Krzysztof Ingarden

KRZYSZTOF INGARDEN, czołowy przedstawiciel średniego pokolenia krakowskich architektów - dyplom Wydziału Architektury Politechniki Krakowskiej w 1982 r. Od 1982 roku asystent w Zakładzie Architektury Mieszkaniowej Instytutu Projektowania Architektonicznego PK. W latach 1983-85 staż doktorancki na Tsukuba University w Japonii, a następnie staż projektowy u Arata Isozaki w Tokio i u J.S. Polshek w Nowym Jorku. Od 1988, po uzyskaniu stopnia doktora, pracuje jako adiunkt na Wydziale Architektury PK. Kilkuletnia praca (m.in. wspólnie z Jackiem Ewy) oraz talent i konsekwencja w działaniu owocują już w kilka lat po studiach I nagrodą SARP w konkursie na „Hotel Rondo” przy rondzie Mogiłskim w Krakowie (wspólnie z A. Chołdzyńskim i J. Ingardenem). Realizacja ta już jako hotel IBIS przyczynia się do utworzenia przez niego (wraz z J. Ewy i A. Chołdzyńskim) biura architektonicznego „Jet Atelier”. Po opracowaniu projektu programu funkcjonalnego Ośrodka Sztuki i Techniki Japońskiej w Krakowie dla Fundacji Kyoto - Kraków A. Wajdy i K. Zachwatowicz bierze udział w jego realizacji. W ramach „Jet Atelier” projektuje m.in.: centra handlowe Geant i Stinnes w Krakowie, centrum handlowe EURO-PARK w Salzburgu, sekcję wizową ambasady amerykańskiej w Warszawie, polską ambasadę w Tokio, Szkołę Zdrowia Publicznego AM w Krakowie (konceptcja), hotel Harkłowa w Harkłowej k. Nowego Targu, kościół przy ul. Ludźmierskiej w Krakowie. Dwukrotnie z zespołem otrzymał nagrodę SARP - Projekt Roku (Centrum Kultury Japońskiej w Paryżu - 1990, Ambasada RP w Tokio - 1994). W 1995 roku uzyskał I nagrodę w konkursie na zagospodarowanie terenu „Olsza” w Krakowie.



1. Centrum Sztuki i Techniki Japońskiej w Krakowie; autorzy: Arata Isozaki & Assoc., współpraca autorska: K. Ingarden, J. Ewy & JET Atelier
2. Ambasada Polska w Tokio; autor: K. Ingarden, współpraca J. Ewy
3. Kościół przy ul. Ludźmierskiej w Krakowie; autorzy: K. Ingarden, P. Gawor, współpraca J. Ewy
4. Hipermarket Geant Kraków; autorzy: K. Ingarden, J. Ewy, A. Chołdzyński
5. Hotel IBIS w Krakowie; autorzy: K. Ingarden, J. Ingarden, A. Chołdzyński, P. Koperski, P. Lewicki, K. Łatak
6. Centrum Komunikacyjne w Krakowie (projekt ofertowy); autorzy: K. Ingarden, J. Ewy & JET Atelier, P. Koperski, W. Padlewski & 3D
7. Budynek mieszkalny, ul. Twardowskiego w Krakowie; autorzy: K. Ingarden, J. Ewy

Krzysztof Ingarden tak mówi o projektowaniu: - *Każdy projekt jest odrębnym przeżyciem - jego tworzenie jest procesem myślowym i emocjonalnym. Podczas pracy staram się rozwiązywać łamigłówkę problemów począwszy od programu funkcjonalnego, od wyjściowych warunków topograficznych, kontekstu kulturowego i znaczeniowego. Najciekawsze jest dla mnie to, co wyłania się ze zderzenia przeciwieństw, napięć - fizyczności i konkretności obiektu z poetyką i symbolem, zestawienia materiałów twardych z miękkimi, hukiem i ciszą, muzyką np. Jimi Hendriksa czy Goldiego a poetyką filmów Andrieja Tarkowskiego. Wszystkie projekty jednak w pewien sposób osadzone są w konkretnej tradycji i w niej jedynie mogą być poprawnie odczytywane. Forma powinna być kładłem unoszącym materiały w celu przekazania pewnej symboliki i poetyki. Przenosi ona obok racjonalnych decyzji projektanta określony przekaz wraz z całą gamą emocji, bez której budynek pozbawiony jest życia i siły. U schyłku XX wieku, w tygłach architektonicznych przedsięwzięć, trudno jest dostrzec i wyodrębnić lokalną, czy też narodową specyfikę dokonana w tej dziedzinie. Sprawia to umiędzynarodowienie rynku sztuki, standaryzacja potrzeb inwestorów, ilość i tempo, w jakim powstają i... giną architektoniczne wypowiedzi. Kraków leży nieco na uboczu obecnych wielkich zawirowań i*

*mód stylistycznych. Jest miastem, w którym czas jeszcze płynie na tyle wolno, że sztuka może być w nim dostrzeżona i miastem, które, na zasadzie wzajemności, potrafi sztukę dostrzec.*

Jego zdaniem, umożliwiło to zaistnienie i zaakceptowanie w Krakowie wielkiej mieszanki kulturowej, jaką jest Centrum Mang-

## Architektura znaczeń

gha, w którym wpływy architektonicznej tradycji japońskiej mieszają się z lokalnymi w sposób bardzo dyskretny, a jednocześnie bardzo znaczący - owocując zaskakującymi mutacjami form nie poddanych rygorystom ortodoksji. Zdaniem K. Ingardena, takie wydarzenia artystyczne przeczą Gombrowiczowi, który widział w tym rejonie Europy kraj i kulturę bez wyraźnego oblicza.

Obecnie, w dobie oryginalności i potrzeby szokowania, gwałtownie zmieniające się mody i prądy tworzące w ostatecznym rozrachunku czynią jedynie zamęt w umysłach odbiorców sztuki. Także obcujący z budowlami i przestrzeniami kreowanymi przez architektów coraz częściej czują się wyobcowani i zagubieni w świecie

oderwanym od konkretnych, znanych już wartości duchowych i kulturowych. W tym aspekcie wartość i rola warstwy znaczeniowej w architekturze staje się znów aktualna i ważna. Takie właśnie transponowanie idei w konkretne formy i materiały widać w twórczości Krzysztofa Ingardena, dla którego warstwa znaczeniowa odgrywa w projektowaniu rolę zasadniczą. Tak jest np. w projekcie konkursowym na budynek mieszkalny przy ul. Smoczej (w kontekście Wawelu i architektury modernizmu lokalnego), w projekcie ambasady polskiej w Tokio (abstrakcyjne formy budynku zbudowane są z materiałów kojarzonych z Wawelem - cegłą i kamieniem wapiennym), w projekcie kościoła przy ul. Ludźmierskiej (kamieńna forma - piaskowiec tworzy proste odniesienia do tradycyjnej formy kościoła trójnawowego, a geometria układu wzmacniająca efekt perspektywicznego zbiegu wnętrza ku ołtarzowi, nadaje dynamiki centralności założenia na planie kwadratu), w projekcie biurowca przy ul. Nawojki - współczesna forma ma tu swoje bezpośrednie odniesienie do historycznie ukształtowanego i symbolicznie kojarzonego kontekstu krajobrazowego, a dominująca część budynku, z miętko prowadzoną formą, tworzy na tle nieba dopełnienie linii horyzontu, w którym dominującą rolę odgrywa kopiec Kościuski.

JAN KUREK